AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. generała broni K. Świerczewskiego

[redacted]

Egz. Nr 1

WŁAŚCIWOŚCI DOWODZENIA ARMIĄ OGÓLNOWOJSKOWĄ W WARUNKACH UŻYCIA I BEZ UŻYCIA BRONI JĄDROWEJ, ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ SZTABU ARMII

(I redakcja materiałów na konferencję naukową ASG)

06081

ARCHIWUM [illegible]

29822

KEMBERTÓW LUTY 1965

29822

604

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

[redacted]

Egz. Nr 1

WŁAŚCIWOŚCI DOWODZENIA ARMIĄ OGÓLNOWOJSKOWĄ W WARUNKACH UŻYCIA I BEZ UŻYCIA BRONI JĄDROWEJ. ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ SZTABU ARMII

(I redakcja materiałów na konferencję naukową ASG)

06081

29822

ARCHIWUM BIBLIOTEKI SZKOŁY [illegible] SZTABU GENERALNEGO
29822

REMBERTÓW LUTY 1965

29822

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Przekł. prot. 12357.

[redacted]

Egz.nr 1

"WŁAŚCIWOŚCI DOWODZENIA ARMIA OGÓLNOWOJSKOWA W WARUNKACH UŻYCIA I BEZ UŻYCIA BRONI JADROWEJ, ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ SZTABU ARMII"

/I redakcja materiałów na konferencję naukową ASG/

Biblioteka Szkoleniowa Nr 1
00081

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZK[illegible]
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
[illegible]

REMBERTÓW L u t y 1965r.

TREŚĆ PRACY

str.

I. CECHY WSPÓŁCZESNEGO DOWODZENIA WOJSKAMI I WYMAGANIA STAWIANE DOWODZENIU W ŚWIETLE POTRZEB I CHARAKTERU PRZYSZŁYCH DZIAŁAŃ. 1

1. Istota dowodzenia wojskami i zarysowujące się dysproporcje. 1
2. Właściwości dowodzenia wojskami w warunkach atomowego pola walki. 4
3. Specyfika dowodzenia wojskami w konflikcie bezatomowym i wynikające stąd potrzeby dostosowywania dotychczasowego systemu dowodzenia do tych potrzeb. 31
4. Generalna konkluzja. 42

II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA I WYPOSAŻENIE ORGANÓW DOWODZENIA ARMII W ŚWIETLE POTRZEB ZABEZPIECZENIA DOWODZENIA WOJSKAMI WE WSPÓŁCZESNYCH OPERACJACH. 44

1. Ogólna charakterystyka dotychczasowej organizacji dowództwa armii. 45
2. Usprawnienie organizacji organów dowodzenia armii w oparciu o dotychczasową strukturę organizacyjną. 61
3. Struktura organizacyjna organów dowodzenia armii będąca wyrazem ich funkcjonalnego doboru. 75
4. Usprawnienia organizacyjne dotychczasowych /zmodyfikowanych/ organów dowodzenia z punktu widzenia możliwości doraźnego tworzenia na ich bazie funkcjonalnych zespołów roboczych. 96

III. NIEKTÓRE PROBLEMY OBIEGU INFORMACJI 101

1. Analiza zasadniczych niedociągnięć i braków w procesie obiegu informacji. 105
2. Taktyczne problemy obiegu informacji. 111
   a/ wymiana informacji między organami rozpoznawczymi a środkami dowodzenia armii; 118
   b/ wymiana informacji wewnątrz SD; 124
   c/ wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia; 126

str.

d/ wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia a przełożonym /ośrodki dowodzenia Frontu/ oraz podwładnymi. 128

3. Rola dowódcy armii w procesie obiegu informacji. 134

IV. PRZETWARZANIE INFORMACJI I PODJECIE DECYZJI 136

1. Wybór informacji o sytuacji 138

a/ przetwarzanie informacji przez sztab armii 139

b/ przetwarzanie informacji przez dowódcę armii. 147

2. Wybór realnych możliwości wojsk 149

3. Wybór wariantu działań. 154

4. Wybór najważniejszych elementów przyjętego wariantu działania. 158

V. PLANOWANIE OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII 163

1. Istota i warunki planowania 169

2. Szczegółowość planowania 172

3. Podstawowe elementy planowania 180

a/ Planowanie użycia bmar 181

b/ Ruchy wojsk /manewr/ 184

c/ Zasilanie bitwy 187

d/ Ogień klasyczny 189

e/ Zabezpieczenie operacyjne 190

4. Zakres działalności sztabu armii w planowaniu użycia broni masowego rażenia. 193

A. Planowanie ogólne 193

B. Planowanie szczegółowe 197

- Ocena obiektu uderzenia jądrowego 198

- Analiza celu jądrowego 202

a/ Charakterystyka celu pod względem taktycznym 202

b/ Określenie środka przenoszenia 203

c/ Określenie pasa bezpieczeństwa 205

d/ Określenie rodzaju i wysokości wybuchu /w wypadku wybuchów powietrznych/ 207

e/ Określenie czasu wykonania uderzenia. 208

C. Plan użycia broni masowego rażenia. 209

str.

5. Plan operacji zaczepnej. 213
6. Rozkazodawstwo. 222

VI. SYSTEM PUNKTÓW DOWODZENIA ARMII 228
1. Organizacja punktów dowodzenia armii 228
2. Rozmieszczenie punktów dowodzenia 235
3. Przesuwanie punktów dowodzenia 244

Załączniki:

Nr 1 - Zestawienie porównawcze ilości etatowych środków radiowych i radioliniowych przeznaczonych do obsługi punktów dowodzenia armii.

Nr 2 - Ogólna charakterystyka proponowanych wozów dowodzenia w związku z nową strukturą organizacyjną organów dowodzenia armii.

Nr 3 - Charakterystyczne cechy dowodzenia wojskami w armiach NATO.

Schematów - 19.

T A J N E

Egz.Nr....

I. CECHY WSPÓŁCZESNEGO DOWODZENIA WOJSKAMI I WYMAGANIA STAWIANE DOWODZENIU W ŚWIETLE POTRZEB I CHARAKTERU PRZYSZŁYCH DZIAŁAŃ.

1. Istota dowodzenia wojskami i zarysowujące się dysproporcje.

Dowodzenie wojskami - pod pojęciem którego rozumiemy całokształt działalności dowódców i ich organów dowodzenia w zakresie przygotowania i prowadzenia działań bojowych oraz szkolenia, wychowywania wojsk i administrowania jednostkami wojskowymi - sprowadza się w ogólnym zarysie do wiązania układu kierującego i układu kierowanego. Powiązanie to stanowi przejaw sprzężenia zwrotnego, którego środkiem funkcjonowania są informacje.

Dowodzenie /będące w swym ogólnym schemacie procesem sterowania w szczególnych warunkach/ można więc rozpatrywać w istocie jako proces informacyjny umożliwiający uzyskiwanie określonych /pożądanych/ zmian sytuacyjnych.

Proces ten polega na zbieraniu /zdejmowaniu/ i magazynowaniu informacji oraz ich przetwarzania i obiegu. W działaniu dowodzenia informacje taktyczno-operacyjne /pojęte w szerokim cybernetycznym rozumieniu/ płyną od dowództwa wyższego do niższych dowództw w postaci rozkazów, zarządzeń, wytycznych, komunikatów itp. oraz od niższych organów /wykonawców/ do dowództwa wyższego w postaci meldunków o położeniu, sytuacji i możliwościach; sprawozdań, komunikatów; próśb; zapotrzebowań itp. Zdobyte z różnych źródeł i zmagazynowane informacje zostają w dowództwach przetwarzane, czego efektem są decyzje i wskazania wykonawcze lub postulaty, meldunki itp.

Tak na się rzecz niezależnie od warunków i sposobów prowadzenia działań bojowych. Proces informacyjny w funkcjonowaniu każdego systemu /a więc i systemu dowodzenia/ istnieje bowiem obiektywnie i warunkuje działalność zarówno

układu kierującego /dowodzącego/ jak kierowanego /dowodzonego/. Im jest on /proces/ sprawniej zorganizowany, im szybciej przepływają informacje między układami i mniej są zniekształcone, im szybciej i właściwiej są one przetwarzane i uogólniane tym lepsze są rozwiązania, tym sprawniej działa cały system. Zdobywanie informacji, ich obieg i przetwarzanie stanowią więc podstawowy problem dowodzenia wojskami i determinują rozwiązania strukturalne dowództw i wszelkie aspekty ich praktycznej działalności. Wykryte prawidłowości ogólne sterowania, znajdują zastosowanie w kierowaniu wojskami i powinny być przez nas w pełni wykorzystane.

W wyniku sprawnego dowodzenia wojskami uzyskujemy więc pożądane /zgodne z celem działań/ zmiany sytuacyjne. Zmiany te następują w położeniu /sytuacji/ wskutek skoordynowania w czasie i w przestrzeni dwóch podstawowych elementów składających się na działanie: ognia i manewru wojsk /ruchu/. Istotę dowodzenia wojskami bez względu na rodzaj i charakter wojny można byłoby więc ogólnie sprowadzić do nieustannej koordynacji ruchu i ognia w czasie i przestrzeni. Powinna ona zapewnić każdemu szczeblowi dowodzenia najlepsze wykonanie podstawowego zadania t.zw. rozbicie wroga i opanowanie jego obszarów, a więc pozbawienie go zdolności stawiania jakiegokolwiek oporu zbrojnego. Najlepsze wykonanie zadania oznacza, że całkowita jego realizacja musi być uzyskana najmniejszym kosztem sił i środków tz. znaczy przy najmniejszych stratach. Dlatego też poszukiwanie optymalnych rozwiązań w zakresie organizacji działań i kierowania nimi stanowi niezbędny warunek powodzenia w walce i operacji i określa kierunki zainteresowań kół wojskowych.

Zainteresowanie to przybrały szczególnie na sile wobec komplikowania się dowodzenia wojskami w miarę rozwoju środków walki i zmian jakie zachodziły w poglądach na charakter działań wojennych. Zmiany te pociągały za sobą konieczność wprowadzania zarówno nowych środków dowodzenia jak też modyfikacji i doskonalenia metod pracy dowództw.

W wyniku przeobrażeń jakie nastąpiły w ostatnim dziesięcioleciu w uzbrojeniu i metodach działań zarysowała się wyraźnie dysproporcja między potencjalnymi możliwościami istniejących środków ogniowych i zdolnościami manewrowymi wojsk /w wyniku mechanizacji wyposażenie w środki transportu lądowego i powietrznego i inne środki/ a możliwościami t.zw. skutecznego dowodzenia wojskami /tworzą je środki i metody dowodzenia/.

Dysproporcja ta znalazła się w centrum uwagi kół wojskowych większości armii świata i stała się sygnałem do przyśpieszenia poszukiwań nowych rozwiązań. Dowodzenie musi bowiem nadążać za otaczającymi zmianami jakie następują w środkach i sposobach prowadzenia działań.
Wszelkie nie nadążanie środków i metod dowodzenia wojskami za środkami i sposobami działania wojsk jest groźne w swych skutkach. Dotyczy to wszystkich szczebli dowodzenia, w pierwszym zaś rzędzie szczebli operacyjnych armii i frontu. Jakkolwiek nie nadążanie środków i sposobów dowodzenia, przynajmniej w pierwszej fazie zmian dokonujących się w środkach i charakterze działań bojowych - stanowiłoby niejako prawidłowość, tym niemniej w warunkach współczesnych /gdy zachowanie pełnej gotowości bojowej wojsk jest podstawowym wymogiem/ najmniejsze pozostawanie dowodzenia w tyle może w decydującej mierze obniżyć skuteczność ognia i ruchu.
Dysproporcje te nie mogą więc być traktowane jako normalny stan. Dowodzenie wojskami doby obecnej powinno zapewnić pełne i natychmiastowe wykorzystanie potęgi ognia i wszelkich walorów techniki wojennej oraz możliwości bojowych wojsk.

Jest jednakże rzeczą powszechnie znaną, że właściwe rozwiązanie problemów dowodzenia napotykało zawsze na duże trudności. Nie inaczej jest i dzisiaj. Trudność znalezienia optymalnych rozwiązań w dziedzinie współczesnego dowodzenia polega dodatkowo na tym, że zarówno wojska jak i dowództwa muszą być przygotowane do skutecznego działania zarówno w konflikcie jądrowym jak też i wojnie prowadzonej

siłami i środkami konwencjonalnymi przy ciągłym zagrożeniu nuklearnym. Ponadto przekształcenie wojny konwencjonalnej w wojnę jądrową nie może zaskoczyć dowództw i zastać je nieprzygotowanymi.
Istnieje więc niezbędna konieczność dokonania analizy cech dowodzenia w obu wypadkach wojny.

Zsumowanie tych cech powinno dać w efekcie ostateczne kryteria, które muszą odpowiadać dowodzenia bez względu na to czy wojska będą działać w warunkach użycia broni, czy też tylko pod ciągłym zagrożeniem. Taki jest główny cel rozważań w niniejszym rozdziale, stanowiącym jednocześnie punkt wyjścia do rozpatrywania problemów działalności sztabu oraz i innych organów dowodzenia jak też ich struktury organizacyjnej.

2. WŁAŚCIWOŚCI DOWODZENIA WOJSKAMI W WARUNKACH ATOMOWEGO POLA WALKI.

Potężne środki oddziaływania, zwłaszcza broń masowego rażenia, jak również pełna mechanizacja i wyposażenie wojsk w nowoczesne środki techniczne doprowadziły do zasadniczych zmian w poglądach na charakter działań bojowych. Są one na tyle znane, że nie ma potrzeby ich szerszego przypominania. Dlatego przejdziemy od razu do sprawy ich wpływu na problemy dowodzenia.

Do cech charakterystycznych walki /operacji/ w wojnie jądrowej, które wywierają zasadniczy wpływ na treść i metody dowodzenia wojskami zaliczamy w pierwszym rzędzie, co następuje:

- masowe stosowanie na szeroką skalę potężnych środków ogniowych /broni jądrowej/ i chemicznych, będących w dyspozycji dowódców zarówno szczebli operacyjnych jak i taktycznych oraz wynikające stąd działalność bojowa wojsk, związana z użyciem tych środków /w tym również likwidacja skutków napadu jądrowego np.c/;
- duża szybkość rozwoju działań bojowych;
- częste, gwałtowne i nagłe zmiany w położeniu i układzie sił /stosunku sił/ na poszczególnych kierunkach, doprowadzające do szybkiego przechodzenia z jednego

. rodzaju działań do drugiego;
- powstawanie dużych obszarów zniszczeń i stref skażonych;
- duże rozsrodkowanie wojsk powodujące znaczne rozszerzenie pasów działania i pogłębienie ugrupowania /tak by . nie tworzyć opłacalnych celów dla broni jądrowej/;
- ograniczony czas na przygotowanie dowolnego działania;
- konieczność ścisłego współdziałania wojsk własnych z jednoczesnym wprowadzeniem nieprzyjaciela w błąd;
- zdecydowany wpływ zaskoczenia na wynik walki /operacji/ zaskoczenia /poprzez wykonanie niespodziewanych uderzeń ogniowych i zdecydowany ruch wojsk w celu wykorzystania skutków uderzenia/;
- prowadzenia działań ciągłych zarówno w dzień jak i w nocy;
- brak w walce i operacji ciągłych frontów, rozwijanie się działań wojsk na poszczególnych kierunkach, a stąd często samodzielne działania oddziałów i związków taktycznych w oderwaniu od pozostałych sił;
- szerokie stosowanie desantów powietrznych i grup dywersyjnych;
- możliwość jednoczesnego obezwładnienia bronią jądrową całych punktów dowodzenia oraz całkowitego ich wyeliminowania z walki;
- szeroki zakres prowadzenia tak zwanej wojny elektronowej.

Wymienione cechy są wynikiem obowiązujących koncepcji w wielu armiach świata i jako takie znajdują odzwierciedlenie w regulaminach, instrukcjach, publikacjach, pracach zbiorowych, oficjalnych wystąpieniach itp.[1/]

Przewidywany charakter działań bojowych w konflikcie jądrowym odbiega zasadniczo od działań w przeszłości, przekreślając wiele tradycyjnych zasad i założeń w walce zbrojnej. Nowe formy organizacji wojsk i nowe sposoby ich działań pociągają za sobą konieczność zmian w systemie dowodzenia. Zachodzi więc pytanie, jakie konsekwencje dla dowodzenia wynikają z charakteru i warunków atomowego pola walki /operacji/? Czym może charakteryzować się dowodzenie wojskami na przyszłym atomowym polu walki /bitwy/?

1/ a/ Regulamin Polowy Sił Zbrojnych PRL /dywizja/ MON 1960
b/ Regulamin Walki część II /pułk-batalion/ MON 1961
c/ Materiały do szkolenia operacyjnego. Sztab Gen.1961r.
d/ Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń "Wybrzeże" Sztab.Gen.1961
e/ Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń "Burza" Sztab.Gen.1961
f/ Reg.Pol.Sił Zbr.St.Zjedn. FM 17-100 Sztab.Gen.Zbrz.II.
g/ Wojenna Strategia, Woj.Wydaw.MO, Moskwa 1963.
h/ Brodie Bernard "Strategia w erze broni rakietowej" wyd.MON, Warszawa 1962.

GŁÓWNE OGNIWA I TREŚCI PRAC DOWÓDZTW

Jest rzeczą oczywistą i nie wymagającą uzasadnień, że zakres zainteresowań dowództw w wojnie jądrowej jest bardzo szeroki i bezwzględnie większy, aniżeli w okresie przedatomowym. Dlatego też przede wszystkim rozpatrzmy wokół których problemów powinien koncentrować się główny wysiłek dowództw /sztabu/.
Wiemy, że możliwości ogniowe środków rażenia w zakresie zniszczenia nple wzrosły nieograniczenie. Wyzwoliła je głównie broń jądrowa oraz rakietowe środki przenoszenia. Użycie tych środków w odpowiedniej ilości może zadecydować o wyniku walki /operacji/.
Broń ta może natychmiast i całkowicie zniszczyć wszelkie rozpoznane cele strategiczne, operacyjne i taktyczne w dowolnym rejonie. Chodzi jedynie o to, by była ona właściwie i na czas użyta, a cele były odpowiednio opłacalne. Jest to broń główna.

Ogromne możliwości broni jądrowej w zakresie niszczenia sił i środków, włącznie do wyeliminowania z walki całych związków i oddziałów powodują, że wszystkie zagadnienia związane z użyciem broni jądrowej /rozpoznanie opłacalnych celów jądrowych, optymalne wykorzystanie tej broni, skoordynowanie ruchu z ogniem jądrowym, zapewnienie bezpieczeństwa wojsk własnych oraz przeciwdziałanie uderzeniom jądrowym nple/ nabrały szczególnego znaczenia, a właściwie ich rozwiązanie będzie decydować o powodzeniu działań. W zakresie kierowania wojskami problem właściwego użycia broni masowego rażenia - jako głównego środka walki jest więc główny i pierwszoplanowy.
Pozostałe czynności dowodzenia muszą być dostosowane i w dużym stopniu podporządkowane potrzebom zapewnienia najlepszego użycia broni jądrowej i wyzyskania jej skutków.

Duży wpływ na działania wojsk, a więc i treść dowodzenia ma również stopień skażenia powietrza, terenu, ludzi i sprzętu. Powszechnie wiadomo, że szerokie zastosowanie różnego rodzaju środków masowego rażenia oraz wykonywanie uderzeń zwłaszcza rozległych może doprowadzić do skażenia wojsk, sprzętu, zapasów materiałowych oraz ogromnych

obszarów terenu. W zależności od stopnia skażenia, wojska mogą być zdolne do walki lub stracić tę zdolność częściowo względnie całkowicie.
Duży stopień skażenia terenu może utrudnić lub wręcz uniemożliwić jego pokonanie. Jeżeli ponadto uwzględnimy skażenie sprzętu oraz zapasów materiałowych /żywność, woda itp/ to otrzymamy w sumie przybliżony obraz tych ogromnych trudności, które muszą być w pełni uwzględnione przy podejmowaniu każdej decyzji.
O rozmiarach skażeń i ich ogromnym znaczeniu dla działań można wnioskować na podstawie różnorodnych ćwiczeń, w których badane były te problemy. Jeżeli założymy, że w pasie dwóch przeciwstawnych sobie armii wykonanych zostanie kilkadziesiąt uderzeń jądrowych, z czego część to uderzenia naziemne, to w wyniku tego powstaną dziesiątki rejonów radioaktywnego skażenia terenu, /od pojedynczych i grupowych naziemnych uderzeń/ które utworzą pasy, a nawet strefy skażeń o bardzo wysokim natężeniu promieniowania.

W wyniku skażenia duży procent stanu osobowego wchłonie czynnościo dawki niebezpieczne lub krytyczne.

Przyjmując, że roczna dopuszczalna dawka wynosi 100 rtg, a w wypadku jednorazowego wchłonięcia 50 rtg, wojska nie mogą być narażone na dodatkowe skażenia w ciągu dłuższego czasu bez ujemnych skutków, nie możemy mieć wątpliwości o ogromnym, a może nawet decydującym znaczeniu sytuacji skażeń na całokształt spraw związanych z dowodzeniem wojskami. W warunkach, gdy w ciągu krótkiego czasu duży procent stanu osobowego może wchłonąć niebezpieczną dawkę, a ponadto wojska w dalszym ciągu są na to narażone /duże skażenie terenu, na którym prowadzone są działania/ wszechnicne staje się wyeksponowanie sytuacji skażeń na czele spraw, mających decydujący wpływ na treść decyzji i działalności sztabów. Celem zapewnić i zachować zdolność bojową wojsk, należy systematycznie kontrolować stopień ich dotychczasowego napromieniowania. - co z kolei umożliwia ustalenie maksymalnej dawki, którą mogą wchłonąć wojska w dalszych działaniach w określonym czasie.

Z tych warunków sprawa sytuacji skażeń staje się niejako jednym z podstawowych elementów sytuacji bojowej warunkującym określoną decyzję. Z tych też względów rozwiązywanie, dorażnych zadań kosztem pokładnięcia dużych czy też "krytycznych dawek" może przyczynić się do szybkiego wyeliminowania z walki całych oddziałów i związków. Jest to ostrzeżenie przed bagatelizowaniem tych spraw w szkoleniu dowódców i sztabów w warunkach pokojowych.
Aby zapewnić racjonalne wykorzystanie sił żywych i ich zdolność bojową, sztaby wszystkich szczebli dowodzenia muszą w pierwszej kolejności zajmować się zagadnieniami stopnia napromieniowania wojsk i skażeń powietrza, terenu, zapasów materiałowych, sprzętu bojowego itp.
Na czoło wysuwają się w danym wypadku dwie pilne sprawy, które muszą być bezwzględnie rozwiązane, mianowicie:

- prowadzenie szczegółowych map sytuacji skażeń;
- ewidencja stopnia napromieniowania stanu osobowego.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że w działalności dowództw w zakresie kierowania wojskami podstawowymi elementami są: zapewnienie właściwego użycia broni masowego rażenia przez szczegółowe uwzględnienie sytuacji skażeń. Wokół nich musi koncentrować się wysiłek dowództw i sztabów, bowiem one wytyczają główny kierunek ich pracy.

SZYBKOŚĆ REAGOWANIA DOWÓDZTW NA ZMIANY SYTUACJI ZACHODZĄCE NA POLU WALKI.

Z ogromnych możliwości niszczącego działania broni jądrowej wynika, że strony walczące dążyć będą przede wszystkim do rozpoznania rejonów rozmieszczenia przeciwnika, a każda zdobyta wiadomość o zgrupowaniu ognia lub jego środkach bojowych, zwłaszcza środkach napadu jądrowego i składach amunicji jądrowej będzie z reguły wymagać natychmiastowej reakcji dowódcy i sztabów.
Stąd też każda ze stron będzie starać się ukryć własne siły / nie dopuścić do ich rozpoznania/ oraz nie tworzyć opłacalnych celów dla broni jądrowej przeciwnika. Walczące strony będą często i szybko zmieniać położenie swoich wojsk i nie dopuszczać do skoncentrowania wojsk nawet na bardzo krótki okres.

Dużego znaczenia nabiera więc problem zdobywania aktualnych wiadomości o nplu. Dokładne rozpoznanie npla, szybkie przekazanie zdobytych informacji, szybkie podjęcie decyzji i natychmiastowe działania wojsk zadecydują o wyniku walki. Takie reagowanie dowódcy /sztabu/ będzie charakterystyczne nie tylko w odniesieniu do wykonania własnych uderzeń jądrowych i wykorzystania ich skutków. Każda bowiem radykalna zmiana sytuacji - krytyczne położenie wojsk spowodowane uderzeniami npla, lub działaniem jego wojsk - będzie wymagać szybkiej oceny położenia i natychmiastowego podjęcia decyzji, w ślad za którą dokonane będą odpowiednie przedsięwzięcia.

Przykładów ilustrujących sytuacje, w których zaistniała konieczność podejmowania natychmiastowych decyzji, znajdujemy wiele w różnorodnych ćwiczeniach z wojskami i ćwiczeniach szkieletowych.

O wyniku działania decydują obecnie nie doby i godziny, lecz minuty i sekundy /zwłaszcza w odniesieniu do wojsk technicznych/. W tych warunkach może postać niekiedy konieczność rozwiązania dylematu, z czego zrezygnować: z szybkości działania czy też jakości przygotowania?

Rzeczą oczywistą, że najbardziej pożądanym rozwiązaniem jest połączenie szybkiego działania z jego dokładnym i celowym przygotowaniem. W tym kierunku idą poszukiwania w zakresie dowodzenia. Nie można jednak negować takich sytuacji, w których trzeba będzie zdecydować się tylko na wyzyskanie pozytywów jednego czynnika np.: szybkości działania. Tak np. w warunkach, w których nastąpiło niezamierzone zgrupowanie wojsk w niewielkim rejonie, natychmiastowe ich rozśrodkowanie musi odbywać się nawet kosztem jakości zorganizowania tego ruchu. Analogicznie uzyskana wiadomość o nplu /zgrupowaniu/ musi być natychmiast wykorzystana do wykonania na niego uderzeń jądrowych, nawet bez zapewnienia możliwości pełnego wykorzystania skutków tych uderzeń.

Konieczność takiego postępowania wynika z tego, że jeżeli nie wykona się natychmiast uderzeń ogniowych

na npla, którego wojska zgrupowały się chociażby na bardzo krótki czas /mógł być on zmuszony do tego/ dla pobicia tych samych sił w późniejszym czasie trzeba będzie użyć znacznie większej ilości środków ogniowych, lub też zaangażować większą ilość sił.
Zwlekanie /opieszałość/ w podjęciu decyzji i działaniu /bez względu na ich przyczyny/ równoznaczne będą z zaprzepaszczeniem okazji rozbicia npla w sposób najdogodniejszy oraz mogą spowodować duże straty własne i niekorzystną lub nawet krytyczną sytuację np. opóźnienie lub nawet uniemożliwienie ruchu wojsk własnych.

Jak z powyższego wynika, współczesne środki walki /broń jądrowa/, przenoszona przez ponaddźwiękowe lotnictwo, broń rakietową i artylerię/, stopień zmechanizowania wojsk lądowych /duża ilość szybkich związków zmechanizowanych i pancernych i obecność w nich wojsk desantowych/ stworzyły warunki, w których czynnik czasu nabrał szczególnego znaczenia.

W ciągu kilkudziesięciu lub nawet kilku minut sytuacja może ulec radykalnej zmianie i npl może okazać się tam, gdzie go się zupełnie nie spodziewano.

Często wojska przygotowujące działania poza linią frontu /bez styczności z nplem/ w wyniku radykalnej zmiany sytuacji i działań npla /łącznie z działaniem jego desantów powietrznych itp/ zostaną natychmiast wciągnięte do walki. Radykalne zmiany położenia nie będą rzadkością, na polu walki w sytuacji, gdy strony będą dysponowały podobnym przydziałem uderzeń jądrowych lub miały możność przerzucenia części sił drogą powietrzną. Wówczas przejście z jednego rodzaju działań do drugiego może być krótkotrwałe lub raptowne bez żadnych przerw w czasie. Wojska nacierające wskutek poniesionych strat i skażenia terenu mogą być zmuszone do natychmiastowego przejścia do działań obronnych.

Dlatego też przyjmowane w wojnie bezjądrowej średnie warunki czasu przy podejmowaniu decyzji w toku walki, a tym bardziej istnienie tradycyjnych okresów przygotowawczych przestały być zupełnie realne.

Decyzje w toku walki muszą być podjęte natychmiast, a każda minuta spóźnienia może grozić poważnymi konsekwencjami, których rozmiary niekiedy trudno nawet przewidzieć.

Reasumując powyższe można stwierdzić, że w zakresie dowodzenia wojskami konsekwencje wynikające z możliwości potężnego i natychmiastowego oddziaływania ogniowego w dowolnym rejonie oraz z coraz większej manewrowości wojsk /zarówno drogą lądową jak i powietrzną/ jest konieczność szybkiego jak nigdy dotąd reagowania dowództw na zmiany zachodzące na polu walki.

Na jądrowym polu walki o sukcesie zadecyduje najprawdopodobniej szybkość podjęcia decyzji i jej wykonania, zwłaszcza w odniesieniu do uderzeń jądrowych i ich wykorzystania oraz uchronienie własnych wojsk przed skutkami bmr npla.

Szybkość reagowania dowódców i sztabów na zachodzące na polu walki zmiany sytuacji jest jakościowo nową i główną cechą współczesnego dowodzenia. Wynikają stąd określone konsekwencje w pracy dowódców i sztabów oraz potrzeba stworzenia im realnych warunków do szybkiego działania. Aby można było szybko podjąć decyzję, konieczne jest przede wszystkim szybkie zebranie aktualnych wiadomości o położeniu i możliwościach stron, natychmiastowe ich opracowanie i przekazanie zadań do wiadomości wykonawców. Dlatego warto zwrócić uwagę na te problemy i zabiegi, które warunkują szybkość reagowania dowódców i sztabów. Po pierwsze - szczególna uwaga musi być zwrócona na zrewolucjonizowanie tego wszystkiego co składa się na zdobycie i wykorzystanie informacji o nplu. Aktualne dane o nplu, zwłaszcza zaś o opłacalnych celach dla własnej broni rakietowo-jądrowej stanowić będą prawdopodobnie czynnik decydujący o podjętej na czas lub spóźnionej decyzji. Tak więc informacje o nplu muszą być zebrane natychmiast po pojawieniu się ważniejszych celów i powinny być na tyle pełne by zapewnić sprecyzowanie zadań wykonawczych dla wojsk rakietowych i lotnictwa.

z omawianej osoby dowodzenia wojskami wynika więc szczególna konieczność skoncentrowania uwagi wokół problemów rozpoznania.
Chodzi tu zarówno o nowe i doskonałe środki nadzorowania pola walki w obszarze bezpośredniej styczności z wrogiem i w głębi jego ugrupowania, jak też zastosowania takich metod organizacji działalności komórek rozpoznawczych, by zapewnić najbardziej sprawny obieg i opracowanie informacji.

Po drugie - szybkie podjęcie decyzji wiąże się nierozerwalnie ze zdobyciem i opracowaniem informacji o wojskach własnych, zwłaszcza o tych elementach, które muszą natychmiast wykonywać zadanie ogniowe i wykorzystywać skutki tych uderzeń.

W podobnej mierze dotyczy to sytuacji związanych z natychmiastową likwidacją skutków uderzeń jądrowych wroga i wyprowadzeniem wojsk z rejonów zagrożonych. Stawia to szczególne zadania w dziedzinie środków zdobywania informacji o położeniu i możliwościach wojsk własnych jak też metodach pracy, zapewniających szybkie opracowanie i przekazanie zamierzeń wykonawczych.
Z obu sformułowanych postulatów wynika, że szybkość rozpoznania dowództw na zmiany zachodzące na polu walki pociąga za sobą dużą potrzebę wyposażenia dowództw w techniczne środki dowodzenia, które by znacznie przyśpieszyły proces dowodzenia i wyeliminowały tam, gdzie to jest możliwe, pracę oficerów sztabu związaną w dziedzinie czynności czysto technicznych. Techniczne środki dowodzenia oddane na użytek sztabów winny zapewnić zarówno szybkie uzyskanie aktualnych danych o nieprzyjacielu i wojskach własnych, jak również szybkie ich opracowanie, utrwalenie /powielenie/ oraz natychmiastowe przekazanie wykonawcom do realizacji.

Można stwierdzić, że dotychczasowymi środkami i metodami dowodzenia trudno będzie sprostać nowym zadaniom, przy znacznym powiększeniu założeniu, że dalsza rozbudowa

dowództw nie tylko nie ułatwia dowodzenie, lecz komplikuje je. Stąd gorączkowe poszukiwanie i próby z nowymi środkami dowodzenia, co znajduje obecnie szeroki oddźwięk w światowej prasie wojskowej i oficjalnych wystąpieniach przedstawicieli kół wojskowych.

Po trzecie - racjonalne i szybkie dotarcie informacji do zainteresowanych komórek, jak też szybkie ich opracowanie i przekazanie zarządzeń wykonawczych do wojsk uwarunkowane jest w ogromnej mierze od właściwej struktury organizacyjnej i znalezienie optymalnych rozwiązań w zakresie ilości i jakości komórek dowództw oraz ich zakresu uprawnień. Z dotychczasowej działalności dowództw wynika bowiem, że istniejąca struktura nie zapewnia szybkości i częstotliwości podejmowania decyzji. Jest to sygnał konieczności poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych i dostosowywania ich do współczesnych wymogów.

CIĄGŁOŚĆ /SPÓJNOŚĆ/ DOWODZENIA.

Częste i radykalne zmiany sytuacji, a stąd konieczność podejmowania natychmiastowych decyzji oraz potrzeba ciągłego koordynowania działań wojsk /stosownie do koncepcji użycia broni jądrowej/ i przeciwdziałania uderzeniu wroga, pozwala stwierdzić, że istnieje nieodzowna konieczność stałego /ciągłego/ oddziaływania przez dowódcę i sztab na przebieg walki i utrzymanie ciągłości dowodzenia bez względu na istniejące warunki położenia. Zapewnienie ciągłości dowodzenia nie jest nową nauką, lecz w warunkach użycia broni jądrowej wymaga zgoła nowego potraktowania. W przeszłości można było zapewnić skuteczne dowodzenie w warunkach określonych przerw w utrzymaniu łączności z podwładnymi. Poświadczają to doświadczenia wojenne. Wiele przykładów powstawania takich przerw w łączności z podwładnymi znajdujemy we wspomnieniach marszałka Czujkowa, mimo to było zapewnione skuteczne dowodzenie wojskami.[1] Realnie postawione podwładnym zadanie oraz nastawienie ich na ewentualne komplikacje sytuacji i możliwości działań mogą pozwalały na działań dość pewnie nawet przy utracie

1/ W.I. Czujkow "Niezabyte puti" Wojen. Izdat. MO SSR, Moskwa 1959 r. str. 22-24, 187.

łączności. Wpływało na to wiele przyczyn, a między innymi stosunkowo niskie tempo działań, duże gęstości sił i środków, ograniczona w czasie możliwość manewrowania, brak środków walki, które mogłyby radykalnie zmienić sytuację w krótkim czasie.

Jakkolwiek i uprzednio formułowano postulat ciągłości dowodzenia, to jednak okresowe przerwy w łączności przełożonego z podwładnymi w wielu wypadkach nie doprowadzały do krytycznych sytuacji. Nie zawsze przerwa w łączności oznaczała naruszenia ciągłości dowodzenia. Tak np. zależnie od charakteru i znaczenia działań, sztab armii zbierał w ciągu doby kilka razy dane o położeniu dywizji, a w okresach organizacji operacji wystarczał dwu lub trzykrotny kontakt względnie przesłany meldunek. Dzisiejsze środki walki, charakter działań i ich tempo ograniczały w pewnym stopniu możliwość radykalnych i częstych zmian położenia.

Inaczej może przedstawiać się ta sprawa w warunkach przyszłego pola walki.

Często zmieniająca się sytuacja, natychmiastowe wykonywanie uderzeń jądrowych w zależności od zdobytych danych o nplu, wymagają częstego reagowania dowódcy i sztabu. W każdej chwili może zaistnieć potrzeba podjęcia natychmiastowej decyzji wskutek: raptownie zmienionej sytuacji, zażądania przez podwładnego zmiany celów do wykonania własnych uderzeń jądrowych, udzielenia mu natychmiastowej pomocy, przerzucenia wojsk z kierunków /obszarów/ skażonych, wprowadzenie nowych sił na miejsce sił zniszczonych uderzeniami jądrowymi nplu i pt. Sytuacji takich można byłoby wyliczać bardzo wiele. Świadczą one, że zapewnienie możliwości skontaktowania się przełożonego z podwładnymi w każdej sytuacji jest niezbędne. Dlatego też w wojnie jądrowej stałe utrzymanie łączności jest podstawowym warunkiem zapewnienia ciągłości dowodzenia. Współczesne dowodzenie nie może zakładać żadnych przerw w utrzymaniu łączności przełożonego z podwładnymi. Powinno to stanowić naczelną troskę dowódców wszystkich szczebli dowodzenia. Bez zapewnienia ciągłości dowodzenia

nie ma mowy o szybkości rozpoznania dowódców i sztabów na zachodzące zmiany na polu walki i operacji. Brak tej ciągłości praktycznie może opóźniać decyzje. Wynika stąd konieczność jak najściślejszego powiązania ze sobą t.zw. szybkości dowodzenia i ciągłości kierowania wojskami.

Można z dużą stanowczością stwierdzić, że w warunkach szybkich zmian położenia, wysokiego tempa działania wojsk /60-80 km i więcej na dobę/, silnego przeciwdziałania radiowego /walki elektronowej/, dużego rozproszenia wojsk a stąd i większych odległości między dowództwami poszczególnych szczebli dowodzenia, utrzymanie ciągłości dowodzenia jest rzeczą nadzwyczaj trudną. Trudność tę potęguje również fakt, że współczesna broń pozwala jednym pociskiem jądrowym zniszczyć natychmiast np. cały stan osobowy dowództwa dywizji lub armii znajdujący się na stanowisku dowodzenia wraz z całym sprzętem i urządzeniami.

Pocisk jądrowy o równowaźniku trotylowym równym 10 KT jest w stanie zniszczyć SD dywizji rozmieszczonej na powierzchni 2 km^2, a pocisk o mocy 100 KT - główną część stanowiska dowodzenia armii, rozmieszczoną na obszarze 10 km^2.

Sprawa nie ogranicza się jednak tylko do technicznych możliwości całkowitego zniszczenia punktu dowodzenia. Chodzi również o istniejące zasady użycia broni jądrowej dla dezorganizacji systemu dowodzenia. Na Zachodzie przywiązuje się duże znaczenie zagadnieniu niszczenia punktów dowodzenia przeciwnika. Znajduje to wyraz w oficjalnych dokumentach /regulaminy, instrukcje/ jak i w praktyce ćwiczeń.[1/]

1/ a/ "Zasady użycia broni jądrowej w celach operacyjno-taktycznych" Sztab. Gen. Zarząd II, 1961r.
b/ Koncepcje strategiczne i zasady prowadzenia działań wojennych, Biuletyn Informacyjny Nr 2/1961r.
c/ Regulamin Polowy Sił Lądowych St.Zjedn.

Uwzględniając wszystkie uprzednio omówione problemy i potrzeby dowodzenia, jak też i możliwości obezwładniania jednym pociskiem jądrowym całego punktu dowodzenia, możemy stwierdzić, że ciągłość dowodzenia w rozumieniu bezwzględnym jest istotną cechą dowodzenia i musi być obecnie zapewniona na wszystkich szczeblach dowodzenia, zwłaszcza tych, które dysponują bronią jądrową i decydują o jej użyciu na polu walki /bitwy/. Temu wymaganiu musi być też bezwzględnie podporządkowane zarówno struktura organizacyjna dowództw, ich wyposażenie jak i metody pracy dowództw i sztabów.
Powyższy postulat powinien być zrealizowany nawet kosztem innych rozwiązań.

Na podstawie analizy charakteru działań i warunków dowodzenia można wskazać te zabiegi, które na przyszłym polu walki powinny zapewnić ciągłość dowodzenia wojskami, a mianowicie:

- zwiększenie ilości punktów dowodzenia poprzez organizowanie od szczebla związku wyżej dwóch ruchliwych punktów dowodzenia zdolnych do kierowania wojskami oraz zachowanie odpowiedniej odległości między punktami dowodzenia, wykluczającej zniszczenie jednym uderzeniem jądrowym dwóch punktów;
- zwiększenie ruchliwości dowództw poprzez stworzenie bardziej operatywnych i mniejszych /pod względem ilości ludzi i sprzętu/ punktów dowodzenia;
- zapewnienie wielokanałowej łączności, umożliwiającej wykorzystywanie różnorodnych dróg łączności na wypadek trudności uzyskania kontaktu z podwładnym w zasadniczym kanale;
- wyposażenie dowództw w nowoczesne techniczne środki dowodzenia, przyśpieszające obieg informacji i zapewniające dowodzenie w marszu i na duże odległości oraz w trudnych warunkach wojny elektronowej;
- dostosowanie struktury organizacyjnej dowództw do potrzeb szybkiego wykorzystania wpływających informacji;
- uodpornienia dowództw na skutki działania broni jądrowej i klasycznej przez wyposażenie ich w wozy opancerzone, przystosowane do pracy w nowoczesnych warunkach: wozy te swym wyglądem nie powinny się różnić od wozów bojowych;

- optywalne wykorzystanie wszelkich środków łączności oraz zapewnienie osobistego kontaktu dowódcy z podwładnymi, zwłaszcza w sytuacjach krytycznych;
- wykorzystanie śmigłowców do zmiany stanowisk dowodzenia w celu maksymalnego skrócenia czasu przejazdu oficerów.

Sprzęt zabiegów związanych z organizacją punktów dowodzenia /sposób i ilość/ oraz wykorzystaniem różnorodnych środków łączności, środków transportu i odpoczynku dla dowódców, na szczególne podkreślenie zasługuje problem przewidywań jako jedno z niezbędnych ogniw zapewniających ciągłość /ciągłość/ dowodzenia. Pomijając rozpatrywanie przewidywań w aspekcie funkcji dowodzenia chcemy jedynie wskazać na to, że w warunkach atomowego pola walki /wobec możliwości zniszczenia przez ogień punktów dowodzenia, absolutnej utraty łączności z podwładnymi itp/ środkiem zapewnienia ciągłości dowodzenia mogą i powinny być precyzyjne przez przełożonego przewidywania[1] rozwoju walki, zmaterializowane w postaci opracowanych wariantów działania wojsk i wynikających stąd należeń /wytycznych/ dla wykonawców. Umożliwi to podwładnym celowe i skuteczne działanie w wypadkach radykalnej zmiany sytuacji i utraty bezpośredniej łączności z przełożonymi, zapewniając ciągłość dowodzenia wojskami.

SKUTECZNOŚĆ I ZDECYDOWANIE W DOWODZENIU WOJSKAMI.

Zastosowanie na polu walki broni jądrowej może oznaczać przewagę do powstania w ugrupowaniach, związkach obu stron trudnych i skomplikowanych sytuacji, a niekiedy wręcz krytycznych. W tych warunkach zdecydowanie, duże wymagania wobec podwładnych oraz śmiałe decyzje zawierające niekiedy duży stopień ryzyka mogą zapobiec różnym komplikacjom.

O konieczności właściwego postępowania dowódcy na współczesnym polu walki świadczą wielorakie doświadczenia zdobywane podczas ćwiczeń. Wynika z nich, że w warunkach gwałtownych zmian sytuacji i powstania krytycznych okresów walki, najmniejsze zwłoka w podjęciu i wykonaniu

---

1/ Realizowane w oparciu o zasadę przewidywania według analogii, na podstawie teorii prawdopodobieństwa itp.

świadomej decyzji może ostatecznie przekreślić jej wartość lub doprowadzić do klęski. Zagadnienia te poruszane są przez wielu wojskowych różnych armii świata.

Właściwe postawa w dowodzeniu musi wyrażać się w dążeniu dowództwa do konsekwentnego realizowania wytkniętego celu i powziętego zamiaru. Należy oczywiście poważnie liczyć się z wieloma czynnikami, które będą utrudniać realizację wytkniętego planu. Dowodzenie musi jednak polegać między innymi i na tym, by bez zasadniczych powodów nie zmieniać obranego uprzednio ogólnego planu.

Powszechnie podkreśla się, że charakter przyszłej walki będzie wpływać na wyczerpanie psychiczne wojsk, a utrata całych podciągów i dowództw może grozić tu i dwiście demoralizacją wojsk. W tych warunkach - oprócz wysokich wartości bojowych i moralnych wojsk - ogromne znaczenie może odegrać zdecydowanie dowódcy i sztabów, wyżeszona w doprowadzeniu wojsk do najwyższej zdolności bojowej i stworzeniu atmosfery pewności u podwładnych o skutecznym kierowaniu działalnością bojową. Wymaga to od dowódców ciągłego kontaktu z wojskami, zwłaszcza w momentach krytycznych.

W ten sposób dochodzimy do wniosku, że dowódcy i sztaby muszą przejawiać dużą samodzielność w rozwiązywaniu skomplikowanych zagadnień kierowania wojskami oraz w konsekwentnym dążeniu do celu. W wielu wypadkach jedynie śmiała a zarazem przemyślana decyzja może okazać się słuszna.

Brak zdecydowania w kierowaniu wojskami może doprowadzić w konsekwencji do groźnych następstw i niewykonania zadania.

Zdecydowanie w dowodzeniu nie może jednak przekształcić się w upór. Nie może ono również mieć nic wspólnego ze stawianiem wojskom zadań na wyrost, wykraczających poza ramy ich możliwości. Należy przeto każdorazowo uwzględniać zmienioną sytuację bojową, w której konieczna jest modyfikacja postawionego wojsku zadania lub całkowita jego zmiana.

Fakt, że dowództwo - zwłaszcza szczebli taktycznych - będą na polu walki narażone na takie samo niebezpieczeństwo atomowe jak oddziały bojowe, powinno z jednej strony sprzyjać zerwaniu bliskiego kontaktu z wojskami, a drugiej nie - stanowić dogodną przesłankę do zdecydowanego wkroczenia dowództw w momentach krytycznych i niekoniecznie dalekich dla tych przemieszczeń.

Przykładów takiego wkroczenia dowództw historia II wojny światowej zna niemało.[1] Szczególnie pouczające są te, które następowały w skrajnie krytycznych okresach walki /takie chwile mogą być w większej mierze charakterystyczne w przyszłej wojnie/ np. podczas odwrotu wojsk radzieckich w 1941 r. w okresie trwania bitwy stalingradzkiej, w sowym miejscu itp.

DUŻA RUCHLIWOŚĆ DOWÓDZTW NA POLU WALKI JAKO KONSEKWENCJA SZYBKOŚCI DZIAŁAŃ WOJSK I DALEKOWZROCZNOŚCI DNIA.

Zakładane wysokie tempo działania wojsk oraz określone możliwości współczesnych środków łączności będących w dyspozycji poszczególnych dowództw, będą powodować potrzebę nieustannego ruchu do przodu w ślad za działającymi /manewrującymi/ wojskami.
Jakkolwiek bowiem założymy, że tempo działań wojsk wyniesie np. 10 km/godz. to już w ciągu 2-3 godzin estoby oddziałów i związków taktycznych mogą powstać za wojskami w odległości od 20 do 40 km /2x-3x km plus początkowe oddalenie dowództw od wojsk/, co może już groźić naruszeniem ciągłości dowodzenia związanego ze szczeblach taktycznych. Podobnie przedstawia się sprawa i na szczeblu armii, gdy SD armii pozostanie przez dłuższy czas na miejscu, a wojska uzyskają duże tempo działań. Oddalenie się wojsk od kwatery wyjściowej nawet o 30 km /należy uwzględnić poważne oddalenie SD armii i SD dywizji i pułków/, może wpłynąć na stopniową utratę kontaktu d-twa armii z podwładnymi.

1/ a/ W.I. Czujkow "Wanszło puti" Woj.Izdat.MO SSSR Moskwa 1959 r. str.56, 85-87, 130-160.
b/ A.I. Jeremienko "Na zapadnom napraulenii", Wojen Izdat. MO SSSR, 1959 r. str. 26,193.

Powoduje to konieczność zapewnienia ruchliwości i operatywności przesunięć dowództw w toku walki /bitwy/.

Zmiana rejonów rozmieszczenia dowództw i ich ciągły ruch na polu walki będą ponadto wynikać z:
- dążenia do uniemożliwienia nieprzyjacielowi rozpoznania miejsca punktów dowodzenia /w wypadkach, gdy działania posiadają bardziej statyczny charakter/ i stosowania tak zwanego manewru przeciwdziałającego;
- zmiany kierunku działania wojsk i ich przemanewrowania z jednego odcinka na drugi, a więc przesunięcia również na ten kierunek dowództw;
- potrzeby opuszczenia dotychczasowych miejsc, wskutek skutecznego przeciwdziałania terenu lub ognia zmieniającego ich stanowiska dowodzenia;
- częstego wykonywania przez wojska znacznego zadania przemarszów, zwłaszcza na duże odległości.

Uprócz częstych zmian punktów dowodzenia, sytuacje w wojskach będą wymagać wielu wyjazdów dowódcy i oficerów sztabów do podwładnych, w celu przekazania im zadań, organizowania współdziałania, udzielania pomocy w krytycznej sytuacji itp.

Tak więc jądrowe pole walki wymagać będzie od dowództw wszystkich szczebli ogromnej szybkości rozwijania i zwijania stanowisk dowodzenia, tak dużej szybkości marszowej oraz zapewnienia warunków do kierowania wojskami w czasie przemarszu dowództw.

W sumie oznacza to, że <u>sprawne dowodzenie wojskami wymaga dużej ruchliwości dowództw na polu walki</u>. Ruchliwość ta nie może jednak oznaczać przerw w dowodzeniu i wymaga spełnienia wielu postulatów i rozwiązania wielu poważnych problemów.

Jednym z podstawowych problemów warunkujących ruchliwość dowództw jest stworzenie z punktów dowodzenia względnie niewielkich zgrupowań sił i środków. Trudno mówić o dużej ruchliwości, gdy punkt dowodzenia jest wielkim i ociężałym elementem, na rozwinięcie i zwinięcie którego trzeba przeznaczyć kilka lub kilkanaście godzin. Tak więc jednym z podstawowych postulatów zapewniających ruchliwość wojsk

jest ograniczenie ilości sił i środków do niezbędnego minimum. W związku z tym wyłania się celowa potrzeba umiejętnego stosowania osobnego dowództw i ruchliwości działania jednego dowództwa /zwłaszcza na szczeblach operacyjnych/ w trzech lub ostatnich grupach /punktach dowodzenia/.

Duże tempo przesuwania stanowisk dowodzenia i ich objęte wtedy czas trudności w pełnym wykorzystaniu dróg /wobec dużych zniszczeń skalnych odcinków dróg itp/ wymagają przede wszystkim wyposażenie sztabów w odpowiednio przystosowany do tego sprzęt transportowy. Postulowany sprzęt musi wykazać się zaletą pokonywania różnorodnego terenu, przeszkód wodnych oraz umożliwiać sztabom działanie w warunkach dużych zniszczeń oraz skażeń terenu i atmosfery.

Ruchliwość dowództw i zachowanie /w tych warunkach/ ciągłości kierowania wojskami wymaga ponadto:

- wyposażenia sztabów w odpowiedni sprzęt łączności zniszczony na stałe w środkach transportowych /wozach bojowych/ i zapewniający utrzymanie łączności w ruchu;
- pewnego odciążenia sztabu od nadmiernej ilości różnorodnych typów sprzętu i środków, utrudniających ruchliwość;
- wyposażenia sztabów w odpowiednią ilość takich środków transportowych, które miałyby większą szybkość niż wozy bojowe i lżejsze środki transportowe wojsk. Są to przede wszystkim śmigłowce. Na polu walki istotne znaczenie może mieć w wielu wypadkach szybkie przerzucanie części dowództwa /grupy dowódcy/ z jednego rejonu do drugiego, by można było zarówno stwierdzić na miejscu położenie wojsk, jak też szybko zorganizować sterowanie lub działanie.

ILOŚĆ INFORMACJI STANOWIĄCA PODSTAWĘ DECYZJI.

Kierowanie walką przez dowódcę i sztab zależne jest od posiadania stale aktualnych informacji o położeniu i możliwościach wojsk własnych, nieprzyjaciela, danych o terenie itp.

nieznajomość sytuacji lub posiadanie przez dowódcę i sztab danych fragmentarycznych lub nie odpowiadających rzeczywistości doprowadza do tego, że każda dodatkowa informacja jest dużym zaskoczeniem, a przypadkowa informacja - niekiedy o wątpliwej wartości - może wywrzeć ujemny wpływ na podejmowane decyzje. Powyższą tezę ilustrują doświadczenia działań bojowych i szkolenia.

Obowiązujące regulaminy i instrukcje zawsze podkreślały i nadal podkreślają jakich informacji należy poszukiwać w różnorodnych sytuacjach, by móc ocenić całokształt położenia wojsk i podjąć właściwą decyzję. Zdobycie jednak takich wiadomości nie zawsze było całkowicie w zasięgu. Praktyka ubiegłej wojny dostarczyła wiele przykładów sytuacji bojowych, w których pomimo najlepszych chęci, starań i usilnej pracy sztabu informacji tych w pełnym zakresie brakowało. Często wiadomości były szczątkowe, sprzeczne, dotyczyły różnych okresów czasu itp. I wówczas całe misternie budowane teorie o podstawach czasu stawały się mało przydatne. Zachodziła więc konieczność albo natychmiastowego podejmowania decyzji w oparciu tylko o ogólne dane lub też czekania na zdobycie uzupełniających informacji i późniejsze podjęcie decyzji. Oczywiście szczególnie ostro zarysowuje się ten problem na atomowym polu walki.

Przy gwałtownych i szybkich zmianach położenia oraz możliwościach powstawania ciężkich i krytycznych sytuacji, wymagających natychmiastowych reakcji dowódcy i sztabu, szybkie zebranie dokładnych i sprawdzonych informacji będzie często utrudnione lub wręcz niemożliwe i by zapobiec kryzys lub nagłemu krytycznej sytuacji konieczne będzie natychmiastowe przeciwdziałanie, oparte na szybko podjętej przez dowódcę decyzji. Stąd też uważanie w tych sytuacjach dążenia dowództw do całkowitego i szczegółowego wyjaśnienia położenia może stać się tylko hamulcem skutecznego kierowania wojskami, a niekiedy doprowadzić wręcz do katastrofalnych skutków.

Konieczność szybkiego podjęcia decyzji /czynnik decydujący o skutecznym dowodzeniu wojskami/ często może

umiejętności zebrania odpowiednich informacji o położeniu i możliwościach stron, a prawdopodobnie z reguły wykluczy zdobycie bardziej szczegółowych informacji, zwłaszcza w sytuacjach szczególnie napiętych lub krytycznych. W tych warunkach podstawowym zadaniem dowództwa powinno być ustalenie chociażby tych elementów, które odgrywają główną rolę /ustalenie tego, co z danej sytuacji jest najistotniejsze/ z pominięciem wielu innych spraw, mających znaczenie, ale trudnych do szybkiego uchwycenia w warunkach skrajnie ograniczonego czasu. Często na skutek masowych zniszczeń i zakłóceń przez rozbicie wojsk trzeba będzie w pierwszym rzędzie ustalić:

- położenie wojsk swoich;
- jakie wojsko przeciwny i są zdolne do walki /ile i gdzie/;
- stopień rozpoznania terenu i atmosfery w rejonie rozmieszczenia wojsk własnych oraz na kierunku przewidywanych działań;
- jakie są możliwości i potrzeby użycia broni masowego rażenia, by zapewnić aktywność własnych poczynań.

I właśnie na podstawie tych skąpych danych dowódca nie oczekując na dalsze informacje będzie musiał zadecydować o sposobie rozwiązania powstałych trudności.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że w pewnych sytuacjach - zwłaszcza krytycznych - może zaistnieć konieczność podejmowania decyzji i organizowania wstępnego działania w oparciu o ograniczone informacje, dające tylko ogólny obraz położenia i możliwości stron. Taki stan rzeczy, jest oczywiście bardzo niekorzystny, poważnie komplikuje dowodzenie i powinien być w miarę możliwości zredukowany. Wydaje się, że na ogólną ocenę redukcji mogą złożyć się z jednej strony skuteczne metody działania dowódców i sztabów, a z drugiej zaś strony środki nadzorowania pola walki.

Mówiąc o metodach pracy dowództw trzeba mieć na względzie konieczność koncentrowania uwagi /w sytuacji krytycznej/ jedynie na głównych informacjach /informacjach t.zw. alarmowych/ decydujących o natychmiastowym reagowaniu przez

dowódcę. Wybór podstawowych informacji stanowi ogromną trudność i wymaga odpowiedniego szkolenia zarówno oficerów wyższych dowództw jak i niższych.
Treść takich informacji zasygnalizowana była poprzednio.

Środki rozpoznania pola walki powinny chociażby w ogólnym zakresie zebrać szybko informacje o zaistniałej sytuacji i przekazać je do sztabów szczebli taktycznych i operacyjnych. W tym względzie oprócz środków łączności, w tym również i telewizji polowej, zainstalowanych na lądzie /które mogą być zniszczone lub uszkodzone w wyniku użycia ogniowych npla/, konieczne jest posiadanie w sztabach środków bezpilotowych z odpowiednimi urządzeniami, które mogłyby w krótkich czasie dostarczyć informacji o ogólnym obrazie położenia wojsk oraz ustalić stopień zbadania terenu i powietrze w obszarach interesujących dany sztab. W pewnej mierze zadania te mogą spełniać oficerowie sztabów, którzy wyleczą w rejon pola walki na śmigłowcach, wyposażonych w środki dozymetryczne, łączności i inne urządzenia techniczne.

Są to jednak tylko częściowe rozwiązania nie pozwalające wszystkich problemów. Zasadniczym sposobem zapewnienia szybkiego podjęcia decyzji w oparciu o pełną informację jest zautomatyzowanie procesu zebrania i przetwarzania informacji. Oznacza to powiązanie technicznych środków rozpoznania pola walki z maszynami do automatycznego /szybkiego/ przetwarzania informacji. Obydwa systemy /dotychczasowy i zautomatyzowany/ powinny być powiązane wzajemnie.

ZDOLNOŚĆ PRZEJMOWANIA DOWODZENIA W SYTUACJACH KRYTYCZNYCH.

Masowe i skuteczne użycie broni jądrowej oraz innych współczesnych środków rażenia może doprowadzić do ogromnych zniszczeń sił i środków własnych i npla oraz radykalnej zmiany układu sił.
W warunkach ogromnych strat oraz usiłowań obu stron do izolowania pola walki /bitwy/ i niedopuszczenia podejścia tam świeżych sił, na obszarze, gdzie toczyć się będzie pojedynek jądrowy, mogą niekiedy powstać udolne do walki stosunkowo

niewielkie siły - rzędu pododdziałów - pozbawione często bezpośredniego dowództwa. Takie sytuacje mogą być charakterystyczne dla obu stron. W tych warunkach o końcowym sukcesie decydować będzie przede wszystkim szybkość i celowość decyzji dowódcy, który zostanie odpowiednio wykorzystane przez niego walory taktycznego lub operacyjnego do aktywnych działań bojowych, w celu ostatecznego wyzyskania skutków uprzednio dokonanych /zamierzonych/ uderzeń jądrowych. Wykorzystanie wojsk wymaga jednak pewnych przedsięwzięć ze strony dowództwa. Należy przypuszczać, że w sytuacjach masowych zniszczeń, konieczne będzie chociażby ogólne zorientowanie się dowództwa w skutkach użytych broni jądrowych oraz zlokalizowanie i miejscu pobytu dowództw sił obu stron. O ostatecznym wyeliminowaniu przeciwnika sił lądowych i opanowaniu ważnych jego obiektów zadecyduje szybkie zorganizowanie i doprowadzenie do gotowości bojowej dowództw wojsk własnych, a równoczesnym bezpośrednim kierowaniem tych walką. Ponieważ podczas zmasowanych uderzeń jądrowych duża część istniejących dowództw niższych szczebli, lub też zostały one pozbawione zdolności kierowania wojskami, zorganizowanie dowództw i przejęcia bezpośredniego dowodzenia nimi powinny wziąć na siebie dowództwa wyższych szczebli. Konieczność natychmiastowego przejęcia inicjatywy stawiać będzie duże wymagania dla dowódców wszystkich szczebli dowodzenia. Wynika stąd, że dowództwa te w ciężkich i krytycznych sytuacjach powinny przejmować funkcje bezpośredniego dowodzenia pododdziałom. W tych warunkach operacyjne funkcje dowództwa w każdej chwili mogą być zastąpione funkcjami taktycznymi w odniesieniu do najniższych szczebli dowodzenia, co pociąga za sobą konieczność odpowiedniego przygotowania sztabów do różnorodnych zadań, dalekich wykraczających poza ramy tradycyjnie pojmowanej pracy sztabowej.

Z powyższym zagadnieniem łączy się ściśle sprawa inicjatywy sztabów w przejmowaniu dowodzenia i zastępowaniu

wyższych lub niższych szczebli dowodzenia. Wspomnieliśmy już, że we współczesnych warunkach obiektami /celami/ jądrowymi będą często punkty dowodzenia /zgrupowania dowództw w marszu, rejony zgrupowania/.
Oznacza to, że w wielu wypadkach wojska mogą być pozbawione swoich dowództw. Oczywiście wyeliminowanie określonego dowództwa, uniemożliwia nadrzędnemu dowódcy właściwe wykorzystanie jednostek, a pozwładnemu/ wobec zaistniałej sytuacji/ orientowanie się w ogólnym planie działania. Stąd też by zapewnić bieżące dowodzenie i optymalne wykorzystanie wojsk - konieczne jest, by z chwilą wyeliminowania przez atak określonego sztabu, dowodzenie podległymi mu wojskami przejmowało natychmiast jedno z podległych dowództw lub dowództwo nadrzędne.
W wypadku np. zniszczenia dowództwa związku taktycznego i przejęcia dowodzenia tym związkiem przez sztab oddziału, meldunek ten o zaistniałej sytuacji do sztabu związku operacyjnego, który z kolei powinien natychmiast skierować tam odpowiednią grupę oficerów /jako tymczasowe dowództwo/ wyposażonych w środki dowodzenia. Natychmiastowe skierowanie takiej grupy do rejonu działania wojsk pozbawionych dowództwa wymaga jednak dokonania wcześniej określonych przedsięwzięć w sztabie związku operacyjnego, a zwłaszcza ustalenia personalnego składu owej grupy dowodzenia oraz wydzielenia dla niej odpowiednich środków transportowych /między innymi śmigłowców/ i łączności. Jest to oczywiście rozwiązanie doraźne. Radykalnym rozwiązaniem tego problemu jest stworzenie pomocniczego punktu dowodzenia armii, który mógłby przejąć dowodzenie w armii lub też zastąpić zniszczone dowództwo niższego szczebla.
Uogólniając powyższe wywody można stwierdzić, że cechą dowodzenia jest bezpośrednie kierowanie przez wyższe dowództwa walką podległych pododdziałów - w sytuacjach szczególnie krytycznych /masowe wyniszczenie sił i środków/ - oraz przejmowanie funkcji zniszczonych dowództw przez podległe lub nadrzędne dowództwa.

SCENTRALIZOWANIE DOWODZENIA.

Jakkolwiek scentralizowane dowodzenie wojskami przedstawia sobą obowiązującą metodę kierowania, to jednak wymaga wyjaśnienia jej istoty i zasygnalizowania tych elementów, które uwarunkowane są przewidywanym charakterem działań bojowych.

Scentralizowane dowodzenie wojskami oznacza taki sposób /metodę/ kierowania wojskami, który z jednej strony zapewnia bezwzględne podporządkowanie działania wszystkich wykonawców wspólnemu celowi, z drugiej zaś pozostawia podwładnym w ramach nakreślonego im zadania swobodę wyboru środków i sposobu wykonania zadania. Ten sposób dowodzenia zapewnia dowództwu możliwość reagowania i wpływu na przebieg walki oraz koordynowania działań podległych wojsk poprzez stawianie im zadań, wnikanie w miarę potrzeby w działania podwładnych, a niekiedy narzucenie im sposobu i kolejności wykonania zadania /jeżeli jest to konieczne/. Zasada centralizacji dowodzenia winna umożliwić takie pokierowanie działaniami wszystkich wojsk, które w określonej sytuacji jest najbardziej celowe i słuszne z punktu widzenia ogólnego, jakkolwiek może być niekorzystne z punktu widzenia tego lub innego wykonawcy. Stopień narzucenia centralizacji dowodzenia może być różny. Różny był on w poszczególnych okresach ostatniej wojny i zależał od: rodzaju działań i charakteru zadań bojowych, okresu /etapu/ działań, dysponowanego czasu na przygotowanie działań, stopnia przygotowania kadr dowódczych i sztabowych, stwierdzonych braków w dowodzeniu, pojawienia się na polu walki nowych środków walki, którymi dowodzenie było z reguły dotąd scentralizowane /np. oddziały artylerii rakietowej itp/. W statycznych działaniach oraz działaniach wymagających uzgodnienia i ogólnego sprzężenia szczegółów, dotychczas powiązanie wysiłków różnych rodzajów wojsk i służb - stopień centralizacji dowodzenia był bardzo wysoki.

Do takich działań głównie należały:

- skomplikowane przekazywanie obrony nieprzyjaciela;
- desanty powietrzne;
- przemarsze na dużą odległość;
- forsowanie przeszkód wodnych, przygotowanych uprzednio.

Ogólnie stopień nasilenia centralizacji dowodzenia był największy w działaniach, w których wojska pozbawione były możliwości stosowania szerokiego manewru, np: podczas przełamywania uprzednio przygotowanej obrony wroga oraz w tych wypadkach, gdy wojska ze względu na swój charakter nie były odpowiednio zdolne do manewrowania na polu walki. Gdy tylko powstały warunki do manewru, natychmiast łagodzono /z konieczności/ stopień centralizacji dowodzenia i pozostawiono podwładnym większą swobodę w wyborze sposobu działania. Poważny wpływ na stopień centralizacji dowodzenia wywierał również okres /etap/ działań bojowych i czas, jakim dysponowano na przygotowanie i wykonanie zadania. Zazwyczaj w okresie przygotowawczym oraz przy wykonywaniu początkowego zadania, stopień centralizacji był większy i ulegał zmniejszeniu w miarę rozwoju działań. W warunkach długotrwałych okresów przygotowawczych wiele czynności przygotowawczych mogło i musiało być ściśle scentralizowane. Zależny wzrost ruchliwości wojsk, samodzielne działania na kierunkach - częste zmiany sytuacji itp. pozwalają sformułować tezę, że w przyszłości kierowanie wojskami powinno mieć charakter bardziej ogólny i dyrektywny. Istnieje zatem potrzeba określenia w jakim stopniu dowodzenie powinno być scentralizowane. Na podstawie rozważań i wniosków dotyczących właściwości i postulatów w zakresie dowodzenia, a zwłaszcza zwiększonego zakresu pracy i konieczności szybkiego reagowania na zmiany zachodzące na polu walki, trzeba stwierdzić, że współczesne dowodzenie nie może mieć nic wspólnego z ciągłym rozstrzyganiem przez poszczególne dowództwa spraw, których rozwiązanie leży w kompetencji podwładnych. Tak np. dowódca /sztab/ związku operacyjnego rozstrzygający szczegóły przestaje

taktycznym związkiem, stają się niewolnikiem narastających sytuacji i praktycznie poważnie ogranicza swój wpływ na kształtowanie położenia bojowego. To samo dotyczy dowódcy związku taktycznego, który powinien kierować swoim związkiem sposób rozstrzygać sprawy związane ze sposobem działania poszczególnych pododdziałów w oddziałach.

Można ogólnie stwierdzić, że dowodzenie wojskami przejawia chęcie wyraźną tendencję do odchodzenia od decyzji regulujących szczegółowo wykonawstwo do decyzji bardziej ramowych, uwzględniających możliwości różnorodnego kształtowania się sytuacji bojowej.

Oczywiście właściwa metoda dowodzenia nie ma i nie może mieć nic wspólnego z nadmiernym chociażby ograniczaniem uprawnień dowódców i sztabów wyższych szczebli wobec podwładnych. Nie wyklucza ona możliwości ingerowania w sprawy niższego szczebla. Takie lub inne postępowanie dowódcy /sztabu/ musi jednak każdorazowo wynikać z konkretnego położenia i potrzeb zapewnienia szybkiego i skutecznego działania wojsk.

W zależności od potrzeb przełożony może wyjechać do podwładnego, na miejscu zapoznać się z sytuacją, udzielić mu pomocy i w zależności od potrzeb podjąć takie rozwiązanie, które może być pewnego rodzaju ingerencją w kompetencje podwładnego, lecz podyktowane będzie interesem ogólnym.

W warunkach użycia broni masowego rażenia, wobec ogromnych trudności przewidywania szczegółów rozwoju sytuacji, umiejętność dowodzenia musi opierać się jak nigdy dotąd na właściwym zrozumieniu kompetencji dowódców /sztabów/ poszczególnych szczebli dowodzenia. Każdy dowódca musi głównie koncentrować uwagę wokół tych problemów, które decydują o wykonaniu zadania przez jego jednostkę. Ponadto stopień szczegółowości wnikania w zagadnienia i ich rozwiązywanie jest różny.
Tak np. dowódca dywizji kierując działaniami bojowymi pułków bezpośrednio na polu walki, wnikając w szczegóły na tyle, na ile to jest konieczne do skoordynowania ogniu

i ruchu wojsk. Interesują go przede wszystkim bieżące zmiany zachodzące w działaniach i możliwościach oddziałów. Musi on przewidywać rozwój działań oddziałów w danym dniu i odpowiednio do tego podejmować decyzje dotyczące sposobu prowadzenia walki.

Dowódca armii nie może natomiast już wnikać w szczegóły i decydować o nich. Zainteresowania jego są znacznie szersze i obejmują perspektywę rozwinięcia działań i ich zabezpieczenia materiałowo-technicznego na kilka dni naprzód. Dysponuje on bronią masowego rażenia, lotnictwem śledzi ruch głębszych odwodów nieprzyjaciela i oddziaływuje na nie określonymi środkami. Koordynuje on działania broni jądrowej z wysiłkami związków taktycznych poszczególnych rodzajów wojsk w ramach zasadniczych zadań mających wpływ na przebieg poszczególnych bitew i operacji w całości.

Na otwartym polu walki mogą oczywiście powstawać pewne sytuacje, w których dowódca /sztab/ będzie musiał narzucić pewniejszy sposób rozwiązania. Nie należy traktować jednak tego jako generalnej zasady, lecz raczej jako wyjątki.

Tak np. przejście z obrony do natarcia bez zmiany zasadniczego ugrupowania może wymagać niekiedy rozstrzygnięcia na szczeblu związku operacyjnego sposobu ugrupowania niektórych oddziałów i ustalenia zakresu niezbędnych przegrupowań w ramach oddziałów. Do czynności, które wymagają większej centralizacji w różnych zespołach czynników, należy przede wszystkim zaliczyć przygotowanie i wykonanie zamierzonych uderzeń jądrowych. Wynika to bowiem z wielu zabiegów, które mimo ograniczeń w czasie muszą być właściwie opracowane i przygotowane, a następnie wykonane tak, by uzyskać maksymalne rezultaty i nie spowodować strat własnych. Wynika stąd, że trudność kierowania wojskami na polu walki polegać będzie między innymi na umiejętnym realizowaniu w praktyce zasady centralizacji dowodzenia tak, by z jednej strony zapewnić w niezbędnym zakresie podporządkowanie działań wspólnemu celowi, z drugiej zaś

pozostawić podwładnym maksimum swobody działania oraz możliwość poszukiwania i realizowania najlepszych rozwiązań prowadzących do wykonania otrzymanego zadania.

Z zakładanego charakteru przyszłych działań i warunków współczesnego dowodzenia wynika, że zmiany w metodzie dowodzenia muszą zmierzać w kierunku dalszego zdecentralizowania, a w niektórych wypadkach zmiany wielu ogniw t.zw. ścisłej centralizacji dowodzenia.

Konsekwencja omawianych zmian muszą, rzecz jasna znaleźć również pełne odzwierciedlenie w pracy sztabów w następujących sprawach:

- bardziej ogólnym planowaniu działań wojsk, dotyczącym zwłaszcza sposobów rozwiązania zadań przez wykonawców;
- w szerszym wariantowaniu działań poszczególnych elementów ugrupowania;
- zaniechaniu powszechnej praktyki, żądania przesyłania przez podległe sztaby wielu dokumentów bojowych do wglądu;
- w zwięzłym i krótkim precyzowaniu w dokumentach bojowych zadań poszczególnych wykonawców bez narzucania im sposobu rozwiązania; rozkazy i zarządzenia bojowe powinny mieć charakter ramowy, sytuacja zmieniają się bowiem bardzo szybko i szczegółowe zadania będą często nierealne;
- w pozostawieniu podległym sztabom dużej swobody w zakresie przygotowania walki /bitwy/ i zapewnienia ciągłości dowodzenia wojskami;
- w bieżącym informowaniu podległych sztabów o ważniejszych przedsięwzięciach sztabu nadrzędnego, mających wpływ na pracę sztabów podległych lub pozwalających im orientować się w sytuacji ogólnej.

2. SPECYFIKA DOWODZENIA WOJSKAMI W KONFLIKCIE NIEATOMOWYM I WYNIKAJĄCE STĄD POTRZEBY DOSTOSOWANIA DOTYCHCZASOWEGO SYSTEMU DOWODZENIA DO TYCH POTRZEB.

Trudność ustalenia cech dowodzenia w konflikcie nieatomowym polega na tym, że działania te z jednej strony

podlegają pewnym regułom i zasadom działań według nakazów z okresu przedatomowego /nie są one oczywiście fotografią tych działań/, z drugiej zaś muszą odpowiadać wielu nakazom obowiązującym w konflikcie atomowym.
Wszelkie konsekwencje dla dowodzenia wojskami wynikają głównie z tego, że przy tym samym /rozpatrywanym w poprzednim podrozdziale/ stopniu mechanizacji i wyposażenia wojsk w nowoczesne środki techniczne, szybkie i manewrowe działanie wojsk muszą być prowadzone bez stosowania broni masowego rażenia przy stałym jednak istnieniu takiego zagrożenia /z wszelkimi konsekwencjami/ ze strony npla oraz gotowości własnych środków do natychmiastowego otwarcia ognia atomowego. Działania wojsk bez stosowania broni jądrowej /przy zagrożeniu jądrowym/ stanowią niejako wyraz kompromisu działań okresu przedatomowego i działań w wojnie jądrowej przy czym istotne jest, iż w każdej chwili konflikt bezjądrowy może przekształcić się w konflikt jądrowy.

Spróbujmy określić te cechy działań bojowych, w rozważanych warunkach, które mogą rzutować na problemy dowodzenia wojskami. Można do nich przede wszystkim zaliczyć:
- działanie wojsk bez ognia jądrowego, a stąd dostosowanie do tego mniejszej /aniżeli w warunkach jądrowych/ tempo i mniejszy przestrzennie wysiłek dobowy wojsk;
- stała gotowość jednostek rakietowych /taktycznych i operacyjnych/ i lotnictwa do wykonywania natychmiastowych uderzeń bronią masowego rażenia na istniejące na polu walki opłacalne cele oraz gotowość wojsk do wykorzystania skutków tych uderzeń;
- przestrzeganie i wykonywanie przez wojska szeregu zabiegów w zakresie ochrony przed bronią masowego rażenia;
- mniejsza, aniżeli w wojnie jądrowej szybkość rozwoju działań bojowych i częstotliwość radykalnych zmian w położeniu;
- zgrupowanie wojsk /wobec zagrożenia jądrowego/ w rozległe szerokie pasy działania i głębokie ugrupowanie wojsk tak, by nie tworzyć opłacalnych celów dla broni jądrowej. /W określonych wypadkach możliwe jest krótkotrwałe zagęszczenie wojsk dla stworzenia przewagi sił

i środków i uzyskania powodzenia/;
- częste dokonywanie przez wojska manewru w celu uzyskiwania przewagi na wybranych kierunkach / zaskakiwanie się/ i pokonania oporu npla;
- konieczność dalszego maskowania wojsk własnych z jednoczesnym wprowadzeniem npla w błąd;
- częste prowadzenie działań w warunkach braku ciągłych frontów, rozwijanie się działań wojsk na poszczególnych kierunkach, a stąd samodzielne działanie oddziałów;
- szerokie stosowanie desantów powietrznych i grup dywersyjnych;
- szeroki zakres prowadzenia tak zwanej wojny elektronowej.

Oczywiście ta charakterystyka jest dalekie niewystarczającą, jednakże nas interesuje przede wszystkim tylko to, co może mieć wpływ na kształtowanie istoty dowodzenia w konflikcie bez użycia broni, w porównaniu do znanych i rozsądnej przedstawionych właściwości dowodzenia w wojnie jądrowej.
Omówimy je krótko według układu zastosowanego w poprzednim podrozdziale i tylko w zapobieżu zmian i różnic jakie mogą wystąpić. Punktem odniesienia będą więc cechy dowodzenia wojskami charakterystyczne dla konfliktu jądrowego.

ZAKRES I CZĘSTOŚĆ PODEJMOWANIA DECYZJI.

Konieczność zapewnienia bezpieczeństwa przeciwatomowego wojsk, jak też gotowość jednostek rakietowych do wykonania uderzeń jądrowych wymaga od dowództw organizowania wielu zabiegów w ramach CPunar oraz ciągłego planowania użycia własnej broni masowego rażenia /wyszukiwanie i określenie opłacalnych dla danej broni celów jądrowych, określenie głównych parametrów uderzeń z punktu taktyczno-operacyjnego, stałe przegrupowywanie jednostek rakietowych itp/. Odpadają natomiast w konflikcie bezatomowym wszelkie prace dowództw związane z wykonaniem uderzeń, likwidacją skutków, pokonywaniem stref skażonych, ewidencją naprowadzenia i inne czynności wywołane uderzeniami jądrowymi, bądź to własnymi, bądź też npla. Odpadają również

prace wynikające w wojnie jądrowej z dużej częstotliwości podejmowania decyzji, co poważnie obciąża dowództwo. Równolegle z tym, należy wskazać na pewne dodatkowe prace dowództw. Przy organizowaniu operacji zaczepnej istnieje konieczność ustalenia działań wojsk w warunkach bez stosowania broni jądrowej. Wymaga to również przewidywania, a więc i planowanie działań na wypadek wybuchu konfliktu jądrowego. Uzyskiwanie przewagi /ogniowej i w siłach żywych/ na określonych kierunkach wymagać będzie dokonywanie ze strony dowództw wielu skomplikowanych zabiegów np. organizowanie manewru sił i środków na wybrane kierunki, przy jednoczesnym zapewnieniu maksymalnie krótkiego czasu skupienia sił niezbędnych do pokonania celu np.a. Czynności te są pracochłonne, trudne i wymagać będą od dowództw dużego wysiłku; sprawnego ich przygotowania i zapewnienia właściwej realizacji planowanych zamierzeń. Chodzi więc o to, by móc zapewnić wykonanie przez sztab powyższych czynności.

Trzeba podkreślić, że od dłuższego czasu trwają poszukiwania rezerw zapewniających właściwe i na czas wykonanie wszelkich prac. Szukając rozwiązań nie brano jednakże pod uwagę możliwości zwiększenia stanów osobowych dowództw, bowiem już doświadczenia wojenne sygnalizowały potrzebę zmniejszenia sztabów.

Dlatego też sądzimy, iż kierunki dotychczasowych poszukiwań nie straciły absolutnie swej aktualności w rozpatrywanym przez nas wypadku. Wydaje się, że w dalszym ciągu ukryte rezerwy, mogą tkwić głównie w: strukturze organizacyjnej dowództw, niepełnym wykorzystaniu wszystkich oficerów dowództw, wadliwej organizacji i mało skutecznych metodach pracy przez wykonywaniu czynności, które mogą być uproszczone lub zlikwidowane, a stanowią tylko formalne nakazy.

Wykorzystanie tych rezerw umożliwi przejęcie przez d-two wszystkich czynności bez potrzeby powiększania ich stanów osobowych i wprowadzania skomplikowanej aparatury do przetwarzania informacji.

Porównując dwa zakresy pracy dowództw na przyszłym polu walki można uznać, że zakres pracy w konflikcie bezatomowym nie będzie większy, aniżeli w działaniach prowadzo-

nych przy stosowaniu broni masowego rażenia. Na powyższe składa się wiele przyczyn zasygnalizowanych wyżej, zwłaszcza mniejsza częstotliwość występowania zmian w sytuacji, a za tym więc i mniejsza ilość czynności organizacyjnych dowódców /nawet przy zwiększeniu większego zakresu pracy przy jednostkowym rozwiązywaniu określonego zagadnienia/.

PROBLEMY SZYBKOŚCI REAGOWANIA DOWÓDZTWA NA ZMIANY ZACHODZĄCE NA POLU WALKI ORAZ CIĄGŁOŚCI DOWODZENIA.

Sprawa szybkości reagowania dowództw zależy bezpośrednio od szybkości i charakteru zmian jakie następują w sytuacji oraz czasu niezbędnego na dokonanie niezbędnych zabiegów w zakresie maksymalnego wykorzystania możliwości sprzyjających okoliczności lub przeciwdziałania narastającym lub zaistniałym sytuacjom krytycznym. W tym względzie w konflikcie bezatomowym dowództwa pozbawione są możliwości natychmiastowego realizowania zadań taktycznych i operacyjnych poprzez wykonanie uderzeń jądrowych. Natychmiastowa radykalna zmiana położenia będzie z reguły trudna do uzyskania, jakkolwiek nie wykluczona. Sytuacje krytyczne lub wymagające reagowania ze strony dowództw będą narastać raczej stopniowo. Wykonanie potężnego ciosu zmasowanego, uzależnionego będzie w dużym stopniu od szybkiego manewru sprzętem. Przy istniejącym stosunkowo niewielkim zasobie wojsk środkami artyleryjskimi warunkiem zmasowania ognia na określony obiekt, jest jak skupienie /przegrupowanie i rozwinięcie/, co wymaga odpowiedniego czasu. Potrzeba uderzenia lotnictwa mogą być dokonywane po określonym czasie, niezbędnym na zorganizowanie uderzeń oraz pokonanie przestrzeni lotnisko - cel. Ponieważ, jak stwierdziliśmy wyrażnie radykalne i często zmiany sytuacji i wynikająca stąd konieczność natychmiastowego i ciągłego /duża częstotliwość/ reagowania dowództw, spowodowane mogą być głównie bronią rakietowo-jądrową, dlatego też w wypadku konfliktu

bezjądrowego nie wystąpią one w takiej ostrości.
Oczywiście i na bezatomowym polu walki możliwe są niekiedy zasadnicze i szybkie zmiany sytuacji. Tak na przykład wysadzenie przez jedną ze stron desantu taktycznego lub operacyjnego na tyłach przeciwnika, może spowodować na tym kierunku radykalną zmianę sytuacji i wymagać będzie szybkiego przeciwdziałania. Możliwe jest szybka zmiana sytuacji w wypadku skoncentrowanego uderzenia / z różnych kierunków/ np. wojsk pancernych w określonym obszarze, lub zmiana kierunku ich działań na tyłach drugiej strony. Tym nie-mniej można sądzić, że w odróżnieniu od jądrowego pola walki:
- po pierwsze: sytuacje te mogą występować znacznie rzadziej;
- po drugie: czas na przeciwdziałanie, wskutek znacznego stopniowego narastania większości sytuacji będzie dla dowództw odpowiednio duży t.zn. liczony nie w sekundach i minutach lecz w minutach, godzinach, a niekiedy i dniach.

Pozwala to stwierdzić, że potrzeba szybkiego reagowania dowództw na zmiany zachodzące na polu walki będzie w porównaniu z szybkością na jądrowym polu walki znacznie mniejsza, jak też mniejsza będzie częstotliwość podejmowania zasadniczych decyzji. Na mniejszą częstotliwość reagowania wpłynie między innymi mniejsza głębokość zadań bojowych. Można również przypuszczać, że wobec trudności dokonania natychmiastowej zmiany układu sił na dowolnym kierunku działania, aktualne staną się znów okresy przygotowawcze, tak charakterystyczne podczas ostatniej wojny. W celu bowiem zorganizowania określonego działania np. przełamania obrony wpla, sforsowania przeszkody wodnej po nieudanym ataku z marszu itp. konieczne będzie dokonanie wielu zabiegów wymagających dłuższego czasu /bez porównania dłuższego, aniżeli w działaniach z użyciem broni jądrowej/.

Powyższe przewidywania pozwalają sformułować tezę, że ciągłą informację między dowództwami poszczególnych szczebli nie wymagałby w porównaniu z okresem przedatomowym rewolucyjnych zmian. Przy dzisiejszych bowiem technicznych

środkach łączności i stosowaniu racjonalnych metod pracy, może być w pełni zapewnione odpowiednie /co do czasu/ reagowanie dowództw na zmiany zachodzące na polu walki. Czynnikiem, który jednak zmusza do szybkiego doskonalenia środków obiegu informacji jest dążność obu stron do uzyskania przewagi w dowodzeniu. W zakresie obiegu informacji i ich przetwarzania, warunki jądrowe stawiają oczywiście nieporównywalnie większe wymagania i dlatego stanowią progres maksimum w stosunku do wszystkich pozostałych warunków prowadzenia wojny.

Z faktu, że w działaniach bez użycia broni masowego rażenia można zapewnić skuteczne dowodzenie przy znacznie mniejszej szybkości obiegu i przetwarzania informacji, wynikają wszelkie, dalsze idące konsekwencje. Polegają one na złagodzeniu, a w wielu wypadkach zniesieniu /zlikwidowaniu/ postulatów charakterystycznych dla dowodzenia w konflikcie jądrowym. O niektórych z nich będzie mowa dalej.

Z szybkością reagowania dowództw na zmiany zachodzące na polu walki, łączy się nierozerwalnie problem ciągłości dowodzenia. Zależność ta jest bezpośrednia i dlatego złagodzenie wymagań w stosunku do pierwszego postulatu automatycznie pociąga takie same złagodzenie wymagań, co do ciągłości dowodzenia. Mniej radykalne i rzadziej występujące zmiany w sytuacjach bojowych /nie wymagające natychmiastowych reakcji ze strony dowództw/ pozwalają zapewnić dowodzenie wojskami, nawet w wypadkach krótkotrwałych przerw w kontakcie dowódca - podwładny.

W tym względzie ciekawe są wspomnienia gen. Batowa, który stwierdza co następuje: "Niemcy w tym czasie bez przerwy bombardowali ugrupowania bojowe armii i zdarzało się, że sztab pozbawiony był łączności z dywizjami przez kilka dni". 1/ W warunkach działań wojsk bez użycia broni masowego rażenia, dowództwa wszystkich szczebli posiadają znacznie większe możliwości realnego przewidywania rozwoju walki i operacji, a stąd i właściwego /bliskiego późniejszego

1/ Batow. P.I. "W marszu i w boju" Wyd. MON, Warszawa 1963 r. str. 33.

szej rzeczywistości/ nastawienia podwładnych na ewentualne komplikacje sytuacji i sposoby ich przezwyciężenia. W takiej sytuacji podwładny, nawet w wypadku utraty łączności z przełożonym posiada pełno warunki do działania w myśl koncepcji i zamiaru swego dowódcy. Krótka przerwa w łączności /zniszczenie środków łączności, zakłócenia, powstałe w wyniku przeciwdziałania radiowego ognia itp/ jest więc w warunkach konfliktu bezjądrowego dopuszczalna i nie oznacza jeszcze kryzysu w dowodzeniu wojskami.

Należy również podkreślić, że charakterystyczne dla działań w warunkach jądrowych całkowite zniszczenie dowolnego punktu dowodzenia nie jest typowe w konflikcie bezjądrowym /dotyczy to 3-ej dywizji wzwyż/. Jak wykazały doświadczenia wojenne nawet przy zmasowanych uderzeniach ogniowych na punkty dowodzenia zniszczeniu ulegała tylko część sił i środków.[1/] Ocalałe siły i środki mogły zapewnić dalsze kierowanie wojskami, mimo dużych ograniczeń i trudności.

Oczywiście zapewnienie ciągłości dowodzenia wymaga stałego funkcjonowania dowództw na punktach dowodzenia. Niebezpieczeństwo dla istnienia dowództw i ich pracy stanowić mogą przede wszystkim:

- kolumny pancerne i zmechanizowane oraz desanty taktyczne i operacyjne oraz, kierujące część sił w celu zniszczenia punktów dowodzenia i dezorganizowania dowodzenia.

Wszystko to łącznie z przeciwdziałaniem radiowym oraz uderzeniami ogniowymi na punkty dowodzenia wymaga

---

1/ W tym względzie mniej typowy wypadek zdarzył się w końcu lipca 1944 r. w 69 armii. Dowódca armii otrzymał meldunek od swego z-cy /który wyjechał do 20 korpusu/ następujący meldunek "Nalot bombowców nieprzyjacielskich. Dowództwo 20 korpusu nie istnieje. Zginął dowódca korpusu. Sześciu oficerów ciężko rannych. Radiostacje uszkodzone. Nawiązujemy łączność z dywizjami Batiuka". Batow P.I. "W marszu i boju". Wyd. Mil., Warszawa 1963 r.

wielu zabiegów natury organizacyjnej, by zapewnić dowództwu skuteczne dowodzenie wojskami. W swej ogólnej treści mieszczą się one jednak całkowicie w postulatach zawartych w poprzednim podrozdziale na str. .. i dlatego są tutaj pominięte.

RUCHLIWOŚĆ DOWÓDZTW

Mniejsze tempo działań wojsk w warunkach niestosowania broni jądrowej, jak też płytsze zadania oddziałów i związków zmniejszają przestrzeń, którą należy pokonać w ciągu doby walki a więc i częstotliwość zmian punktów dowodzenia. Można więc przypuszczać, że spowoduje to wydłużenie czasu postoju dowództw i skróci czas dowodzenia w ruchu, zwłaszcza na szczeblach taktycznych. Tym niemniej w porównaniu do okresu przedatomowego ruchliwość dowództw w rozpatrywanych warunkach poważnie wzrośnie, na co w głównej mierze składają się:

- głębsze zadania wojsk;
- częste wykonywanie przez wojska przegrupowań, w celu zmiany kierunków działania lub skupianiu sił na określonych kierunkach;
- szerokie stosowanie przez strony walczące desantów zagrażających punktom dowodzenia.

Wymaga to przede wszystkim dalszego zwiększania ruchliwości dowództw głównie poprzez:

- zmniejszenia stanów osobowych dowództw i ich wyposażenia ciężkiego;
- wyposażenie sztabów w środki transportowe dostosowane w pełni do pracy w warunkach pola walki;
- zapewnienie bezpieczeństwa oficerów dowództw podczas pracy, zwłaszcza działalnością grup dywersyjnych, małych desantów taktycznych stosowanych w celu niszczenia dowództw i dezorganizowania dowodzenia.

Należy podkreślić, że również i powyższe postulaty mieszczą się całkowicie w ramach postulatów wynikających z potrzeb dowodzenia na atomowym polu walki.

ILOŚĆ INFORMACJI STANOWIĄCYCH PODSTAWĘ DO PODEJMOWANIA DECYZJI.

Mniejsze tempo działań wojsk i mniej raptowne i radykalne zmiany na polu walki /sytuacje narastają raczej stopniowo/ oraz mniejsza częstotliwość podejmowania decyzji - zwiększają wydatnie czas na zebranie informacji o położeniu wojsk i ogólnej sytuacji i przetworzenie tych sytuacji. Dlatego też można przypuszczać, że w porównaniu z warunkami prowadzenia działań jądrowych, ilość informacji, którymi dysponować będą każdorazowo dowództwa przy jednostkowym rozstrzyganiu problemu będzie znacznie większa. Wynika to zresztą z realnych potrzeb stworzenia niezbędnej podstawy do szczegółowego rozwiązania wielu zagadnień. Tak np. organizacja przełamania obrony npla na wybranym kierunku wymaga dość szczegółowego rozstrzygnięcia między innymi:

- sił i środków, które mogą być użyte do przełamania;
- wyboru optymalnych dróg manewru wojsk w celu skupienia sił;
- możliwości w czasie przegrupowania wojsk;
- sposobu maksymalnego wsparcia ogniowego działań;
- kierunku /kierunków/ działań i ugrupowania wojsk;
- sposobu rozśrodkowania wojsk /gdzie, kiedy, jak/ z chwilą przełamania obrony npla itp.

Rozstrzygnięcia powyższych zagadnień przez dowódcę i sztab nadrzędny wymaga posiadania dość szczegółowych informacji o położeniu wojsk i innych elementach sytuacji. Tak więc uszczuplone w warunkach wojny jądrowej podstawo do rozwiązywania wielu problemów w konflikcie bezjądrowym, nie zapewnia skuteczności dowodzenia.

W warunkach jądrowych dowódca armii /dywizji/ dysponując bronią masowego rażenia, może bez skomplikowanych zabiegów zniszczyć i obezwładnić dowolne ugrupowanie npla nie wnikając w sposób działania podległych wojsk. W warunkach działań przy zagrożeniu jądrowym uzyskanie powodzenia w wybranym kierunku będzie wymagało wielu przemyślanych zabiegów, zarówno w dziedzinie stworzenia warunków działania

/zmiana celu/ jak też zapewnienia skutecznego przemieszczania się i środków na o przydatności bieżącej.

Z analizy potrzeb zostały one problemów walki i operacji wynika, że ilość informacji stanowiących podstawę jednostkowej decyzji /jednostkowe zarządzenie walką/ w konflikcie bezpośrednim może być większa, niżeli ma to miejsce w konflikcie jądrowym. Nie należy tego rozumieć w sensie bezwzględnej ilości informacji potrzebnych dowództwu w czasie toku walki.

Suma informacji jakie muszą uzyskać /wykorzystać/ np. dowództwo dywizji /armii/ w konflikcie jądrowym może okazać się większa, niżeli sobowa suma informacji jakie dowództwo zachodnie i wykorzystuje w działaniach bez użycia broni masowego rażenia.

6. [illegible]

Z porównania cech charakterystycznych bojowych w wojnie jądrowej i wojnie przeciwnik konwencjonalnej /jednak przy zachowaniu otwartym/ i wynikających stąd konsekwencji w działaniu dowództwa wojskami, można wyciągnąć pewne ogólne wnioski, które stanowią podstawę rozważań i przesłanek w następnych rozdziałach.

Można wszystkie próby sformułowań najbardziej lapidarnie, co charakteryzują dowodzenie w wojnie jądrowej i bez jej użycia.

1. W wojnie jądrowej dowodzenie wojskami cechuje [illegible] [illegible] [illegible] /szczegółowość/ [illegible]
2. W wojnie bez użycia broni jądrowej /w zależności od/ dowodzenie cechuje dążenie osób dowództwa do [illegible] i osobistego nadzoru przestrzeni /czasu/ działania.

/walka walczących i zmian dowodzenia w obu omawianych konfliktach prowadzi stwierdzić, że warunki dowodzenia w konflikcie jądrowym są bez porównania trudniejsze, a wymagania w zakresie szybkiego [illegible] wykonania i mniej pracy umysłowej dużo. Zapewnienie dowodzenia wojskami w wojnie jądrowej jest więc zagadnieniem o przewadze [illegible] i wojnie bezatomowej.

Dlatego też, można stwierdzić, że rozwiązanie w zakresie dowodzenia w wojnie jądrowej są w stanie zapewnić skuteczne dowodzenie w wojnie bez użycia broni jądrowej.
Nie można natomiast tego postawić odwrotnie. Metody i środki dowodzenia w wojnie prowadzonej przy użyciu klasycznych sił i środków daleko nie zapewniają dowodzenia w wojnie jądrowej.

Gdyby nasze przygotowania mogły dotyczyć wyłącznie wojny bez użycia broni masowego rażenia można by uznać, iż dotychczasowe metody i środki dowodzenia nie wymagają zasadniczych zmian i są wystarczające. Jednakże rzeczywistość zmusza nas do realnego liczenia się zarówno z wojną bez jak i z użyciem broni masowego rażenia. Zarówno więc wojska jak dowództwa muszą być gotowe do działania w warunkach nagłego przejścia z konfliktu bezjądrowego w konflikt jądrowy.

Dlatego też określając wymagania w zakresie współczesnego dowodzenia wojskami musimy wychodzić jedynie z tych wymagań, które wynikają z charakteru i cech działań bojowych w wojnie jądrowej.

Dowodzenie wojskami w wojnie jądrowej zapewnia bowiem nam całkowicie kierowanie na wypadek wojny prowadzonej bez użycia broni masowego rażenia.
To zmusza nas do dalszych intensywnych poszukiwań i dokonywania odpowiednich zmian w środkach i metodach dowodzenia, jak też rozwiązywaniach struktury organizacyjnej dowództw.

II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA I WYPOSAŻENIE ORGANÓW DOWODZENIA ARMII W ŚWIETLE POTRZEB ZAPEWNIENIA DOWODZENIA WOJSKAMI NA WSPÓŁCZESNYCH OPERACJACH.

Uzyskanie przewagi nad nieprzyjacielem w zakresie dowodzenia wojskami armii, zależy między innymi od składu, struktury organizacyjnej oraz wyposażenia armijnych organów dowodzenia.

Aktualnie istniejące w naszych siłach zbrojnych formy organizacyjne organów dowodzenia armii są w zasadzie wynikiem potrzeb w zakresie dowodzenia wojskami z okresu drugiej wojny światowej. Od tego czasu jednak na odcinku technikki bojowej oraz poglądów na prowadzenie współczesnych operacji dokonano olbrzymiego postępu, gdy tymczasem struktura organizacyjna i wyposażenie dowództwa armii pozostały prawie bez zmian.

Istniejące "wąskie gardła" w zakresie dowodzenia świadczą o tym, że wytworzyły się znaczne dysproporcje między potrzebami dowodzenia, wynikającymi z charakteru współczesnych operacji, a organizacją i wyposażeniem istniejących organów dowodzenia.
Zachodzi więc konieczność ustalenia przydatności form organizacyjnych i wyposażenia aktualnie istniejących organów dowodzenia armii i na tej podstawie określić kierunki w jakich powinny iść usprawnienia na odcinku ich organizacji i wyposażenia.

Jednym z podstawowych warunków sprawnego działania dowództwa armii w przyszłych operacjach jest jego wcześniejsze /jeszcze w okresie pokojowym/ zorganizowanie i przygotowanie do działań. Przygotowanie to polegałoby przede wszystkim na odpowiednim wyszkoleniu i wyposażeniu organów dowodzenia w najwyższej jakości techniczne środki dowodzenia.

Wychodząc z założenia, że w wypadku ewentualnej przyszłej wojny dowództwo armii zostanie wyłączone ze składu dowództwa Okręgu Wojskowego /pozostałe części dowództwa OW przejmie na siebie rolę kierowanie Okręgiem Wojskowym i dowodzenia wojskami OTK/, należałoby już

zawczasu ustalić jego skład, strukturę organizacyjną, wyposażyć w najbardziej doskonałe środki dowodzenia i odpowiednio szkolić, stosownie do przewidywanych dla niego zadań. Ponieważ zasadniczym obiektem naszych zainteresowań są organa dowodzenia armii, w dalszym ciągu zajmiemy się rozważaniem nad ich organizacją, ograniczając się jedynie tylko do zasygnalizowania ważności problemu wcześniejszego podziału dowództwa Okręgu Wojskowego na dowództwo armii i dowództwo Okręgowych Wojskowych CTK.

Struktura organizacyjna organów dowodzenia armii powinna odpowiadać zasadniczym kierunkom pracy w dziedzinie dowodzenia armią oraz stwarzać możliwości do optymalizacji procesu dowodzenia. Powinno się też dążyć do tego, aby w zakresie dowodzenia armia posiadała przynajmniej względną przewagę nad równorzędnymi związkami operacyjnymi ewentualnych przeciwników.

Rozpatrując organizację armijnych organów dowodzenia z punktu widzenia zapewnienia im sprawności działań wychodziliśmy z tych cech i zadań współczesnego dowodzenia, które zostały przedstawione w treści pierwszego rozdziału.

W dalszych rozważaniach nad organizacją organów dowodzenia armii będziemy stale uwzględniać zarówno zadania do jakich przeznaczone są poszczególne zespoły dowodzenia, jak też zasadnicze postulaty wynikające z kierowania armią we współczesnej operacji.

1. Ogólna charakterystyka dotychczasowej organizacji dowództw armii.

Obecna struktura organizacyjna dowództwa armii w najogólniejszym zarysie przedstawia się tak, jak to pokazano na schemacie nr.... W skład dowództwa armii wchodzi trzynaście różnych organów dowodzenia. Są to:

- Sztab ogólnowojskowy;
- Zarząd polityczny;
- Kwatermistrzostwo;
- Dowództwo wojsk rakietowych i artylerii;

- Szefostwo OPL;
- Szefostwo wojsk inżynieryjnych;
- Szefostwo wojsk chemicznych;
- Szefostwo służby czołgowo-technicznej;
- Szefostwo służby samochodowej;
- Oddział uzbrojenia;
- Oddział kadr;
- Prokuraturę;
- Sąd.

Organa te, w myśl założeń organizacyjnych, powinny realizować proces dowodzenia armią w całokształcie jego treści. Tak więc sztab ogólnowojskowy powinien zajmować się całokształtem dowodzenia, a w szczególności problemami operacyjno-taktycznymi; zarząd polityczny - problematyką utrzymania wysokiego stanu moralno-politycznego wojsk, porządku i dyscypliny oraz kierowaniem pracą partyjno-polityczną zarówno w armii, jak też w terenie na którym armia prowadzi operację; dowództwo wojsk rakietowych i artylerii - problemami planowania i kierowania działaniami w zakresie wykorzystania środków rażenia; kwatermistrzostwo - organizacją tyłów, niektórymi problemami zaopatrywania[1] oraz organizacją medycznego zabezpieczenia działań. Technicznym zabezpieczeniem wojsk armii zajmują się takie organa dowodzenia /każde na swoim odcinku/ jak szefostwo służby techniczno-czołgowej, szefostwo służby samochodowej, szefostwo wojsk inżynieryjnych, oddział uzbrojenia i szefostwo wojsk chemicznych.

Nasuwa się więc pytanie, czy obowiązująca struktura organizacyjna organów dowodzenia armią w rzeczywistości odpowiada zadaniom dowodzenia we współczesnych operacjach. Weźmy dla przykładu sztab ogólnowojskowy. Zgodnie z obowiązującymi zasadami zawartymi w regulaminach, instrukcjach i publikacjach wojskowych do zasadniczych zadań sztabu ogólnowojskowego należy: planowanie i organizacja rozpoznania; przygotowanie i opracowanie danych niezbędnych do powzięcia decyzji operacyjnej przez dowódcę armii -

1/ Według obowiązującej struktury organizacyjnej zaopatrywaniem w amunicję zajmuje się oddział uzbrojenia.

opracowanie decyzji w postaci dokumentów operacyjnych /plan operacji/; opracowywanie i przekazywanie rozkazów, zarządzeń, meldunków, informacji; zabezpieczenie sprawnego obiegu informacji; organizacja przegrupowania wojsk i regulacji ruchu; organizacja przesunięcia punktów dowodzenia, zabezpieczenie ich pracy i w pozycyku; organizacja operacyjnego zabezpieczenia działań; utrzymanie stanu bojowego armii w stałej gotowości oraz koordynacja pracy innych organów dowodzenia. Trzeba jednak stwierdzić, że struktura organizacyjna sztabu ogólnowojskowego nie zabezpiecza w pełni możliwości realizacji wymienionych zadań. Weźmy dla przykładu operacyjne zabezpieczenie działań. Niektóre jego elementy, jak CPL i obrona przed środkami masowego rażenia są realizowane siłami organów dowodzenia nie wchodzącymi w skład sztabu /szefostwo CPL i szefostwo OChem/. Zachodzi więc rozbieżność między strukturą organizacyjną organów dowodzenia armii, a zakresem problematyki dowodzenia. Rola sztabu ogólnowojskowego ogranicza się w danym wypadku jedynie do czynności koordynacyjnych. Wydaje się jednak, że o wiele prościej i wydajniej byłoby pracować wówczas, gdyby całokształt zagadnień związanych z organizacją operacyjnego zabezpieczenia działań rzeczywiście należał do zakresu obowiązków sztabu ogólnowojskowego. Rzecz jasna, że ten stan rzeczy wymaga zmian organizacyjnych w strukturze organów dowodzenia.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że wyższą sprawność pracy osiągają te zespoły, które łączą w sobie całokształt problemów związanych z określonym kierunkiem działań lub nawet kilku kierunków o podobnej problematyce. Odpada bowiem wówczas konieczność uzgadniania i koordynacji szeregu zadań o bardzo zbliżonej treści, wykonywanych przez przez różne zespoły robocze. Wystarczy krótki rzut oka na schemat przedstawiający strukturę organizacyjną dowództwa armii /schemat nr ..../, aby dostrzec szereg zespołów organizacyjnych wchodzących w skład sztabu ogólnowojskowego lub też innych organów dowodzenia, których zakres obowiązków funkcyjnych jest bardzo zbliżony do siebie.

Problematyką planowania działań i kierowania nimi zajmują się takie organa jak: oddział operacyjny sztabu ogólnowojskowego, wydział operacyjny dowództwa wojsk rakietowych i artylerii; wydział operacyjny szefostwa WRL; wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwa wojsk inżynieryjnych; wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwo wojsk chemicznych; wydział organizacyjny sztabu kwatermistrzostwa.

Zagadnieniami rozpoznania zajmują się: oddział rozpoznawczy sztabu ogólnowojskowego; wydział rozpoznawczy dowództwa wojsk rakietowych i artylerii; wydział rozpoznawczy szefostwa WRL; wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwa wojsk inżynieryjnych i wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwa wojsk chemicznych.

Technicznym zabezpieczeniem obiegu informacji i ich utajnianiem zajmują się: oddział łączności sztabu ogólnowojskowego oraz wydział łączności i szyfrów sztabu kwatermistrzostwa oraz wydział szyfrowy sztabu ogólnowojskowego.

Problematyką organizacyjno-kadrową, ewidencją i odtwarzaniem potencjału bojowego armii zajmują się: oddział organizacji-ewidencji i uzupełnień sztabu ogólnowojskowego oraz oddział kadr.

Zagadnieniami eksplotacji sprzętu bojowego i technicznego zabezpieczenia działań zajmują się: wydział eksplotacji i ewidencji oraz wydział napraw, ewakuacji i zaopatrzenia szefostwa służby techniczno-czołgowej; wydział eksploatacji i ewidencji oraz wydział napraw, ewakuacji i zaopatrzenia szefostwa służby samochodowej; wydział zaopatrzenia i remontów oddziału łączności sztabu ogólnowojskowego; oddział uzbrojenia; wydział techniczny oraz wydział zaopatrzenia i napraw szefostwa wojsk inżynieryjnych i wydział zaopatrzenia technicznego i napraw szefostwa wojsk chemicznych.

Zaopatrzeniem wojsk armii zajmują się: oddział intendentury; oddział WFS i wydział finansów /kwatermistrzostwo/; wydział napraw, ewakuacji i zaopatrzenia szefostwa służby techniczno-czołgowej i wydział napraw, ewakuacji i zaopatrzenia służby samochodowej; oddział uzbrojenia; wydział zaopatrzenia zarządu polity armii; wydział zaopatrzenia i

zamontów oddziału łączności sztabu ogólnowojskowego; wydział topograficzny /sztab ogólnowojskowy/; wydział zaopatrzenia i napraw szefostwa wojsk inżynieryjnych oraz wydział zaopatrzenia technicznego i napraw szefostwa wojsk chemicznych.

Organizacja punktów dowodzenia, ich przegrupowaniem, ochroną i obroną oraz zabezpieczenia pracy, wyżywienia i wypoczynku ich obsługi należą do komendy obrony i wydziału administracyjno-gospodarczego sztabu ogólnowojskowego oraz komendy obrony i wydziału administracyjno-gospodarczego kwatermistrzostwa.

Wyszczególnione zostały jedynie tylko te organa dowodzenia i zespoły robocze, które - ze względu na ich przeznaczenie i charakter wykonywanych zadań - mogłyby być na stałe lub czasowo łączone w większe zespoły organizacyjne.

To nadmierne rozdrobnienie organów dowodzenia armii posiada szereg ujemnych cech, z których należałoby wyróżnić:

- utrudnione reagowanie na szybko zmieniające się sytuacje;
- dublowanie szeregu czynności przez pokrewne sobie organa dowodzenia;
- konieczność dodatkowego ustalania i koordynowania wielu problemów, które mogłyby być rozwiązane na szczeblu jednego rozsądnie scentralizowanego organu dowodzenia;
- duża strata czasu związana z opracowaniem i wymianą informacji wewnątrz dowództwa /im więcej organów dowodzenia, tym trudniejszy i bardziej pracochłonny jest proces wymiany informacji/;
- utrudniony podział kompetencji i zakresu odpowiedzialności między podobnymi sobie /ze względu na przeznaczenie/ organami dowodzenia;
- zbyt duża ilość ludzi, potrzebnych do obsadzenia nadmiernej ilości organów dowodzenia /komasacja niektórych z nich pozwoliłaby na bardziej ekonomiczne ustawienie stanu osobowego dowództwa/;
- nadmierne rozdrobnienie organizacyjne organów dowodzenia wymaga większej ilości środków technicznych do ich obsługi /środki łączności, środki transportowe, urządzenia biurowe/;

- rozdrobnienie strukturalne dowództwa nie sprzyja automatyzacji jego pracy, a w szczególności wprowadzeniu kosztownych maszyn matematycznych.

Ujemne cechy zbyt rozdrobnionej struktury organizacyjnej dowództwa armii dałyby się usunąć jedynie poprzez reorganizację polegającą na celowej integracji pokrewnych sobie organów /komórek/ dowodzenia przeznaczonych do wykonywania tych samych, lub podobnych w swej treści zadań. Ograniczenie ilości organów dowodzenia przyczyni się również do zmniejszenia nadmiernej ilości "zastępców", "szefów oddziałów", "pomocników" podległych bezpośrednio dowódcy armii. Powinno to odciążyć go od konieczności zajmowania się szeregiem drobnych, nieistotnych nieraz spraw i zwiększyć operatywność dowodzenia.

Reorganizacja dowództwa armii, z punktu widzenia integracji niektórych jej organów dowodzenia, uprasza również strukturę organizacyjną, co niewątpliwie przyczynia się do usprawniania procesu dowodzenia.

Dotychczasowa struktura organizacyjna wyrażająca się w użyt dużej ilości równorzędnych lub prawie równorzędnych organów dowodzenia, które są bezpośrednio podporządkowane dowódcy armii /trzynaście - patrz schemat nr.../ stwarza poważne trudności zapewnienia jednolitego kierownictwa tymi organami na punktach dowodzenia armii. Wydaje się więc celowe dowództwo armii zorganizować w ten sposób, aby ilość zasadniczych organów dowodzenia odpowiadała ilości zasadniczych stanowisk dowodzenia, co w możliwie optymalnym stopniu powinno zapewnić jednolite kierownictwo i odpowiedzialność za proces dowodzenia.

Organizacja punktów dowodzenia i technika ich zmiany rozpatrywane będą w jednym z kolejnych rozdziałów. Obecnie można już jednak zasygnalizować, że realizacja procesu dowodzenia w warunkach współczesnych operacji wymaga większej ilości punktów dowodzenia, niż to było praktykowane podczas ostatniej wojny.

Zwiększenie ilości punktów dowodzenia warunkuje również zwiększenie stanu osobowego dowództwa i pododdziałów obsługi oraz wyposażenia technicznego poszczególnych

organów dowodzenia. Tu właśnie powstaje dylemat, bo istnie-
je jednak uzasadniona tendencja zwiększania stanu osobo-
wego dowództw. Częściowym rozwiązaniem tego problemu mogą
być sygnalizowane już uszczegółowienia personalne jakie mogą
powstać w wyniku przyjętej integracji niektórych orga-
nów dowodzenia lub zespołów roboczych.

We współczesnych działaniach bojowych i operacjach,
specjalnego znaczenia nabiera czynnik czasu, a w szcze-
gólności problem wyprzedzenia nieprzyjaciela w dokładnym
rozpoznaniu jego wojsk, podjęciu decyzji, wykonaniu wła-
nych niszczących uderzeń i w szybkim ich wykorzystaniu
przez własne wojska. Realizacja tych postulatów przez
współczesne dowodzenie zależy przede wszystkim od sprawnego
systemu obiegu informacji. Dlatego też, struktura organi-
zacyjna organów dowodzenia armii, jak i ich wyposażenie
techniczne w pierwszej kolejności powinny faworyzować
te zespoły robocze, które zabezpieczają obieg informacji,
jako najbardziej "aktywny" element całokształtu procesu
dowodzenia. Wydaje się więc, że istniejący w składzie
oddziału operacyjnego sztabu ogólnowojskowego wydział
informacyjno-sprawozdawczy /około 6 ludzi/ może tylko
zabezpieczyć opracowanie i wymianę informacji wewnątrz
stanowiska dowodzenia i z innymi punktami dowodzenia armii.
Trudno mu jednak /ze względu na ograniczony stan liczebny/
zapewnić sprawny i ciągły obieg informacji z punktami
dowodzenia przełożonego, podwładnych i sąsiadów.
Na uwagę zasługuje również fakt, że w dotychczasowym sys-
temie obiegu informacji uczestniczy szereg różnych, bardzo
luźno związanych z sobą organów dowodzenia. Są to oddział
operacyjny sztabu armii, a w szczególności jego wydział
informacyjno-sprawozdawczy, oddział łączności, który
zabezpiecza techniczną stronę procesu obiegu informacji
oraz wydział szyfrowy, zadaniem którego jest zabezpieczenie
tajności przesyłanych informacji. Z punktu widzenia sprawno-
ności dowodzenia celowym jest, aby całokształt procesu
obiegu informacji i związane z tym problemy były centralnie
kierowane w ramach dowództwa armii, a przynajmniej jednego
punktu dowodzenia.

Zakłada się, że współczesną operację i działania
bojowe dachowań będzie niespotykane dotychczas tempo

działań. O ile w warunkach drugiej wojny światowej często istniały realne możliwości wcześniejszego wypracowania planu operacji, lub przynajmniej określonych zadań dla podwładnych/ ze względu na przerwy w toku trwania operacji/ i kolejną w czasie ich realizację, to w warunkach współczesnej wojny - ze względu na wysokie tempo i ciągłość działań - czynnością planowanie działań i kierowania nimi będą z zasady odbywać się równolegle. Niezbędnym więc jest, aby na poszczególnych punktach dowodzenia, niezależnie od siebie istniały zespoły planowania /planowania operacji, planowania pracy tyłów/ i zespoły bezpośrednio kierujące działaniami wojsk /odbieranie informacji oraz przekazywanie ich w postaci rozkazów, zarządzeń i meldunków/.

Sprawność dowodzenia wojskami armii we współczesnej operacji w poważnym stopniu zależy również od wyposażenia armijnych organów dowodzenia w odpowiednie środki techniczne. Środki te umownie dałyby się podzielić na następujące grupy:

- środki przeznaczone do zdobywania informacji;
- środki odbioru informacji /środki łączności/;
- środki przetwarzania informacji;
- środki transportowe;
- środki zabezpieczenia bezpieczeństwa, warunków pracy i wypoczynku obsady punktów dowodzenia.

Wymagania stawiane współczesnym środkom uzyskiwania informacji, a w szczególności środkom przeznaczonym do rozpoznania nieprzyjaciela, wynikają z konieczności posiadania dokładnych danych o rozmieszczeniu i działaniu jego wojsk w zasięgu środków rażenia armii /170 km/1/ oraz danych /już bardziej ogólnych/ na całą głębokość jej zadania /400 km/2/. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że tu również obowiązuje zasada przewagi. Zdobywanie informacji o wojskach nieprzyjaciela powinno odbywać się szybciej i sprawniej niż nieprzyjaciel będzie to w stanie

---

1/ 170 km - zasięg rakiet operacyjno-taktycznych będących na wyposażeniu armii;
2/ 400 km - średni zasięg zadania operacyjnego armii.

wozyniĆ w stosunku do naszych wojsk.

Aktualnie posiadane na szczeblu armii środki rozpoznania nie w pełni zapewniają możliwość uzyskania niezbędnych danych o wojskach nieprzyjacielskich i terenie, w zakresie niezbędnym dla sprawnej realizacji dowodzenia. Posiadane w armii siły i środki rozpoznania w zasadzie nie różnią się od tych, jakie były na jej wyposażeniu w końcowym okresie drugiej wojny światowej. 1/ Jeśli jednak środki te nawet wówczas nie zabezpieczały w pełni potrzeb rozpoznania, które w pasie działania armii o szerokości około 40 km i na głębokość skutecznego zasięgu ognia jej artylerii około 17-20 km obejmowały swym zasięgiem powierzchnię około 400 km^2 /20x20/, to obecnie powierzchnia ta przy szerokości pasa działania armii około 100 km i skutecznym zasięgu rakiet operacyjno-taktycznych około 170 km wzrasta do 17000 km^2, czyli zwiększyła się prawie czterdziestokrotnie.

W stosunku do wzrostu zakresu zadań i obszaru rozpoznania, możliwości rozpoznawcze armii pozostały prawie bez zmian, a jeżeli nawet wzrosły /rozpoznanie powietrzne, specjalne, elektroniczne/, to są one jeszcze o wiele niedostateczne w stosunku do potrzeb. Zjawisko to nie byłoby ostatecznie groźne, gdybyśmy posiadali przewagę nad środkami rozpoznawczymi armii ewentualnych przeciwników.

Należałoby również, przynajmniej ogólnie rozpatrzyć możliwości i sposób przekazywania danych z rozpoznania i innych źródeł otrzymywania informacji do ośrodków dowodzenia. W obecnej strukturze organizacyjnej armii takich ośrodków jest kilka. Są to: oddział rozpoznawczy sztabu armii, wydział rozpoznawczy dowództwa artylerii, wydział rozpoznawczy szefostwa WL, wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwa wojsk inżynieryjnych i wydział operacyjno-rozpoznawczy szefostwa wojsk chemicznych. Każdy z tych ośrodków posiada własne organa rozpoznawcze i planuje oraz prowadzi rozpoznanie dla własnych potrzeb.

1/ Obecnie w składzie armii istnieje eskadra artyleryjskiego lotnictwa rozpoznawczego 12 samolotów i 8 śmigłowców. Armia /przynajmniej 1 i 2 armia WP/ z końcowego okresu drugiej wojny światowej nie posiadały organicznego lotnictwa rozpoznawczego.

Powstaje przy tym niekorzystne zjawisko rozpraszania napływających z różnych źródeł informacji do różnych ośrodków dyspozycyjnych. Niektóre z otrzymanych danych, które stanowiłyby bardzo cenną wartość w sztabie armii, trafiają na przykład do dowództwa artylerii, gdzie w określonym wypadku posiadają jedynie wartość drugorzędną lub nawet żadną. Wymiana otrzymanych danych nie zawsze jest sprawnie realizowana i informacja, która przebyła drogą poprzez kilka ośrodków dowodzenia, może utracić aktualność. Może również zaistnieć inna sytuacja, gdy ośrodek rozpoznania inżynieryjnego lub chemicznego uzyska cenne dane dla artylerii i nie przekaże tych danych na czas zainteresowanemu organowi dowodzenia. Rozwiązanie tego problemu można byłoby osiągnąć w następujący sposób:

Po pierwsze: przy zachowaniu dotychczasowej struktury organizacyjnej komórek rozpoznawczych dowództwa armii organizować równolegle przesyłanie danych z rozpoznania do oddziału rozpoznawczego sztabu armii i ośrodka rozpoznawczego na rzecz którego pracuje dany organ rozpoznawczy.

Po drugie: utworzenie centralnego ośrodka rozpoznawczego /poprzez komasację zespołów i komórek rozpoznawczych sztabu ogólnowojskowego, dowództwa artylerii oraz szefostw CPL, wojsk inżynieryjnych i wojsk chemicznych/, którego zadaniem byłoby planowanie rozpoznania, kierowanie nim, zbieranie danych ze wszystkich źródeł rozpoznania, opracowywanie ich i przesyłanie bezpośrednio lub za pośrednictwem ośrodka informacyjnego do bezpośrednich wykonawców.

Przy posiadaniu centralnego ośrodka rozpoznawczego, do którego powinny napływać wszystkie dane rozpoznania, należałoby zapewnić również równoległe ich przesyłanie do bezpośrednich wykonawców. Na przykład dane z rozpoznania radiolokacyjnego mogłyby być natychmiast kierowane do centralnego ośrodka rozpoznawczego w sztabie armii i równolegle do ośrodka rozpoznawczego brygady rakiet operacyjno-taktycznych lub brygady artylerii.

We wszystkich wypadkach należy posiadać dostateczną ilość odpowiednich środków łączności, która zapewniłaby szybkie i terminowe przekazywanie danych rozpoznania.

Specjalna uwaga w problematyce dowodzenia armią powinna być poświęcona technicznym środkom łączności zabezpieczającym sprawny obieg informacji. Zasadnicze techniczne środki łączności, którymi posługuje się dowództwo armii to radiostacje małej, średniej i dużej mocy, urządzenia radiolinkowe i łączność przewodowa. Środki te na szczeblu armii zgrupowane są w pułku łączności, w kompanii łączności kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia, batalionie kablowo-linkowym oraz w pododdziałach łączności obsługujących niektóre organa dowodzenia armii jak np. bateria dowodzenia wojsk rakietowych i artylerii armii.

Obecna struktura organizacyjna armijnych jednostek łączności jeszcze nie w pełni zabezpiecza potrzeby organizacji łączności ze wszystkich armijnych punktów dowodzenia. Przykładem tego stanu rzeczy może być kompania łączności kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia, która przy pomocy posiadanych sił i środków nie jest w stanie zabezpieczyć łączność tyłów.

Wskazanym byłoby, aby dla zabezpieczenia łączności dowodzenia armii na SD, PK., KSD, PKSD przeznaczone były specjalne pododdziały łączności. Skład organizacyjny i wyposażenie tych jednostek powinny zabezpieczyć ciągłość utrzymania łączności, uwzględniając przy tym konieczność wydzielenia specjalnych pododdziałów w celu przygotowania nowych punktów dowodzenia. Siły i środki łączności nie zaangażowane w bezpośredniej obsłudze stanowisk dowodzenia, tworzyłyby oddzielne pododdziały. Wszystkie jednostki łączności mogłyby wchodzić w skład większej jednostki organizacyjnej, jak naprzykład pułk lub brygada łączności lub też mogłyby być podporządkowane komendantom poszczególnych punktów dowodzenia.

Współczesne dowodzenie stawia przed dowódcą i poszczególnymi organami dowodzenia armii konieczność kompleksowego wykorzystania technicznych środków łączności pracujących w różnych sieciach lub kierunkach łączności.

Zaryzykuje się więc słuszną tendencją łączenia szeregu środków łączności w zespoły rozmieszczone na jednym środku transportowym zwane "rozami dowodzenia".
W zależności od przeznaczenia danego rozu dowodzenia wykorzystywane są do tego celu różne środki transportowe i różne środki łączności. Powstaje tak na szczeblu armii około dwudziestu różnych typów rozów dowodzenia /patrz tabela nr .../. Wydaje się, że z pożytkiem dla procesu obiegu informacji celowe byłoby pójść na likwidację nadmiernej ilości typów rozów dowodzenia, ograniczając się jedynie tylko do kilku zasadniczych typów.

Należałoby również zwrócić uwagę na konieczność udoskonalenia środków przeznaczonych do technicznego zabezpieczenia obiegu informacji wewnątrz punktów dowodzenia.
Chodzi przede wszystkim o sprawnie funkcjonującą łączność między poszczególnymi zespołami zwłaszcza rozami dowodzenia.

Specjalnego znaczenia nabiera obecnie przechylanie na czułość pisemnych i graficznych dokumentów dowodzenia. Organa dowodzenia armii nie są jednak dotychczas w dostatecznym stopniu zaopatrzone w takie środki przekazywania informacji jak telewizja i inne środki przekazywania rysunków, szkiców, meldunków i map na odległość.

Wiele do życzenia pozostaje na odcinku usprawnienia technicznych środków przetwarzania informacji. W dotychczasowej praktyce stosowało się do tego celu bardzo prymitywne środki. Środki te nie zapewniają już warunków szybkiego przetwarzania informacji i we właściwym czasie wypracowania słusznej decyzji. Trzeba więc szukać rozwiązań, któreby pozwoliły na szerokie wykorzystanie małej i średniej mechanizacji, a tam gdzie będzie to celowe i możliwe stosowanie elektronicznych maszyn liczących. Kolejny etap usprawnień, to dążenie do pełnej automatyzacji systemów i procesów dowodzenia. Mając na uwadze takie perspektywy, należałoby organom dowodzenia armii już teraz nadawać takie formy organizacyjne, które bez poważniejszych

waterminów i komplikacji mogłyby stanowić bazę do zaprogramowania elektronicznych maszyn liczących. Wydaje się, że wymaganiom tym najbardziej odpowiadałaby struktura organizacyjna, oparta na najbardziej celowym systemie funkcjonalnym procesu dowodzenia. Praktyka ćwiczeń wykazuje, że podstawowymi funkcjami tego procesu są: zbieranie informacji, planowanie i koordynacja działań, obieg informacji, zabezpieczenie działań wojsk armii oraz zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania punktów dowodzenia.
Wydaje się więc, że pod tym kątem widzenia powinny być organizowane zespoły robocze zasadniczych organów dowodzenia armii /KD i KSD/.

Wysoki stopień manewrowości współczesnych wojsk i ich wyposażenie w nowoczesne środki transportowe i bojowo-transportowe pozwalające na osiąganie dużych prędkości i pokonywanie trudnych odcinków terenu /z pokonaniem wpław przeszkód wodnych włącznie/ stawiają nowe wymagania przed organami dowodzenia armii. Sprzęt transportowy dowództwa armii powinien zapewnić organom dowodzenia armii pełną możliwość nadążania za nacierającymi wojskami. Gdyby szybkość działań wojsk i szybkość przesuwania się punktów dowodzenia byłyby równe, wynikałoby z tego, że praca ich stale musiałaby odbywać się w marszu. Wiemy jednak z doświadczeń, że znacznie łatwiej i wydajniej pracuje się wówczas, kiedy "punkty dowodzenia" znajdują się w miejscu.
Dlatego też właściwości marszowe środków transportowych dowództwa armii muszą zapewniać możliwość pokonywania szybkich skoków poszczególnych punktów dowodzenia, aby możliwie jak najdłużej mogły one pracować na postoju.
Posiadane na wyposażeniu organów dowodzenia armii środki transportowe nie w pełni odpowiadają jednak stawianym wymaganiom. Chodzi tu przede wszystkim o różnorodną szybkość poszczególnych pojazdów mechanicznych i ich zdolność pokonywania terenu. Zasadnicze braki manewrowości aktualnie istniejących środków transportowych organów dowodzenia armii, to ograniczone możliwość pokonywania trudnych odcinków terenu /większość pojazdów nie posiada napędu terenowego/ i różna szybkość marszu po drogach /szczególnie pewne są pojazdy wyposażone w sprzęt przyczepny/.

Ponadto należałoby zwrócić uwagę na ograniczone możliwości niektórych środków transportowych, wchodzących w skład pododdziałów obsługujących punkty dowodzenia. Wystarczy np. wymienić ciągniki niektórych maszyn inżynieryjnych jak koparki, spychacze itp.

Rozwiązania tego problemu powinno postępować w kierunku usprawniania istniejącego obecnie sprzętu transportowego, przeznaczonego do przemieszczania i obsługi organów dowodzenia armii oraz w kierunku wyposażenia do armii środków transportowych /średnich lub ciężkich/, za pomocą których można byłoby szybko przerzucać zespoły robocze dowództwa armii na nowo przygotowane punkty dowodzenia. Rozwiązałoby to na ograniczenie do minimum czasu przebywania organów dowodzenia armii w ruchu, pomimo nawet wysokiego tempa działania wojsk. Ponadto możliwe jest wykorzystanie śmigłowców do przerzucania zespołów przygotowujących rozwinięcie punktów dowodzenia.

Ważnym z punktu widzenia całokształtu procesu dowodzenia jest czynnik zabezpieczenia bezpieczeństwa oraz warunków pracy, wyżywienia i odpoczynku obsady punktów dowodzenia. Zapewnienie bezpieczeństwa punktów dowodzenia - to nie jest jedynie celowym rozmieszczeniem w sterunku do innych elementów ugrupowania operacyjnego armii, któreby w naturalny sposób stanowiły ich osłonę przed niespodziewanym atakiem nieprzyjaciela - wyposażenie ich obsady oraz pododdziałów obsługi w odpowiednie środki ogniowe, pozwalające na zorganizowanie obrony przeciwlotniczej, przeciwpancernej i przed niespodziewanym atakiem grup dywersyjnych nieprzyjaciela.

Celowym więc jest, aby nowy dowodzenia, bez względu na ich typ i przeznaczenie, były uzbrojone w wielkokalibrowe karabiny maszynowe lub małokalibrowe uniwersalne działka przeznaczone do zwalczania zarówno celów powietrznych i jak i naziemnych. Ponadto pododdziały obsługi punktów dowodzenia powinny być wyposażone w ręczne /RPG/ i średnie /SPG/ granatniki przeciwpancerne. Każdy punkt dowodzenia powinien tak być usytuowany w terenie, aby tworzył sobą pewnego rodzaju punkt oporu.

Wychodząc z założenia, że praca punktów dowodzenia armii będzie w zasadzie odbywała się na postoju /około 18 godzin na dobę/[1] niezbędnym jest, aby poszczególne zespoły robocze były odpowiednio zabezpieczone pod względem inżynieryjnym. Poszczególne węzły dowodzenia oraz węzły pracy /węzły sutaktowe/ i węzły wypoczynku powinny być okopane, co w pewnym stopniu zabezpieczy je przed rażącym działaniem broni jądrowej i odłamkami bomb i pocisków klasycznych. Do tego celu przeznaczone są pododdziały inżynieryjnego zabezpieczenia punktów dowodzenia, które wyposażone są w maszyny inżynieryjne do wykonywania prac ziemnych /koparki, spychacze/.

Na jakość i wydajność pracy poszczególnych zespołów roboczych dowództwa armii, niemały wpływ wywiera racjonalne żywienie i wypoczynek. Żywieniem zajmuje się kasyno. Wydaje się jednak, że jego organizacja nie w pełni odpowiada przeznaczeniu. Byłoby celowe, aby kasyno tworzyło tyle ośrodków organizacyjnych, odpowiadających ilości zamiennych punktów dowodzenia /PD i KSD/. Proponuje się zatem, aby w skład pododdziałów zabezpieczenia PD i KSD wchodziły oddzielne kasyna. Problem wypoczynku obsady punktów dowodzenia był dotychczas rozwiązywany w ten sposób, że do tego wykorzystywane były specjalne namioty lub też sakiewy.

1/ Przy założeniu, że średnio tempo działań wojsk wyniesie 30 km na dobę, na taką samą odległość będą musiały przesunąć się punkty dowodzenia. Odległość 30 km jest zmierzona w linii prostej, natomiast przemarsz po drogach wyniesie średnio około 1.5 km. Zakładając, że tempo marszu przy zmianie punktów dowodzenia wyniesie około 20 /km/godz., czas zmiany wyniesie: 120 : 20 = 4 godz. Przybliżony czas pracy na dobę na stacjonarnym PD wyniesie zatem 24 - 4 = 20 godz. Od 20 godz. należałoby odjąć jeszcze czas na opuszczenie i zajęcie przez grupę dowodzenia stanowiska, co średnio przy dwukrotnej zmianie PD może wynieść około 2 godz., razem więc czas na pracę na stacjonarnym PD wyniesie 24 - 4 - 2 = 18 godz. Jeżeli zespoły robocze będą zmieniały punkty dowodzenia na śmigłowcach, czas przelotu wyniesie ok. 1 godz., zaś czas dwukrotnego opuszczenia i zajęcia punktu dowodzenia /przy założeniu, że punkt dowodzenia jest dwukrotnie zmieniany w ciągu doby/ też 1 godzinę - czas na stacjonarnym punkcie dowodzenia wyniesie 24 - /1+1/ = 22 godziny na dobę. W obliczeniach nie uwzględniono przerw w zmianie PD, jakie mogą wynikać w wyniku oddziaływania nieprzyjaciela, uszkodzenia dróg, zatorów itp. W takim wypadku czas zmiany PD znacznie się wydłuży, a skróceniu może ulec czas pracy na stacjonarnym PD.

Rozwijanie namiotów lub budowa schronów są czynnością pracochłonną i we współczesnych warunkach nie zawsze celową i możliwą do zrealizowania. Należałoby więc szukać innych bardziej prostych rozwiązań. Wydaje się nieodzowny, aby na poszczególnych punktach dowodzenia, a nawet w zespołach roboczych istniała pewna ilość wozów /autobusów/ do wypoczynku.
Wozy te powinny posiadać niezbędną ilość miejsc /łóżek/ pozwalających na jednorazowy wypoczynek przynajmniej jednej trzeciej części obsady punktu dowodzenia. Przy założeniu, że obsada punktu dowodzenia wynosi 150 osób - potrzeba przynajmniej 50 miejsc do spania. W zależności od pojemności, w autobusie przeznaczonym do wypoczynku można wmontować około 16 "podnoszonych" łóżek piętrowych. Tak więc potrzeby jednego punktu dowodzenia wynoszą 3-4 autobusów do wypoczynku. Ponadto urządzenia do wypoczynku /podnoszone lub składane w ścianach bocznych/ mogą posiadać wozy sztabowe. Mogą to być również urządzenie uniwersalne, polegające na tym, że jedna ze stron tego urządzenia stanowiłaby stół do pracy, druga natomiast /odwrotna/ posiadałaby miękkie obicia i po przewróceniu mogłaby stanowić tapczan do spania. Wypoczynkiem w ramach punktu dowodzenia kierowaliby kierownicy /szefowie/ poszczególnych zespołów roboczych oraz "komendant" danego punktu dowodzenia.

Pobieżna analiza struktury organizacyjnej i wyposażenia technicznego dowództwa armii wykazała, że nie w pełni odpowiadające nowym warunkom walki. Niezbędnym więc staje się problem poszukiwania nowych, doskonalszych form organizacyjnych i usprawnień technicznych. Podstawowymi postulatami warunkującymi kierunki ewentualnych poszukiwań są:

- zapewnienie dowódcy armii pełnej swobody dowodzenia możliwie z każdego miejsca bez konieczności stałego wiązania się z jakimś określonym punktem dowodzenia;
- organizacja dwóch zasadniczych punktów dowodzenia;

SD przeznaczone do dowodzenia wojskami armii, a przede wszystkim operacyjną częścią jej ugrupowania i KSD przeznaczone do dowodzenia tyłami armii oraz zabezpieczenia materiałowo-technicznego i medycznego całości działań armii; poszczególne zasadnicze punkty dowodzenia powinny mieć taki skład organizacyjny, który pozwoliłby na dodatkowe wydzielenie obsady pomocniczych stanowisk dowodzenia;

- zmniejszenie nadmiernej ilości organów dowodzenia /poprzez ich komasację/ do ilości pozwalającej na możliwie najbardziej wydajną pracę na poszczególnych kierunkach dowodzenia;
- wyposażanie organów dowodzenia armii w najwyższej jakości sprzęt łączności i transportowy, dalsze doskonalenie wozów dowodzenia, wprowadzenie małej i średniej mechanizacji pracy poszczególnych zespołów roboczych oraz nadanie im takich form organizacyjnych, któreby umożliwiły stopniowe przejście do automatyzacji dowodzenia;
- dostosowanie organizacji i wyposażenia pododziałów zabezpieczających organizację i pracę punktów dowodzenia do struktury organizacyjnej zasadniczych organów dowodzenia.

Rozpatrując problem usprawnień organizacyjnych organów dowodzenia armii przedstawiamy następujące koncepcje:

1. Usprawnienie organizacji organów dowodzenia armii w ramach dotychczasowej struktury organizacyjnej dowództwa;
2. Stworzenie nowego modelu organizacyjnego dowództwa armii opartego na funkcjonalnej budowie poszczególnych zespołów roboczych;
3. Usprawnienie organizacyjne dotychczasowych organów dowodzenia z punktu widzenia możliwości doraźnego tworzenia na ich bazie funkcjonalnych zespołów roboczych.

2. Usprawnienie organizacji organów dowodzenia armii w oparciu o dotychczasową strukturę organizacyjną.

Uwzględniając postulaty wynikające z specyfiki dowodzenia wojskami armii w warunkach współczesnych

poprawia dowództwo armii mogłoby składać się z:
- dowódcy armii;
- zastępcy dowódcy armii;
- oddziału politycznego armii w skład którego wchodziłyby również jedynie organizacyjnie/ prokuratura i sąd;
- sztabu;
- kwatermistrzostwa;

Spróbujmy więc pokrótce scharakteryzować organizacyjne ustawienie dowódcy armii i jego zastępców oraz poszczególnych organów dowodzenia.

A. Dowódca armii - generał odpowiedzialny za całokształt dowodzenia armią. Do bezpośredniej pomocy powinien posiadać 1-2 adiutantów, młodych oficerów, doskonale znających współczesne techniczne środki dowodzenia i umiejących się nimi posługiwać oraz doskonale przygotowanych pod względem taktyczno-operacyjnym.
Zasadniczym środkiem dowodzenia dowódcy armii powinien być wóz dowodzenia typu A /schemat nr...../[1]. Wóz ten powinien zabezpieczyć dowódcy armii możliwość utrzymania łączności z przełożonym, podwładnymi, sąsiadami i punktami dowodzenia armii z każdego punktu dowodzenia armii /KD, MSD, PSD, PKSD/, z punktów dowodzenia związków taktycznych, a nawet w niektórych wypadkach wówczas, gdy dowódca nie będzie znajdować się na żadnym z punktów dowodzenia. Wóz dowodzenia dowódcy armii składałby się z pływającego średniego transportera opancerzonego /BTR PŁ-54, TOPAZ lub SKOT/ oraz środków łączności pozwalających na utrzymanie łączności /włączenie się do armijnego systemu łączności/ radiowej, radiolinkowej, przewodowej, a nawet telewizyjnej.
Ponadto jako środek dowodzenia dowódca armii powinien posiadać śmigłowiec z odpowiednimi środkami łączności. Wyposażenie śmigłowca dowodzenia przedstawia schemat nr ...

1/ Zarówno nazwa, jak i wyposażenie wozu przyjęte umownie /propozycja/.

Zastępcy dowódcy armii.

1. Szef sztabu armii - generał o uprawnieniach pierwszego zastępcy dowódcy armii. Jest on bezpośrednim przełożonym sztabu armii oraz wszystkich organów dowodzenia rozmieszczonych w rejonie stanowiska dowodzenia armii. Posiada on do bezpośredniej pomocy adiutanta /wysoko kwalifikowany oficer o przygotowaniu technicznym i operacyjnym/. Do celów dowodzenia szef sztabu posiada wóz dowodzenia typu "A" i śmigłowiec dowodzenia. Zastępcą szefa sztabu armii jest doświadczony starszy oficer. Posiada on do swej dyspozycji również wóz dowodzenia typu A. Zastępuje on szefa sztabu w pracy na SD, a najczęściej - z częścią sztabu armii - będzie wydzielany dla zorganizowania pomocniczego stanowiska dowodzenia.

2. Kwatermistrz armii - generał przygotowany do dowodzenia pod względem taktyczno-operacyjnym. Jest on bezpośrednim przełożonym kwatermistrzostwa armii oraz organów dowodzenia i jednostek rozmieszczonych w rejonie kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia. Posiada on adiutanta - oficera przygotowanego pod względem taktyczno-operacyjnym, o umiejętnościach obsługiwania technicznych środków dowodzenia. Zasadniczym środkiem dowodzenia kwatermistrza powinien być wóz dowodzenia typu A. Kwatermistrz posiada dwóch zastępców - jednego o specjalności taktyczno-operacyjnej, drugiego specjalistę w zakresie zaopatrywania i eksploatacji. Pracują oni w myśl wytycznych i wskazówek kwatermistrza. Zastępca o specjalności taktyczno-operacyjnej najczęściej z częścią kwatermistrzostwa będzie wydzielony dla zorganizowania pomocniczego kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia. W tym celu powinien on być wyposażony w wóz dowodzenia typu A. Drugi zastępca kwatermistrza na swym wyposażeniu może posiadać wóz dowodzenia typu B.

3. Zastępca - /bez określonej funkcji/ - generał przygotowany do przejęcia dowodzenia całością lub częścią sił armii w zależności od uprzednio powziętej decyzji przez dowódcę armii. W działaniach operacyjnych

sce zastępcy dowódcy armii jest tam, gdzie wyznaczy mu
dca. Może to być SD, KSD, jedno z pomocniczych stanowisk
wodzenia, stanowisko dowodzenia jednego ze związków tak-
nych itp. Może on również z ramienia dowódcy kontrolować
łania związków taktycznych lub kierować częścią sił armii
upą operacyjną/ na pomocniczym kierunku działania.
pomocy zastępca dowódcy armii posiada adiutanta. Jego
dkiem dowodzenia powinien być wóz dowodzenia typu A.
celów dowodzenia zastępca dowódcy armii może też wykorzys-
ć świgżowóz dowodzenia dowódcy.

Oddział polityczny - organ dowodzenia armii przeznaczony
organizowania pracy partyjno-politycznej i kierowania nią,
k też do organizacji propagandy wśród wojsk i ludności
wilnej nieprzyjaciela. Pracą oddziału kieruje bezpośrednio
ef oddziału. Jemu podporządkowane są wydziały: organizacyj-
, propagandy, propagandy wśród wojsk i ludności cywilnej
eprzyjaciela oraz komisja kontroli partyjnej.
Ponadto w skład oddziału politycznego /jedynie pod względem
rganizacyjno-administracyjnym/ proponuje się włączyć prokura-
rę i sąd. Razem więc w skład oddziału wchodziłoby około
0 ludzi, a obsługą środków dowodzenia /14 ludzi/ 45 osób.
Wyposażenie oddziału stanowiłoby trzy lekkie wozy sztabowe
przeznaczone do pracy poszczególnych wydziałów/, wóz dowo-
zenia typu B zmontowany na lekkim transporterze opancerzonym
raz dwa samochody osobowo-terenowe /dla prokuratury i sądu/.
Razem więc sześć pojazdów mechanicznych.
Oddział polityczny, w zależności od potrzeb dyktowanych
sytuacją operacyjną, może być w całości rozmieszczony na KSD
lub SD. Może też zaistnieć sytuacja, że część oddziału po-
litycznego będzie rozmieszczona na KSD, część zaś na SD
lub jednym z pomocniczych punktów dowodzenia /PKD lub IKSD/.
Oddział polityczny lub jego część rozmieszczona na określo-
nym punkcie dowodzenia podlegają organizacyjnie dowódcy /szefowi/ tego punktu.

D. Sztab armii. Jeden z zasadniczych organów dowodzenia armii,
przeznaczony do operacyjno-taktycznego kierowania wojskami
armii. Według proponowanej wersji organizacyjnej w jego skład,

za dotychczasowymi organami dowodzenia, organicznie powinny
jść dowództwo wojsk rakietowych i artylerii, szefostwo
L, szefostwo wojsk chemicznych, szefostwo wojsk inżynieryj-
ch i oddział kadr. Niektóre z tych organów jak dotychczaso-
oddział kadr planuje się połączyć z oddziałem organiza-
jno-ewidencyjnym i uzupełnień.
kład sztabu armii - według proponowanej wersji organiza-
yjnej - powinny wejść następujące organa dowodzenia:
Oddział operacyjny - jest podstawowym ogniwem organizacyjnym
sztabu. Liczy on w swym składzie około 27 ludzi.
Przeznaczony jest do planowania działań operacyjnych i bez-
pośredniego kierowania wojskami armii, szczególnie w za-
kresie przegrupowania, przemarszów, regulacji ruchu, maskowa-
nia operacyjnego i koordynacji działań.
Składa się on z wydziałów operacyjnego, informacyjno-sprawoz-
dawczego i topograficznego. Na bazie wydziału operacyjnego
można zorganizować zespół /centrum/ planowania, zaś na
bazie wydziału informacyjno-sprawozdawczego może być orga-
nizowane centrum informacyjne.
Ponadto w skład oddziału operacyjnego wchodzi kreślarnia.
Dla zapewnienia pracy oddziału operacyjnego niezbędne
są następujące środki: cztery wozy sztabowe typu C /wydział
operacyjny - dla celów planowania - 1, centrum informacyjne
- 1, miejsce pracy oficerów kierunkowych - 1, kreślarnia - 1/,
jeden wóz sztabowy typu L /dla wydziału topograficznego/1/
oraz jeden wóz dowodzenia typu B. Ponadto dla potrzeb ofi-
cerów kierunkowych powinny być przeznaczone przynajmniej
trzy - pięć samochodów osobowo-terenowych i kluczy śmigłowców
łącznikowych.
Oddział rozpoznawczy - liczy w swym składzie około 15 ludzi.
Przeznaczony jest do planowania rozpoznania, kierowania
działaniami rozpoznawczymi armijnych organów rozpoznawczych
oraz zbierania danych z rozpoznania napływających z innych
źródeł /np. przełożony, sąsiedzi, rozpoznanie powietrzne/.
Składa się on z następujących wydziałów: wydziału planowania
rozpoznania i oceny nieprzyjaciela; wydziału informacyjnego;

1/ Magazyn map planuje się rozmieszczać raczej w rejonie KSD.

wydziału rozpoznania specjalnego oraz wydziału rozpoznania technicznego. Na bazie oddziału rozpoznawczego może być zorganizowane centrum rozpoznawcze armii. W celu zapewnienia pracy oddziału powinien on na swym wyposażeniu posiadać jeden wóz sztabowy typu C /dla pracy wydziału informacyjnego/, trzy wozy sztabowe typu L /dla pracy pozostałych wydziałów/ oraz jeden wóz dowodzenia typu B.

- Oddział Łączności /oddział technicznego zapewnienia obiegu informacji/. Przeznaczony jest do organizowania systemu łączności armii. W naszej wersji organizacyjnej proponuje się włączenie w skład oddziału łączności również dotychczas samodzielnego wydziału szyfrowego. W skład oddziału wchodziłoby około 15 ludzi. Składa się on z wydziału łączności radiowej, wydziału łączności radioliniowej, przewodowej, technicznych środków łączności i poczty polowej, wydziału zaopatrzenia i remontu oraz wydziału zabezpieczenia tajnego dowodzenia. Jego wyposażenie stanowią cztery wozy sztabowe typu L oraz jeden wóz dowodzenia typu B. Szef oddziału łączności armii jest jednocześnie bezpośrednim przełożonym armijnych oddziałów i pododdziałów łączności.

- Oddział zabezpieczenia ogniowego - jeden z organów dowodzenia, który według nowej wersji organizacyjnej wchodziłby w skład sztabu armii. Zorganizowany byłby on na bazie dotychczasowego dowództwa wojsk rakietowych i artylerii. Przeznaczony do planowania użycia armijnych środków rażenia oraz kierowania działaniem armijnych jednostek rakiet operacyjno-taktycznych i artylerii. W skład oddziału zabezpieczenia ogniowego wchodziłoby około 12 ludzi. Organizacyjnie oddział zabezpieczenia ogniowego składałby się z wydziału operacyjnego, wydziału rozpoznawczego oraz sekcji współdziałania z lotnictwem operacyjnym. Wyposażenie, jakie jest niezbędne dla zabezpieczenia pracy oddziału powinny stanowić: dwa wozy sztabowe typu L i dwa wozy dowodzenia typu B. Szef oddziału zabezpieczenia ogniowego byłby jednocześnie przełożonym armijnych związków taktycznych i oddziałów wojsk rakietowych i artylerii.

Oddział inżynieryjny - przeznaczony jest do planowania inżynieryjnego zabezpieczenia działań armii oraz kierowania przedsięwzięciami inżynieryjnymi organizowanymi na szczeblu armii. Dotychczas był to samodzielny organ dowodzenia /szefostwo wojsk inżynieryjnych/ i podlegał bezpośrednio dowódcy armii. Szefowi oddziału podlegałyby również armijne jednostki organizacyjne wojsk inżynieryjnych /za wyjątkiem poddziałów inżynieryjnego zabezpieczenia punktów dowodzenia/. Skład oddziału wynosiłby około 12 ludzi. Organizacyjnie powinien tworzyć on następujące wydziały: operacyjno-rozpoznawczy, techniczny oraz zaopatrzenia i napraw. Wydział zaopatrzenia i napraw - ze względu na charakter wykonywanych prac - w zasadzie rozmieszcza się w rejonie KSD. Podstawowym wyposażeniem oddziału inżynieryjnego są trzy wozy sztabowe typu L oraz jeden wóz dowodzenia typu "B".

Oddział OPL /obrony przeciwlotniczej/ - przeznaczony jest do planowania OPL i kierowania obroną przeciwlotniczą armii. Dotychczas był to samodzielny organ dowodzenia /szefostwo OPL/ i był bezpośrednio podporządkowany dowódcy armii. Szef oddziału jest przełożonym armijnych jednostek OPL. W skład oddziału OPL wchodzi 11 ludzi. Zorganizowany on jest z wydziałów: operacyjnego i rozpoznawczego. Zasadnicze wyposażenie oddziału to dwa wozy sztabowe typu "L" i jeden wóz dowodzenia typu "B".

Oddział zabezpieczenia chemicznego - przeznaczony jest do prognozowania planowanie i organizowania obrony przed środkami masowego rażenia oraz użycia własnych środków chemicznych. Doty-chczas był to samodzielny organ dowodzenia armii /szefostwo wojsk chemicznych/. Liczy on w swym składzie około 10 ludzi. Organizacyjnie może tworzyć następujące wydziały: operacyjno-rozpoznawczy, zaopatrzenia i napraw oraz wydział prognozowania i analizy skażeń. Wydział zaopatrzenia i napraw - ze względu na przeznaczenie i charakter prac - z zasady rozmieszcza się w rejonie KSD. Szef oddziału zabezpieczenia chemicznego jest bezpośrednim przełożonym jednostek organizacyjnych wojsk chemicznych armii. Na wyposażeniu oddział powinien posiadać dwa wozy

sztabowe typu "L"[1] i jeden wóz dowodzenia typu "B".
Oddział organizacyjno-ewidencyjny i uzupełnień łączyłby w sobie dotychczasowy oddział sztabu o tej samej nazwie i oddział kadr, który dotychczas był samodzielnym organem dowodzenia armii. Przeznaczony jest do prowadzenia ewidencji osobowej i sprzętu bojowego, opracowywania zapotrzebowania na uzupełnienie strat i rozdziału uzupełnień między związki taktyczne i inne jednostki organizacyjne armii. Ponadto zajmowałby się on problematyką personalno-kadrową oraz zagadnieniami odznaczeń i awansów. W skład oddziału wchodzi około 12 ludzi. Organizacyjnie powinien tworzyć on wydziały: organizacyjno-ewidencyjny i uzupełnień. Podstawowym zadaniem wydziału organizacyjno-ewidencyjnego w okresie poprzedzającym operację

lub podczas przerw operacyjnych powinno być rozwiązywanie problemów natury personalno-kadrowej /w tym również odznaczenia i awanse/, natomiast podczas trwania operacji - prowadzenie ewidencji stanów osobowych i sprzętu technicznego ze szczególnym uwzględnieniem poniesionych strat i zużytego sprzętu bojowego. Zasadniczym wyposażeniem oddziału powinny być dwa wozy sztabowe typu "L". Oddział organizacyjno-ewidencyjny i uzupełnień rozmieszcza się w zasadzie w rejonie KSD. W celu usprawnienia procesu ewidencji i uzupełnień do niektórych organów dowodzenia rozmieszczonych na M /np. oddział operacyjny/ mogą być ze składu oddziału wysłani oficerowie kierunkowi.
Ze względu na rozmieszczenie oddziału w rejonie KSD rozważa się celowość włączenia go organizacyjnie w skład kwatermistrzostwa.

Oddział organizacji ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia przeznaczony byłby do organizowania punktu dowodzenia, przygotowania go do pracy pod względem łączności i inżynieryjnym, zabezpieczenia przesunięcia i ochrony punktu dowodzenia oraz zabezpieczenia pracy, wyżywienia i wypoczynku obsady punktu dowodzenia.[2] Zorganizowanie tego

---

1/ W jednym wozie sztabowym typu "L" pracują wydziały operacyjno-rozpoznawczy i wydział prognozowania skażeń.
2/ Przygotowanie punktu dowodzenia pod względem łączności oddział organizacji ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia przeprowadza przy pomocy przydzielonego do tego celu pododdziału łączności.

oddziału proponuje się poprzez połączenie dotychczasowego wydziału administracyjno-gospodarczego i komendy ochrony. W skład oddziału wchodziłoby około 12 osób. Organizacyjnie skłaczałby się on z wyuzialu rozmieszczenia, przegrupowania i ochrony stanowiska dowodzenia; wydziału zabezpieczenia pracy, wyżywienia i wypoczynku obsady SD oraz kancelarii sztabu. Szef oddziału byłby jednocześnie komendantem stanowiska dowodzenia. Powinien to być oficer o przygotowaniu operacyjno-taktycznym. Byłby on odpowiedzialny za urządzenie i przesunięcie SD, za zapewnienie warunków bezpieczeństwa i warunków pracy oraz wyżywienia i wypoczynek całego stanu osobowego SD.

Pomocnikiem szefa oddziału byłby oficer specjalista z dziedziny organizacji łączności przydzielony w tym celu z oddziału łączności. Szefowi oddziału organizacji, ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia powinien podlegać batalion inżynieryjnego zabezpieczenia SD, batalion ochrony i regulacji ruchu SD oraz kompania samochodowa SD i polowe kasyno SD. Wyposażenie oddziału organizacji, ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia powinny stanowić: jeden wóz sztabowy typu L /kancelaria sztabu/ oraz trzy samochody osobowo-terenowe. Ponadto szefowi oddziału może być przydzielony poddział śmigłowców transportowych do przewozu poszczególnych zespołów roboczych na nowe miejsce pracy.

Wymienione oddziały wchodzące w skład sztabu armii z zasady rozmieszczałyby się w rejonie stanowiska dowodzenia. Ponadto na stanowisku dowodzenia mogliby znajdować się przedstawiciele niektórych organów dowodzenia ze składu kwatermistrzostwa. Ich zasadniczym celem byłoby usprawnienie wymiany informacji mającej na celu najbardziej racjonalną realizację procesu zaopatrzenia oraz technicznego i medycznego zabezpieczenia działań armii. Również na kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia mogą być delegowani niektórzy oficerowie ze sztabu armii. Ich zadaniem może być informowanie kwatermistrzowskich organów dowodzenia o sytuacji operacyjnej i potrzebach walczących wojsk w zakresie zaopatrzenia oraz technicznego i medycznego zabezpieczenia działań. W wypadku zniszczenia przez nieprzyjaciela

jednego z punktów dowodzenia /SD lub KSD/ oficerowie delegowani z innego punktu dowodzenia armii powinni być pomocni w okresowym przejęciu całości procesu dowodzenia armii do czasu ponownego odtworzenia zniszczonego punktu dowodzenia. Stan osobowy sztabu armii oraz struktura organizacyjna i wyposażenie oddziałów i pododdziałów zabezpieczenia i obsługi powinny zapewniać możliwość zorganizowania pomocniczego stanowiska dowodzenia. Komendantem pomocniczego stanowiska dowodzenia z zasady będzie zastępca szefa sztabu armii. W skład pomocniczego stanowiska dowodzenia powinni wejść przedstawiciele zasadniczych organów dowodzenia, wchodzących w skład sztabu.

Struktura organizacyjna oddziałów i pododdziałów zabezpieczenia pracy i obsługi stanowiska dowodzenia powinna odpowiadać zadaniom i strukturze organizacyjnej organów dowodzenia wchodzących w skład sztabu oraz zakładanemu systemowi organizacji dowodzenia. Poza wymienionymi już oddziałami i pododdziałami zabezpieczenia i obsługi [illegible] /podległymi szefowi oddziału organizacji, ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia/ do zabezpieczenia pracy i obsługi [illegible] przeznaczone są: batalion /kompania/ łączności [illegible] posiadający w swym składzie poddział wozów dowodzenia oraz poddział przeznaczony do zorganizowania wewnętrznej łączności przewodowej stanowiska dowodzenia /podległy szefowi oddziału łączności/, bateria dowodzenia wojsk rakietowych i artylerii podlega szefowi oddziału operacyjnego, kompania łączności wojsk OPL, podległa szefowi szefowi oddziału OPL oraz eskadra lotnictwa łącznikowego podlega bezpośrednio szefowi sztabu armii.

Może też nas interesować, jaki jest ogólny stan liczebny sztabu armii, według przykładowej wersji organizacyjnej /załącznik nr 1/. W związku z tym na poniżej zamieszczonej tabeli przedstawiony stan liczebny sztabu armii z uwzględnieniem obsługi węzłów dowodzenia i zasadniczego uzbrojenia technicznego.

Jednostka	Stan osobowy			Stan środków dowodzenia					
	Skład organów dowodzenia	Obsługa węzłów dowodzenia	Razem	UD "A"	UD "B"	Wozy sztabowe "C"	Wozy sztabowe "L"	Samochody osobowo-terenowe i specj.	Razem pojazdów mechanicznych
...ty- ...abu	3	6	9	2					2
...	27	23	50		1	4	1	5	11
...ej	15	15	30		1	1	3		5
	15	15	30		1		4		5
...ze- ...wego	12	12	24		2		2		4
...ny	12	12	24		1		3		4
...PL	11	9	20		1		2		3
...PChem	10	9	19		1		2		3
...rgo- ...owi- ...i uzu-	12	6	18				2		2
...rg...xx/ ...Sz...	12	6	18				1	3	4
...	129	113	242	2	8	5	20	8	43

x/ Ponadto w dyspozycji szefa sztabu może być klucz lotnictwa łącznikowego.

xx/ i tym również kancelaria sztabu

Ogólnie można więc przyjąć, że średni stan sztabu armii wyniósłby około 120 ludzi, natomiast z obsługą znajdujących się w rejonie sztabu węzłów dowodzenia około 250 ludzi. Ilość pojazdów mechanicznych, które przeznaczone byłyby do obsługi

sztabu wynosiłaby około 45.

- Kwatermistrzostwo - jest jednym z zasadniczych organów dowodzenia armii. Przeznaczone jest do dowodzenia tyłami armii oraz organizowania i realizacji procesu zabezpieczenia materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia walczących wojsk.

Układ organizacyjny kwatermistrzostwa - według proponowanej wersji /wariant nr 1/ - może przedstawiać się następująco:

- Oddział operacyjny kwatermistrzostwa - przeznaczony jest do planowania i wykonywania prac organizacyjnych związanych z rozmieszczeniem, ochroną i przegrupowaniem urządzeń i jednostek tyłowych armii. Ponadto oddział operacyjny kwatermistrzostwa zajmowałby się zbieraniem danych i wymianą informacji dotyczących materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia działań armii. Proponuje się zorganizować go na bazie dotychczasowego sztabu kwatermistrzostwa, jako organ bardziej odpowiedni treści i zakresowi wykonywanych przez niego zadań. Średnio oddział składałby się z około 33 ludzi. W jego skład powinny wejść wydziały: planowania ogólnego, rozpoznawczy, informacyjny, komunikacyjno-drogowy oraz łączności, który w swym składzie posiadałby sekcję kodowo-szyfrową. Wyposażenie oddziału stanowiłyby: dwa węzły sztabowe typu "C", trzy węzły sztabowe typu "L", jeden węzeł dowodzenia typu "B" oraz dwa samochody osobowo-terenowe.

- Oddział zaopatrywania - przeznaczony do planowania zaopatrywania i kierowania procesem zaopatrywania wojsk armii. Powstałby on na bazie dotychczasowego oddziału intendentury. W jego skład weszłoby szereg dotychczas samodzielnych oddziałów, zajmujących się problematyką zaopatrywania.

Ogólnie oddział zaopatrywania liczyłby w swym składzie około 35 ludzi. Organizacyjnie składałby się on z następujących wydziałów: zaopatrywania w amunicję, zaopatrywania w MPS, zaopatrywania technicznego, zaopatrywania żywnościowego, zaopatrywania mundurowego i zaopatrywania finansowego.

Razem więc w skład oddziału wchodziłoby sześć wydziałów. Połączenie pokrewnych sobie kierunków pracy związanych z zaopatrywaniem wojsk w jeden oddział w poważnym stopniu usprawni strukturę organizacyjną kwatermistrzostwa, usprawni pracę poszczególnych wydziałów i odciąży kwatermistrza od konieczności wnikania w wiele różnych drobiazgów specjalistycznych, pozwalając mu na skoncentrowanie wysiłków nad operacyjnym kierowaniem tyłami armii. Zasadnicze wyposażenie oddziału to sześć wozów sztabowych typu "L" oraz jeden wóz dowodzenia typu "B" i samochód osobowo-terenowy.

Szefowi oddziału zaopatrywania podporządkowane byłyby jednostki organizacyjne transportu samochodowego i lotniczego.

Oddział techniczno-eksploatacyjny. Zasadniczo jego zadanie to realizacja procesu technicznego zabezpieczenia wojsk armii. Proponuje się zorganizowanie go na bazie dotychczasowych szefostw służby techniczno-czołgowej, samochodowej oraz oddziału uzbrojenia. Stan osobowy oddziału wynosiłby około 20 ludzi. W jego skład wchodziłyby następujące wydziały: uzbrojenia, czołgowy, samochodowy oraz eksploatacji sprzętu łączności. Szefom poszczególnych wydziałów podlegałyby odpowiednie warsztaty specjalistyczne. Oddział techniczno-eksploatacyjny ściśle współpracowałby z wydziałem zaopatrywania technicznego, który jak wiemy - wchodziłby w skład oddziału zaopatrywania. Na swym wyposażeniu oddział techniczno-eksploatacyjny posiadałby cztery wozy sztabowe typu "L" oraz jeden wóz dowodzenia typu "B" i jeden samochód osobowo-terenowy.

Oddział służby zdrowia - przeznaczony jest do organizacji służby zdrowia w armii oraz organizowania ewakuacji rannych. Średnio liczy on w swym składzie 5 ludzi. Na swym wyposażeniu posiada jeden wóz sztabowy typu "L" oraz samochód osobowo-terenowy. Szefowi oddziału służby zdrowia podlegają odpowiednie armijne jednostki organizacyjne służby medycznej i ewakuacyjnej.

Oddział organizacji, ochrony i zabezpieczenia KSD. Jego przeznaczenie i organizacja są identyczne do tych, jakie przewidywane są dla odpowiedniego oddziału sztabu armii, który jest przeznaczony do organizacji, ochrony i zabezpieczenia KD. Szef oddziału jest jednocześnie komendantem KSD.

Jemu podporządkowane są: kompania samochodowa zabezpieczenia kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia, kompania inżynieryjnego zabezpieczenia KSD, kompania ochrony KSD i regulacji ruchu, polowa pralnia i łaźnia oraz kasyno KSD. Wyposażenie oddziału powinny stanowić jeden wóz sztabowy typu "L" /kancelaria kwatermistrzostwa/ oraz trzy samochody osobowo-terenowe.

Poza wymienionymi organami dowodzenia organizacyjnie wchodzącymi w skład kwatermistrzostwa na kwatermistrzowskim stanowisku dowodzenia mogą rozmieszczać się również inne organa dowodzenia jak oddział polityczny, sąd i prokuratura. Mogą tam również być rozmieszczane niektóre organa dowodzenia sztabu jak np. oddział organizacyjno-ewidencyjny i uzupełnień /w całości lub jego część/.

Przybliżony stan osobowy kwatermistrzostwa armii z środkami dowodzenia i ich obsługą przedstawia poniższa tabelka:

ółnie- nów ia	Stan osobowy			Zasadnicze środki dowodzenia					
	Stan organów dowodz.	Obsługa wozów dowodz.	Razem	Wozy dowodz.		Wozy sztabowe		Samochody osob.-teren. i spec.	Razem
				"A"	"B"	"C"	"L"		
istrz. tem. z	4	9	13	2	1				3
ny	33	18	51		1	2	3	1	7
ywania	35	21	56		1		6	1	8
tech- eksp.	20	15	35		1		4	1	6
służ- wia	5	4	9				1	1	2
orga- ochro- bezp. tym rie/	12	6	18				1	3	4
m	109	73	182	2	4	2	15	7	30

Średnio więc możemy przyjmować, że skład kwatermistrzostwa armii wyniesie około 110 ludzi. Z obsługą środków dowodzenia kwatermistrzostwo liczyłoby około 190 ludzi. Ponadto dla zapewnienia dowodzenia kwatermistrzostwo posiadałoby w sumie około 30 pojazdów mechanicznych /wozy dowodzenia, wozy sztabowe, samochody łącznikowe/.

Należałoby również dla ilustracji przedstawić stan ilościowy całego dowództwa armii, według proponowanego wariantu organizacyjnego nr 1. Stan ten przedstawia poniższa tabela:

Jednostki	Stan osobowy			Zasadnicze środki dowodzenia					
	Stan organów dowodzenia	Obsługa środków dowodz.	Razem	Wozy dowodzenia "A"	Wozy dowodzenia "B"	Wozy sztabowe "C"	Wozy sztabowe "L"	Samochody osobowo-teren. i specjalne	Razem
i	5	6	11	2					2
	129	113	242	2	8	5	20	8	43
strz.	109	73	182	2	4	2	15	7	30
ny rokuratu sąd/	31	14	45		1		3	2	6
m	274	206	480	6	13	7	38	17	81

Organizację zasadniczych organów dowodzenia armii /według wariantu nr 1/ przedstawia schemat nr.....

3. Strukturę organizacyjna organów dowodzenia armii będące wyrazem ich funkcjonalnego doboru.

Już podczas drugiej wojny światowej w okresach szczególnie trudnych lub wymagających wysokiego stopnia natężenia pracy, tworzone były specjalne "zespoły", które łączyły w swym składzie oficerów z różnych organów dowodzenia, ale wykonujących takie same lub podobne zadania. Typowym tego przykładem może być zorganizowanie przez sztab 65 armii radzieckiej w kwietniu 1945 roku w działaniach nad Odrą

centrum artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego".
Ośrodek ten łączy wszystkie organa rozpoznania artyleryjskiego w skali armii[1]. Nowych rozwiązań na odcinku usprawnienia dowodzenia armią poszukuje się obecnie w wielu krajach.
W armii radzieckiej opracowane zostały koncepcje podziału sztabu na "zespoły robocze".
Przykładem takich poszukiwań mogą być również próby utworzenia w siłach zbrojnych USA "Ośrodka kierowania działaniami bojowymi". Ośrodek ten organizowany jest z oficerów organizacyjnie wchodzących w skład ogólnej części sztabu oraz oficerów specjalnej części sztabu. Strukturę organizacyjną tego typu ośrodka przedstawia schemat nr....

Wydaje się, że rozważając nową organizację organów dowodzenia armii w oparciu o koncentrację w poszczególnych "centrach" /wariant nr 2/ zasadniczych czynności funkcjonalnych, należałoby utrzymać dotychczasowy system podziału zasadniczych organów dowodzenia na oddział polityczny, sztab i kwatermistrzostwo. Dowódcę armii, jego zastępcę oraz szefa sztabu i kwatermistrza, należałoby pozostawić w takim ustawieniu organizacyjnym jakie zostało już przez nas zaproponowane w wariancie nr 1.
Dowódcy rodzajów wojsk i szefowie służb, którzy w proponowanym wariancie organizacyjnym nr 1, byli jednocześnie szefami poszczególnych oddziałów, a nawet wydziałów sztabu i kwatermistrzostwa, w wariancie organizacyjnym nr 2, wchodziliby w skład zespołów roboczych, a tylko niektórzy z nich jak dowódca wojsk rakietowych i artylerii, szef wojsk inżynieryjnych, szef wojsk chemicznych i szef wojsk OPL, byliby bezpośrednio podporządkowani szefowi sztabu armii. Każdy z tych oficerów posiadałby do swej dyspozycji wóz dowodzenia typu "B".
Zaleca się, aby w ramach poszczególnych ośrodków organizacyjnych i zespołów roboczych istniały pełne warunki stosowania zasady wymienności funkcji. Pozwoli to na znaczne zmniejszenie stanu liczebnego poszczególnych organów dowodzenia oraz usprawnienie ich pracy.

A. Sztab

Całokształt prac związanych z organizacją oraz realizacją procesu dowodzenia i jego zabezpieczenia konieczny

1/ Gen. armii Paweł Batow "W marszu i w boju" Wyd. MON, Warszawa 1963 r., str. 479.

ię w następujących organach:
centrum /ośrodek/ planowania i koordynacji działań;
centrum /ośrodek/ rozpoznania;
centrum /ośrodek/ informacji;
centrum /ośrodek/ organizacji, ochrony i zabezpieczenia SD.

Zastanówmy się, więc nad możliwościami utworzenia wymienionych organów dowodzenia i spróbujmy w ogólnym zarysie określić zakres oraz technikę ich działania.

1. Centrum /ośrodek/ planowania i koordynacji działań.

Zasadniczym zadaniem tego organu dowodzenia byłoby planowanie kolejnych operacji armijnych, wypracowywanie zadań dla związków taktycznych na kolejne dni operacji oraz dodatkowych decyzji i zadań w wypadku nieprzewidzianych zmian sytuacji. W ramach tych zadań przeprowadza się szereg ocen, kalkulacji i obliczeń, w wyniku których wypracowywane są dane niezbędne do powzięcia decyzji. Zakłada się, że w tym celu ośrodek może i powinien wykorzystywać środki małej i średniej mechanizacji. Do zadań ośrodka należy również opracowanie decyzji. Planowaniem operacyjnym zajmuje się specjalnie zorganizowany zespół planowania operacyjnego o zmiennym składzie organizacyjnym. Skład zespołu zależy od stopnia natężenia pracy. Okresowo, gdy zachodzi potrzeba, do zespołu mogą być powoływani oficerowie z innych zespołów roboczych. Zespół operacyjnego planowania do pracy powinien posiadać wóz sztabowy typu "C".

Kolejny zespół roboczy wchodzący w skład centrum planowania i koordynacji działań to zespół planowania ognia. Zajmowałby się on planowaniem zadań dla wojsk rakietowych i artylerii oraz planowałby wykorzystanie lotnictwa operacyjnego zgodnie z otrzymywanym przydziałem. W pracy swej zespół ściśle powinien współpracować z zespołem planowania operacyjnego. Miejscem pracy zespołu powinien być wóz sztabowy typu "L.

Problematyką przegrupowania wojsk armii i punktów dowodzenia oraz regulacją ruchu i zabezpieczeniem drogowo-mostowym zajmowałby się zespół planowania ruchu. Planując przegrupowanie wojsk rakietowych i artylerii zespół współpracowałby z zespołem planowania ognia, natomiast problemy

rzesunięcia SD rozwiązywałby przy współpracy z ośrodkiem
rganizacji, ochrony i zabezpieczenia SD. Do pracy zespół
winien posiadać wóz sztabowy typu "L"

Kolejne dwa zespoły robocze wchodzące w skład "cen-
rum planowania i koordynacji działań" to zespół planowania
zabezpieczenia działań i zespół planowania technicznego
zabezpieczenia obiegu informacji. Zespół planowania operacyj-
nego zabezpieczenia działań zajmuje się planowaniem obrony
przeciwlotniczej armii, zabezpieczenia wojsk armii przed
środkami masowego rażenia, problemami przeciwdziałania zakłó-
caniom radioelektronicznym oraz maskowania operacyjnego.
W skład zespołu wchodzą oficerowie specjaliści w dziedzinie
reprezentowanych przez nie kierunków. Zespół ten ściśle
współpracuje z zespołami planowania operacyjnego oraz planc-
wania ruchu i ośrodkiem operacyjnego zabezpieczenia działań.
Do pracy zespół wykorzystuje wóz sztabowy typu "L".

Zespół planowania technicznego zabezpieczenia obiegu informa-
cji składa się w większości z oficerów specjalistów z dziedziny
organizacji łączności na szczeblach operacyjnych. Zespół ten
planuje system łączności armii oraz system łączności wewnę-
trznej SD. W skład zespołu wchodzi również oficer ustalający
system i dokumentację tajnego dowodzenia. Zarówno system
obiegu informacji armii /system łączności/ jak i zabezpieczenia
ich tajności powinny być z sobą skoordynowane. Celowość połą-
czenia w jednym zespole problematyki łączności z zagadnie-
niami tajnego dowodzenia znajduje odzwierciedlenie w tendencjach
technicznego zabezpieczenia tajności obiegu informacji.
Zespół planowania technicznego zabezpieczenia obiegu infor-
macji ściśle współpracuje z innymi zespołami i ośrodkami
/centrami/, a w szczególności z zespołem planowania operacyj-
nego i "centrum informacyjnym". Miejscem pracy zespołu jest
wóz sztabowy typu "L".

Całokształtem prac centrum /ośrodka/ planowania i
koordynacji działań kieruje szef ośrodka. Często jednak,
szczególnie w okresie podejmowania decyzji operacyjnej, pracą
ośrodka kierować będzie w obiegu dowódca lub szef sztabu
armii. W ramach tego ośrodka w zasadzie będą również pracować

dowódcy rodzajów wojsk i szefowie służb.

Poza wymienionymi wozami sztabowymi na wyposażeniu ośrodka powinien znajdować się wóz dowodzenia typu "B". Ten osobowy centrum planowania i koordynacji działań wynosiłby około 20 ludzi. Jeśli uwzględni się obsługę środków dowodzenia i transportowych /18 ludzi/, stan osobowy centrum planowania i koordynacji działań wzrósłby do 38 ludzi. Podstawowe wyposażenie ośrodka stanowiłyby: jeden wóz dowodzenia typu "B", jeden wóz sztabowy typu "C" oraz cztery wozy sztabowe typu "L" - razem sześć pojazdów mechanicznych.

c. Centrum /ośrodek/ rozpoznania

Centrum /ośrodek/rozpoznania przeznaczone jest do planowania rozpoznania oraz zbierania i opracowywania danych dotyczących nieprzyjaciela /obszaru działań[1] i sytuacji atomowej[2]. Powstałoby ono na bazie dotychczasowego oddziału rozpoznawczego armii. Ponadto w jego skład wchodziłyby komórki rozpoznawcze występujące dotychczas w armijnych organach dowodzenia artylerii, szefostwa wojsk inżynieryjnych, szefostwa wojsk chemicznych i szefostwa wojsk OPL. Praca centrum /ośrodka/ rozpoznawczego ściśle byłaby "sprzężona" z pracą centrum /ośrodka/ planowania i koordynacji działań. Centrum rozpoznawcze dostarczałoby do ośrodka planowania /zespołu planowania operacyjnego/ danych niezbędnych do powzięcia decyzji operacyjnej i wypracowania zadań dla związków taktycznych i wojsk zabezpieczających działania armii. Samo centrum natomiast planowałoby rozpoznanie na podstawie i dla zabezpieczenia pełnej realizacji decyzji operacyjnej dowódcy armii.

Centrum rozpoznawcze byłoby ośrodkiem, do którego spływałyby bezpośrednio wszystkie dane o nieprzyjacielu, obszarze działań i "sytuacji atomowej". Toteż to centrum rozpoznawcze czerpałoby przede wszystkim od armijnych organów rozpoznawczych /poddziały rozpoznania naziemnego, rozpoznanie specjalne, rozpoznanie elektroniczne, rozpoznanie

---

1/ Pod pojęciem "rozpoznania obszaru działań" umownie będziemy rozumieć rozpoznanie terenu, ekonomiki i zamieszkującej dany teren ludności.

2/ Pod pojęciem "sytuacja atomowa" należy rozumieć:
- rejony i strefy niszczeń jądrowych;
- promieniotwórcze skażenie terenu i atmosfery;
- możliwości przesuwania się obłoków promieniotwórczych i wzrost lub spadek natężenie promieniowania jądrowego;
- stopień napromieniowania wojsk;
- warunki przeprowadzenia [illegible]

artyleryjskie, rozpoznanie inżynieryjne, rozpoznanie CPL, rozpoznanie sytuacji atomowej itp/, ośrodków i organów rozpoznawczych podległych związków taktycznych /ogólnowojskowych, rakietowych, artyleryjskich, inżynieryjnych, chemicznych i innych/, ośrodków i organów rozpoznawczych przełożonego i sąsiadów oraz rozpoznania lotniczego. Centrum rozpoznawcze nadawałoby również kierunek obiegu informacji o nieprzyjacielu napływających z wyżej wymienionych źródeł. Na przykład informacje zdobywane przez artyleryjskie organa rozpoznawcze napływałyby równolegle do centrum rozpoznawczego armii oraz do ośrodków dowodzenia jednostek wojsk rakietowych i artylerii. Informacje zdobywane przez organa rozpoznawcze wojsk inżynieryjnych równolegle dostarczane byłyby do centrum rozpoznawczego armii oraz do ośrodków dowodzenia jednostek wojsk inżynieryjnych. Niektóre dane, które w poszczególnych okresach operacji byłyby specjalnie ważne, np. dla artylerii czy wojsk inżynieryjnych lub też pierwszorzutowych ogólnowojskowych związków taktycznych, napływające z organów rozpoznawczych armii, /jak chociażby rozpoznanie specjalne czy elektroniczne/ powinny jednocześnie z wpływaniem do centrum rozpoznawczego armii docierać do ośrodków dowodzenia specjalnie zainteresowanych tymi danymi jednostek.1/

Zakres prac wykonywanych przez centrum informacyjne armii oraz znaczna ilość "kierunków" /źródeł/ z jakich mogą napływać informacje warunkuje jego strukturę organizacyjną. Centrum rozpoznawcze byłoby kierowane przez szefa rozpoznania armii, który byłby jednocześnie doradcą /pomocnikiem/ dowódcy i szefa sztabu armii w zakresie rozpoznania i oceny nieprzyjaciela. Jemu też bezpośrednio podlegałyby siły i środki rozpoznania armii. Do swej dyspozycji szef rozpoznania powinien posiadać wóz dowodzenia typu "P". Pod względem organizacyjnym centrum rozpoznawcze powinno dzielić się na szereg zespołów roboczych. W zależności od natężenia pracy stan liczebny poszczególnych zespołów może ulegać zmianie. O składzie zespołów roboczych w poszczególnych okresach operacji decyduje szef rozpoznania. Przykładowe centrum

---

1/ Dane o nieprzyjacielu od armijnych organów rozpoznawczych zainteresowane jednostki armijne z zasady otrzymywałyby drogą radiową za pośrednictwem odbiorników radiowych pracujących w sieciach radiowych tych organów.

Rozpoznawcze armii może w swym składzie posiadać następujące zespoły robocze:

- zespół planowania rozpoznania i oceny nieprzyjaciela;
- zespół kierowania armijnymi organami rozpoznania;
- zespół gromadzenia danych z rozpoznania przełożonego, podwładnych i sąsiadów;
- zespół przekazywania informacji o nieprzyjacielu.

Spróbujmy więc kolejno rozpatrzyć zadania i skład poszczególnych zespołów.

Zespół planowania rozpoznania i oceny nieprzyjaciela.

Zasadniczym zadaniem zespołu byłoby planowanie rozpoznania oraz opracowywanie zarządzeń, komunikatów i meldunków rozpoznawczych. Ponadto zespół dokonywałby szeregu kalkulacji i ocen dotyczących nieprzyjaciela. Powinien on również prowadzić ewidencję i mapę danych o nieprzyjacielu. Zespołowi podlegałby ośrodek badania jeńców i zdobytych dokumentów nieprzyjaciela. Między innymi zespół powinien dokonywać selekcji danych o nieprzyjacielu i ich podział między zainteresowane organa dowodzenia. Podział danych o nieprzyjacielu w niektórych wypadkach może nastąpić jeszcze przed ich uzyskaniem.[1] Polega on na wskazaniu zainteresowanym odbiorcom źródła informacji oraz środków i terminów przekazywania /np. rozpoznanie specjalne, rozpoznanie elektroniczne itp/. Miejscem pracy zespołu powinien być wóz sztabowy typu "D".

Zespół przekazywania informacji o nieprzyjacielu.

Zespół ten przeznaczony jest do informowania innych organów sztabu armii, innych armijnych punktów dowodzenia oraz przełożonego, podwładnych i sąsiadów o sytuacji nieprzyjaciela. W specjalnie pilnych wypadkach niektóre dane mogą być bezpośrednio przekazywane przez oficerów zespołu za pośrednictwem centrum informacji /np. oficerów kierunkowych/. Miejscem pracy zespołu może być wóz sztabowy zespołu planowania rozpoznania i oceny nieprzyjaciela. Ponadto do swej dyspozycji zespół powinien posiadać jeden samochód osobowo-terenowy.

1/ Wypadek taki ma miejsce wówczas, gdy informacje o nieprzyjacielu napływają równocześnie do centrum rozpoznawczego i zainteresowanych jednostek, np. do wojsk rakietowych i artylerii.

Zespół kierowania armijnymi środkami rozpoznania.

Zespół ten przeznaczony byłby między innymi do gromadzenia danych napływających z armijnych środków rozpoznania i ich wstępnej oceny /wyerządkowanie/. Ponadto w myśl zasad opracowanych przez zespół planowanie rozpoznania przekazywałby zadania dla poszczególnych armijnych organów rozpoznawczych. Pracą zespołu powinien kierować szef, który jednocześnie byłby zastępcą szefa rozpoznania armii. Zespół składałby się z szefów kierunków i grupy obwodowej. Zadań kierunków odpowiednio ilości zasadniczych rodzajów rozpoznania armii, jak np. rozpoznanie naziemne, specjalne, elektroniczne, artyleryjskie, OPL, inżynieryjne, chemiczne, radiotechniczne, lotnicze, obserwacja pola walki itp. Ilościowe natężenie pracy na poszczególnych kierunkach nie zawsze jest równomierne, dlatego też zakłada się, że obsada poszczególnych kierunków, w zależności od ich obciążenia, może być odpowiednio zwiększona. Do tego celu wykorzystywani będą oficerowie z grupy obwodowej. Mogą jednak zachodzić sytuacje, że nawet oficerowie grupy obwodowej nie będą w stanie sprostać zabezpieczeniu pracy na wszystkich kierunkach. W takich wypadkach do zespołu mogą być okresowo przydzielani oficerowie z innych zespołów lub ze składu dowództw armijnych jednostek rozpoznawczych.

Dla przykładu kierunek rozpoznania specjalnego, gdzie w pewnym okresie może działać naraz kilkanaście grup rozpoznania specjalnego. Dla odbierania od nich danych i kierowania nimi potrzeba takiej ilości oficerów i radiotelegrafistów, jaka jest w dwóch sieci lub kierunków przekazywania tych danych, nie mówiąc już o ocenie i dalszym przekazaniu tych danych. Niejako przy zespole powinien być wóz sztabowy typu SO-3. Ponadto do pracy przy zbieraniu informacji o nieprzyjacielu mogą być wykorzystywane wozy dowodzenia lub wozy sztabowe dowództw organów rozpoznawczych.

Zespół obsługi danych z rozpoznania przeciwnika podwładnych i sąsiadów.

Zespół ten w zasadzie powinien składać się z dwóch sekcji i grupy obwodowej. Zasadniczym zadaniem sekcji pionowej

byłoby przygotowywanie i przekazywanie zapotrzebowań na rozpoznanie do odpowiednich organów rozpoznania przełożonego, odbieranie i ocena danych z rozpoznania Frontu oraz wymiana danych rozpoznania z sąsiednimi armiami. Ponadto sekcja mogłaby korzystać z danych napływających bezpośrednio od organów rozpoznawczych Frontu lub sąsiednich armii. Uzyskiwanie tych danych odbywałoby się przez włączanie odbiorników radiowych do sieci rozpoznawczej danego organu rozpoznawczego. Przykładem może być uzyskiwanie danych od lotnictwa rozpoznawczego Frontu. Miejscem pracy sekcji może być wóz sztabowy typu "L" lub też mogłaby ona wspólnie pracować z sekcją drugą w wozie sztabowym typu "C". W takim wypadku wóz sztabowy typu "L" celowo byłoby wykorzystać do pracy na PSD.

Sekcja druga zajmowałaby się zbieraniem danych z rozpoznania podległych związków taktycznych, szczególnie tych, które działają w pierwszym rzucie operacyjnym armii. Sekcja ta składałaby się z kilku szefów kierunków /tylu, ile jest w armii ogólnowojskowych związków taktycznych/. Praca na kierunku polegałaby na wymianie danych o nieprzyjacielu między odpowiadającymi sobie centrami rozpoznawczymi armii i dywizji. Ponadto oficer /oficerowie/ pracujący na "kierunku rozpoznawczym" z dywizją mogą posiadać odbiorniki radiowe pracujące w sieci niektórych organów rozpoznawczych danej dywizji /np. w sieci rozpoznania specjalnego dywizji lub w sieci batalionu rozpoznawczego dywizji/. W takim wypadku dane z rozpoznania uzyskiwane przez organa rozpoznawcze dywizji wpływałyby jednocześnie i równolegle do centrum rozpoznawczego dywizji i centrum rozpoznawczego armii. Miejscem pracy sekcji zbierania danych z rozpoznania podległych związków taktycznych może być wóz sztabowy typu "C". Grupa odwodowa składająca się z 3-4 ludzi przeznaczona byłaby do pomocy /w miarę istniejących potrzeb/ poszczególnym sekcjom lub mogłaby być wyznaczona do pracy na PSD.

Razem w centrum /ośrodku/ rozpoznawczym armii powinno być stale zatrudnionych około trzydziestu ludzi. Jeżeli do tego dodamy szesnastu ludzi obsługi wozów dowodzenia i sztabo-

bowych, ilość ta wzrośnie do czterdziestu sześciu ludzi.
Dla zabezpieczenia warunków pracy centrum na swym wyposażeniu powinno posiadać jeden wóz dowodzenia typu "B", trzy wozy sztabowe typu "C", jeden wóz sztabowy typu "L" oraz jeden samochód osobowo-terenowy. Razem sześć pojazdów mechanicznych.
W wypadku, jeżeli do pracy w ośrodku będą okresowo wykorzystywani oficerowie ze składu dowództw jednostek rozpoznawczych armii, w rejonie rozmieszczenia centrum rozpoznawczego może być zgrupowana nawet większa /większa niż sześć/ ilość pojazdów mechanicznych.

C. Centrum /ośrodek/ informacyjne.

Centrum /ośrodek/ informacyjne sztabu armii przeznaczone byłoby do zbierania, selekcjonowania, weryfikacji i uogólnień informacji oraz do ich szybkiej i sprawnej wymiany w ramach stanowiska dowodzenia armii, między punktami dowodzenia armii, punktami dowodzenia związków taktycznych i oddziałów podległych bezpośrednio armii /w tym również jednostki wojsk rakietowych, artylerii, OPL, wojsk inżynieryjnych, chemicznych itp/ oraz punktami dowodzenia Frontu i sąsiednich armii /dywizji/. Do obowiązków centrum informacyjnego należy również organizacja sprawnego obiegu informacji /organizacja systemu łączności/. Bazą, na której centrum takie mogłoby być zorganizowane to część dotychczasowego oddziału operacyjnego sztabu armii, oddział łączności, wydział szyfrowy oraz komórki operacyjno-informacyjne dowództwa artylerii, szefostwa wojsk OPL, szefostwa wojsk inżynieryjnych i szefostwa wojsk chemicznych.

Całokształtem pracy "centrum informacyjnego" powinien kierować oficer /szef lub kierownik centrum/ posiadający uprawnienia zastępcy szefa sztabu armii. Zakres jego kompetencji powinien być tak duży, aby miał on prawo bezpośredniego przekazywania zarządzeń do podwładnych jednostek /tam, gdzie trzeba to zrobić natychmiast/ pod warunkiem, że zarządzenia te będą zgodne z decyzją operacyjną i treścią opracowanych planów i zadań. Do swej dyspozycji szef "centrum" powinien posiadać wóz dowodzenia typu "B" i samochód osobowo-terenowy.

Konieczność zapewnienia sprawnego opracowywania i procesu obiegu informacji warunkuje przyjęcie odpowiedniej struktury organizacyjnej centrum. Strukturę tą mogłaby wyodrębić następująco:

- zespół oceny, selekcji i uogólniania informacji;
- zespół wymiany informacji;
- zespół technicznego zabezpieczenia obiegu informacji;

Poświęćmy teraz z kolei nieco uwagi zasadniczym zadaniom, organizacji i wyposażeniu proponowanych zespołów składowych.

Zespół oceny, selekcji i uogólniania informacji.

Całokształt informacji, które otrzymuje "centrum" koncentruje się w zespole oceny, selekcji i uogólniania informacji. Co prawda, niektóre z nich mogły już przejść wstępną selekcję w zespołach, do których bezpośrednio dotarły poszczególne sekcje zespołu wymiany informacji.

Jednakże wiadomości, które należy przekazać do centrum planowania jako dane do wypracowania decyzji operacyjnej lub chociażby zadań na kolejny dzień operacji, powinny ulec uprzedniemu przetworzeniu, zostać "oczyszczone" od zbędnych nadmiarowości, sprawdzone i podane niezbędnym uogólnieniom. Informacje, które są przeznaczone dla przełożonych czy podwładnych powinny być opracowane w postaci meldunków, sprawozdań, rozkazów lub zarządzeń, zakodowane i w odpowiednim czasie przesłane. Czynności te wykonuje zespół oceny, selekcji i uogólniania informacji. Zespół spełniałby również funkcję ośrodka dyspozycyjnego. Tu bowiem następowałby podział informacji między poszczególnych odbiorców. Kierownik zespołu byłby jednocześnie jednym z zastępców szefa centrum informacji sztabu armii. Do pracy zespół powinien posiadać wóz sztabowy typu "C".

Perspektywicznie zakłada się, że w przyszłości zespół może być wyposażony w elektroniczne maszyny liczące do obliczeń i analiz /szczególnie, jeżeli chodzi o straty, zużyty sprzęt, paliwo, amunicję oraz opracowanie zapotrzebowań/.

Zespół wymiany informacji.

Zespół ten byłby przeznaczony do wymiany informacji z poszczególnymi punktami dowodzenia armii, dywizjonami pierwszorzutowymi, ośrodkami dowodzenia rodzajów wojsk wchodzącymi w skład armii oraz przełożonym /Front/ i sąsiadami /sąsiednie armie/. Składałby się on z sekcji lub nawet pojedyńczych oficerów zabezpieczających wymianę informacji na zasadniczych kierunkach i grupy obwodowej. Skład poszczególnych sekcji byłby zmienny. Zależałby on bowiem od aktualnego obciążenia pracą danego kierunku. Grupa obwodowa przeznaczona byłaby do wzmacniania poszczególnych sekcji roboczych lub też do obsady ośrodka informacyjnego na PSD. W jej skład wchodziłoby 3-4 ludzi. Ogólne przeznaczenie poszczególnych sekcji przedstawiałoby się następująco:

Sekcja wymiany informacji wewnętrznej i z punktami dowodzenia armii.

Sekcja składająca się z kilku /2-3/ oficerów zajmowałaby się rozdziałem i przekazywaniem informacji do innych organów dowodzenia armii, zarówno rozmieszczonych na SD jak też i na innych punktach dowodzenia /KSL, PSD, PKSD/. Informacje przekazywane byłyby przy pomocy łączności wewnętrznej SD lub też osobiście przez oficerów sekcji. Wymiana informacji między punktami dowodzenia armii odbywa się najczęściej w sieci łączności punktów dowodzenia. Do pracy sekcja informacji wewnętrznej i z punktami dowodzenia armii może wykorzystywać wóz sztabowy typu "L". Może zaistnieć wypadek, że wóz sztabowy sekcji zostanie wydzielony do pracy na PSD, wówczas sekcja z powodzeniem może wykorzystać do pracy wolne miejsca w innych wozach sztabowych, np. w wozie sztabowym zespołu opracowywania i selekcji informacji.

Sekcja oficerów kierunkowych z ogólnowojskowymi związkami taktycznymi.

Sekcja ta przeznaczona byłaby do wymiany informacji między sztabem armii, a sztabami /SL/ dywizji ogólnowojskowych. Łączność między centrum informacyjnym armii, a odpowiednim ośrodkiem informacyjnym dywizji w zasadzie byłaby

trzymywane na kierunku radiowym. Ponadto poszczególni oficerowie kierunkowi powinni posiadać odbiorniki radiowe pracujące w radiowej sieci dowodzenia poszczególnych dywizji, którymi współpracują oficerowie kierunkowi. Tak więc dzięki posiadaniu odbiornika pracującego w sieci dowodzenia dywizji, oficer kierunkowy sztabu armii znałby treść rozkazów dowódcy dywizji oraz meldunków dowódców pułków tej dywizji. Pomieszczenia dowództwa dywizji mogą być przekazywane do sztabu armii za pośrednictwem delegowanego do sztabu dywizji oficera łącznikowego. Łączność między oficerem kierunkowym armii i oficerem łącznikowym delegowanym do dywizji utrzymywana może być w sieci /w sieciach/ oficerów kierunkowych armii lub na kierunku radiowym /schemat nr.....7 Można również przyjąć rozwiązanie, że w dowództwie dywizji /w ośrodku informacyjnym/ będzie oficer specjalnie przeznaczony do informowania armii o działaniu dywizji. W takim wypadku rzeczą jasną, wysyłanie oficera łącznikowego armii na środkami łączności do sztabu dywizji jest niecelowe. Jeżeli chodzi o stan liczebny oficerów kierunkowych, zależny on jest przede wszystkim od ilości ogólnowojskowych związków taktycznych wchodzących w skład armii i przyjętego systemu wymiany informacji z dywizjami. Niezbędne minimum - to szef sekcji i szefowie kierunków, ilościowo odpowiadający ilości dywizji działających w składzie armii. Jeżeli w dywizjach nie ma oficerów przewidzianych do wymiany informacji z armią, wówczas należy do poszczególnych dywizji wysłać oficerów łącznikowych. W takim wypadku stan liczebny sekcji oficerów kierunkowych sztabu armii znacznie wzrasta. Zasadniczym miejscem pracy sekcji może być wóz sztabowy typu "C". W wozie tym powinny być wmontowane odbiorniki pracujące w sieciach dowodzenia poszczególnych dywizji oraz urządzenia umożliwiające na włączanie się do sieci radiowej lub kierunku radiowego oficerów kierunkowych. Ponadto na wyposażeniu zespołu powinno znajdować się kilka lekkich środków transportowych /2-3 samochodów osobowo-terenowych i kilka motocykli/.

Sekcja wymiany informacji z wojskami rakietowymi, artylerią i lotnictwem operacyjnym.

Sekcja ta powstałaby ze składu części dotychczasowego dowództwa wojsk rakietowych i artylerii armii oraz przedstawicieli SWL. Jej zasadniczym zadaniem byłoby przekazywanie zadań dla armijnych środków rażenia lub środków rażenia wspierających działania armii. Szefem sekcji powinien być oficer artylerzysta doskonale orientujący się w taktyczno-operacyjnych problemach użycia wojsk rakietowych, artylerii i lotnictwa. Zakres jego uprawnień powinien zapewniać możliwości samodzielnego decydowania o wykonaniu zadań ogniowych. Jasne jest, że decyzje te nie mogłyby wykraczać poza plan użycia wojsk rakietowych i artylerii, który jest częścią składową decyzji operacyjnej. Szef sekcji do swej dyspozycji powinien posiadać wóz dowodzenia typu "B". Miejscem pracy pozostałych oficerów sekcji może być wóz sztabowy typu "L". W wypadku, gdyby wóz ten nie zabezpieczał możliwości przekazywania zadań dla jednostek lotnictwa operacyjnego wspierających działania armii, do sekcji należałoby przydzielić wóz dowodzenia /wóz sztabowy/ ze składu SWL.

Kierunek wymiany informacji z wojskami OPL armii

Pracę na tym kierunku zabezpieczałoby 1-2 oficerów. Ich zasadniczym zadaniem byłoby zbieranie informacji o położeniu armijnych jednostek OPL oraz wojsk OPL wyższego szczebla osłaniających działania armii. Za ich też pośrednictwem przekazywane byłyby zadania do przegrupowania i rozwinięcia jednostek OPL. Przekazywanie zadań ogniowych do wojsk OPL byłoby nieoperatywne ze względu na ograniczony czas. Otwarcie ognia do środków napadu powietrznego nieprzyjaciela przez jednostki OPL następowałoby bezpośrednio na rozkaz dowódcy danej jednostki. Miejscem pracy tych oficerów mógłby być wóz sztabowy typu "L".

Kierunek wymiany informacji z wojskami inżynieryjnymi armii

Kierunek ten przeznaczony byłby do zbierania danych o położeniu i działaniach wojsk inżynieryjnych armii oraz

przekazywania dla nich zadań. Ze względu na stosunkowo mały stan liczebny ludzi zatrudnionych na tym kierunku, mogą oni pracować wspólnie z innym kierunkiem np. z oficerem /oficerami/ obsługującym kierunek wymiany informacji z wojskami chemicznymi. Do pracy mogą oni wykorzystać wóz sztabowy typu "L".

Kierunek wymiany informacji z wojskami chemicznymi armii

Przeznaczenie i zakres funkcji kierunku zbliżone są do tych, które są udziałem kierunku wymiany informacji z pracującymi na tym kierunku wojskami inżynieryjnymi. Ponadto do obowiązków oficera /oficerów/ należy okresowe przekazywanie dla elementów ugrupowania operacyjnego armii danych o sytuacji atomowej. W tym celu wykorzystywane mogą być wszystkie kanały łączności radiowej, radiotelefonicznej i przewodowej.

Sekcja wymiany informacji z punktami dowodzenia Frontu oraz punktami dowodzenia sąsiednich armii.

Zasadniczym zadaniem sekcji jest opracowywanie meldunków do dowództwa Frontu i komunikatów informacyjnych dla dowództw sąsiednich armii. Do obowiązków sekcji należałoby również zbieranie danych o rozwoju sytuacji w sąsiednich armiach. Dane te sekcja uzyskuje z nasłuchu radiowego /odbiorniki radiowe pracujące w sieciach dowodzenia sąsiednich armii/. Do pracy sekcja może posiadać wóz sztabowy typu "C" oraz samoloty i śmigłowce łącznikowe.

W zależności od potrzeb stan osobowy obsługi centrum informacyjnego armii może być różny. Wydaje się jednak, że średnio można określać go na około 35 ludzi. Ponadto należałoby doliczyć około 35 osób obsługi środków dowodzenia i transportowych. Razem więc około 70 ludzi. Ilość pojazdów mechanicznych niezbędnych dla obsługi centrum wymiany informacji przedstawiałaby się następująco: trzy wozy dowodzenia typu "B", trzy wozy sztabowe typu "C", cztery wozy sztabowe typu "L" oraz sześć samochodów osobowo-terenowych. Razem więc około 15 pojazdów mechanicznych. Z tego sześć samochodów osobowo-terenowych /wozy łącznikowe/ mogłyby być rozmieszczone na znacznej odległości od zasadniczego centrum informacyjnego sztabu armii.

Zespół techniczno-zabezpieczenia obiegu informacji.

Zadaniem zespołu jest organizacja i zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania łączności zarówno w ramach SD, jak też między innymi punktami dowodzenia armii, przełożonym, sąsiadami i podwładnymi. Ponadto zespół kontroluje tajność przesyłanych informacji i pomaga w szyfrowaniu i kodowaniu przekazywanych tekstów. Z chwilą wprowadzenia technicznych urządzeń utajniania informacji rola zespołu jeszcze bardziej wzrośnie. Szef zespołu jest jednocześnie szefem łączności armii i jemu w zasadzie powinny być podporządkowane armijne oddziały i pododdziały łączności. Powinien on być jednocześnie jednym z zastępców /do spraw technicznych/ szefa centrum informacyjnego sztabu armii. Do swej dyspozycji może on posiadać wóz dowodzenia typu "B". Zespół natomiast do pracy wykorzystuje wóz sztabowy typu "L".

D. Ośrodek organizacji i zabezpieczenia SD.

Przeznaczenie i zakres funkcji ośrodka w zasadzie nie różni się od poprzednio proponowanego oddziału organizacji ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia. Nie wydaje się więc celowe wprowadzanie zmian organizacyjnych. Proponuje się zatem, aby ośrodek organizacji i zabezpieczenia SD pozostawić o takim składzie osobowym i wyposażeniu, jakie posiadał oddział organizacji ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia, tzn. 12 ludzi, jeden wóz sztabowy typu "C" /kancelaria sztabu/ oraz trzy samochody osobowo-terenowe.

Poza wymienionymi organami dowodzenia szefowi sztabu armii celowym byłoby podporządkować również tych dowódców i szefów rodzajów wojsk, którzy organicznie nie wchodzą w skład omawianych ośrodków dowodzenia. Są to: dowódca wojsk rakietowych i artylerii, szef /dowódca/ wojsk inżynieryjnych, szef /dowódca/ wojsk OPL oraz szef /dowódca/ wojsk chemicznych. Każdy z nich posiadałby do dyspozycji wóz dowodzenia typu "B".

W tego rodzaju ujęciu organizacyjnym stan liczebny sztabu armii w przybliżeniu wyglądałby tak, jak to przedstawia poniższa tabelka:

ólnie-ów io.	Stan osobowy			Stan ilościowy środków dowodzenia					
	Stan organów dowodz.	Obsługa wozów dowodz.	Razem	Wozy dowodzenia "A"	Wozy dowodzenia "B"	Wozy sztabowe "C"	Wozy sztabowe "L"	Samochody osobowo-teren. i specjal.	Razem
ppa szefa diu- acy wódek	6	18	24	2	4				6
pla- i kro- dzie-	20	18	38		1	1	4		6
rus- o	30	16	46		1	3	1	1	6
yjne	35	36	71		3	3	4	6	16
d c k ogi isona- w tym la	12	6	18			1		3	4
a	103	96	199	2	9	8	9	10	38

Ogólnie można więc przyjąć, że w drugim wariancie organizacyjnym średni stan sztabu armii wyniósłby 100-105 ludzi, natomiast po doliczeniu obsługi środków dowodzenia /wozy dowodzenia, wozy sztabowe, samochody łącznikowe/ ilość ta wzrosłaby do około 200 ludzi. Ilość pojazdów mechanicznych, która przeznaczona byłaby do obsługi sztabu wynosiłaby około 40.

B. Oddział Polityczny - Struktura organizacyjna oddziału powinna być dostosowana do ogólnej struktury organizacyjnej armii. Dlatego też oddział polityczny w zależności powinien składać się z szefa oddziału ośrodka planowania, ośrodka rozpoznawczego i ośrodka informacyjnego. Podobnie szefowi oddziału politycznego pod względem organizacyjno-administracyjnym mogą być podporządkowane prokuratura i sąd.

Ośrodek planowania może w swym składzie posiadać zespół planowania zabezpieczenia politycznego w wojskach własnych oraz zespół planowania przedsięwzięć propagandowych wśród wojsk i ludności cywilnej nieprzyjaciela.

Ośrodek rozpoznawczy byłby w zasadzie organizatorem rozpoznania w zakresie badania nastrojów wśród wojsk i ludności cywilnej nieprzyjaciela. W pracy korzystałby on z armijnych organów rozpoznawczych, a przede wszystkim poddziałów rozpoznania naziemnego i poddziałów specjalnych.

Ośrodek informacyjny byłby przeznaczony do wymiany informacji politycznych wewnątrz SU, między punktami dowodzenia armii, między punktami dowodzenia związków taktycznych wchodzących w skład armii oraz organami politycznymi Frontu.

Poszczególne ośrodki wchodzące w skład oddziału politycznego armii na stanowisku dowodzenia mogłyby być rozmieszczone w pobliżu siebie lub też przy odpowiednich ośrodkach sztabu armii. Tak więc ośrodek planowania rozmieszczałby się razem z centrum planowania sztabu armii, ośrodek rozpoznawczy razem z centrum rozpoznania sztabu armii, a ośrodek informacyjny w pobliżu centrum informacyjnego sztabu armii.

Poszczególne ośrodki oddziału politycznego korzystałyby z łączności organów dowodzenia sztabu armii. Zakładając ścisłą współpracę oddziału politycznego ze sztabem armii /w sensie rozmieszczenia i korzystania z środków wymiany informacji/ oddział polityczny razem z prokuraturą i sądem mógłby liczyć około 34 ludzi. Po doliczeniu obsługi środków dowodzenia i środków transportowych /około 14 ludzi/ stan osobowy oddziału zwiększyłby się do około 45 ludzi. Wyposażenie oddziału mógłby stanowić dwa węzły sztabowe typu "L" i cztery samochody osobowo-terenowe - razem sześć pojazdów mechanicznych.

W zależności od sytuacji oddział polityczny armii może też być rozmieszczony na kwatermistrzowskim stanowisku dowodzenia, albo nawet na pomocniczym stanowisku dowodzenia. Może też być podzielony między dwa armijne punkty dowodzenia.

C. Kwatermistrzostwo - Dowodzenie tyłami armii oraz organizację jej zabezpieczenia materiałowego, technicznego i medycznego jest w stanie zapewnić kwatermistrzostwo o następującej strukturze organizacyjnej:

kwatermistrz, dwóch zastępców kwatermistrza i adiutant;
centrum planowania i koordynowania działalności tyłów;
centrum informacyjne kwatermistrzostwa;
wydział organizacji i zabezpieczenia KSL.

kwatermistrz - generał o uprawnieniach zastępcy dowódcy armii kierujący planowaniem i koordynacją działalności tyłów. W wyposażeniu powinien on posiadać wóz dowodzenia typu "A".

zastępcy kwatermistrza. Pierwszy zastępca do spraw operacyjnych zajmowałby się przede wszystkim problemami planowania organizacji tyłów oraz koordynacji ich pracy. Na wyposażeniu posiadałby on wóz dowodzenia typu "A". Drugi zastępca do spraw fachowej działalności tyłów, wyposażony mógłby być w wóz dowodzenia typu "B".

Centrum planowania i koordynowania działalności tyłów - skupiłoby w sobie elementy wszystkich dotychczasowych organów dowodzenia kwatermistrzostwa zajmujących się planowaniem. Podstawą pracy centrum jest decyzja operacyjna dowódcy armii oraz zadania związków taktycznych na kolejny dzień operacji. Organizacyjnie w skład centrum wchodziłyby następujące zespoły robocze: 1/ zespół operacyjny, który składałby się z czterech podzespołów:

- podzespół planowania organizacji tyłów i koordynacji ich pracy;
- podzespół planowania i ewidencji zabezpieczenia materiałowego;
- podzespół planowania eksploatacji i obsługi technicznej;
- podzespół zabezpieczenia medycznego.

2/ Zespół planowania komunikacji, przewozów i koordynacji ruchu.

3/ Zespół planowania łączności tyłów.

Ogólnie w skład centrum planowania i koordynowania działalności tyłów wchodziłoby około 35 ludzi. Jeżeli doliczymy do tego 20 ludzi obsługi środków dowodzenia i środków transportowych, stan osobowy centrum wyniesie około 55 ludzi. Wyposażenie ośrodka może stanowić: jeden wóz dowodzenia typu "B", trzy wozy sztabowe typu "C", dwa wozy sztabowe typu "L" i dwa samochody osobowo-terenowe. Razem więc około ośmiu pojazdów mechanicznych. Perspektywicznie istnieje możliwość wprowadzenia na wyposażenie centrum elektronicznych maszyn liczących.

Centrum informacyjne kwatermistrzostwa

W skład centrum informacyjnego wchodziłyby następujące zespoły robocze:

- zespół oceny selekcji i uogólniania informacji;
- zespół zdobywania i przekazywania informacji;
- zespół technicznego zabezpieczenia obiegu informacji.

Na szczególną uwagę zasługuje zespół zdobywania i przekazywania informacji. Zespół ten reprezentowałby szereg kierunków wymiany informacji, z których dla przykładu należałoby wymienić - wymianę informacji wewnątrz KSD z innymi punktami dowodzenia armii, z armijnymi jednostkami tyłowymi, z kwatermistrzowskimi stanowiskami dowodzenia związków taktycznych oraz z kwatermistrzowskim stanowiskiem dowodzenia Frontu.

Stan osobowy centrum informacyjnego kwatermistrzostwa armii liczyłby około 25 ludzi. Przy uwzględnieniu 2% ilości obsługi środków dowodzenia i środków transportowych stan ten wyniesie około 43 ludzi. Zasadnicze wyposażenie centrum informacyjnego kwatermistrzostwa może stanowić: jeden wóz dowodzenia typu "B", dwa wozy sztabowe typu "C", trzy wozy sztabowe typu "L" oraz trzy samochody osobowo-terenowe. Razem około 9 pojazdów mechanicznych.

Ośrodek organizacji i zabezpieczenia KSD

Organizacja i wyposażenie ośrodka w sprzęt transportowy jest identyczna, jak odpowiedniego ośrodka sztabu armii, tak więc liczy on w swym składzie 12 ludzi, a z obsługą środków transportowych /6 ludzi/ około 18 osób. Wyposażony może być on w jeden wóz sztabowy typu "C" /konsolowy kwatermistrzostwa/ oraz trzy samochody osobowo-terenowe.

Przybliżony stan ilościowy kwatermistrzostwa armii przedstawia poniższa tabelka:

Stan osobowy				Ilościowy stan środków dowodzenia					
Stan organów dowodz.	Stan ilościowy obsł. środ. dow.	Razem	Wozy dowodzenia "A"	Wozy dowodzenia "B"	Wozy sztabowe "C"	Wozy sztabowe "L"	Samochody osobowo-terenowe i specjal.	Razem
4	9	13	2	1				3
35	20	55		1	1	2	4	8

	2	3	4	5	6	7	8	9	10
nfor-	25	20	45		1	2	3	3	9
ganiz- bhrony ocze-	12	6	18			11		3	4
	76	55	131	2	3	6	5	8	24

Strukturę organizacyjną kwatermistrzostwa armii, według proponowanego wariantu organizacyjnego nr 1, przedstawia schemat nr.....

Spróbujmy jeszcze zobaczyć, jak w przybliżeniu kształtowałby się stan ilościowy osłogo dowództwa armii, według wariantu organizacyjnego nr 2. Stan ten ilustruje poniższa tabelka:

Unio-	Stan osobowy		Ilościowy stan zasadniczych środków dowodzenia					
niczych owo-	Organów dowodzenia	Obsługa śr. dowodz.	Razem	Węzły dowodzenia "A"	Węzły dowodzenia "B"	Węzły sztabowe "C"	Węzły sztabowe "L"	Samochody osobowo-teren. i spec.	Razem
zastęp- enci	5	6	11	2					2
	103	96	199	2	9	8	9	10	38
	76	55	131	2	3	6	5	8	24
y ku- sąd/	31	14	45				2	4	6
	215	171	386	16	12	14	16	22	70

Gdybyśmy porównali stan liczebny dowództwa armii według dotychczasowej struktury organizacyjnej i obu omawianych wariantów, przedstawiałaby się on# mniej więcej tak, jak przedstawia to tabela nr .....

Z przybliżonych i teoretycznych zestawień wynika, że centralizacja pracy organów dowodzenia sztabu i kwatermistrzostwa armii - przy założeniu, że w obu wariantach zakres

obowiązków będzie jednakowy - pozwoli na poczynienie pewnych oszczędności w sile żywej i środkach dowodzenia. Możliwe to jest dzięki bardziej ekonomicznemu wykorzystaniu pracy poszczególnych zespołów w ich nowym ujęciu organizacyjnym. Wydaje się jednak, że wyrażona w wariancie nr 2 struktura organizacyjna pozwala na osiągnięcie jeszcze innych korzyści, a mianowicie usprawnienie procesu planowania, bardziej wszechstronne i pełne wykorzystanie organów rozpoznawczych i danych z rozpoznania, ukierunkowanie informowanie i przyśpieszenie procesu obiegu informacji oraz bardziej racjonalne wykorzystanie kanałów obiegu informacji i środków łączności. Niektóre problemy związane z techniką planowania i obiegiem informacji będą jeszcze rozważane w następnym rozdziale.

4. Usprawnienie organizacyjne dotychczasowych /zmodyfikowanych/ organów dowodzenia z punktu widzenia możliwości ich skutecznego tworzenia na ich bazie funkcjonalnych zespołów roboczych.

Dotychczasowe rozważania wykazują, że najbardziej wydajne w procesie dowodzenia armią byłyby organa dowodzenia oparte w swej strukturze organizacyjnej na "funkcjonalnych zespołach roboczych"[1].

Przyjęcie jednak tej organizacji przez zasadnicze organa dowodzenia armii napotkałoby na poważne trudności. Wystarczy chociażby przytoczyć pewne nawyki tradycyjne wśród kadry dowódczo-sztabowej, dotychczasowe szkolenie oficerów sztabu, zakres uprawnień poszczególnych dowódców i szefów rodzajów wojsk, przyjęty system organizacji łączności itp., aby wyrobić przekonanie, że przestawienie dowództwa armii na organizację według omawianego wariantu nr 2 jest rzeczą trudną i w początkowym okresie może nie przynieść pożądanych rezultatów. Wydaje się, że realizację usprawnień organizacyjnych dowództwa armii należałoby stosować etapami.

Etap pierwszy, to usprawnienia organizacyjne dotychczasowych organów dowodzenia według wzorów przedstawionych w wariancie

---

1/ Nazwa umowna. Funkcjonalny zespół roboczy - organ dowodzenia koncentrujący w sobie wykonawców realizujących takie same lub podobne w swej treści i formie zadania.

Tabela nr .....

Orientacyjne zestawienie stanów ilościowych dowództwa armii według dotychczasowej struktury organizacyjnej oraz proponowanych wariantów organizacyjnych nr 1 i 2.

Wyszczególnienie organów dowodzenia	Stan osobowy									Stan ilościowy zasadniczych środków dowodzenia																	
	Stan osobowy organów dowodzenia			Obsługa wozów dowodzenia			Razem			Wozy dowodzenia						Wozy sztabowe						Samochody osobowo-terenowe i specjalne			Razem		
										A			B			C			L								
	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II
	Warianty organizacyjne																										
	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II	D	I	II
Dowódca armii, zastępcy /dcy rodzajów wojsk/ i adiutanci	15	5	5	22	6	6	37	11	11	2	2	2	4									4			10	2	2
S t a b	150	129	103	90	113	96	240	242	199	2	2	2	8	8	9	5	5	8	10	20	9	16	8	10	41	43	38
Kwatermistrzostwo	120	109	76	75	73	55	195	182	131		2	2	4	4	3	3	2	6	8	15	5	30	7	8	45	30	24
Oddział polityczny /w tym prokuratura i sąd/	35	31	31	16	14	14	51	45	45					1		1				3	2	7	2	4	8	6	6
Razem	320	274	215	203	206	171	523	480	386	4	6	6	16	13	12	9	7	14	18	38	16	57	17	22	104	81	70

Legenda "D". Dane dotyczące obecnej struktury organizacyjnej. Poszczególne organa dowodzenia zostały jedynie umownie /dla uproszczenia zestawień/ przyjęte w składzie "zasadniczych organów dowodzenia" jak sztab, kwatermistrzostwo i oddział polityczny.

I. Dane dotyczące proponowanego wariantu organizacyjnego nr 1.

II. Dane dotyczące proponowanego wariantu organizacyjnego nr 2.

Uwaga: W wykazie przyjęto tylko te środki dowodzenia i transportowe, które bezpośrednio obsługują dowództwo i są rozmieszczone w rejonie punktów dowodzenia.

nr 1. Drugi etap byłby etapem pośrednim pozwalającym na przejście od struktury organizacyjnej oddziałów /wariant nr 1/ do struktury organizacyjnej ośrodków funkcyjnych /centra/ i zespołów roboczych /wariant nr 2/. Realizacja tego etapu polegałaby na doraźnym tworzeniu ośrodków funkcyjnych na bazie istniejących oddziałów i wydziałów sztabu i kwatermistrzostwa. Umownie organizację dowództwa armii występującą w drugim etapie jego reorganizacji moglibyśmy nazwać wariantem nr 3. Trzeci etap to przyjęcie struktury organizacyjnej organów dowodzenia armii według wariantu nr 2.

Spróbujmy więc przynajmniej pobieżnie rozważyć możliwości tworzenia doraźnych ośrodków funkcyjnych na bazie dotychczasowych zmodyfikowanych organów dowodzenia armii. Należy się zastrzec, że nie chodzi tu wcale o zmianę ogólnej konstrukcji dowództwa armii. W dalszym ciągu utrzymany zostanie podział na sztab, kwatermistrzostwo i oddział polityczny, szczegółowa zaś struktura organizacyjna - według założeń - powinna być identyczna do tej jaką proponuje się w wariancie organizacyjnym nr 1.

S z t a b

Chodzi o to, aby na bazie sztabu armii złożonego z oddziałów /schemat nr.../ operacyjnego, rozpoznawczego, technicznego zabezpieczenia obiegu informacji /łączności/, ogniowego zabezpieczenia działań, inżynieryjnego, CRL, zabezpieczenia chemicznego, organizacyjno-ewidencyjnego i uzupełnień oraz organizacji ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia stosunkowo łatwo było utworzyć: centrum planowania i koordynacji działań, centrum rozpoznania, centrum informacyjne oraz ośrodek organizacji i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia.

Centrum planowania i koordynacji działań

Jako doraźnie utworzony organ dowodzenia oparty byłby przede wszystkim na bazie wydziału operacyjnego /oddział operacyjny/. Ponadto okresowo do współpracy powołani byliby oficerowie z innych oddziałów, jak oddziału ogniowego zabezpieczenia działań, oddziału inżynieryjnego, oddziału

łączności, oddziału CPL, oddziału chemicznego zabezpieczenia i oddziału organizacyjno-ewidencyjnego i uzupełnień. Skład liczebny centrum planowania i koordynacji działań - w zależności od natężenia prac - mógłby być różny. Kierownikiem centrum byłby w zasadzie szef oddziału operacyjnego.

Centrum rozpoznawcze

Centrum rozpoznawcze sztabu armii w zasadzie w całości stanowiłby oddział rozpoznawczy. Kierownikiem centrum byłby z natury rzeczy szef oddziału rozpoznawczego. Okresowo do planowania i zbierania danych z rozpoznania w skład centrum rozpoznawczego byliby włączani oficerowie z innych oddziałów sztabu, a nawet z dowództw jednostek rozpoznawczych armii wraz ze środkami dowodzenia.

Centrum informacyjne

Bazą, na której mogłoby powstać centrum informacyjne jest przede wszystkim wydział informacyjno-sprawozdawczy oddziału operacyjnego. Kierownikiem centrum informacyjnego byłby w zasadzie szef wydziału informacyjno-sprawozdawczego. Ponadto w skład centrum mogłaby wchodzić znaczna część oddziału łączności tworząc zespół technicznego zabezpieczenia obiegu informacji. Nie wyklucza się też możliwości, że oddział łączności pracowałby samodzielnie utrzymując z centrum informacyjnym kontakt poprzez wydzielanie do składu centrum 1-2 oficerów łącznościowców. W okresie szczególnego natężenia obiegu informacji w skład centrum informacyjnego mogliby być włączeni oficerowie z innych oddziałów, a między innymi nawet z oddziału organizacyjno-ewidencyjnego i uzupełnień oraz oddziału politycznego, jeżeli oddział polityczny byłby rozmieszczony w rejonie stanowiska dowodzenia.

Ośrodek organizacji i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia.

Ośrodek ten w zasadzie nie musiałby być organizowany, albowiem jego funkcję spełniałby z powodzeniem oddział organizacji, ochrony i zabezpieczenia stanowiska dowodzenia.

Cechą charakterystyczną przedstawionej organizacji ośrodków dowodzenia w oparciu o ich system funkcjonalny jest to, że obok nowoutworzonych funkcjonalnych ośrodków dowodzenia pozostałyby - w całości lub częściowo - niektóre oddziały

gółabu. Mógłby więc pozostać oddział ogniowego zabezpieczenia działań, oddział LPL, oddział inżynieryjny, oddział łączności oraz oddział organizacyjno-ewidencyjny i uzupełnień. Niektóre oddziały jak oddział operacyjny i oddział rozpoznawczy całkowicie weszłyby w skład organizowanych funkcjonalnych ośrodków dowodzenia.

Kwatermistrzostwo

W kwatermistrzostwie-zgodnie z przyjętymi założeniami - celowe byłoby utworzyć jedynie dwa funkcyjne ośrodki dowodzenia, a mianowicie centrum planowania i koordynowania działalności tyłów oraz centrum informacyjne. Funkcję ośrodka organizacji i zabezpieczenia kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia z powodzeniem może spełniać oddział organizacji, ochrony i zabezpieczenia KSD.

Centrum planowania i koordynowania działalności tyłów

Centrum planowania i koordynowania działalności tyłów mogłoby być zorganizowane z wydziału planowania ogólnego /oddział operacyjny kwatermistrzostwa/. Ponadto w skład "centrum" mogliby wchodzić oficerowie z innych wydziałów oddziału operacyjnego jak np. z wydziału rozpoznawczego i wydziału łączności oraz wydziałów wchodzących w skład innych oddziałów /np. oddziału zaopatrywania, oddziału techniczno-eksploatacyjnego, oddziału komunikacyjno-drogowego oraz oddziału służby zdrowia/.
Kierownikiem "centrum" byłby szef oddziału operacyjnego kwatermistrzostwa. Oficerowie skierowani do centrum planowania i koordynowania działalności tyłów z innych - poza oddziałem operacyjnym - oddziałów kwatermistrzostwa, zatrudnieni byliby tam jedynie tylko czasowo, w okresie planowania rozmieszczenia i przegrupowania tyłów, względnie podczas planowania materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia działań armii w poszczególnych dniach operacji. Po wykonaniu zasadniczych prac w składzie "centrum planowania" oficerowie ci wracaliby z powrotem do swoich oddziałów i wydziałów.

Centrum informacyjne

Zalążkiem do zorganizowania "centrum informacyjnego kwatermistrzostwa" jest wydział informacyjny oddziału operacyjnego. Kierownikiem centrum informacyjnego mógłby być szef wydziału informacyjnego. W skład centrum może wejść wydział łączności, którego zadaniem byłoby zabezpieczenie technicznej strony procesu obiegu informacji. Ponadto w skład centrum informacyjnego powinni być powoływani oficerowie poszczególnych oddziałów kwatermistrzostwa. Centrum informacyjne kwatermistrzostwa stałoby się ośrodkiem dyspozycyjnym wymiany informacji, odciążając w poważnym stopniu - w zakresie wymiany informacji - inne organa dowodzenia kwatermistrzostwa /oddziały i wydziały/. Zorganizowanie centrum informacyjnego w kwatermistrzostwie armii /na KSD/ zapewnia bardziej ekonomiczne wykorzystanie środków łączności i zapewnia szybszy obieg informacji.

Omówione warianty organizacyjne dowództwa armii nie wyczerpują wszystkich możliwości dostosowania struktury organizacyjnej dowództwa armii, do potrzeb i wymagań współczesnych działań bojowych i operacji. Wariantów takich może być znacznie więcej. Wydaje się jednak że te, które zostały przez nas przytoczone mogą stać się podstawą do dalszych badań nad ich usprawnieniem. Mogą też być podstawą do dalszych rozważań nad metodami i techniką pracy sztabu, szczególnie w zakresie organizacji systemu dowodzenia, planowania operacji i koordynacji działań bojowych oraz kierowania procesem obiegu informacji.

Wykonano w 30 egz.
Egz.Nr 1 - 30 - Bibl.Tajna
Wyk. zespół ofic.
Druk. L.C. dn.16.01.65 r.
Nr ks. 097/WW

III. NIEKTÓRE PROBLEMY OBIEGU INFORMACJI

W procesie dowodzenia wojskami decydujące znaczenie posiada właściwy obieg informacji między wszystkimi szczeblami dowodzenia, tworząc obwód sprzężenia zwrotnego. Informacje bowiem są to meldunki, sprawozdania, komunikaty, rozkazy, zarządzenia, wskazówki itp. wymieniane między:

- przełożonym i podwładnym;
- podwładnym i przełożonym;
- równorzędnymi ośrodkami dowodzenia.

Treść informacji w zasadzie zawiera całokształt zagadnień związanych z dowodzeniem wojskami i organami tyłowymi. Oczywiście informacje mogą przybierać różną formę i postać. Inna będzie postać decyzji operacyjnej, która poprzez rozkaz operacyjny zostanie doręczona wykonawcom; aniżeli dane z rozpoznania nieprzyjaciela zdobyte przez lotnika i przekazane przy pomocy krótkiego meldunku radiowego; jeszcze inną postać przybiorą informacje uzyskane z rozpoznania radiolokacyjnego lub telewizyjnego, które mogą być bezpośrednio przesłane do ośrodków dyspozycyjnych na ekrany radiolokatorów czy telewizorów.

Właściwy obieg informacji na współczesnym polu walki /szybki i ciągły/ stanowi niezbędny czynnik podejmowania decyzji we właściwym czasie i warunek skutecznego dowodzenia wojskami. W tym znaczeniu usprawnienie dowodzenia związane jest ściśle z postulowaniem i realizacją przedsięwzięć przyspieszających obieg informacji i zapewniających stały i ciągły ich przepływ w obwodach zamkniętych /przełożony - podwładny - przełożony/ wzajemnie uwarunkowanych /sprzężonych zwrotnie/; w dowodzeniu występuje również sprzężenie szeregowe, w którym informacje przebiegają jednokierunkowo /czujniki wysyłające informacje do urządzenia celntralnego itp/.

Przyspieszenie obiegu informacji i zapewnienie ciągłości ich przepływu jest zarówno zadaniem dnia dzisiejszego, uwzględniając aktualnie istniejący system dowodzenia, jak też zadaniem związanym z perspektywą

kompleksowej automatyzacji dowodzenia wojskami. Tak więc realizacja każdego postulatu z tym związanego prowadzi do doraźnych korzyści oraz przybliża nas w pewnym stopniu do rozwiązań podporządkowanych systemowi kompleksowej automatyzacji dowodzenia.

W warunkach obecnych postulowane rozwiązania dotyczyć mogą jedynie usprawnienia poszczególnych elementów tego procesu, który w szerokim zrozumieniu nazywamy obiegiem informacji. Wynika to z istniejących możliwości technicznych i dotychczasowego rozwoju środków dowodzenia. Dlatego też zawarte poniżej postulaty dotyczą cząstkowych rozwiązań w zakresie nowych środków, sposobów wykorzystania istniejących już urządzeń oraz metod działalności dowództw i drobnych usprawnień techniki ich pracy, która nie może być jeszcze zmechanizowana lub zautomatyzowana.

W procesie obiegu informacji decydująca rola przypada technicznym środkom łączności, zwłaszcza radiowych, których dalszy rozwój i udoskonalanie jest warunkiem zapewnienia ciągłości dowodzenia. Obecny stan rozwoju środków łączności świadczy o intensywnych poszukiwaniach wyjścia z impasu i zapewnienia dowództwom warunków skutecznego kierowania wojskami. Rozwiązanie tego problemu wymaga jednak szybszego doskonalenia dotychczasowych środków łączności, jak również wprowadzenia nowych. Rzecz zrozumiała, że każdorazowo system łączności trzeba dostosować do środków łączności, jakimi będą dysponować dowództwa.

Wychodząc z potrzeb współczesnego pola walki /w tym potrzeb dowodzenia/ można określić, że system ten powinien zapewnić:

- szybkie uzyskanie połączenia z dowolnym korespondentem /podwładnym, przełożonym, współdziałającym/;
- prowadzenie rozmów przez środki łączności bez potrzeby szyfrowania i rozszyfrowywania treści tych rozmów;
- odpowiednie rozśrodkowanie sprzętu łączności zapewniające większe bezpieczeństwo i zmniejszające

wrażliwość na przeciwdziałania nieprzyjaciela;
- ciągłość kierowania wojskami poprzez zapewnienie różnorodnej łączności i stosowanie wszystkich rodzajów łączności;
- kierowanie wojskami - zwłaszcza na szczeblu pułku i dywizji - z ruchomych punktów dowodzenia;
- możliwość szybkiego informowania o położeniu wewnątrz dowództwa zarówno poprzez ustne przekazywanie danych sytuacji jednocześnie wszystkim zainteresowanym, jak również przekazywanie na odległość obrazu map, schematów, wykresów itp;
- zwiększenie szybkości pokonywania przestrzeni przez ruchome środki łączności.

Realizacja powyższych postulatów wymaga zastosowania całego kompleksu urządzeń i środków o wysokich walorach technicznych oraz dalszych zmian w poszczególnych systemach. Na uwagę zasługuje między innymi system przestrzenny, który może zapewnić ciągłą łączność rozproszonym jednostkom i urządzeniom, nawet w wypadku zniszczenia elementów składowych tego systemu. Wymaga to organizowania większej ilości ośrodków ruchomych, węzłów łączności, rozwiniętych w pasie działania armii /dywizji/. System ten nawet przy mniejszym zasięgu środków łączności /takie środki posiadamy/, zwłaszcza radiowych, jest w stanie zapewnić łączność na duże odległości. W ramach tego rozwiązania mogą być stosowane tak zwane systemy radiotelefonów abonenckich, w których zamiast aparatów telefonicznych są radiotelefony, a obsługuje je zamiast centrali telefonicznej - centrala radiowa, składająca się z wielu radiotelefonów i łącznicy telefonicznej, zainstalowanej w wozie opancerzonym. Stworzenie takiego systemu w dywizji i armii związane jest jednak z posiadaniem większej ilości środków łączności. Wydaje się, że system taki może poważnie usprawnić dowodzenie.

Obieg informacji jest jednym z najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych zagadnień w całokształcie dowodzenia. Wydaje się więc celowe, aby w pierwszej kolejności rozpatrzyć zasadnicze braki i nie-

dociągnięcia, jakie aktualnie występują w procesie obiegu informacji.

1. Analiza zasadniczych niedociągnięć i braków w procesie obiegu informacji.

Obieg informacji można i trzeba rozpatrywać z dwóch punktów widzenia, a mianowicie:
- szybkości wymiany informacji między punktami dowodzenia;
- ciągłości wymiany informacji bez względu na przeciwdziałanie nieprzyjaciela.

Utrzymanie ciągłości dowodzenia i skrócenie do niezbędnego minimum czasu obiegu informacji stanowi zasadnicze wymaganie, jakie przed dowodzeniem stawia współczesna walka. Przy założeniu, że obie walczące strony są równorzędne co do wartości bojowych, przewagę uzyska ta strona, która w szybkim tempie potrafi przekazywać informacje od walczących oddziałów do ośrodków dowodzenia i odwrotnie. Dla zobrazowania znaczenia tego problemu można posłużyć się takim uproszczonym przykładem.

Obie walczące ze sobą strony /równego sobie szczebla dowodzenia/ zdobyły jednocześnie wiadomość o miejscu rozmieszczenia stanowisk dowodzenia armii przeciwnika. Ośrodki dowodzenia obu stron powzięły prawie indentyczne decyzje - o zniszczeniu wykrytego celu rakietą operacyjno-taktyczną uzbrojoną w głowicę jądrową. Jedna ze stron dysponowała jednak sprawniejszym systemem przesyłania informacji. Rzecz jasna, że powodzenie uzyska ta strona, która w krótszym czasie prześle informację o wykrytym celu do ośrodka dowodzenia oraz przekaże rozkaz /własna wyrzutnia rakietowa/ do zniszczenia nieprzyjacielskiego stanowiska dowodzenia.

<u>Szybkość wymiany informacji</u> w warunkach współczesnego dowodzenia zależy przede wszystkim od następujących czynników:
- zwięzłości informacji;
- sposobu kodowania /automatycznie czy za pomocą

dokumentów tajnego dowodzenia/;
- ilości etapów obiegu informacji;
- ilości korespondentów pracujących w jednej sieci łączności;
- kompleksowego wykorzystania technicznych środków łączności;
- właściwości technicznych środków przekazywania informacji;
- warunków, w jakich są przekazywane informacje /w ruchu czy na postoju/.

Praktyka ćwiczeń wykazuje, że w wielu wypadkach treść przesyłanych informacji w ogniwie armii jest zbyt obszerna; zawierają one nieraz wiele mało istotnych szczegółów, które nie zawsze mogą interesować dowództwo. Ten stan rzeczy powodowany jest niedostatecznym przygotowaniem oficerów, przesyłających informacje, do właściwego interpretowania i formułowania przekazywanych tekstów. Brak zwięzłości przekazywanych informacji pociąga za sobą następujące skutki:

- wydłuża czas przesyłania informacji, umożliwiając nieprzyjacielskim radiowym stacjom zakłócającym dostrojenie się na falę stacji przekazującej daną informację i uniemożliwia jej całkowite przekazanie lub też powoduje deformację treści;
- wymaga zużycia dużej ilości czasu na zakodowanie i rozkodowanie przesyłanego tekstu;
- blokuje techniczne środki przekazywania informacji, uniemożliwiając lub opóźniając przesyłanie innych wiadomości;
- zwiększa możliwości deformacji tekstu na skutek wad lub usterek słuchowych w przyjmowaniu tekstów fonicznych.[1/]

Czas obiegu informacji w poważnej, a może nawet decydującej mierze zależny jest również od sposobu utajniania przesyłanych informacji. Podczas prób przeprowadzanych w ASG czas przekazywania przez radio między dwoma korespondentami krótkiej informacji otwartym

---

1/ O możliwościach deformacji tekstu na skutek słuchowych pomyłek w jego odbieraniu może świadczyć przykład zaczerpnięty z doświadczeń przeprowadzonych w ASG, gdzie np. nadano przez radio hasło "Norman" kolejni korespondenci odebrali jako "Terma" i "Terma".

tekstem wyniósł średnio około dwóch minut. Przekazanie tego samego tekstu z zakodowaniem i rozkodowaniem wyniosło około dwudziestu minut, czyli trwało dziesięć razy dłużej, z tym jednak, że samo przesłanie zakodowanego tekstu trwało około trzech minut, natomiast pozostały czas pochłonęło kodowanie i rozkodowanie.

Czas przesłania tej samej informacji w postaci bezpośredniego meldunku nadanego za pomocą tablicy rozmówniczej wynosił około siedmiu minut, tj. był około trzy razy krótszy od czasu przesłania tegoż samego tekstu z wyliczeniem w to uprzedniego zakodowania i późniejszego rozkodowania. Wyniki doświadczeń określających wpływ kodowania na szybkość wymiany informacji pozwalają na wyciągnięcie następujących wstępnych wniosków:

- najszybszy obieg posiadają informacje przekazywane otwartym tekstem;
- najdłużej trwa obieg informacji z jej uprzednim zakodowaniem i późniejszym rozkodowaniem z tym jednak, że sam czas przesłania informacji poprzez techniczne środki łączności jest zaledwie około 1-5 razy dłuższy niż w wypadku przesłania tej informacji otwartym tekstem;
- bezpośrednia rozmowa przy wykorzystaniu tablic rozmówniczych najdłużej "blokuje" techniczne środki łączności - około trzy razy dłużej niż przy przesyłaniu otwartego tekstu i około dwa razy dłużej niż przy przekazywaniu tekstu zakodowanego.

Na szybkość obiegu informacji z wykorzystaniem dokumentów tajnego dowodzenia duży wpływ wywiera odpowiedni dobór tych dokumentów i sposób ich wykonania. Wydaje się, że w świetle dotychczasowej praktyki stosowane dokumenty TD, a zwłaszcza tablice rozmównicze - nie są w stanie zapewnić szybkiego przekazywania najważniejszych wiadomości. Stąd też do tego celu konieczne jest opracowanie uniwersalnej tabeli /kręgu/ meldunku o położeniu i działaniu wojsk własnych. W powiązaniu z tabelą ważniejszych sygnałów, zakodowaną mapą i kryptonimami - tabela /krąg/ taka powinna zapewnić szybkie przekazanie najważniejszych informacji.

Oczywiście tabela /krąg/ meldunku nie rozwiązuje problemu. Podczas walki zachodzi często potrzeba przekazywania przez techniczne środki łączności zadań dla wykonawców w formie rozkazów lub krótkich zarządzeń. W tym celu konieczne są takie dokumenty, które zapewniają szybkie przekazywanie tych zadań. Można to uzyskać między innymi poprzez właściwe wykorzystanie blankietów rozkazów lub zarządzeń. O nich mowa będzie w następnym rozdziale.

Rozwiązań upraszczających i przyspieszających obieg informacji może być oczywiście znacznie więcej. Chodzi o to, by przekazywane meldunki były krótkie i treściwe, posiadały istotną wartość jako informacje, i mogły stanowić podstawę do decyzji. Dalszym przykładem możliwości skrócenia informacji mogą być meldunki np. dywizji, składane sztabowi armii podczas przegrupowań na duże odległości. W celu uproszczenia tych meldunków sztab armii powinien zapewnić, by na wszystkich marszrutach wrysowanych zarówno w planie armijnym, jak i na mapach w sztabach dywizji i jednostkach armijnych były oznaczone kolejno dziesięcio - lub dwudziestokilometrowe odcinki /począwszy od linii przejściowej lub inńej oznaczonej przez sztab armii/ w kierunku rejonów końcowych.

Jeżeli ponadto ustali się odpowiednio numerację poszczególnych marszrut /np. nr 1 = 101; nr 2 = 102 itp/, typowy meldunek dowódcy dywizji można sprowadzić do podania krótkiego sygnału "KRUK-101, 090, 202, 120", co oznacza /1 DZ na marszrucie nr 1 osiągnęła dziewięćdziesiąty kilometr, na marszrucie nr 2 - stodwudziesty kilometr".

Sygnał ten można ponadto uzupełnić cyfrą /uprzednio ustaloną/ oznaczającą charakter działania, np:

- maszeruję planowo;
- jestem na postoju;
- marsz odbywa się w zwolnionym tempie;
- przeprawa zniszczona, odchodzę /na północ, południe itp/.

Szereg zasygnalizowanych wyżej przedsięwzięć rozpatrywanych łącznie może w pewnym stopniu usprawnić obieg informacji między punktami dowodzenia, eliminując w poważnej mierze wszelkiego rodzaju dotychczas stosowane w sztabach tablice rozmównicze, wydłużające w sposób zasadniczy czas przepływu rozkazów, meldunków, zarządzeń itp.

Sprawa TD musi być w pełni podporządkowana potrzebom dowodzenia wojskami. Nie negując konieczności maskowania informacji o wojskach własnych, przekazywanych przez techniczne środki dowodzenia, należy pamiętać, że maskowanie związane jest z ogromnymi trudnościami posługiwania się skomplikowanym systemem TD. Opóźnia to poważnie obieg informacji, a często wskutek potrzeby szybkiego przekazania informacji oraz stosowania uproszczeń - dekonspiruje system TD. Dlatego też system maskowania /kodowania/ informacji musi być taki, by uniemożliwiał nieprzyjacielowi szybkie rozkodowanie przekazywanych informacji. Wydaje się, że przy odpowiedniej ilości wariantów oznaczeń cyfrowych treści blankietu rozkazu /zarządzenia/ i różnych systemach /w poszczególnych ogniwach dowodzenia/ można zapewnić tajność przekazywanych informacji tak, by nie mogły one być wykorzystane przez nieprzyjaciela w odpowiednim czasie.

Przy założeniu, że utajnianie rozmów przesyłanych za pomocą technicznych środków łączności odbywałoby się w sposób automatyczny, czas ich przesyłania byłby zbliżony do czasu niezbędnego na przesłanie rozmowy tekstem otwartym.

Czas obiegu informacji zależny jest również od długości drogi, jaką dana informacja powinna przebyć, zanim trafi do adresata. Drogę tę mierzy się ilością etapów /szczebli dowodzenia/, przez które dana wiadomość przechodzi.

Poszczególne kolejne etapy wydłużają czas obiegu informacji. Z zasady na każdym z etapów wiadomość zostaje odebrana, rozkodowana, podlega ocenie i przetwarzaniu. Jeżeli nie zostaje ona wykorzystana na

danym szczeblu dowodzenia, zostaje zakodowana i przesłana /najczęściej w formie meldunku/ wyżej. Podobna czynność powtarza się w zasadzie na każdym etapie.

Tak więc czas obiegu informacji zależny jest od ilości etapów, przez które dane informacje muszą przechodzić. Jeżeli założymy, że pewna określona wiadomość zostanie uzyskana jednocześnie przez walczący batalion i organ rozpoznawczy armii i w tym samym czasie zostanie przekazana, to do sztabu armii dotrze ona wcześniej drogą bezpośrednią /organ rozpoznawczy - szef rozpoznania armii/ niż drogą, którą prześle ją batalion, to znaczy za pośrednictwem pułku i dywizji. Czas obiegu informacji, w wypadku gdy będzie ona przesłana bezpośrednio na SD armii, będzie krótszy od czasu jej obiegu drogą pośrednią poprzez pułk i dywizję o podwojoną ilość czasu, jaka jest niezbędna na jej przyjęcie, rozkodowanie, ocenę, ponowne sformułowanie, zakodowanie i wysłanie dalej do dywizji i armii. Słuszność tych założeń potwierdzają próby przeprowadzone w ASG.

Najkrócej, rzecz jasna, trwa bezpośrednia wymiana informacji między dwoma korespondentami, natomiast znacznie dłużej, jeżeli wchodzą w grę pośrednie szczeble dowodzenia. Jeżeli czas na przesłanie krótkiej informacji otwartym tekstem między dwoma korespondentami /np. w ogniwie dywizja - armia/ wynosi dwie minuty, to na przesłanie tego samego tekstu poprzez trzy kolejne etapy dowodzenia /pułk - dywizja - armia/ teoretycznie będzie dwukrotnie dłuższy i wyniesie cztery minuty. Tak więc w miarę wzrostu ilości kolejnych pośrednich punktów dowodzenia wydłuża się czas obiegu informacji o taką ilość czasu, jaka jest niezbędna na przesłanie tej informacji między kolejnymi etapami jej obiegu. Zasada ta odpowiada wymianie informacji otwartym tekstem, prowadzeniu bezpośrednich rozmów za pomocą tabel rozmówniczych oraz przesyłaniu informacji automatycznie utajnionych. Jeżeli jednak informacje są uprzednio kodowane, a potem rozkodowywane, to do czasu na ich przesłanie

należy również doliczać czas niezbędny na rozkodowanie i ponowne zakodowanie informacji na pośrednich etapach ich przesyłania.

Czas obiegu informacji, której tekst utajniony był za pomocą uprzedniego kodowania, w ogniwie pułk - dywizja wynosił średnio około 20 minut; natomiast czas przesłania tego samego tekstu z pułku poprzez dywizję do armii wyniósł około 33 minuty, czyli był 13 minut, tj. przeszło 1/3 dłuższy niż czas wymiany tejże samej informacji między dwoma kolejnymi etapami jej przesyłania.

Aby ograniczyć ilość etapów na drodze obiegu informacji, należy dążyć do posiadania na każdym szczeblu dowodzenia organicznych źródeł uzyskiwania informacji /środków rozpoznania/. Zapewniłoby to możliwość skrócenia drogi obiegu informacji poprzez zbliżenie ośrodków wykonawczych do źródeł uzyskiwania wiadomości.

Wieloetapowość w obiegu informacji jest zjawiskiem szkodliwym nie tylko w wypadku, gdy informacje przesyłane są od podwładnych do przełożonych, lecz i w kierunku odwrotnym. Celowo więc jest, aby pułki i dywizje niektóre interesujące je informacje otrzymywały równolegle ze sztabami armii i Frontów.

Znaczny wpływ na szybkość obiegu informacji wywiera również ilość korespondentów pracujących w jednej sieci łączności. Rzecz jasna, że najszybsza wymiana informacji może nastąpić na kierunkach łączności, gdzie rozmowy prowadzone są tylko między dwoma korespondentami. W większości jednak wypadków łączność radiowa organizowana jest w sieci, w której skład wchodzi często kilku korespondentów. Zdarzają się jednak wypadki, że na przekazanie ważnej informacji korespondent musi czekać tak długo, aż zostanie zakończona rozmowa między innymi korespondentami. Ten stan rzeczy hamująco wpływa na obieg wiadomości i odbija się ujemnie na ich aktualności i wiarygodności; zanim bowiem korespondent doczeka się swojej kolejności, sytuacja może ulec zmianie i przekazywana informacja nie będzie już odzwierciedlała stanu rzeczywistego.

Duży wpływ na szybkość obiegu informacji wywiera możliwość wykorzystania różnorodnych środków łączności

dla przesyłania informacji. Podczas ćwiczeń często obserwuje się zjawisko zbyt jednostronnego korzystania z określonych środków łączności /np. łączności radiowej/, gdy inne środki łączności, jak np. radiolinie, literodruk itp. nie są w tym czasie wykorzystane. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi najczęściej w braku znajomości aktualnego systemu łączności przez poszczególnych oficerów dowództwa. Umiejętność planowego i celowego korzystania ze wszystkich dostępnych środków łączności nabiera specjalnego znaczenia w warunkach nadmiernego przeciążenia niektórych sieci łączności radiowej oraz w warunkach zakłóceń radioelektronicznych stosowanych przez nieprzyjaciela.

Jednym z zasadniczych czynników wpływających na szybkość obiegu informacji są właściwości technicznych środków ich przesyłania. Zasięg technicznych środków łączności w poważnej mierze wpływa na zwiększenie lub zmniejszenie ilości etapów przekazywania wiadomości, a jak zdołaliśmy stwierdzić, wieloetapowość jest zjawiskiem ujemnym, gdyż wydłuża czas obiegu wiadomości. Od zasięgu technicznych środków łączności, szczególnie radiostacji, w znacznej mierze zależą dopuszczalne maksymalne odległości między poszczególnymi punktami dowodzenia. Ograniczony zasięg radiostacji szczególnie małej i średniej mocy zmusza do częstej zmiany punktów dowodzenia, co przy dość dużym tempie współczesnych działań powoduje znaczne wydłużenie czasu przebywania punktów dowodzenia w ruchu. Ruch z kolei ujemnie odbija się na zasięgu technicznych środków łączności /zmniejsza się ich zasięg/, jakości odbioru informacji /zwiększa się wrażliwość technicznych środków łączności na zakłócenia/ oraz na samej technice pracy dowództw.

Trzeba również mieć na uwadze fakt, że niektóre środki łączności nie mogą pracować w ruchu; chodzi tu przede wszystkim o radiostacje dużej mocy oraz radiolinie pracujące na antenach kierunkowych. Niemniej warunki współczesnej walki zmuszają do poszukiwań w kierunku usprawnienia wymiany informacji w marszu.

Poważne trudności nastręcza również niska przydatność bojowa środków transportowych, na których montowane

są radiostacje i wozy dowodzenia. Aktualne środki te w wielu wypadkach ustępują pod względem właściwości marszowych środkom transportowym, na których przewożone są walczące oddziały.

Rozpatrując problem szybkości obiegu informacji należałoby zwrócić również uwagę na fakt, że większość aktualnie istniejących radiostacji - to radiostacje simpleksowe, które są znacznie mniej operatywne od radiostacji dupleksowych. Praca na radiostacjach simpleksowych uniemożliwia natychmiastową reakcję koresppondenta odbierającego informację na stwierdzone braki, omyłki lub złą słyszalność nadawanego tekstu. Dopiero gdy nadawca po przekazaniu informacji przejdzie na odbiór - odbiorca może stawiać pytania lub żądać powtórzenia niezrozumiałych odcinków tekstu. Rzecz jasna, że tego rodzaju system pracy przyczynia się do wydłużenia czasu obiegu informacji. Przekazywanie informacji metodą simpleksową nie tylko wydłuża czas ich obiegu, lecz także w znacznie większym stopniu niż przy pracy metodą dupleksową powoduje deformację przekazywanych tekstów.

Muszą bezwzględnie ulec dalszej poprawie zasadnicze wskaźniki przydatności środków łączności, zwłaszcza radiowych. Chodzi przede wszystkim o zmniejszenie ich ciężaru, wzrost zasięgu, większą odporność na warunki atmosferyczne i porę doby oraz dalszą standaryzację i zmniejszenie ilości różnych typów radiostacji.

Ponadto w zakresie środków łączności, które decydują o szybkości obiegu informacji oraz ich wykorzystania, konieczne staje się postulowanie takich przedsięwzięć i rozwiązań, jak:

- stopniowe /w miarę możliwości/ przechodzenie od środków radiowych simpleksowych do środków dupleksowych; proces ten jest obiektywną koniecznością, gdyż podyktowany jest wymaganiami współczesnego dowodzenia;
- w warunkach istnienia dużej ilości środków simpleksowych potrzeba zmniejszenia ilości korespondentów w jednej sieci radiowej, co zapewni większą skuteczność porozumiewania się i przesyłania informacji;

- konieczność maksymalnego kompleksowego wykorzystania istniejących środków łączności wszystkich rodzajów;
- wyposażenie dowództw pułku, dywizji i armii w urządzenia fototelegraficzne stanowiące dodatkowy kanał obiegu informacji.

Drugim rozpatrywanym aspektem obiegu informacji jest ciągłość ich przepływu.

Ciągłość wymiany informacji zależy przede wszystkim od:

- niezbędnej, na danym szczeblu, ilości punktów dowodzenia;
- właściwego rozmieszczenia i przesuwania punktów dowodzenia, stosownie do praktycznego zasięgu technicznych środków łączności, tak by można było stale utrzymać łączność z wojskami;
- możliwości manewrowych punktów dowodzenia i zdolności ich do pracy w różnych warunkach - zarówno na postoju jak i w ruchu;
- odporności punktów dowodzenia na uderzenia ogniowe nieprzyjaciela oraz zapewnienie optymalnych warunków bezpieczeństwa, pracy i wypoczynku ich obsług.

Ilość punktów dowodzenia potrzebnych do zachowania ciągłości procesu dowodzenia warunkowana jest następującymi czynnikami:

- szybkością i głębokością /rozmiarami przestrzeni/ ugrupowania bojowego /operacyjnego/ wojsk walczących i urządzeń tyłowych;
- wrażliwością punktu dowodzenia na ewentualne zniszczenie go bronią jądrową;
- zasięgiem dysponowanych środków łączności;
- stanem osobowym dowództwa i ilością technicznych środków dowodzenia.

Jedną z zasadniczych trudności w utrzymaniu ciągłości wymiany informacji między poszczególnymi punktami dowodzenia w ruchu jest trudność ciągłego określania położenia tych punktów. Możliwe są wypadki, gdy na skutek trudnych warunków marszowych /zła drożnia, zatory, oddziaływanie nieprzyjaciela/ może nastąpić rozerwanie kolumny marszowej stanowiska dowodzenia, co może nawet naruszyć ciągłość wymiany

informacji w ramach jednego punktu dowodzenia. Nieodzowne więc jest, aby zarówno między punktami dowodzenia, jak też wewnątrz tych punktów istniał półautomatyczny system określania położenia. Tego rodzaju system umożliwiałby sztabom stałą znajomość położenia sąsiednich współpracujących punktów dowodzenia /równorzędnych, podwładnych i przełożonych/ i w związku z tym regulował tempo i kierunek marszu, tak aby poszczególne współpracujące ze sobą punkty dowodzenia stale znajdowały się w skutecznym zasięgu posiadanych przez siebie środków łączności.

Jakość sprzętu transportowego, w jaki wyposażone są organa dowodzenia, w zasadzie nie odpowiada zakładanym wymaganiom manewrowości współczesnych wojsk. Do zasadniczych braków występujących na tym odcinku należy zaliczyć: mniejsze możliwości manewrowe wozów będących do dyspozycji dowództw niż wozów bojowych i środków przeznaczony do przewozu bezpośrednio walczących wojsk /zwłaszcza jeżeli chodzi o możliwości pokonywania trudnych odcinków terenu/ oraz różne możliwości manewrowe środków transportowych stanowiących wyposażenie jednego punktu dowodzenia. Różne więc możliwości pokonywania terenu posiadają transportery opancerzone, czołgi, samochody osobowo-terenowe, autobusy, samochody ciężarowo-terenowe i ciężarowo-szosowe. Ten stan rzeczy w trudnych warunkach terenowych może być przyczyną rozrywania się kolumn marszowych dowództw lub ich nienadążania za wojskami. Będzie się to ujemnie odbijać na ciągłości wymiany informacji, co z kolei pociąga za sobą powstawanie przerw w obiegu informacji.

Utrzymanie ciągłości obiegu informacji oraz sprawnej i wydajnej pracy punktów dowodzenia jest również od ich odporności na uderzenia ogniowe nieprzyjaciela oraz warunków pracy i wypoczynku ich obsady. Poza troską o zmniejszenie skutków uderzeń jądrowych wykonanych na organa dowodzenia, musimy również zabezpieczyć dowództwa i przed uderzeniami konwencjonalnych środków ogniowych. Podczas drugiej wojny światowej punkty dowodzenia z zasady rozmieszczano w odpowiednio urządzonych i przygotowanych schronach, co w znacznej mierze zapewniało obsłudze tych punktów swobodne wykonywanie jej obowiązków. Warunki bezpie-

czeństwa współczesnych punktów dowodzenia zmuszonych do pracy w ruchu nie są wystarczająco zapewnione. Czołgi i transportery opancerzone stanowią tylko nieznaczną część wozów dowodzenia, nie mówiąc już o innych wozach /transportowych oraz wozach do pracy i wypoczynku/. Stopień upancernienia organów dowodzenia jest znacznie mniejszy niż pododdziałów walczących. Większość obecnie istniejących wozów dowodzenia montuje się na samochodach osobowo-terenowych, które nie chronią pracujących w nich oficerów nawet przed ogniem broni strzeleckiej oraz odłamkami bomb lotniczych i pocisków artyleryjskich. Są one również mniej odporne na działanie środków promieniotwórczych niż wozy opancerzone.1/

Innego rodzaju trudność stanowią warunki pracy w wozach dowodzenia. Inaczej pracowało się kiedyś w wygodnych, ogrzanych schronach, a inaczej wygląda praca w ciasnych, nie zawsze ogrzanych i zabezpieczonych przed zewnętrznymi wpływami wozach dowodzenia. Rzecz jasna, że warunki te, jeżeli nie poczyni się przedsięwzięć w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa, wygód i klimatyzacji, ujemnie będą się odbijać na całokształcie pracy punktów dowodzenia.

W odniesieniu do wozów należy postulować co następuje:

- manewrowość środków transportowych nie może być mniejsza od manewrowości środków, w które wyposażone są walczące wojska;
- środki transportowe swym wyglądem nie mogą się różnić od tych, które stanowią wyposażenie pododdziałów liniowych;
- dowództwa powinny posiadać szybkie środki transportowe /samoloty lub śmigłowce/ dla szybkiego przerzucenia określonych grup oficerów z jednego rejonu do innego;

1/ W stosunku do wojsk pokonujących pieszo teren skażony środkami promieniotwórczymi, dawka napromieniowania zmniejsza się:
- dla wojsk na samochodach - dwukrotnie;
- dla wojsk na transporterach opancerzonych - czterokrotnie;
- dla wojsk na czołgach - dziesięciokrotnie.

c.d. na str. 117

- środki transportowe powinny być przystosowane do kierowania z nich wojskami /posiadać wszystkie niezbędne urządzenia, zapewniać oficerom sztabów warunki pracy i odpoczynku oraz bezpieczeństwa w nie mniejszym stopniu niż ma to miejsce w odniesieniu do wojsk walczących z transporterów opancerzonych i innych wozów bojowych;
- należy ograniczyć ilość różnych środków transportowych stanowiących wyposażenie dowództw poszczególnych szczebli, tak aby w razie potrzeby można było nimi odpowiednio manewrować.

Omawiane braki i niedociągnięcia w technicznym zabezpieczeniu procesu dowodzenia nie są kompletne i nie dają jeszcze pełnego obrazu trudności dowodzenia w warunkach współczesnej walki. Pozwalają one jednak przynajmniej w ogólnym zarysie przedstawić sobie istniejący stan rzeczy, w świetle którego można rozpatrywać problematykę ulepszeń i usprawnień.

2. Taktyczne problemy obiegu informacji.

W celu lepszego zrozumienia zagadnienia całokształtu obiegu informacji, umownie - w trybie roboczym - dałoby się ująć je w kilku grupach problemowych jak np:

- wymiana informacji między organami rozpoznawczymi a ośrodkami dowodzenia;
- wymiana informacji wewnątrz punktu dowodzenia;
- wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia;
- wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia a przełożonym /ośrodki dowodzenia Frontu/ oraz podwładnymi /ośrodki dowodzenia dywizji ogólnowojskowych i innych elementów ugrupowania operacyjnego armii/;
- rola dowódcy armii w procesie obiegu informacji.

---

c.d. ze str. 116

Niektóre nowoczesne środki transportowe, jak np. BTR 50-PU posiadają urządzenia wytwarzające ciśnienie wewnętrzne, uniemożliwiające środkom promieniotwórczym przedostanie się do środka wozu dowodzenia.

Spróbujemy więc kolejno wyjaśnić sobie przynajmniej ogólną charakterystykę obiegu informacji w przedstawionych powyżej grupach.

a/ Wymiana informacji między organami rozpoznawczymi a ośrodkami dowodzenia armii.

Informacje dotyczące nieprzyjaciela, obszaru działań oraz sytuacji atomowej posiadają specjalną wagę i stanowią jeden z zasadniczych elementów powzięcia słusznej decyzji.

Informacje te zanim znajdą się we właściwym ośrodku dowodzenia w zasadzie przechodzą poprzez dwie fazy robocze. Pierwsza faza to ich zdobycie, druga faza to przesłanie. Zakres i charakter prac związanych z pierwszą fazą zależny jest przede wszystkim od organów rozpoznawczych /jednostki rozpoznawcze i techniczne środki rozpoznania w jakie są one wyposażone/ oraz umiejętnej organizacji rozpoznania. Przesyłanie informacji - czyli druga faza robocza - to przede wszystkim doskonale i niezawodnie działający system łączności i umiejętna technika przekazywania informacji. Nas szczególnie będzie interesować druga faza. Dlatego też umownie możemy założyć, że proces zdobywania informacji zachodzi jak najbardziej prawidłowo i sprawnie i zajmuje się tylko problematyką przekazywania danych.

Organa rozpoznawcze armii pracują na podstawie otrzymanych zadań. Zadania te powinny być sformułowane na podstawie planu rozpoznania armii. Zasadniczo są one stawiane ustnie bezpośrednio przez odpowiedzialnego oficera z ośrodka rozpoznawczego armii /np. oddział rozpoznawczy, centrum rozpoznania/. Jednakże w toku prowadzenia rozpoznania organa rozpoznawcze armii dodatkowe zadania najczęściej będą otrzymywały przy pomocy łączności radiowej. Uzyskiwane wiadomości powinny być z zasady natychmiast drogą radiową przekazywane do odpowiednich ośrodków dowodzenia. Pamiętać bowiem trzeba, że przy wysokim tempie współczesnych działań, zwlekanie lub czekanie z przekazaniem danych z rozpoznania do chwili zakończenia pracy organu rozpoznawczego mogłoby spowodować dezaktualizację zdobytych wiadomości niwelując w ten sposób wysiłek i osiągnięcie rozpoznania.

W całokształcie problematyki rozpoznania ważną jest umiejętność ekonomicznego i wszechstronnego wykorzystania zdobytych wiadomości. Doświadczenia ostatnich wojen wykazały, że nigdy nie było za dużo dokładnych i wiarygodnych wiadomości o nieprzyjacielu. Wiemy przecież jednak, że zakres zadań rozpoznawczych armii w porównaniu z drugą wojną światową znacznie się rozszerzył /terytorialnie około czterdziestokrotnie/. Należy zatem dążyć nie tylko do zwiększenia jakości i ilości źródeł zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu, lecz także do usprawnienia przekazywania o nim informacji.

W dotychczasowej praktyce szereg odpowiedzialnych wykonawców i organów dowodzenia armii dysponowało własnymi organami rozpoznawczymi. Wystarczy wymienić organa rozpoznania podległe szefowi rozpoznania armii /np. batalion rozpoznania naziemnego, batalion rozpoznania specjalnego, batalion rozpoznania elektronicznego itp/, podległe dowódcy artylerii jak np. dywizjon artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego, eskadra lotnicza rozpoznania artyleryjskiego. Ponadto organami rozpoznawczymi dysponują szef wojsk OPL, szef wojsk inżynieryjnych i szef wojsk chemicznych. Nie ulega wątpliwości, że wymienione organa muszą posiadać interesujące ich wiadomości o nieprzyjacielu. Zdobycie tych wiadomości możliwe jest przez wysoko wyspecjalizowane i wyposażone w odpowiedni sprzęt techniczny jednostki rozpoznawcze. Praktyka jednak wykazała, że wiele z tych wiadomości /wpływających z różnych źródeł rozpoznania i do różnych ośrodków dowodzenia/ nie jest we właściwym czasie racjonalnie wykorzystana. Weźmy dla przykładu rozpoznanie inżynieryjne. Zdobyte wiadomości przesyłano w zasadzie były do inżynieryjnego ośrodka dowodzenia /dowództwa armijnej brygady saperów lub szefostwa wojsk inżynieryjnych armii/. W ośrodku tym wiadomości te poddawane były selekcji. Wykorzystywano w zasadzie tylko te dane, które były niezbędne do inżynieryjnego zabezpieczenia operacji. Resztę informacji - nieraz bardzo cennych - odrzucano. Tylko w nielicznych wypadkach wiadomości te - i to nieraz z dużym opóźnieniem - docierały do oddziału rozpoznawczego armii.

Przytoczony przykład nie tylko dotyczy rozpoznania inży-nieryjnego, lecz także i inne rodzaje rozpoznania.

Ażeby możliwie w pełni wykorzystać informacje o nieprzyjacielu nieodzowne jest posiadanie centralnego ośrodka dyspozycyjnego. Takim rozpoznawczym ośrodkiem dyspozycyjnym w rozpatrywanym uprzednio wariancie organizacyjnym nr 1 byłby w zasadzie oddział rozpoznawczy sztabu armii, natomiast w wariancie nr 2 centrum rozpoznawcze. Zastanówmy się pokrótce jaki przebieg miałby dopływ informacji o nieprzyjacielu w obu omawianych wariantach.

Wariant nr 1

Bez względu na ilość i rodzaj działających w terenie organów rozpoznawczych armii wszystkie dane z rozpoznania powinny wpłynąć do oddziału rozpoznawczego armii. W tym celu w oddziale rozpoznawczym armii musi być odpowiednia ilość odbiorników radiowych pracujących w sieciach poszczególnych jednostek prowadzących rozpoznanie. Ponadto powinny pracować odbiorniki włączone do sieci radiowej lotniczego rozpoznania operacyjnego oraz innych organów rozpoznawczych Frontu oraz do sieci radiowych organów rozpoznawczych związków taktycznych wchodzących w skład armii. Tego rodzaju organizacja dopływu danych z rozpoznania powinna zapewnić:

1. możliwość uzyskania przez centralny ośrodek rozpoznawczy wszystkich wiadomości z rozpoznania bezpośrednio od organów rozpoznawczych;
2. natychmiastowe i jednoczesne z centralnym ośrodkiem rozpoznawczym armii uzyskiwanie wiadomości o nieprzyjacielu przez inne bezpośrednio zainteresowane tym ośrodki dowodzenia.

Tego rodzaju system zbierania informacji o nieprzyjacielu zapewnia ich pełną centralizację w jednym ośrodku dyspozycyjnym, nie opóźniając jednocześnie ich dopływu do zainteresowanych ośrodków armijnych jak np. oddział ogniowego zabezpieczenia działań czy oddział inżynieryjnego zabezpieczenia działań.

Wydawać by się jednak mogło, że tego rodzaju system wymaga wielkiej ilości środków łączności. Poniekąd to

jest prawdą, ale znaczna większość tych środków to właśnie odbiorniki radiowe, których po kilka można montować w jednym wozie sztabowym. Należy również nadmienić, że niektóre organa rozpoznawcze nie zawsze prowadzą ciągłe rozpoznanie. W takich wypadkach odbiornik może być przełączony na fale radiowe innego organu rozpoznawczego.

Oprócz odbiorników centralny ośrodek rozpoznawczy armii /oddział rozpoznawczy/ powinien posiadać również nadajniki przeznaczone do kierowania armijnymi organami rozpoznawczymi /do przekazywania zadań i kwitowania odbioru informacji/. Ilość nadajników radiowych nie musi jednak odpowiadać ilości działających organów rozpoznawczych, ponieważ za pomocą jednego nadajnika można obsłużyć kilka /2-3/ działających organów rozpoznawczych.[1/]

Niektóre organa rozpoznawcze uzyskiwane informacje mogą przesyłać przy pomocy urządzeń telewizyjnych. Dlatego też w centralnym ośrodku rozpoznania powinny być również odbiorniki telewizyjne i aparaty fotograficzne dla utrwalenia otrzymywanych z rozpoznania telewizyjnego danych.

Przedstawiony system zbierania /przesyłania/ informacji od organów rozpoznawczych jest doskonalszy od dotychczas stosowanego /schemat nr /. Pozwala on bowiem na równoległy dopływ informacji do centralnego ośrodka dyspozycyjnego i innych, zainteresowanych konkretnymi wiadomościami, organów dowodzenia. Centralizacja zdobywanych informacji pozwala również na ich racjonalną ocenę i wszechstronne wykorzystanie. Wadą tego systemu jest to, że często jeszcze szereg informacji o nieprzyjacielu będzie przebywać zbyt długą drogę, która może przedstawiać się następująco:

1/ Oficer odbierający informację od organu rozpoznawczego /na odbiorniku radiowym/ jednocześnie daje polecenie nastrojenia dyżurnego nadajnika na żądaną falę i po zakończeniu odbioru potwierdza otrzymanie informacji. Może również postawić dodatkowe zadanie organowi rozpoznawczemu. Kwitować odbiór otrzymanych informacji obowiązany jest tylko ten ośrodek rozpoznawczy, z którego ramienia działa dany organ rozpoznawczy. Np. jeżeli działa rozpoznanie artyleryjskie, które otrzymało zadanie z oddziału zabezpieczenia ogniowego, odbiór informacji kwituje tylko oddział zabezpieczenia ogniowego, chociaż dane te mogło odbierać jednocześnie szereg innych organów dowodzenia.

a/ organ rozpoznawczy /źródło otrzymywania informacji/..... ..... zainteresowany ośrodek rozpoznawczy /np. oddział zabezpieczenia ogniowego/ ..... wykonawca /np. brygada rakiet operacyjno-taktycznych/;

b/ organ rozpoznawczy .....w centralny ośrodek informacyjny ..... zainteresowany ośrodek dowodzenia /np. oddział zabezpieczenia inżynieryjnego/ ..... wykonawca /np. armijna brygada saperów/.

Omawiany system przesyłania informacji o nieprzyjacielu przedstawia schemat nr .....

Skrócenie drogi przesyłania informacji o nieprzyjacielu możliwe jest poprzez likwidację niektórych pośrednich ośrodków dyspozycyjnych. Dalsze usprawnienia systemu przesyłania danych z rozpoznania zapewnia organizacja dowództwa armii oparta o scentralizowane zespoły funkcjonalne /wariant nr 2/.

Wariant nr 2

Organizacja przesyłania informacji o nieprzyjacielu w wariancie nr 2 jest dalszym jej usprawnieniem w stosunku do wariantu nr 1. Pełna centralizacja armijnych ośrodków rozpoznawczych w jednym organie, jakim jest centrum rozpoznania sztabu armii, pozwala na centralne planowanie rozpoznania oraz kierowania nim, umożliwia skoncentrowanie wysiłku wszystkich lub większości organów rozpoznawczych na najważniejszych w danym etapie operacji problemach oraz zabezpiecza dopływ maksimum informacji przede wszystkim do tych ośrodków, które wykonują najważniejsze i najbardziej odpowiedzialne zadania. Trzeba również nadmienić, że centralizacja ośrodków dowodzenia w jednym organie skraca drogę przesyłania informacji. Może ona przedstawiać się teraz następująco:

a/ organ rozpoznawczy ... ośrodek dyspozycyjny /centrum rozpoznania sztabu armii/..... zainteresowany wykonawca;

b/ organ rozpoznawczy ..... zainteresowany wykonawca i równolegle ośrodek dyspozycyjny.

Omawiany system przesyłania informacji z rozpoznania przedstawia schemat nr .....

Wartość informacji o nieprzyjacielu zależy przede wszystkim od ich aktualności. A aktualność natomiast w poważnym, a może nawet w decydującym stopniu zależna jest od czasu w jakim dana informacja jest przesyłana. Ponieważ o czasie decydują długość drogi /ilość etapów przez które przechodzi dana informacja/, czas przygotowania meldunku i czas jego przekazania, należałoby zastanowić się jak można czas ten skrócić do minimum. Doszliśmy już do wniosku, że skrócenie drogi obiegu informacji da się osiągnąć poprzez centralizację ośrodków dowodzenia, co przyczyni się do wyeliminowania nadmiernej ilości etapów na tej drodze i skrócenie czasu przesyłania danych. Przygotowanie meldunku i jego przekazanie zależne są od pojemności jego treści. Im krótszy meldunek, tym mniej czasu trzeba na jego sformułowanie i zakodowanie oraz przekazanie przy pomocy radia.

Wychodząc z założenia, że w zasadzie każda zdobyta informacja natychmiast powinna być przekazana do ośrodka dyspozycyjnego /centrum informacyjne sztabu armii/ meldunek zawierający daną informację powinien być bardzo krótki. W swej treści może on zawierać: hasło wywoławcze odbiorcy i hasło rozpoznawcze nadającego, rodzaj /charakter, nazwa/ wykrytego celu, dokładne współrzędne, kierunek działania, czas wykrycia celu. Czas opracowania takiego meldunku /przy pomocy umówionych sygnałów/ nie powinien w zasadzie trwać dłużej niż czas potrzebny na wywołanie korespondenta /z centrum rozpoznawczego sztabu armii/, czas przekazania zaś /włącznie z potwierdzeniem odbioru/ kilkadziesiąt sekund do jednej minuty. Przekazywanie przez organa rozpoznawcze zbyt długich meldunków nie jest wskazane również ze względów na łatwość wykrycia przez nieprzyjaciela/ w toku trwania pracy stacji radiowej/ i zniszczenia nie tylko stacji ale nawet organu rozpoznawczego/.

Centralny ośrodek rozpoznania sztabu armii uzyskane o nieprzyjacielu informacje podaje wstępnemu przetwarzaniu, na podstawie którego część danych natychmiast zostaje przekazana zainteresowanym ośrodkom, szczególnie tym, którym dane te są niezbędne do wykonywania bieżących

zadań. Pozostałe dane są w dalszym ciągu opracowywane, następnie dokonuje się ich podziału i przekazuje do ośrodków informacyjnego i planowania sztabu armii, dla dowódcy armii oraz do ośrodków rozpoznawczych Frontu i sąsiednich armii.

b/ Wymiana informacji wewnątrz stanowiska dowodzenia.

Ośrodkiem wymiany informacji w armii, według wariantu organizacyjnego nr 1 jest wydział informacyjno-sprawozdawczy oddziału operacyjnego sztabu armii oraz niektóre komórki operacyjne innych organów dowodzenia, natomiast według wariantu organizacyjnego nr 2 wymianą informacji zajmuje się centrum informacyjne sztabu armii. Gromadzi ono cały zasób informacji wpływających na stanowisko dowodzenia, poddaje je ocenie, segregacji i klasyfikacji i przekazuje do innych ośrodków dowodzenia wewnątrz stanowiska dowodzenia i do innych punktów dowodzenia armijnych, frontowych i dywizyjnych. Sprawne funkcjonowanie stanowiska dowodzenia w poważnym stopniu zależy również od techniki wymiany informacji między organami dowodzenia rozmieszczonymi na stanowisku. Do przekazywania informacji wykorzystuje się łączność przewodową stanowiska dowodzenia, radiotelefony i radiostacje ultrakrótkofalowe małej mocy. Pożądane jest również wykorzystanie telewizji i teleszkicowników. Wymianę szczególnie ważnych informacji /ze względu na tajemnicę/ należy jednak zapewniać poprzez osobisty kontakt oficerów sztabu. Ogólnie rzecz biorąc można przyjąć, że zasadniczym środkiem łączności stanowiska dowodzenia na postoju jest łączność przewodowa, w marszu zaś radiowa /radiotelefony i radiostacje UKF małej mocy/. Podczas przygotowywania nowego stanowiska dowodzenia, równolegle z rozbudową inżynieryjną stanowiska, organizuje się łączność przewodową przede wszystkim między wozami dowodzenia, potem zaś między poszczególnymi ośrodkami dowodzenia. Wymianę informacji telefonicznych ułatwiają wmontowane w wozach sztabowych i wozach dowodzenia urządzenia głośnomówiące oraz teleszkicowniki.

Ważnym problemem jest również częstotliwość wymiany informacji między poszczególnymi ośrodkami dowodzenia. Zbyt częste przekazywanie danych z centrum informacyjnego do

centrum planowania i koordynacji działań może czasami przynieść odmienny od zamierzonego skutek. Nadmierny dopływ mało ważnych informacji może zakłócić rytmiczność pracy ośrodka. Wydaje się, celowe, aby informacje, które powinno otrzymać centrum planowania były dostarczane do niego w postaci opracowanych komunikatów nie częściej jak w odstępach kilku godzinnych. Nie bez znaczenia jest również układ treści tych komunikatów pod względem ich szczegółowości. Ważnym jest, aby ich treść nie była przeładowana nadmierną ilością mało istotnych danych, bo te nie ułatwiają pracy a jedynie tylko pochłaniają zbędną ilość czasu na przeprowadzenie ich selekcji.

Wymiana informacji wewnątrz punktu dowodzenia może być prowadzona poprzez osobisty kontakt oficerów sztabu oraz za pomocą technicznych środków łączności tekstem zakodowanym lub jawnym. Osobiście przekazywane są informacje najważniejsze. Mogą to być: decyzja operacyjna dowódcy armii, zadania dla związków taktycznych na kolejny dzień operacji, ważne nowe zadanie dla dywizji lub innego elementu ugrupowania operacyjnego armii, komunikaty o nieprzyjacielu i położeniu wojsk własnych zawierające ocenę działań i możliwości itp. Za pomocą technicznych środków łączności tekstem zakodowanym z zasady przekazuje się krótkie informacje o natychmiastowych a nieprzewidzianych zmianach położenia nieprzyjaciela lub wojsk własnych. Wykorzystuje się do tego celu łączność przewodową, radiotelefony, i radiostacje UKF małej mocy. Tekstem jawnym przekazywane są w zasadzie tylko informacje dotyczące technicznej strony pracy poszczególnych ośrodków dowodzenia. Może to być zawiadomienie o przesłaniu ważnego komunikatu informacyjnego, rozkazu lub zarządzenia dowódcy /szefa sztabu/, wezwanie oficerów /pojedynczo lub pewnej grupy/ na odprawę, wydanie zarządzeń dotyczących posiłku, wypoczynku, przygotowania się do zmiany punktu dowodzenia itp. W niektórych, specyficznych wypadkach mogą być również przekazywane dane, które z zasady powinny być kodowane /przekazywane w postaci sygnałów/. Mogą to być na przykład komendy dotyczące działania wojsk w wypadku bezpośredniego zagrożenia stanowiska dowodzenia.

Zwraca się również uwagę na technikę przekazywania dokumentów bojowych za pomocą telewizji. Czas przekazywania obrazu nie powinien w zasadzie trwać dłużej niż potrzebago na utrwalenie przez odbiorcę przesyłanego obrazu na zdjęciu fotograficznym.

W podobny sposób zachodzi wymiana informacji wewnętrznej na kwatermistrzowskim stanowisku dowodzenia. Najwięcej danych przesyła się z centrum informacyjnego KSD do centrum planowania i odwrotnie. Informacje dotyczące rozmieszczenia i przegrupowania elementów tyłowych zaleca się przekazywać przy pomocy kontaktów osobistych wymienionych ośrodków dowodzenia, natomiast dane dotyczące [illegible], technicznego i materiałowego zabezpieczenia dozwala się przesyłać za pomocą technicznych środków łączności /urządzenia głośnomówiące/. Pamiętać jednak trzeba, że dane dotyczące nazw i numerów jednostek organizacyjnych oraz miejsca dyslokacji urządzeń tyłowych zawsze powinny być zakodowane.

Wymiana informacji wewnętrznych na pomocniczych punktach dowodzenia, dopuszczalna jest tylko poprzez kontakt osobisty obsady tych punktów rzecz jasna tylko w warunkach gdy dany punkt dowodzenia nie utrzymuje dwustronnej łączności radiowej.

c/ Wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia.

Wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia dokonywana w zasadzie jest przy pomocy łączności radioliniowej, przewodowej, radiowej /w sieci radiowej punktów dowodzenia/ oraz poprzez oficerów łącznikowych. W wymianie tej największy udział mają stanowiska dowodzenia i kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia. W mniejszym stopniu w wymianie informacji zaangażowane są pomocnicze stanowiska dowodzenia /PSD i PKSD/ szczególnie wówczas, gdy stanowiska te nie biorą czynnego udziału w procesie dowodzenia spełniając rolę awaryjnych /zapasowych/ punktów dowodzenia i wykonując jedynie niektóre prace pomocnicze.

Zakłada się również konieczność zapewnienia możliwości wymiany informacji z punktami dowodzenia armii przez dowódcę armii, szefa sztabu, kwatermistrza i zastępcę

dowódcy armii, jeżeli zaistnieje sytuacja, że znajdą się poza punktami dowodzenia.x/

Konieczność wymiany informacji między punktami dowodzenia armii warunkuje ich rozmieszczenie na odległościach zapewniających możliwie najlepsze warunki tej wymiany. Wydaje się celowe, aby odległość ta nie była zbyt duża. Zapewni ona bowiem możliwość wykorzystania radiostacji UKF dla zorganizowania sieci radiowej punktów dowodzenia, ułatwi organizację łączności przewodowej /radioliniowej/ między punktami dowodzenia /przynajmniej zasadniczym SD i KSD/, a w niektórych wypadkach umożliwi ekonomiczne wykorzystanie radiostacji średniej mocy, które rozmieszczone między zasadniczym i pomocniczym stanowiskami dowodzenia lub kwatermistrzowskimi stanowiskami dowodzenia mogłyby zabezpieczyć utrzymanie łączności z obu punktów dowodzenia. Jedynie w wypadkach, gdy pomocnicze stanowisko dowodzenia - ze względu na spełniane funkcje, jak na przykład kierowanie przegrupowaniem drugorzutowych związków taktycznych - musiałoby być znacznie oddalone od zasadniczego, wykorzystanie wspólnych radiostacji średniej i dużej mocy byłoby niemożliwe. Stosunkowo małe odległości między punktami dowodzenia armii /10-15 km/ ułatwia również wymianę informacji za pomocą ruchomych środków łączności /szczególnie samochodów i transporterów opancerzonych/. Potrzeba pamiętać, że treść decyzji operacyjnej, ważniejsze zadania, dane dotyczące zmian rozmieszczenia wojsk i urządzeń tyłowych w zasadzie najbezpieczniej /ze względu na tajemnicę/, najlepiej a nawet czasem najopłacalniej jest przekazywać za pomocą ruchomych środków łączności. Jeżeli dla przykładu weźmiemy treść informacji, której kodowanie będzie trwało piętnaście minut, przekazanie jej za pomocą radia lub

---

x/ Wyposażenie wozów dowodzenia typu "A" powinno umożliwić nawiązanie łączności radiowej i radioliniowej z punktami dowodzenia armii. Oficerowie którzy dysponują wozami tego typu /dowódca armii, szef sztabu, kwatermistrz, zastępca dowódcy armii/ znajdując się poza punktem dowodzenia powinni tak "manewrować", aby posiadanymi środkami łączności mogli utrzymać łączność przynajmniej z jednym z armijnych punktów dowodzenia.

radiolinii około pięciu minut i piętnaście minut rozkodowanie, ogólny czas przesłania tej informacji wyniesie trzydzieści pięć minut. Przy założeniu, że odległość między punktami dowodzenia wynosi 15 km, samochód jadący z prędkością 60 km/godzinę pokona tę przestrzeń w ciągu piętnastu minut, czyli w czasie przeszło dwukrotnie krótszym niż przekazanie tej informacji drogą radiową. Ten uproszczony przykład wskazuje, że czasami nawet bardziej opłacalne jest wykorzystanie ruchomych środków łączności dla przekazania ważnych informacji między armijnymi punktami dowodzenia niż drogą radiową lub radioliniową. Jeżeli uwzględni się przy tym możliwość podsłuchu i przekazywanej informacji przez nieprzyjaciela oraz umiejscowienie /wykrycie/ radiostacji - opłacalność wykorzystania ruchomych środków łączności dla wymiany informacji okaże się jeszcze bardziej celowa. Nie znaczy to jednak, że przy wymianie informacji między punktami dowodzenia armii należy zrezygnować z posługiwania się łącznością radiową lub radioliniową. Wiadomości których treść zamknie się w kilku słowach /sygnały/ lub nawet kilku zdaniach zawsze będzie się opłacało przesyłać drogą radiową. Będą to najczęściej krótkie informacje o nieprzyjacielu, dane dotyczące technicznych problemów pracy /szczególnie organów zabezpieczeających pracę i wypoczynek punktów dowodzenia/ oraz informacje dotyczące przygotowania się do odebrania szczególnie ważnych informacji, a które zostały wysłane przy pomocy ruchomych środków łączności. Między punktami dowodzenia armii rozmieszczonymi na dużych odległościach /50 km i więcej/ dla wymiany informacji celowe jest wykorzystywać śmigłowce łącznikowe.

d/ <u>Wymiana informacji między armijnymi punktami dowodzenia a przełożonym /ośrodki dowodzenia Frontu/oraz podwładnymi /ośrodki dowodzenia dywizji i innych elementów ugrupowania operacyjnego armii/.</u>

Wymianę informacji między dowództwem armii a organami dowodzenia Frontu oraz podległymi armii związkami taktycznymi i innymi jednostkami powinny się zajmować wydział informacyjno-sprawozdawczy oddziału operacyjnego

sztabu armii /w wariancie organizacyjnym nr 1/ lub centrum informacyjne sztabu armii /w wariancie organizacyjnym nr 2 i 3/. Ponadto wymianę informacji z przełożonym i podwładnymi prowadzi kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia, a mianowicie wydział informacyjny oddziału operacyjnego kwatermistrzostwa /w wariancie nr 1/ lub też centrum informacyjne kwatermistrzostwa armii w wariantach nr 2 i 3/. Jeżeli chodzi o pomocnicze punkty dowodzenia, to wymiana informacji z przełożonym i podwładnymi będzie miała charakter raczej jednostronny. Organa dowodzenia rozmieszczone na tych punktach będą odbiorcami wszystkich informacji od przełożonego i podwładnych, same natomiast z zasady będą ograniczały się do przesyłania jedynie tych danych, które nie spowodują wykrycia stanowiska. Możliwe to będzie wówczas, gdy informacje będą przekazywane za pomocą ruchomych środków łączności, lub też wspólnych radiostacji /tych radiostacji, które jednocześnie obsługują również zasadnicze stanowisko dowodzenia/. Mogą być wypadki, że pomocnicze stanowisko dowodzenia będzie czynnie zaangażowane w procesie dowodzenia, wówczas w wymianie informacji nie będą zachodziły żadne ograniczenia.

Sprawna wymiana informacji między armią a Frontem oraz armią i dywizjami zależna jest od prawidłowo zorganizowanego i niezawodnie działającego systemu łączności oraz od jakości technicznych środków dowodzenia. Zasadniczym rodzajem łączności między armią a Frontem jest łączność radioliniowa. Nie znaczy to wcale, aby nie mogły jednocześnie być w pełni wykorzystywane: łączność radiowa, przewodowa oraz ruchome środki łączności. Przewaga łączności radioliniowej nad radiową /simpleksową/ polega na możliwości kontrolowania przekazywanych informacji w toku ich odbierania, a nad łącznością przewodową w łatwości i ekonomice jej organizacji. Zaleca się również do wymiany informacji w ogniwie armia - Front szeroko wykorzystywać ruchome środki łączności, a w szczególności samoloty łącznikowe i śmigłowce. Pożądanym jest aby odległość między armijnymi i frontowymi punktami dowodzenia nie przekraczała jednogodzinnego lotu śmigłowcem. W celu wymiany informacji poprzez kontakt osobisty z organami dowodzenia

Frontu, w armii najlepiej jest wykorzystywać zastępcę dowódcy armii oraz zastępców szefa sztabu i kwatermistrza. Oficerowie ci w dostatecznym stopniu są kompetentni do zorientowania frontowych organów dowodzenia nie tylko w aktualnym położeniu operacyjnym armii, ale również w zamierzeniach jej dowódcy.

Przekazywanie informacji z armii do Frontu odbywa się w zasadzie według z góry ustalonego planu, w określonej częstotliwości. Przeważnie raz w ciągu doby w postaci sytuacyjnego meldunku sprawozdawczego oraz w odstępach kilkugodzinnych przekazuje się dane o ogólnym położeniu związków taktycznych /przeważnie pierwszorzutowych/. Jedynie tylko w wypadkach gwałtownych zmian położenia nie przewidzianych w planie operacji armii organa informacyjne armii o wytwarzającym się położeniu meldują natychmiast, wykorzystując do tego celu najczęściej łączność radioliniową lub radiową.

Niezbędna jest również wymiana informacji z dowództwem Frontu /organami wymiany informacji Frontu/ dotyczących danych o nieprzyjacielu oraz położenia własnych wojsk działających w ugrupowaniu nieprzyjaciela /grupy specjalne armijne i frontowe/. W tym celu zaleca się dokonywanie wymiany danych radiowych i pracując na odbiornikach w sieciach radiowych grup specjalnych /zarówno armijnych jak frontowych/ śledzić ich działanie i otrzymywać informacje o nieprzyjacielu.

Wymianę informacji z sąsiednimi armiami dokonuje się na podobnych zasadach jak z Frontem. Wzajemne informowanie się polega na wymianie w określonym czasie /przeważnie raz - dwa razy na dobę/ krótkich komunikatów informacyjnych. Tylko w specjalnych wypadkach gwałtownych i nieprzewidzianych zmian położenia informacje do sąsiednich armii i odwrotnie przesyłane są natychmiast.

Ważnym ogniwem w procesie obiegu informacji są organa dowodzenia związków taktycznych oraz ośrodki informacyjne /sztabu i kwatermistrzostwa/ armii. Zasadniczymi korespondentami w wymianie informacji w ogniwie dywizja armia są ośrodki informacyjne wymienionych szczebli dowodzenia. Ponadto może również zachodzić wymiana informa-

cji między dowódcą dywizji i dowódcą armii - bezpośrednio lub w armijnej sieci radiowej dowodzenia.

Przy dotychczasowym systemie wymiany informacji w ogniwie dywizja armia niezbędne były również kontakty radiowe lub radioliniowe między poszczególnymi dowódcami, szefami rodzajów wojsk lub szefami oddziałów a nawet wydziałów sztabu i kwatermistrzostwa. Nowy system oparty na centralnym ośrodku wymiany informacji zapewnia w tym zakresie obsługę wszystkich organów dowodzenia przez ten ośrodek. Pozwala to również na scentralizowane i racjonalne wykorzystanie rodzajów i środków łączności.

W wymianie informacji w ogniwie dywizja - armia dużą rolę odgrywają oficerowie kierunkowi. Posiadając odbiorniki radiowe włączone do radiowej sieci dowodzenia dowódców dywizji znają treść rozkazów dowódcy dywizji i treść meldunków dowódców pułków. Mają więc możliwość znać dokładne, szczegółowe i aktualne położenie oraz charakter działania obsługiwanych dywizji. Otrzymywane w ten sposób informacje oficerowie kierunkowi wrysowują na swoje mapy robocze. Byłaby to tylko jedynie bierna strona pracy oficerów kierunkowych. W systemie wymiany informacji z ośrodkiem informacyjnym dywizji zaangażowani są również oficerowie wchodzący w skład ośrodków informacyjnych dowództwa dywizji, lub też delegowani przez ośrodek informacyjny armii oficerowie łącznikowi. Między oficerem kierunkowym armii a współpracującym z nim oficerem ośrodka informacyjnego dywizji musi być zapewniona możliwość wymiany obustronnych informacji. Zespół oficerów kierunkowych armii dwustronną wymianę informacji z ośrodkami informacyjnymi dywizji może utrzymywać:

- na kierunkach radiowych;
- w jednej lub dwóch sieciach radiowych;
- na kierunku /kierunkach i w sieci radiowej/.

Ponadto w zespole oficerów kierunkowych armii powinna być dyżurna /awaryjna/ radiostacja średniej mocy, przy pomocy której można byłoby włączyć się do sieci dowodzenia jednej z dywizji. Wypadek taki może mieć miejsce wówczas, gdy zniszczeniu ulegnie stanowisko dowodzenia dywizji i zajdzie konieczność przynajmniej okresowego przejęcia dowodzenia jej pułkami. Jednym z możliwych wariantów łączności

oficerów kierunkowych armii przedstawia schemat nr .....

Oficerowie kierunkowi armii powinni dokładnie znać treść zadań i decyzje dowódców obsługiwanych przez siebie dywizji. Dlatego też śledząc przebieg działań mają możność konfrontować go z treścią zadania. W wypadku wyraźnych rozbieżności między aktualnie rozwijającym się działaniem dywizji a treścią jej zadania kierownik /szef/ zespołu oficerów kierunkowych melduje o tym dowódcy lub szefowi sztabu armii. Jeżeli działania dywizji przebiegają zgodnie z planem informacje o tych działaniach dostarczane są do ośrodka /centrum/ planowania sztabu armii w oznaczonych terminach. Są one bowiem jednym z elementów niezbędnych do wypracowania zadań na kolejny dzień operacji. Oficerowie kierunkowi muszą jednak być w każdej chwili gotowi do przekazania aktualnych i wyczerpujących informacji o położeniu i działaniu obsługiwanych przez siebie dywizji na żądanie dowódcy lub szefa sztabu armii. Służba oficerów kierunkowych w poważnym stopniu odciąża dowódcę armii i dowódców dywizji od nadmiernego porozumiewania się z sobą za pomocą technicznych środków łączności. Umożliwia to dowódcom dywizji na poświęcenie większej uwagi kierowaniu działaniami własnych wojsk. W zasadzie - przy planowanym przebiegu działań - dowódca armii będzie kontaktować się z dowódcą dywizji jedynie raz lub dwa razy na dobę; często nawet będzie to kontakt osobisty. Sprawna praca oficerów kierunkowych umożliwia dowództwu armii dokładnie orientować się w położeniu i działaniach związków taktycznych bez zbyt częstego porozumiewania się z nimi.

Istnienie w dowództwie armii centralnego ośrodka informacyjnego zapewnia możliwość celowego kierowania procesem obiegu informacji. Jedną z najważniejszych czynności ośrodka /zespołu oceny informacji/ jest ocena i selekcja napływających informacji. Na podstawie przeprowadzonej oceny określa się ważność otrzymanych danych, podaje się je pewnej klasyfikacji, ustala się do kogo, w jakim zakresie dokładności oraz w jakiej kolejności i terminie powinny one dotrzeć do adresata. Ponadto ustala się środek łączności za pomocą którego dana informacja ma być przekazana. Najczęściej wybiera się środek łączności, który jest najmniej w danej chwili obciążony, zapewnia możliwie najszybsze przekazanie informacji i utrudnia podsłuch przez nieprzyjaciela.

Ze względu na ważność i terminowość niektórych informacji czas ich opracowania powinien być skrócony do minimum. Tu też należałoby szukać rozwiązań, poprzez usprawnienie procesów oceny /maszyny analityczne/ oraz usprawnienia utajniania treści informacji przekazywanych za pomocą technicznych środków łączności. Jednym z możliwych wariantów rozwiązania tego problemu to wprowadzenie technicznego sposobu kodowania rozmów radiowych i telefonicznych.

W podobny sposób jak z ogólnowojskowymi związkami taktycznymi zachodzi wymiana informacji między ośrodkiem /centrum/ informacyjnym armii a armijnymi jednostkami rodzajów wojsk, jak np. wojsk rakietowych, artylerii /jeżeli działa scentralizowanie/, wojsk inżynieryjnych, wojsk CPL, wojsk chemicznych oraz armijnymi oddziałami i urządzeniami tyłowymi.

Łączność między armijnymi jednostkami rodzajów wojsk i urządzeń tyłowych powinna być utrzymywana w systemie łączności radioliniowej i przewodowej oraz w sieci radiowej lub na kierunku radiowym. Zaleca się również stosowanie odbiorników radiowych pracujących w sieci dowodzenia związków taktycznych i oddziałów poszczególnych rodzajów wojsk. Wymiana informacji z wymienionymi jednostkami może odbywać się z ośrodka /centrum/ informacyjnego stanowiska dowodzenia armii lub też z ośrodka /centrum/ informacyjnego kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia. W tym ostatnim wypadku chodzi przede wszystki o wymianę informacji z armijnymi oddziałami i urządzeniami tyłowymi.

Niektóre informacje ze względu na swą ważność i konieczność szybkiego reagowania na ich "treść" wymagają natychmiastowej decyzji. Nie jest więc celowe kierowanie ich do ośrodka planowania ani też do dowódcy armii, ale natychmiastowe przesłanie danej informacji w postaci konkretnego zarządzenia do wykonawcy. Tego rodzaju założenia koncepcyjne powinny znaleźć odbicie w obsadzie personalnej ośrodka informacyjnego. Chodzi tu szczególnie o szefa ośrodka i oficerów kierujących wymianą informacji między organami dowodzenia armii a dowódcami armijnych jednostek rodzajów wojsk. Oficerowie ci powinni

posiadać kompetencje odnośnie pobierania niektórych decyzji. Rzecz jasna, że decyzje te nie mogą wykraczać poza ramy ogólnej decyzji operacyjnej, zadań dla związków taktycznych na dany dzień operacji oraz planów dotyczących użycia poszczególnych rodzajów wojsk. W tym celu niezbędnym jest, aby kierownictwo ośrodka informacyjnego armii dokładnie znało treść decyzji operacyjnych oraz zadań ogólnowojskowych związków taktycznych i innych elementów ugrupowania operacyjnego armii. Jeżeli jednak treść napływających informacji jest tej wagi, że niezbędna jest zmiana aktualnej decyzji operacyjnej, decydować o tym może jedynie dowódca lub szef sztabu armii względnie osoba przez dowódcę armii do tego upoważniona.

3. Rola dowódcy armii w procesie obiegu informacji.

Poprzez obieg informacji realizowany jest proces dowodzenia. Jasnym więc jest, że dowódca armii jest centralną osobą wokół której proces ten dokonuje się. Wyobraźmy sobie jednak, że wszystkie informacje jakie wpływają do sztabu armii dostarczone będą również do dowódcy armii. Nie trudno przewidzieć, że ich ogrom przytłoczyłby dowódcę uniemożliwiając mu jakąkolwiek twórczą pracę. Dlatego też dowódca powinien otrzymać tak wyselekcjonowane dane, aby w każdej chwili umożliwiły mu pobranie słusznej decyzji nie przeciążając jednocześnie nadmiarem zbędnych nieraz szczegółów.

Trudno dać schemat określający, jakich informacji należy dostarczać dowódcy armii. Każdorazowo zależeć to będzie od konkretnych potrzeb. Wydaje się jednak, że regułą powinno być przekazywanie informacji o położeniu i działaniu bezpośrednio podległych jednostek, w zakresie:

- ogólnego charakteru działania jednostki /pościg, pokonywanie rubieży oporu nieprzyjaciela itp/;
- czołowej rubieży jej wojsk lub czoła kolumn pierwszego rzutu;
- miejsca drugiego rzutu i jego ogólnych możliwości bojowych, jeżeli zaszły w nich zasadnicze zmiany;
- położenia jednostek rakietowych oraz stanu amunicji jądrowej i chemicznej;

- miejsca SD;
- stwierdzonych rejonów skażeń promieniotwórczych;
- naruszania ustalonego przez dowódcę zapasu środków materiałowych będącego sygnałem konieczności uzupełniania tych zapasów przez przełożonego.

Oczywiście w określonych sytuacjach mogą zaistnieć ważne okoliczności wymagające przekazania innych informacji /np. sprawy desantów taktycznych, przepraw itp/ lub skonkretyzowania bardziej szczegółowo działania na wybranym kierunku. Zawsze jednak powinno to być podyktowane wyłącznie istotną potrzebą.

Ważnym jest również, aby dowódca w każdej chwili, bez względu na to gdzie będzie się znajdować, miał zapewniony dopływ informacji i ażeby sam mógł przekazywać rozkazy i zarządzenia. W tym celu wóz dowodzenia dowódcy armii lub jego śmigłowiec powinny być tak przystosowane do dowodzenia /wyposażone/, aby dowódca mógł nawiązać łączność z przełożonym i podwładnymi z każdego armijnego punktu dowodzenia oraz z punktów dowodzenia podległych związków taktycznych. Wyposażenie wozu dowódcy armii powinno zapewniać również możliwość wymiany informacji z punktami dowodzenia armii i podległym dywizji z niektórych rejonów położonych poza punktami dowodzenia, lecz w zasięgu środków łączności wmontowanych na wozie dowodzenia dowódcy. Środki łączności, w które wyposażony powinien być wóz dowodzenia dowódcy armii winny zapewnić możliwość włączania się go do systemu łączności radioliniowej i przewodowej armii oraz pracę w sieciach radiowych dowódcy Frontu i dowódcy armii. Wóz /śmigłowiec/ dowodzenia dowódcy powinien również posiadać środki radiowe pracujące w sieci punktów dowodzenia armii.

x x

x

Obieg informacji w armii sprawnie przebiegać będzie tylko wówczas, gdy w armii i dywizjach powstaną odpowiednie ośrodki organizacyjne kierujące tym obiegiem. Wyposażone one powinny być w najnowszy sprzęt łączności i środki przetwarzania informacji. Kolejny warunek to umiejętna i celowa organizacja łączności i całego systemu

dowodzenia. Poza tym trzeba pamiętać, o ciągłym doskonaleniu umiejętności i nawyków dowódców i oficerów sztabu w pracy w nowym systemie organizacyjnym organów dowodzenia i posługiwania się nowoczesnymi środkami dowodzenia.

IV. PRZETWARZANIE INFORMACJI I PODJĘCIE DECYZJI

Decyzja dowódcy stanowi podstawę dowodzenia wojskami. Każdy dowódca, zależnie od szczebla i kompetencji oraz charakteru prowadzonych działań, podejmuje szereg różnorodnych decyzji: prostych lub bardziej złożonych, cząstkowych lub całokształtowych. Im wyższy szczebel dowodzenia i bardziej skomplikowane warunki walki, tym bardziej złożone są decyzje.

Istotą każdej decyzji jest wybór najlepszego - zdaniem danego dowódcy - sposobu użycia posiadanych sił i środków w celu wykonania postawionego mu zadania. Wyboru tego dokonuje dowódca w oparciu o posiadane wiadomości /informacje/ dotyczące charakteru i warunków działań.

Podejmowanie decyzji jest skomplikowanym procesem myślowym dowódcy, polegającym na przetwarzaniu /opracowywaniu/ informacji dotyczących całokształtu położenia i warunków działania wojsk. Wymaga ono dokonania szeregu operacji umysłowych, mających na celu znalezienia optymalnego rozwiązania rozpatrywanej sytuacji. Duża ilość różnorodnych informacji oraz znaczne skomplikowanie sytuacji czynią proces podejmowania decyzji bardzo złożonym.

Podejmowanie decyzji jest szczególnie trudnym problemem w warunkach jądrowych, gdzie w bardzo krótkim czasie zachodzą nader istotne zmiany nie tylko w położeniu wojsk lecz również w ogólnej sytuacji bojowej /operacyjnej/, które wymagają od dowództwa armii niezwłocznych reakcji. W tych warunkach dowódca jest zmuszony podejmować swoje decyzje szybciej, a jednocześnie musi podejmować ich znacznie więcej. Wysokie tempo działań oraz gwałtowność i dynamiczność przebiegu działań zwiększają bowiem znacznie częstotliwość interwencji dowódców armii.

W działaniach prowadzonych z użyciem broni jądrowej, w których czas staje się decydującym czynnikiem,

dowódca i jego sztab muszą zaniechać długiego procesu wypracowywania decyzji, eliminując z niego przede wszystkim szczegółowe referaty, drobiazgowe oceny położenia i inne zbyt czasochłonne czynności.

Stosowane dotychczas w praktyce ćwiczeń metody dowodzenia, mimo pewnych prób ich unowocześnienia, nie wyszły w zasadzie poza ramy konwencjonalnego pola walki. Na przykład metody podejmowania decyzji, poza pewnym ograniczeniem /skróceniem/ referatów, stanowiących nieodłączną część oceny położenia, pozostały w zasadzie bez zmian. Brak automatyzacji chociaż niektórych najważniejszych prac w procesie wypracowania decyzji uniemożliwia wprowadzenie istotnych zmian. W wyniku tego zarysowuje się sygnalizowana już uprzednio dysproporcja pomiędzy nowoczesnymi formami działań a starymi, częściowo zmodyfikowanymi, formami kierowania wojskami. Oczywiście trudno jest mówić o jakimś jednolitym sposobie pracy dowódcy, który by pasował do każdej sytuacji. Takiego sposobu wypracowania decyzji nie było zresztą nigdy. Każdy dowódca jest obowiązany dostosować swoją metodę pracy do konkretnej sytuacji, w jakiej działa i dowodzi. Niemały wpływ na tyl i metody pracy dowódcy podczas wypracowywania decyzji posiadają właściwości jego charakteru, nawyki i cała jego indywidualność. Decydującym jednak czynnikiem, który będzie rozstrzygał o tej sprawie, stanie się czas. W warunkach zaś, w których czas odgrywa zasadniczą rolę zarówno jedna, jak i druga walcząca strona będzie dążyć do wyprzedzenia swego przeciwnika w podejmowaniu decyzji i jej realizowaniu. Która strona zrobi to szybciej i lepiej odniesie bezsprzecznie sukces. Jakie metody powinien stosować w związku z tym - współczesny dowódca, podejmując decyzję?

Współczesne pole walki wymaga zastosowania nowoczesnych metod dowodzenia wojskami, uwzględniających przede wszystkim znaczne zautomatyzowanie całego procesu dowodzenia. Nowoczesne metody dowodzenia powinny zapewnić:

- ciągłość dowodzenia /w czasie i przestrzeni/;
- optymalizację decyzji;
- szybkość kierowania wojskami.

Dotychczasowe metody dowodzenia nie są w stanie całkowicie sprostać powyższym wymaganiom. Mogą one w określonych warunkach umożliwić osiągnięcie jedynie ciągłości dowodzenia, natomiast nie mogą zapewnić optymalizacji i szybkości dowodzenia. Pomijamy więc merytoryczną stronę zagadnienia i chcemy skoncentrować się na stronie metodologicznej.

Jak wiadomo problem podejmowania decyzji jest najczęściej rozpatrywany w następującej kolejności: analiza zadania, ocena położenia /nieprzyjaciela, sił własnych, terenu, czasu, warunków meteorologicznych, warunków materiałowo-technicznych i innych/, zamiar dowódcy i jego rozwinięcie. Zagadnienie to rozpatruje się przeważnie z punktu widzenia charakteru i sposobu realizacji poszczególnych czynności przez dowódcę i sztab.

W niniejszej pracy chodzi nam głównie o pokazanie metody podejścia do skomplikowanego problemu, jakim jest podjęcie decyzji dla wykonania zadania w warunkach bojowych. Problem ten będziemy rozpatrywać w aspekcie dokonywanego przez dowódcę wyboru najlepszego sposobu wykonania zadania. Proces podejmowania decyzji traktujemy jako proces kolejnego wyboru:

- informacji o sytuacji w celu ich przetworzenia;
- realnych możliwości wojsk;
- optymalnego wariantu działań /najlepszego rozwiązania sytuacji/;
- głównych elementów przyjętego wariantu działań.

1. Wybór informacji o sytuacji

Wysoki stopień nasycenia wojsk nowoczesną techniką oraz złożoność współczesnego pola walki spowodowały, że dla podjęcia decyzji potrzebna jest dowódcy określona ilość różnorodnych informacji. W konflikcie jądrowym, w którym zmiany sytuacji następować będą stosunkowo szybko, informacje o zaistniałych sytuacjach trzeba będzie zbierać w czasie znacznie krótszym niż dawniej. Znacznie szybciej trzeba będzie je również przetwarzać.

a/ Przetwarzanie informacji przez sztab armii

Nowoczesne środki rozpoznania i nadzorowania pola walki powiązane z punktem dowodzenia armii technicznymi środkami łączności, jak również meldunki i różnorodne informacje napływające z licznych źródeł do sztabu armii /centrum informacyjnego i rozpoznawczego/ tworzą zwarty potok danych wymagających właściwego opracowania. Dane te dotyczą głównie: położenia, kierunków i charakteru działań wojsk własnych i npla, obiektów o znaczeniu wojskowym, zapór, sytuacji skażeń, warunków meteorologicznych, stanu wojsk itp. Zakres, szczegółowość jak i wiarygodność uzyskiwanych przez d-two armii informacji są oczywiście różnorodne; jedne obejmują zagadnienia operacyjne, inne taktyczne zarówno szczebla dywizji, pułku a nawet batalionu. Wiele informacji będzie często dotyczyć nawet pojedynczych środków walki /np. działa i wyrzutnie rakietowe, drobne grupy npla, zapelengowane radiostacje itp/. Stopień wiarygodności i aktualności wpływających informacji będzie też różny. Nie traci również wiele na aktualności znane określenie Clausewitza, że "wiele wiadomości otrzymywanych na wojnie jest sprzecznych, jeszcze więcej jest fałszywych, a najwięcej niepewnych"[1/]. Wszystko to pociąga za sobą konieczność sprawdzania tych informacji, potwierdzenia i uzupełnienienia.

Wpływające do dowództwa armii liczne informacje muszą być ciągle przetwarzane przez dowódcę i sztab, znajdując swój końcowy wyraz w odpowiednich rozkazach, zarządzeniach i meldunkach. Należy podkreślić, że pod pojęciem przetwarzania informacji autorzy rozumieją wszelkie operacje logiczne i obliczeniowe dokonywane na informacjach napływających do dowództwa armii i stamtąd wypływających. Termin przetwarzania informacji traktowany jest w opracowaniu szeroko i wszechstronnie. Stosownie do tego liczne podstawowe czynności dowódcy i sztabu rozpatruje się jako procesy polegające na przetwarzaniu informacji co wymaga chociażby wstępnego porządkowania wielu spraw, bardziej ścisłych podziałów, klasyfikacji itp.

1/ Clausewitz: O wojnie. Wyd. MON, Warszawa, tom I, str. 74.

Z kolei posiada to niemałe znaczenie dla formalizacji wielu procesów i wstępnego przygotowania elementów do automatyzacji dowodzenia wojskami.

Jako przetwarzanie informacji potraktowane zostały następujące operacje, dokonywane przez dowódcę i sztab na informacjach: sortowanie, selekcja, weryfikacja, uogólnienie, analiza i ocena, przekształcenie informacji przesłanki do decyzji, opracowanie rozkazów, zarządzeń itp, kodowanie oraz rozkodowywanie.

Chcielibyśmy skoncentrować naszą uwagę jedynie na dwóch wstępnych operacjach dokonywanych przez sztab armii w zakresie przetwarzania informacji a mianowicie: selekcji i uogólnieniu. O selekcji informacji dokonywanej przez dowódcę wzmiankuje się oddzielnie. Zarówno selekcja jak i uogólnienie informacji zawierają elementy twórczej i formalnej działalności sztabu armii, bez której nie można właściwie i szybko przeprowadzić oceny położenia i określić możliwości stron.

<u>Selekcja informacji</u> stanowi jeden z warunków dalszego ich opracowania i polega na umiejętności sztabu wybrania z ogromnej masy informacji, informacji alarmowych, wymagających natychmiastowej reakcji dowództwa armii oraz innych informacji, które są użyteczne i niezbędne do oceny sytuacji.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że do sztabu armii napływa stale masa różnorodnych informacji, które koncentrują się w różnych komórkach sztabu głównie zaś w oddziałach: operacyjnym i rozpoznawczym /w ośrodku informacji i ośrodku rozpoznania/. Potok napływających informacji musi być szybko opracowywany, co oznacza, że informacje muszą być sortowane, szybko oceniane i selekcjonowane pod kątem widzenia potrzeb dowództwa armii. Z masy różnorodnych informacji należy wybrać tylko te, które są niezbędne do zapewnienia dowodzenia wojskami na szczeblu armii zarówno z punktu widzenia doraźnych decyzji dotyczących fragmentów bitwy, jak też decyzji dotyczących całości operacji. Selekcja informacji nie jest więc czynnością mechaniczną, ściśle sformalizowaną, lecz częścią twórczej pracy oficerów dowództwa. Należy bowiem pamiętać,

że w różnych sytuacjach ciężar gatunkowy i znaczenie poszczególnych informacji mogą być różne. Dlatego też ocena każdej informacji i określenie jej użyteczności dla potrzeb dowodzenia odgrywa niepośrednią rolę. W związku z tym celowe wydaje się ustalenie tych informacji, które muszą być w ogóle zakwalifikowane jako niezbędne do kierowania wojskami na szczeblu armii, a zwłaszcza tych, które posiadają szczególną wagę i wymagają natychmiastowego reagowania dowódcy lub sztabu armii.

Podzielimy więc umownie informacje na dwie grupy:

- informacje alarmowe;
- informacje pozostałe.

Z punktu widzenia selekcji /wyboru/ informacji, stanowią one dwie kategorie ważności: pierwsza kategoria - informacje alarmowe- druga - informacje pozostałe.

Proponujemy by do informacji alarmowych w skali armii zaliczyć głównie dane o:

- broni masowego rażenia /wyrzutnie poza wyrzutniami Hones John, stacjonarne urządzenia rakietowe, składy atomowe, ośrodki kierowania bmar, manewr środków bmar/;
- dużych zgrupowaniach npla /pułk i wyżej/ SD i węzłów łączności od korpusu wzwyż;
- załadowaniu i przelocie /przewozie/ desantu powietrznego i morskiego;
- zgrupowaniach operacyjnych urządzeń tyłowych, rurociągach i lotniskach z bazującymi tam samolotami npla;
- wykonanych przez npla uderzeniach jądrowych na wojska armii i ogólnych skutkach tych uderzeń;
- radykalnej zmianie kierunków działania lub marszu podległych ZT i elementów ugrupowania operacyjnego armii;
- trudnościach, które uniemożliwiają wykonawcy wykonywanie postawionego mu zadania bojowego;
- zagrożeniu jądrowym, chemicznym, lotniczym;
- naruszeniu ustalonego przez dowódcę armii zapasu posiadanych środków materiałowych, zwłaszcza MPS i amunicji;
- wykonywanych przez sąsiadów uderzeniach jądrowych;

- ważne zadania dla wykonawców precyzowane w dowództwie armii.

Na szczeblu armii informacje te można zaliczyć do informacji pierwszej kategorii, wywierających zasadniczy wpływ na dalszy przebieg operacji. Oczywiście z faktu uznania ich jako informacji alarmowych wynikają określone konsekwencje natury organizacyjnej. Chodzi o to, by informacje te napływały do sztabu w pierwszej kolejności i oficerowie dowództw mogli je łatwo i natychmiast wyróżnić spośród innych, które wpłynęły do sztabu. W tym celu sztab armii powinien:

- wyraźnie określić wszystkim wykonawcom i współdziałającym dowództwom /komórkom dowództwa armii/ jakie informacje zaliczane są do alarmowych oraz konieczność ich przesyłania w pierwszej kolejności;
- ustalić wspólne hasło rozpoznawcze dla informacji alarmowych i określić osoby uprawnione w poszczególnych ogniwach do nadawania informacji umownego hasła /wydaje się, że mogą to być dowódca, szef sztabu, dyżurny operacyjny/;
- zapewnić służbie łączności najlepsze warunki do przesyłania w pierwszej kolejności informacji alarmowych poprzez: nadanie jej odpowiednich uprawnień i bezwzględne poprzedzanie informacji alarmowych odpowiednim hasłem przy wszelkich rozmowach i meldunkach. Chodzi o ścisłe przestrzeganie tego przez wszystkich oficerów korzystających z środków łączności.

Realizacja powyższych zabiegów organizacyjnych, stanowiąc etap selekcji informacji, powinna ułatwić racjonalną organizację pracy dowództwa armii, zapewnić szybkie otrzymywanie i ocenę informacji wg ich ważności i znaczenia oraz ułatwić organizowanie właściwego obiegu informacji przez służbę łączności.

Powyższe zabiegi powinny wyeliminować takie wypadki /często spotykane/ gdy w pierwszej kolejności przyjmowane są informacje, które absorbują wielu oficerów a po rozkodowaniu czy też przyjęciu okazują się drugorzędne, podczas gdy rzeczywiste informacje alarmowe są odbierane w dalszej kolejności.

Ma to miejsce zawsze wówczas, gdy do ośrodka dowodzenia przekazywane są z różnych źródeł różnorodne informacje bez żadnej określonej kolejności, bez żadnych ustalonych zasad.

Na marginesie problemu oznaczania informacji alarmowych warto wskazać, że: po pierwsze - im więcej jest kategorii grup oznaczonych różnymi hasłami, tym bardziej w praktyce zatraca się sens oznaczania. Na przykład w różnych regularminach postulowano oznaczanie informacji przez nadawanie im serii "A", "B", "C" itp. Jednakże w praktyce szkoleniowej - w warunkach szybkich zmian i konieczności szybkiego reagowania dowództwa - ten sposób oznaczania informacji nie zdał egzaminu. Po drugie - zwiększenie ilości osób kwalifikujących /nadających/ informacjom hasło alarmowej informacji, doprowadza najczęściej do włączenia do tej grupy również informacji mniej istotnych i ważnych. A chodzi tu przecież o to, by koncentrować uwagę w pierwszej kolejności na informacjach najistotniejszych.

Należy podkreślić, że nie zawsze informacje alarmowe będą na tyle oczywiste i pełne, by można je było od razu automatycznie wybrać spośród innych. Często będą to dane zniekształcone lub też szczątki informacji, które właśnie trzeba ocenić jako ważne i zakwalifikować do informacji alarmowych. Jeżeli nie uda się tego dokonać poprzez porównanie z innymi informacjami, posiadanymi w sztabie armii, wówczas zachodzi konieczność ich potwierdzenia względnie uzupełnienia na podstawie innych źródeł. Dotyczy to jednak już innego rodzaju czynności - mianowicie weryfikacji.

O konieczności analitycznego podejścia do uzyskiwanych informacji i trudnościach wyboru istotnych danych świadczą liczne przykłady z doświadczeń wojennych i różnorodnych ćwiczeń. Podobnie jak w armii, ustalenia informacji alarmowych wymagają również pozostałe szczeble dowodzenia. Ustalenia te mają ogromne znaczenie z punktu widzenia zapewnienia obiegu informacji. Wszelkie informacje poza alarmowymi stanowią drugą grupę i po dalszej selekcji oraz określeniu

ich użyteczności wymagają dalszego przetwarzania, ale już w dalszym procesie, procesie uogólnienia.

Uogólnienie informacji polega na tym, że z dużej ilości danych redukujemy wszelkie zbyteczne dla armii szczegóły i doprowadzamy posiadany zestaw informacji do takiego stanu, który pozwala dowództwu łatwo uchwycić istotne elementy sytuacji, dając mu ogólny obraz położenia /są to informacje istotne, uzyskane w wyniku redukcji/. Można również określić, że uogólnienie polega w swej istocie na tym, iż z wielkiej ilości punktów /wielkości/ zostają wybrane tylko zasadnicze, które najpełniej odzwierciedlają położenie lub charakter działań. Powyższe sformułowanie pozwala między innymi założyć możliwość formalizowania procesu uogólnienia informacji i przygotowania w tym zakresie odpowiednich algorytmów dla elektronicznych maszyn liczących.

Duża ilość wpływających do sztabu armii informacji /oprócz informacji alarmowych/ wymaga takiego ich opracowania, by można było szybko ocenić położenie i skoncentrować uwagę wokół głównych problemów decydujących o dalszym działaniu armii. Stąd też użyteczne informacje należy odpowiednio opracować i wrysować je na mapę ogólnego położenia wojsk własnych i npla.

W toku prowadzenia działań do sztabu armii wpływają informacje o różnym stopniu szczegółowości. Często dywizje meldują o położeniu swoich wojsk z dokładnością do pułku a niekiedy batalionu, o ich kierunkach i charakterze działań, o stanach bojowych różnych oddziałów i pododdziałów itp. To samo dotyczy i innych elementów ugrupowania operacyjnego armii, tyłów itp. W sumie daje to często położenie bardzo drobiazgowe i zagęszczone różnymi punktami i wielkościami. Warunkiem przystąpienia do rzeczowej oceny położenia jest w takiej sytuacji jej uogólnienie, sprowadzenie do stanu łatwo czytelnego. Uogólnienie dokonywane przez sztab armii może dotyczyć informacji o: położeniu wojsk, charakterze działań, kierunkach

działania. stanie wojsk, stanie posiadanych zapasów materiałowych itp.

Wiąże się to ściśle z postulowanym wymaganiem dyrektywnego kierowania podwładnymi i rozwiązywania na szczeblu armii tylko tych zagadnień, które leżą w kręgu zainteresowań i kompetencji dowódcy armii. Przy takich założeniach można uważać, że zakres uogólnienia informacji dokonywany przez sztab armii musi być stosunkowo duży, że muszą być w pełni eliminowane wszystkie szczegóły wydłużające proces oceny i podjęcie decyzji. Należy ponadto uwzględniać, że przepływ zbyt szczegółowych informacji przez kolejne ogniwa dowodzenia poważnie opóźnia uzyskanie aktualnych informacji.

Obserwując interesujący nas problem w ujęciu dynamicznym nie trudno stwierdzić:

a/ napływ do sztabu armii dużej ilości informacji dość szczegółowych, które w różnych okresach lub sytuacjach są częściowo wykorzystane przez sztab i niekiedy żądane przez dowódcę;

b/ systematyczne przedstawianie dowódcy armii głównie ogólnej sytuacji, powstałej w wyniku redukcji przez sztab armii szczegółowych informacji.

Zachodzi więc pytanie jak powinien wyglądać przeciętny stopień uogólnienia sytuacji w armii oraz jakich problemów ma dotyczyć. Zacznijmy od uogólnienia położenia. Informacje o położeniu wojsk napływają do armii w postaci dużej ilości współrzędnych, określających rubieże, rejony, miejsca kolumn i stanowisk bojowych oddziałów i związków, pierwszego i drugiego rzutu oraz odwodów. Wydaje się, że w przeciętnych warunkach dcę armii interesować będzie głównie ogólna rubież na jakiej znajdują się dywizje oraz czoła i ogony głównych kolumn lub ogólne rejony ześrodkowania ZT i elementów ugrupowania armii. Nie widzimy więc potrzeby szczegółowego przedstawiania dowódcy sytuacji wojsk armii i w tym zakresie może wystarczyć następujące uogólnienie położenia, mianowicie:

- dywizje I rzutu: ogólna rubież czołowych wojsk, lub czoła /ewentualnie ogony/ pułków pierwszego rzutu - czterema lub sześcioma punktami;

- dywizje II rzutu i BROT: rejon rozmieszczenia lub czoła maszerujących kolumn trzema - czterema punktami;
- pozostałe elementy ugrupowania armii: rejon rozmieszczenia lub czoła kolumn względnie rubieże rozwinięcia - dwoma, trzema punktami;
- tyły: ogólne wskazanie rejonu rozmieszczenia lub rubieży na wysokość którą wyszły maszerujące kolumny.

Często zachodzi również konieczność uogólnienia charakteru oraz kierunków działań wojsk. Z meldunków poszczególnych dywizji sztab armii dowiaduje się, że N - to dywizja działa pułkiem A na kierunku X, pułkiem B na kierunku Y itp. Ponadto z meldunku wynika, że pułk A pokonuje opór npla, pułk - B odpiera z miejsca kontratak itp. Uzyskany obraz wyraża więc kilkanaście różnych kierunków i często tyleż informacji o charakterze działań.

Istota przetwarzania tych informacji przez sztab armii może polegać na takim uogólnieniu, by kierunek działań dywizji i charakter jej walki był zrealizowany całościowo jednym lub dwoma wskaźnikami. Z dwóch czy trzech kierunków działania pułków powinien powstać jeden kierunek /maksimum dwa/ charakteryzujący główny wysiłek danej dywizji. Z różnego charakteru działań poszczególnych pułków należy ogólnie scharakteryzować działanie całej dywizji, np. dywizja naciera, lewym skrzydłem broni się, lub całością sił naciera, ewentualnie dywizja broni się, działając zaczepnie na prawym skrzydle.

Istotnym elementem uogólniania jest stan wojsk. Dla określenia możliwości poszczególnych związków taktycznych i oddziałów specjalnych armii dowódca armii musi posiadać stale ich aktualne stany. I w tej dziedzinie z meldunków dowództw dywizji i innych elementów ugrupowania operacyjnego armii, sztab armii uzyska najczęściej informacje np. o tym że straty w dywizji wynoszą w pułku A - 10%, pułku B - 20% itp. a bataliony pułku C wchłonęły dawkę X rtg.

Rola sztabu armii po uzyskaniu podobnych informacji polega na przeprowadzeniu ich uogólnienia. Powinno to ułatwić dowództwu ocenę istniejącego stanu.

Jednakowoż należy pamiętać, że mechaniczne uogólnienie może niekiedy zaciemnić sytuację i doprowadzić do jej fałszywej oceny. Trudność uogólnienia polega na tym, iż trzeba wyłuskać to, co charakteryzuje głównie poszczególnych wykonawców. Tak np. w sytuacji gdy w dywizji zostały zniszczone dwa pułki nie można uogólniać, iż dywizja ma 50% strat, gdyż to jakkolwiek formalnie słuszne sugerować może względnie równomierne straty we wszystkich jednostkach. Podobnie przedstawia się np. sprawa z meldunku dywizji, iż w pułku X żołnierze wchonęli określoną dawkę. Dawkę tę nie można przeliczać na całość dywizji, a jedynie określać, że jeden pułk wchłonął niebezpieczną dla organizmów dawkę.

b/ Przetwarzanie informacji przez dowódcę armii.

Niezależnie od sztabu również i dowódca armii przetwarza informacje z punktu widzenia własnych potrzeb.

Dokonywanie selekcji informacji przez dowódcę armii nie jest zadaniem łatwym i posiada większy, aniżeli w przypadku selekcji dokonywanej przez sztab, charakter twórczy. Z różnorodnych informacji często bardzo trudno jest wybrać najistotniejsze, takie, które powinny mieć zasadniczy wpływ na sposób /koncepcję/ działań. Trudności wynikają również przy posiadaniu małej ilości informacji. Zbyt skąpe dane o położeniu mogą nie stanowić dostatecznej podstawy dla powzięcia słusznej i optymalnej decyzji, a ponadto mogą utrudniać dokonanie wyboru tych informacji, które powinny kształtować decyzję.

W związku z tym powstaje pytanie: jakie informacje powinny stanowić podstawę do oceny sytuacji i powzięcia decyzji.

W konflikcie bezatomowym, wobec mniejszego tempa działań wojsk mniej radykalnym zmianom sytuacji dowódca może otrzymywać co jakiś czas uogólnione informacje o istniejącej sytuacji. W konflikcie jądrowym ponieważ mogą następować gwałtowne i zasadnicze zmiany w ogólnej sytuacji - okresowe uogólnienie przez dowódcę informacji straciło na aktualności. Aby dowódca armii mógł we właściwym czasie prawidłowo reagować na zmiany zachodzące na polu bitwy, musi stale posiadać aktualne informacje

o istotnych wydarzeniach w sytuacji bojowej. Dane o sytuacji, stale uzupełniane i uaktualniane dowódca ocenia na bieżąco i wybiera spośród nich alarmowe, wymagające niezwłocznej reakcji.

Niezależnie od informacji alarmowych, dowódca armii wybiera spośród przedstawionych mu przez sztab te informacje, które pozwalają mu na wytworzenie sobie pełnego obrazu pola walki. Dotyczą one:

- charakteru działania dywizji i innych jednostek /natarcie, pościg, pokonywanie przeszkody wodnej itp./ oraz rubieży /rejonu/ osiągniętej przez czołowe oddziały i związki;
- położenia jednostek rakietowych /BROT i prplot/, drugich rzutów i odwodów i ich możliwości;
- ogólnej możliwości lub stopnia zdolności /gotowości/ bojowej dywizji i jednostek armijnych;
- położenia, charakteru działania i możliwości jednostek nieprzyjaciela znajdujących się w pasie prowadzonych przez niego działań lub które mogą zostać użyte na interesującym go kierunku;
- rejonów skażeń promieniotwórczych i stref zniszczeń oraz napromieniowania stanu osobowego;
- ogólnej sytuacji materiałowej, głównie zaś stanu MPS w dywizjach i jednostkach armijnych.

W działaniach prowadzonych bez użycia broni jądrowej dowódca armii wybiera spośród potoku informacji te, które dotyczą:

- charakteru działań dywizji i jednostek armijnych oraz ich możliwości;
- ogólnego położenia dywizji pierwszego i drugiego rzutu oraz odwodów armijnych;
- położenia, charakteru działania i możliwości jednostek nieprzyjaciela;
- ogólnej sytuacji materiałowo-technicznej, a przede wszystkim w zakresie amunicji i MPS.

Oczywiście w wielu wypadkach dowódcę podejmującego decyzję mogą interesować inne informacje. Zależnie od charakteru prowadzonych działań i osobistych nawyków, dowódca może zażądać od sztabu przedstawienia również

innych danych o sytuacji, które mogą mieć o danej sytuacji istotne znaczenie dla podejmowanej decyzji. Zobowiązuje to sztab armii do posiadania wyczerpujących informacji o każdym interesującym dowódcę zagadnieniu. Tak więc nie lada sztuką ze strony dowódcy będzie dokonanie wyboru tych informacji, spośród uporządkowanych i wyselekcjonowanych oraz przedstawionych mu przez sztab, które mu będą potrzebne do danej decyzji.

W warunkach braku automatyzacji procesu dowodzenia dla ograniczenia zakresu informacji i umożliwienia dowódcy armii szybkiej selekcji wydaje się celowe zrezygnowanie z dotychczasowej zasady zbierania wiadomości o położeniu o dwa szczeble niżej /w armii - do pułku włącznie/ oraz określenia położenia wszystkich elementów ugrupowania bojowego. Znajomość szczegółowego położenia poszczególnych pułków i niektórych elementów ugrupowania bojowego dywizji może być potrzebna dowódcy armii tylko w niektórych wypadkach, wobec czego nie musi to stanowić reguły.

Właściwa regulacja zakresu informacji ułatwi dowódcy armii w znacznym stopniu selekcję i ocenę otrzymywanych informacji oraz skoncentrowanie uwagi na najważniejszych w danej chwili elementach sytuacji. Jednocześnie odciąży ona w pewnym stopniu środki łączności, co w warunkach przeciwdziałania radiowego ma ogromne znaczenie. Prowadzona zaś permanentnie dokładna selekcja napływających informacji i ich wnikliwa, dokładna analiza umożliwi dowódcy i sztabowi prawidłowe przewidywanie rozwoju sytuacji oraz skuteczne reagowanie na przebieg walki.

2/ Wybór realnych możliwości wojsk

Jest rzeczą zrozumiałą, że nie wszystkie wiadomości dostarczone przez odpowiednie komórki sztabu będą potrzebne dowódcy do podjęcia decyzji w warunkach, gdy dysponuje on małą ilością czasu. Brak czasu uniemożliwi mu bowiem wykorzystanie wszystkich otrzymanych informacji. W związku z tym na atomowym polu walki dowódca będzie przeważnie potrzebował niewielkiej ilości informacji, lecz aktualnych, wiarygodnych i uogólnionych. Nie może on zaprzątać

swego umysłu szczegółami oraz dużą ilością różnorodnych, nieuogólnionych i nieopracowanych wiadomości. Trzeba jednakże się przy tym zastrzec, że przedstawiane dowódcy informacje - mimo posiadania bardzo krótkiego czasu na ich przekazanie i opracowanie - powinny obejmować całokształt sytuacji, której ma dotyczyć podejmowana decyzja. Niepełna znajomość położenia może się stać przyczyną przykrych niespodzianek ze strony przeciwnika - ze względu na niemożliwość zorganizowania we właściwym czasie odpowiedniego przeciwdziałania.

Dowódca, podobnie jak sztab, będzie dokonywał stałej selekcji otrzymywanych informacji, wybierając spośród nich tylko te, które mają decydujący wpływ na podejmowaną decyzję. Selekcja informacji dokonywana przez dowódcę jest niezbędna przede wszystkim dla ustalenia, które z dostarczonych mu informacji są zasadnicze i muszą być wzięte pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, które są obiektem zainteresowań dowódców rodzajów wojsk /szefów służb/ i oficerów sztabu, a które informacje nie mają dla niego wartości, są bezużyteczne i trzeba je wyeliminować. Selekcja dokonywana przez dowódcę jest drugim etapem selekcji informacji.

Warunki atomowe wymagają przede wszystkim poważnego skrócenia cyklu przetwarzania informacji. Najlepsza decyzja, powzięta według wszelkich naukowych prawideł, uwzględniających całokształt pracy myślowej dowódcy, okaże się zbędna, jeśli będzie spóźniona.

Aby powziąć decyzję, dowódca musi rozstrzygnąć niejednokrotnie wiele problemów, których zakres - zależnie od szeregu czynników - może być bardzo zróżnicowany. W większości wypadków, bez względu na warunki działań, przed powzięciem decyzji dowódca będzie dokonywał oceny położenia z punktu widzenia wykonywanego zadania. Czynność ta w zasadzie sprowadzi się do zanalizowania i dokonania oceny przedstawionych mu przez sztab danych o położeniu bądź też zaakceptowaniu proponowanej przez sztab oceny możliwości wojsk własnych i przeciwnika. Zależnie od posiadanego czasu i indywidualności dowódcy, analiza i ocena położenia może przybierać różną formę. W toku

tej pracy dowódca może zwracać się z różnymi pytaniami do oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk /służb/ i kwatermistrza, może naradzać się z nimi, wysłuchiwać ich ocen, wniosków itp.

Bez względu jednak na czas, jakim dysponuje dowódca podejmujący decyzję, powinien zawsze dążyć do pełnej oceny położenia, uwzględniając wszystkie jej istotne elementy. Krótka i zwięzła ocena położenia nie może być niepełna lub niedokładna.

W warunkach posiadania znacznej ilości czasu na powzięcie decyzji dowódca może szczegółowo zanalizować wszystkie czynniki położenia, wysłuchiwać referatów oficerów sztabu i dowódców /szefów/ reprezentujących wszystkie ważniejsze specjalności, a następnie może ogłosić decyzję ze wszelkimi niezbędnymi szczegółami wykonawczymi. Ta metoda pracy może znaleźć zastosowanie przede wszystkim podczas działań prowadzonych w konflikcie bezatomowym, szczególnie przy wypracowywaniu decyzji w czasie przerw operacyjnych /do kolejnej operacji/, podczas przygotowania pierwszej operacji /w okresie pokoju/ i w innych wypadkach, w których czas nie odgrywa istotnej roli. Dla operacji prowadzonych z użyciem broni jądrowej powyższa metoda pracy dowódcy nie jest typowa. Może być stosowana raczej wyjątkowo.

W warunkach działań z użyciem broni masowego rażenia, które charakteryzuje organiczona ilość czasu na powzięcie decyzji, dowódca często będzie musiał zrezygnować ze szczegółowego analizowania położenia i wysłuchiwania referatów. Jeśli mu pozwoli na to czas, wysłucha krótkich meldunków lub odpowiedzi na zadane pytania dotyczące interesujących go zagadnień, głównie zań użycia BROT, wykorzystania niektórych rodzajów wojsk i służb, możliwości jednostek własnych lub przeciwnika, zasilania materiałowego itp. W zakresie jego zainteresowań znajdą się przede wszystkim te dziedziny, co do których nie ma jeszcze jasnego obrazu lub pewności, nie dysponuje pełnymi danymi, bądź stanowią one główne ogniwo w danej sytuacji.

W powyższej sytuacji dowódca armii może również ograniczyć się tylko do wysłuchania krótkich wniosków lub meldunku szefa sztabu. Meldunek taki będzie stanowił wówczas, syntezę przeanalizowanego przez niego - z udziałem innych oficerów dowództwa - położenia operacyjnego, łącznie z propozycją jednego lub kilku /2-3/ wariantów decyzji. Zakres, kolejność i ilość meldunków, lub zagadnień, na które trzeba udzielic dowódcy odpowiedzi, dotyczących oceny położenia i propozycji wariantu decyzji, mogą być w każdym przypadku inne, zależnie od wymagań dowódcy.

Omówiona wyżej metoda pracy dowódcy podczas podejmowania decyzji może mieć zastosowanie zarówno w operacjach prowadzonych w konflikcie jądrowym, jak i bezjądrowym. Oczywiście bardziej typowa jest ona dla konfliktu jądrowego. Tę metodę będą także stosować często dowódcy armii dla przygotowania kolejnej /następnej/ operacji, podczas gdy dotychczasowa nie została jeszcze zakończona. Wiadomo, że w takiej sytuacji zachodzi potrzeba równoległego kierowania wojskami dla zrealizowania zaplanowanych celów kontynuowanej operacji i - z braku przerwy operacyjnej - wypracowywania decyzji do nowej /przyszłej/ operacji. Jest to stosunkowo trudna sytuacja, ponieważ wymaga rozdzielenia wysiłku pracowników dowództwa, stwarza konieczność zajęcia się zupełnie nową problematyką operacyjną oraz wymaga poczynienia przewidywań rozwoju sytuacji na stosunkowo długi okres, co w konflikcie jądrowym nie jest łatwe i nie zawsze może być realne.

Aby nie dopuścić wówczas do naruszenia zasady ciągłości dowodzenia, celowo jest wydzielić ze składu dowództwa armii oddzielną grupę oficerów do prac związanych z wypracowaniem decyzji i przygotowaniem kolejnej operacji zaczepnej. Część dowództwa może kierować działaniami wojsk w prowadzonej przez armię operacji, reszta zaś może zająć się rozwiązywaniem problemów przyszłej operacji, którą trzeba będzie rozpocząć bez żadnej przerwy operacyjnej.

W operacjach prowadzonych podczas konfliktu jądrowego często mogą wynikać również sytuacje, w których dowódca będzie dysponował bardzo krótkim czasem na oce-

nę położenia i powzięcie decyzji. Z uwagi na gwałtowne i radykalne zmiany w położeniu wojsk, decyzje będą musiały zapadać niemal błyskawicznie; np. gdy przeciwnik wykonał szereg uderzeń jądrowych na nasze wojska prowadzące natarcie i przeszedł do przeciwuderzenia swoimi odwodami, rozpoczął desantowanie na naszych tyłach, zostały wykryte silne odwody przeciwnika, które trzeba natychmiast zniszczyć uderzeniami broni jądrowej itp.

Czas będzie w tych sytuacjach odgrywał szczególną rolę. Dowódca nie będzie mógł pozwolić sobie na dokonywanie analizy i oceny położenia z udziałem oficerów swego zespołu. Może on wówczas nie mieć nawet czasu na rozmowę z szefem sztabu w celu zapoznania się z jego opinią o zaistniałej nagle sytuacji. Po pobieżnym zapoznaniu się z sytuacją dowódca będzie zmuszony samodzielnie dokonać błyskawicznej jej oceny i powziąć decyzję w oparciu jedynie o znajomość zasad współczesnej walki i własne doświadczenie.

Ta metoda pracy wymaga od współczesnego dowódcy wielkiej wiedzy specjalistycznej i wysokiego poziomu przygotowania operacyjnego, szczególnie w zakresie dokonywania szybkiej oceny położenia, podejmowania decyzji i wydawania rozkazów. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku duża szybkość myślenia, którą uzyskuje się w wyniku systematycznych ćwiczeń w zakresie rozwiązywania zadań operacyjnych /taktycznych/. Zdobycie niezbędnych nawyków w tej dziedzinie, przez odpowiednie wyćwiczenie umysłu, umożliwi znaczne przyspieszenie procesów myślowych, nadając im cechy automatyzmu. Oczywiście szybkość procesów myślowych daje właściwe efekty tylko wówczas, gdy idzie w parze z precyzyjnością i wnikliwością myślenia.

Duże znaczenie dla szybkiego podejmowania decyzji ma również przygotowanie zawczasu odpowiedniej bazy teoretycznej. Zarówno dowódca, jak i poszczególni oficerowie dowództwa powinni zawczasu przed operacją lub w okresach mniejszej aktywności nieprzyjaciela dokładnie studiować te wszystkie parametry przyszłej sytuacji i warunki przyszłego rejonu /obszaru/ działań, które są niezmienne lub nie ulegną zasadniczej zmianie, np. teren, obiekty stałe

i urządzenia mogące mieć istotne znaczenie dla prowadzonych działań, skład ilościowy i jakościowy jednostek przeciwnika itp. Niektóre z tych czynników /np. teren na kierunku prawdopodobnych przyszłych działań zbrojnych/ można studiować już w okresie pokoju. Wnikliwe przestudiowanie warunków przyszłego pola walki i dokładne przyswojenie sobie zawczasu wielu istotnych jego parametrów ułatwi w znacznym stopniu oficerom dowództwa orientowanie się w wytworzonym położeniu oraz przyspieszy realizację procesów myślowych mających na celu rozwiązanie zaistniałych sytuacji.

Dowódca, precyzując decyzję na podstawie pobieżnej znajomości sytuacji i błyskawicznej oceny położenia, będzie zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie podejmuje. Sytuacje te będą jednak najbardziej typowe dla działań w warunkach jądrowych; ryzyko zaś będzie nieodłącznym elementem każdej ważniejszej decyzji podejmowanej w tych warunkach. Rzecz jasna, że ryzyko, aby nie zawiodło, nie może prowadzić do awanturnictwa w działaniach, lecz powinno opierać się na logicznych, realnych przesłankach wynikających z prawidłowej oceny własnych możliwości i możliwości nieprzyjaciela oraz znajomości stosowania w praktyce zasad współczesnej walki.

Podstawy decyzji oparte na tak pojmowanym ryzyku oraz umiejętna i konsekwentna realizacja podjętej decyzji przez wszystkich podległych dowódców staną się bezsprzecznie źródłem sukcesów na współczesnym polu bitwy.

3/ Wybór wariantu działań

Dowódca armii, zależnie od warunków, w jakich podejmuje decyzję, może mieć do wyboru kilka możliwych rozwiązań, przedstawionych mu przez oficerów dowództwa bądź też sam może sobie stworzyć - w wyniku szczegółowej analizy położenia - kilka wariantów rozwiązania zaistniałej sytuacji operacyjnej. Wybór optymalnego wariantu decyzji należy do jego prerogatyw.

W toku analizy i oceny położenia przeprowadzonej z udziałem zainteresowanych oficerów dowództwa armii, dowódca uzyska zazwyczaj kilka różnych ocen możliwości własnych i nieprzyjaciela oraz różnych propozycji wyko-

rzystania dysponowanych sił i środków. Wśród nich może być również uogólniona ocena położenia i możliwości wojsk wraz z propopozycją decyzji, przedstawiona przez szefa sztabu armii. Dowódca, mając własny pogląd na sytuację, wyrobiony na podstawie przeprowadzonej przez niego analizy położenia, ustosunkowuje się do przedstawionej mu oceny możliwości własnych i przeciwnika i dokonuje wyboru optymalnego wariantu działań. Wskazuje on przede wszystkim na braki /błędy/, jakie posiada przedstawiona mu ocena położenia lub propozycja decyzji oraz zaznacza co trzeba w niej zmienić lub uzupełnić. Pragniemy przy tym wyraźnie podkreślić, że jakkolwiek dowódca podczas analizowania i oceniania położenia korzystał w znacznej mierze z pomocy kolektywu, to jednak ostateczny głos w sprawie decyzji, jaka ma być wynikiem tej pracy, należy do niego. Dowódca podejmuje decyzję jednoosobowo i ponosi za nią pełną odpowiedzialność.

Wybór przez dowódcę optymalnego wariantu działań polega na osobistym ustaleniu względnie przyjęciu jednego z dwóch - lub spośród większej liczby - zaproponowanych mu wariantów, posiadającego - jego zdaniem - najwięcej szans pomyślnego wykonania zadania. Zilustrujemy to na następującym przykładzie: dowódcy planującemu operację zaczepną przedstawiono dwie możliwości rozbicia dwóch zgrupowań przeciwnika /"A" i "B"/:

1. Zgrupowanie "A", które jest słabsze od zgrupowania "B", lecz znajduje się w trudniejszym terenie i ma lepiej przygotowaną obronę, zniszczyć bronią masowego rażenia; zgrupowanie zaś "B" rozbić uderzeniem związków taktycznych. /Dowódca armii nie posiada tyle broni masowego rażenia, aby mógł nią zniszczyć obydwa zgrupowania wojsk przeciwnika/.
2. Zgrupowanie "A" - z uwagi na to, że jest słabsze od zgrupowania "B" - rozbić uderzeniem związków taktycznych; zgrupowanie za "B", silniejsze od zgrupowania "A", a zatem i bardziej groźne, zniszczyć bronią masowego rażenia.

Obydwa warianty uderzenia mają dodatnie i ujemne strony. Dowódca, szukając optymalnego wariantu musi bardzo

wnikliwie przestudiować obydwie możliwości rozbicia przeciwnika oraz rozważyć, która z nich ma więcej stron dodatnich. Wnikliwe przestudiowanie położenia w świetle wykonywanego zadania umożliwi dowódcy określenie, który z wariantów zapewnia szybsze osiągnięcie celu operacji i zadanie przeciwnikowi jak największych strat, ponosząc przy tym jak najmniejsze straty w wojskach własnych.

Na marginesie tego zagadnienia pragniemy nadmienić, że poszukując optymalnego wariantu działań nigdy nie będziemy mieć całkowitej pewności, że za pomocą danego sposobu działania osiągniemy w pełni zamierzony sukces. Żadna bowiem decyzja, nawet na pozór najlepsza, nie daje całkowitej gwarancji osiągnięcia celu z różnych względów. Do zasadniczych przeszkód, które mogą utrudnić lub uniemożliwić realizację subiektywnie optymalnej decyzji, można zaliczyć: niewłaściwe jej wykonanie przez podwładnych, niezgodne z intencją dowódcy, który ją podejmował; podjęcie decyzji na podstawie niekompletnej informacji, co nie było wcześniej dowódcy wiadome /np. przeciwnik ukrył swój zamiar, wprowadzając nas w błąd/; wpływ czynników niezależnych od dowódcy podejmującego decyzję /np. przypadek/ i inne.

Optymalna decyzja zawiera tylko większy stopień prawdopodobieństwa osiągnięcia zamierzonego celu operacji /walki/.

W sytuacjach, w których dowódca sam ocenia położenie - z braku czasu i możliwości korzystania z pomocy kolektywu - może również brać pod uwagę kilka możliwych rozwiązań. Każde z nich będzie mieć zazwyczaj także dodatnie i ujemne strony. Dowódca musi się jednak zdecydować tylko na jedno z tych rozwiązań - wybierając oczywiście najlepsze, czyli stwarzając najwięcej szans odniesienia sukcesu w danej sytuacji operacyjnej.

Wybór optymalnego wariantu decyzji jest najtrudniejszym momentem i zarazem najbardziej odpowiedzialnym w całokształcie pracy dowódcy podczas podejmowania decyzji. Powzięta przez niego decyzja powinna nie tylko odpowiadać aktualnej sytuacji, lecz także uwzględniać rozwój sytuacji i możliwość powstania nagłych zmian w położeniu wojsk.

Dowódcę musi cechować zatem zdolność prawidłowego przewidywania biegu wydarzeń na interesującym go odcinku działań.

Na atomowym polu bitwy mogą również wyniknąć takie sytuacje, w których dowódca z różnych względów /np. radykalna zmiana położenia/ nie będzie miał możliwości wyboru decyzji, będzie bowiem wchodziło w grę tylko jedno rozwiązanie /jeden wariant decyzji/; na nie więc z konieczności będzie się musiał zdecydować. Brak czasu uniemożliwi mu znalezienie innych, lepszych rozwiązań. Dowódca nie będzie miał wówczas pewności, że jest to optymalne rozwiązanie i że gwarantuje ono w pełni osiągnięcie zamierzonego celu.

W tych warunkach decyzje mogą mieć bardzo osobliwy charakter, a mianowicie - mogą przewidywać rozstrzygnięcie problemu, poprzez sprecyzowanie odpowiedzi: tak albo nie; na przykład gdy dowódca otrzyma wiadomość o wykryciu większego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela, wyrzutni pocisków jądrowych lub innego obiektu, stanowiących opłacalne cele dla własnej broni rakietowo-jądrowej. Wiadomość ta, jeśli jest pewna, wymaga natychmiastowej reakcji /wykonania uderzenia/. Jednakże dowódca może nie być pewny wiarygodności otrzymanej informacji; musi więc szybko zdecydować: wykonać uderzenie czy też nie, lecz zaczekać na sprawdzenie wiarygodności i aktualności informacji.

Oczekiwanie na potwierdzenie wiarygodności lub aktualności informacji może spowodować, że obiekt zmieni w tym czasie swoje położenie lub rozśrodkuje się i drugi raz nie nadarzy się okazja do jego zniszczenia. Wykonanie zaś uderzenia jądrowego na nie sprawdzony obiekt stanowi wielkie ryzyko, ponieważ może to być cel upozorowany, podczas gdy właściwy jest dobrze zamaskowany i znajduje się zupełnie w innym miejscu.

Tego typu problemy będą szczególnie absorbować uwagę dowódcy w warunkach atomowych. Decyzja zaś dotycząca rozstrzygnięcia takiego problemu /w sytuacji przymusowej/ może nie być wcale oparta na przesłankach naukowych. Będzie to raczej niewiadoma, w pewnym stopniu loteria, zawierająca ogromne ryzyko. Przykład ten świadczy o tym,

że na współczesnym polu bitwy nie wszystkie decyzje podejmowane będą w oparciu o szeroką analizę i ocenę położenia.x/ Fakt ten należy oczywiście uwzględniać w okresie pokoju podczas szkolenia dowódców i oficerów sztabu. Jako zasadę można przyjąć, że w konflikcie jądrowym, gdzie podjęcie decyzji jest w wielu przypadkach sprawą dosłownie kilku minut, a niekiedy nawet sekund, decyzja dowódcy ma charakter bardzo indywidualny. Z uwagi na brak czasu dowódca niejednokrotnie sam będzie zmuszony rozstrzygać niektóre istotne problemy kierowania operacją.

W konflikcie bezjądrowym decyzja z reguły będzie podejmowana w oparciu o pomoc szerszego kolektywu, jakkolwiek ostatnie słowo należeć będzie zawsze do dowódcy.

4. Wybór najważniejszych elementów przyjętego wariantu działania

W każdym działaniu bez względu na metodę, jaką podejmowana jest decyzja, trzeba się kierować najogólniejszymi zasadami walki, a przede wszystkim zasadą skupienia głównego wysiłku i uzyskania przewagi, zapewniającej jak największą efektywność działań. Mówiąc o przewadze, rozumiemy ją bardzo szeroko, we wszystkich dziedzinach: ilościową i jakościową sił i środków, wyszkolenia, doświadczenia bojowego, dowodzenia, ruchliwości, organizacji wojsk itp.

Podstawowe zasady walki - zależnie od charakteru działań i posiadanych środków rażenia - można realizować w różny sposób. Do zasadniczych czynników umożliwiających realizację podstawowych zasad sztuki wojennej w każdym działaniu należą:

- ogień;
- manewr /ruch/ wojsk;
- zasilanie bitwy /walki/;
- zabezpieczenie operacyjne /bojowe/.

---

x/ Przez krótką i zwięzłą ocenę położenie nie rozumiemy niepełnej oceny, pomijającej niektóre istotne jej elementy. Krótka i zwięzła ocena położenia powinna być jednocześnie pełną oceną, obejmującą całość podstawowych elementów sytuacji.

Powyższe czynniki /przedsięwzięcia/ stanowią nieodłączne elementy każdego wariantu działań. Różne natomiast może być ich znaczenie, , które będzie się zmieniać zależnie od celów, środków walki i warunków działania. Inaczej bowiem osiąga się efektywność działań w konflikcie jądrowym, inaczej zaś w bezjądrowym. W związku z tym w jednym przypadku decydującą rolę może spełniać ogień, w drugim zaś - manewr lub inny element. Zależnie od sytuacji różne też mogą być metody ich wykonania.

Obecnie rozpatrzymy powyższe elementy przyjętego przez dowódcę wariantu działań w dwóch zasadniczych warunkach walki: w konflikcie jądrowym i bezjądrowym.

W warunkach jądrowych podstawowym elementem każdego działania bojowego w skali operacyjnej jest ogień. Supremacja ognia nad pozostałymi zasadniczymi elementami działań w warunkach jądrowych wynika z jego ogromnej roli, jaką spełnia on w osiągnięciu maksymalnej efektywności działań. Z tej racji uzależnia on, a jednocześnie określa znaczenie oraz sposób rozwiązywania innych głównych problemów, jakie stanowią pozostałe elementy działań. Ogień jądrowy tworzy szkielet operacji, wokół którego są zogniskowane inne przedsięwzięcia i działania wojsk.

Ogień jądrowy będzie z zasady kierowany na takie obiekty /cele/ przeciwnika, których zniszczenie umożliwi szybką realizację celów operacji. Będą to przede wszystkim wyrzutnie i składy pocisków jądrowych, zasadnicze zgrupowania wojsk pancernych i zmechanizowanych przeciwnika, zgrupowania artylerii, bazy materiałowo-paliwowe, samoloty na lotniskach itp.

Rozstrzygnięcie problemu ognia w warunkach jądrowych wymaga wykonania szeregu istotnych przedsięwzięć takich, jak np. wybór obiektów stanowiących najbardziej opłacalne cele dla broni rakietowo-jądrowej, ustalenie parametrów dla wykonania skutecznych uderzeń /charakter i rozmiary celów, punkty zerowe wybuchów, czas uderzeń/, wybór środków dla wykonania ognia itp.

Środki dla wykonania ognia jądrowego będą przeważnie stanowić rakiety lub samoloty. Wybór środków przeniesienia głowic jądrowych na poszczególne cele będzie

uzależniony głównie od charakteru celów, zamierzonego efektu i sprzętu bojowego, jakim dysponuje dowódca armii w danej operacji. Ogień jądrowy będzie w największym stopniu decydował o głównym wysiłku w operacji i uzyskaniu przewagi na zasadniczym kierunku działań.

Z kierunkiem /rejonem/ ognia jądrowego musi być ściśle skoordynowany manewr /ruch/ wojsk /pancernych i zmechanizowanych/ stanowiący drugi istotny element działań. Manewr wojsk w warunkach jądrowych będzie wykonywany przede wszystkim w celu natychmiastowego wykorzystania skutków własnych uderzeń jądrowych i pokonania przeciwnika na tych kierunkach /w rejonach/, na których nie były wykonywane własne uderzenia jądrowe. W niektórych warunkach, zwłaszcza gdy w określonych rejonach powstały zbyt duże zagęszczenia sił i środków, celem manewru może być również szybkie rozśrodkowanie wojsk dla uniknięcia groźby uderzeń jądrowych przeciwnika.

Na współczesnym polu walki oprócz tradycyjnego manewru wojsk na lądzie będzie często stosowany manewr wojsk drogą powietrzną. Nowoczesna technika lotnicza umożliwia szybkie przerzucanie, nawet na dalekie odległości, nie tylko oddziałów powietrzno-desantowych, lecz również typowych jednostek wojsk lądowych /pancernych i zmechanizowanych/ odpowiednio przygotowanych do transportu powietrznego.

Manewr w trzecim wymiarze pozwala na natychmiastowe wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych w najtrudniejszych warunkach terenowych, gdzie niemożliwe jest efektywne zastosowanie innego rodzaju manewru. Dzięki niemu możliwa jest również szybka interwencja na kierunkach /w rejonach/ zagrożonych /np. w wyniku desantowania przeciwnika na własnych tyłach, niespodziewanego przełamania frontu obrony itp/, na które niemożliwe jest szybkie wykonanie manewru przez wojska pancerne lub zmechanizowane.

Koordynacja wysiłku jednostek pancernych i zmechanizowanych z ogniem jądrowym decyduje o sposobie wyboru pozostałych elementów w przyjętym wariancie działań. Jednocześnie właściwe ustawienie pozostałych elementów działania warunkuje pomyślną realizację ognia i manewru.

Istotne znaczenie ma w tym przypadku zasilanie bitwy /walki/, a szczególnie zaopatrywanie w materiały pędne i amunicję.

Duży rozmach współczesnych operacji i duża dynamika działań wymagają nieprzerwanego dostarczania walczącym wojskom ogromnej ilości środków materiałowych. Realizacja tego przedsięwzięcia nastręcza wiele trudności w warunkach jądrowych z uwagi na duże możliwości dezorganizacji przez przeciwnika naszego systemu zaopatrywania. Współczesna broń pozwala bowiem na stosunkowo łatwe powodowanie przerw w systemie zaopatrywania, wskutek czego wojska z braku odpowiednich środków materiałowych /paliwa, amunicji/ mogą na pewien okres stać się niezdolne do wykonywania zadań bojowych. Nie jest tajemnicą, że zarówno wyrzutnie rakietowe, jak i bazy zaopatrywania, składy pocisków jądrowych i inne ważne obiekty tyłowe będą nieustannie poszukiwane przez rozpoznanie nieprzyjaciela i po wykryciu natychmiast niszczone.

Problem ten wymaga szczególnej troski ze strony dowództwa. Niejednokrotnie mogą mu być nawet podporządkowane zagadnienia taktyczno-operacyjne lub może on mieć zasadniczy wpływ na sposób ich organizacji. Na przykład w razie braku możliwości dostarczenia odpowiedniej ilości paliwa lub amunicji na określony kierunek działań może zaistnieć potrzeba zmiany charakteru działań na danym kierunku /trzeba będzie zaniechać natarcia lub pościgu, przejść do czasowej obrony itp/, przesunięcia terminu ich rozpoczęcia, wydzielenia części sił do ochrony składów i baz zaopatrywania, dróg dowozu lub miejsc tankowania.

Od racjonalnego powiązania przedsięwzięć taktyczno-operacyjnych z przedsięwzięciami w zakresie zabezpieczenia materiałowego, technicznego i medycznego zależeć będzie spójność operacji armijnej, wyrażająca się w tym, że poszczególne przedsięwzięcia /akty operacji/ będą sobie dopomagać w dążeniu do jego wspólnego celu - celu operacji.

Z konieczności koordynacji czasowo-przestrzennej tej wielkiej ilości różnorodnych przedsięwzięć, ich

hierarchicznego ustawienia i ujęcia całościowego wywodzi się miejsce i rola zasilania bitwy w planowaniu współczesnej operacji armijnej - jako jednego z podstawowych jego elementów.

Źródłem zaspokajania zużywanych środków materiałowych w operacji armijnej są uzupełniane systematycznie przez Front zapasy ruchome armii, tzn. zapasy ruchome utrzymywane w związkach taktycznych i w ruchomej bazie armii /składach armijnych/.

Wysokość i urzutowanie zapasów ruchomych armii dostosowane są do manewrowego charakteru działań bojowych prowadzonych w warunkach stosowania broni jądrowej. Wydatnie zwiększony zapas paliwa przy wozie bojowym, względnie samochodzie ciężarowym /zapewniający - orientacyjnie - przebycie 440 km względnie 650 km/ uniezależnia je od dowozu na określony czas, wynikający z tempa działań i warunków, w jakich one się odbywają.

Sformułowanie to jednak przyjąć należy z pewną dozą ostrożności, jeżeli chodzi o zapasy ruchome amunicji klasycznej. Przy sprzęcie artylerii klasycznej wożony jest zapas ruchomy amunicji w wysokości 0,5 jo, natomiast - ze względu na zwiększenie ruchliwości tyłów - zostały zmniejszone zapasy ruchome amunicji na szczeblach pułku, dywizji i armii.

Mogą one stać się niewystarczające w wypadkach zwiększenia intensywności walk na poszczególnych kierunkach działań związków taktycznych względnie prowadzenia działań bojowych w warunkach bez użycia broni jądrowej.

W działaniach bojowych prowadzonych w warunkach stosowania broni jądrowej zakres i mechanizm zasilania bitwy wynikają ze sposobu tworzenia momentu przewagi, wyrażającego się w realizacji koncepcji manewru zaczepnego: "przede wszystkim ogień /uderzenie jądrowe/ - wykorzystany przez ruch /manewr sił i środków/; ogień jądrowy uzupełniany klasycznym ogniem wspierającego lotnictwa i artylerii". Odpadają więc potężne artyleryjskie przygotowania i kontrprzygotowania, będące stałym zjawiskiem w operacjach drugiej wojny światowej. Stosownie więc do stopnia zredukowania zadań wykonywanych dawniej

przez artylerię, zmniejsza się średniodobowe zużycie klasycznej amunicji artyleryjskiej w skali armii; składać się będzie na nie jednak różnorodne zużycie w poszczególnych związkach taktycznych zależne od form i intensywności działań, jakie te związki taktyczne będą prowadziły.

Wyzwolony przez ogień jądrowy ruch sprawi, że działania bojowe będą miały bardzo szybki przebieg, będą prowadzone na dużą głębokość w wysokim tempie, na oddzielnych kierunkach, obejmując swym zasięgiem terytorium wprawdzie rozległe, ale obfite w strefy skażone. Mniej będzie walk długotrwałych, a więcej walk spotkaniowych poprzedzonych marszami wykonywanymi na duże odległości względnie manewrami sił i środków, wywołanymi gwałtownie zmieniającymi się sytuacjami bojowymi. W takich okolicznościach następować będzie duże zużycie paliwa /a szczególnie oleju napędowego/ i zmienne /raz większe, raz mniejsze/ zużycie amunicji czołgowej.

Manewrowy charakter działań bojowych prowadzonych przy użyciu broni jądrowej przejawiać się będzie nie tylko w charakterze i treści działań bojowych, ale również i w zmianach, jakie zajdą w klasycznych proporcjach czasu, przypadającego na dalekie przegrupowania, krótkotrwałe walki i ich zasilanie, odpoczynek itp. Zmiany te determinować będą charakter pracy tyłów.

Manewrowi wojsk musi więc towarzyszyć manewr[x/] środkami materiałowymi i technicznymi, zapasami i urządzeniami tyłowymi, by zapewnić ciągłość zaopatrywania, zasilić zagrożony i ważny kierunek.[x/] Nie będzie bowiem czasu na czekanie, aż zaopatrzenie dostarczone zostanie drogą okrężnego dowozu, spowodowanego omijaniem stref skażonych względnie przepraw i ważnych węzłów układu komunikacyjnego. Nieprzyjaciel będzie bowiem usiłował uderzeniami jądrowymi i inną bronią masowego rażenia osłabić żywotność zaplecza i tyłów wojsk, zdezorganizować ich system bazowania.

---

x/ Manewr oparty na zasadzie kompleksowego wykorzystania różnych rodzajów transportu, a więc i transportu powietrznego.

Manewr sprzyjać będzie z jednej strony ześrodkowaniu w krótkim okresie czasu sił i środków na ważnym kierunku, z drugiej zaś - szybkiemu rozśrodkowywaniu wojsk i tyłów /aby nie tworzyć opłacalnych celów jądrowych/, a tym samym zmniejszaniu skuteczności uderzeń jądrowych.

Jądrowe uderzenia powiązane z użyciem wysoko toksycznych środków chemicznych i biologicznych mogą wywrzeć poważny wpływ nie tylko na działanie bojowe, przez spowodowanie masowych nieregularnych strat, wysokiego stopnia napromienienia ludzi i techniki, lecz również wzniecić pożary na olbrzymich terenach oraz skazić je radioaktywnymi i innymi środkami.

Środkiem zapewniającym możliwość uniknięcia zakłóceń zarówno w systemie zaopatrywania, jak i w realizacji innych przedsięwzięć jest zabezpieczenie operacyjne. Powinno ono spełniać dwa podstawowe wymagania: stwarzać warunki dla ograniczania skuteczności ognia jądrowego przeciwnika, tj. zapewniać minimalizację efektywności jego ognia i przyczyniać się do zapewnienia swobody działania własnym wojskom.

Problem ograniczenia skuteczności ognia jądrowego przeciwnika pozostaje w pewnej mierze w kolizji z poprzednimi elementami działań, a przede wszystkim z ogniem i manewrem wojsk. Bierną formą ochrony własnych sił i środków przed atakami broni jądrowej przeciwnika jest bowiem odpowiednie ich rozśrodkowanie, aby nie stanowiły opłacalnych celów dla jego broni jądrowej. Znaczny zaś stopień rozśrodkowania sił i środków utrudnia - a niejednokrotnie może nawet uniemożliwić - skuteczne ich wykorzystywanie we właściwym miejscu i czasie, tj. dla wykonania uderzenia na wybranym głównym kierunku lub wyzyskania w porę skutków własnych uderzeń jądrowych. Nadmierne skupienie sił i środków w określonym rejonie działań może znów zachęcić przeciwnika do wykonania na nie uderzeń.

Dowódca rozwiązujący ten problem musi zatem znaleźć optymalne rozwiązanie, uwzględniające zarówno jedną, jak i drugą jego stronę. Znalezienie takiego rozwiązania jest możliwe z uwagi na nowoczesny sprzęt techniczny i broń masowego rażenia. Koncentracja ognia na głównym

kierunku działań w warunkach jądrowych jest dzisiaj możliwa bez zbytniego skupienia w jednym miejscu /rejonie/ środków zapewniających żądany ogień. Siły i środki zaś przeznaczone do wykorzystania skutków ognia jądrowego trzeba wyposażyć w szybkie środki transportowe i rozmieszczać je w taki sposób, aby nie stwarzały opłacalnych celów dla broni jądrowej przeciwnika, a równocześnie, aby były one w stanie wykonać we właściwym czasie manewr do rejonu uderzeń jądrowych i w maksymalnym stopniu pozwalały wykorzystać skutki tych uderzeń.

Całość przedsięwzięć operacyjnych mających na celu zapewnienie przewagi na kierunku /w rejonie/ głównego wysiłku i osiągnięcie jak największej efektywności działań, wymaga starannego maskowania operacyjnego, uniemożliwiającego przeciwnikowi wcześniejsze wykrycie zamierzonej akcji oraz wprowadzenie go w błąd. Podkreślanie znaczenia maskowania wcale nie świadczy o tym, że negujemy rolę innych elementów zabezpieczenia operacyjnego w realizacji podstawowych zasad sztuki wojennej. Dowódca dokonując wyboru najważniejszych elementów w przyjętym wariancie działań, musi właściwie rozstrzygnąć również takie zagadnienia zabezpieczenia jak: rozpoznanie, ubezpieczenie, obrona przed środkami masowego rażenia i - zależnie od sytuacji - inne.

W konflikcie bezjądrowym znaczenie i sposób realizacji przedsięwzięć stanowiących treść głównych elementów przyjętego wariantu działania będą z reguły inne. Zmianie ulegną bowiem cele, środki i warunki działania.

Zasadniczym celem, który trzeba będzie osiągnąć w danym działaniu, może być np. zniszczenie /w wyniku natarcia związków taktycznych/ głównego zgrupowania wojsk przeciwnika, rozbicie jego odwodów operacyjnych, opanowanie określonego rejonu /obszaru/ zapewniającego dogodne warunki do rozwinięcia dalszych działań operacyjnych itp.

Ponieważ w tym przypadku zmieniają się zasadniczo warunki działań, muszą ulec również zmianie środki i sposoby realizacji celów w tych działaniach. Dowódca armii nie będzie w stanie zniszczyć ogniem - bez odpowied-

niego manewru wojsk - dużych zgrupowań sił przeciwnika lub przełamać jego przygotowanej obrony. Cel ten wymaga odpowiednich środków, a przede wszystkim zapewnienia przewagi nad przeciwnikiem na głównym kierunku. Zasadnicze zaś znaczenie dla osiągnięcia przewagi w punkcie decydującym będzie miał manewr. Umożliwi on uzyskanie niezbędnej siły ognia na żądanym kierunku lub w określonym rejonie. Skupienie niezbędnej siły ognia broni konwencjonalnej na szczeblu operacyjnym jest możliwe jedynie po wykonaniu manewru sił i środków. Możliwości bowiem rażenia przeciwnika w wyniku manewru ogniem są zbyt małe w porównaniu z potrzebami bezatomowego pola walki.

Uzyskanie przewagi na kierunku rozstrzygającym wymaga zgromadzenia odpowiedniej ilości sił i środków kosztem innych, drugorzędnych kierunków /rejonów/ lub przez podciągnięcie ich z głębi. Rozwiązanie tego problemu w warunkach zagrożenia jądrowego nie jest łatwe. Trudności wynikają z dwóch powodów. Pierwszy - to niebezpieczeństwo, na jakie naraża się wojska i technikę w wyniku nadmiernego skupienia ich na głównym wysiłku. Nieprzyjaciel może wykryć nasz zamiar i wykorzystać dogodną dla siebie sytuację, wykonując uderzenia jądrowe na skupioną masę naszych wojsk. Drugi - wynika z konieczności dokonania manewru sił i środków z kierunków drugorzędnych /i z głębi/ na kierunek główny. Realizacja tego przedsięwzięcia wymaga odpowiedniego czasu i nie zawsze da się ukryć przed rozpoznaniem przeciwnika. Przeciwnik wykrywszy przegrupowanie naszych wojsk może uderzyć na osłabione miejsca w ugrupowaniu armii, krzyżując zamiar operacji lub wykonania uderzenia zgodnie z powziętą decyzją.

W związku z istnieniem takiego niebezpieczeństwa pożądane jest wykonanie manewru w sposób zapewniający skupienie niezbędnej masy wojsk na głównym kierunku na bardzo krótki czas, potrzebny tylko dla pokonania oporu przeciwnika. Następnie wojska powinny się szybko rozśrodkować /schemat/. Dla wykluczenia niebezpieczeństwa niespodziewanego uderzenia przeciwnika niezmiernie ważne jest także zapewnienie sobie swobody działania przez

zorganizowanie skutecznego zabezpieczenia operacyjnego działań.

Kolejność rozwiązania pozostałych dwóch problemów stanowiących główne elementy w przyjętym wariancie działań w zasadzie nie ulegnie zmianie w porównaniu z warunkami jądrowymi. Jedynie zmienią się sposoby rozwiązania niektórych przedsięwzięć w ramach tych problemów.

Na przykład rozwiązanie problemu dowozu środków materiałowych jest możliwe tymi samymi sposobami co w warunkach jądrowych. Zmieni się jedynie proporcja w zapotrzebowaniu na poszczególne środki materiałowe. Na przykład problemem pierwszorzędnej wagi, wymagającym szczególnej troski dowódcy armii, stanie się zaopatrzenie wojsk w amunicję klasyczną, zwłaszcza amunicję artyleryjską. Konieczność tworzenia /w działaniach zaczepnych/ na wybranych kierunkach i rubieżach niezbędnej czasowej przewagi /bez użycia broni jądrowej/ wyłącznie środkami konwencjonalnymi - powodować będzie m.in. zwiększenie wyraźne zużycia amunicji klasycznej artylerii. W dążeniu do zapewnienia niezbędnej gęstości x/ artylerii i moździerzy, na odcinkach przełamania, trzeba będzie zapewnić odpowiednią ilość amunicji. Nie wystarczą bowiem zapasy ruchome amunicji artyleryjskiej dostosowane do warunków wojny jądrowej. Trzeba więc będzie drogą dowozu z przednich baz frontowych i ewentualnie drogą manewru zapewnić dostateczną ilość amunicji na poszczególnych odcinkach przełamania. W planowaniu operacji te zabiegi powinny być bardzo wnikliwie przemyślane i zawczasu uwzględnione. Tymbardziej wnikliwie, że sprawę utrudnia fakt nieustannego zagrożenia jądrowego ze strony nieprzyjaciela. Chodzić będzie o to, ażeby ześrodkowania transportów amunicyjnych były jak najmniejsze i trwały jak najkrócej.

Fakt rozpoczęcia przez nieprzyjaciela działań bojowych bez użycia broni jądrowej nie może oznaczać całkowitej jego rezygnacji z jej użycia. Mimo więc prowadzenia działań bojowych środkami konwencjonalnymi, trzeba będzie uwzględniać okoliczności, że w każdej chwili mogą być wykonane przez nieprzyjaciela uderzenia jądrowe. Należy

---

x/ Gęstość wprawdzie mniejsza aniżeli w II wojnie światowej.

więc liczyć się ze stałym zagrożeniem broni jądrowej. W związku z tym powstaje konieczność zachowania pełnej gotowości broni jądrowej do natychmiastowego jej użycia z naszej strony, co wymaga:

- skoordynowanego z ugrupowaniem wojsk przesuwania wszystkich ruchomych środków przenoszenia broni jądrowej;
- utrzymywania niezbędnych zapasów amunicji jądrowej oraz odpowiedniego ich urzutowania;
- ustalonej gotowości do otwarcia ognia, określonej ilości środków przy jednoczesnym uwzględnieniu ewentualnej potrzeby użycia rakiet do wystrzeliwania ładunków zwykłych.

W odniesieniu do tyłów armii - możliwość wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych wymaga:

- zachowywania zasady rozśrodkowywania tyłów, obowiązującej w warunkach użycia broni jądrowej;
- liczenia się z możliwością masowych strat w wypadku niespodziewanego użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, chemicznej i biologicznej;
- utrzymywania pełnej gotowości do niesienia pomocy medycznej i technicznej przy likwidacji skutków uderzeń jądrowych.

W działaniach bojowych prowadzonych bez użycia broni jądrowej zmniejszą się natomiast wyraźnie straty bojowe /sanitarne, fundusz naprawczy/ w porównaniu do warunków wojny jądrowej. Zaistnieją więc łatwiejsze i pomyślniejsze warunki realizacji zadań przez służbę zdrowia i służbę techniczną.

Innego sposobu rozwiązania może wymagać również zabezpieczenie operacyjne, w którym poza rozpoznaniem i maskowaniem operacyjnym węzłowe problemy mogą stanowić obrona przeciwlotnicza, ubezpieczenie i inne elementy zabezpieczenia.

Przy wyborze najważniejszych elementów w przyjętym wariancie działania obowiązuje jedna generalna zasada, której powinni przestrzegać oficerowie dowództwa, tj. przewidywanie rozwoju działań. Sposób rozwiązania każdego problemu działań powinien uwzględniać wszelkie możliwe zmiany sytuacji operacyjnej, jakie mogą nastąpić, zanim

decyzja dowódcy zostanie zrealizowana przez kompetentnych wykonawców. Pod tym kątem widzenia należy również precyzować zadania dla związków taktycznych i rodzajów wojsk , aby nie zdezaktualizowały się w wyniku rozwoju sytuacji, zanim zostaną wykonane.

x x

x

W niniejszej pracy nie omawiamy oddzielnie sposobów wypracowywania decyzji przez dowódcę w różnorodnych warunkach działań i sytuacjach, jakie mogą zaistnieć na współczesnym polu bitwy. Wskazaliśmy raczej metodę pracy, która jest uogólnieniem właściwości pracy dowódcy i jego zespołu przy podejmowaniu każdej decyzji, tj. we wszystkich warunkach działań i w każdej sytuacji operacyjnej.

V. PLANOWANIE OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII.

1. Istota i warunki planowania

Planowanie operacji - bez względu na warunki prowadzenia działań bojowych i czasu jakim dysponuje dowództwo armii na ich przygotowanie - wynika z potrzeby możliwie najskuteczniejszego użycia sił i środków na polu walki. Ogólnym celem planowania operacji /działań bojowych/ jest bowiem określenie zakresu poszczególnych zadań i najlepszych sposobów ich wykonania w oparciu o pełne wykorzystanie możliwości bojowych posiadanych sił i środków. Dostosowując ogólną definicję pojęcia "planowanie działania"x/ dla potrzeb niniejszego opracowania moglibyśmy określić, że planowanie operacji to analizowanie wewnętrznych i zewnętrznych jej warunków /wewnętrznych i zewnętrznych elementów sytuacji/ oraz ustalenie środków i sposobów działania wojsk dostosowanych zarówno do otrzymanego zadania /dyrektywy - ogólnie można określić cel / jak i do warunków.

x/ Jan Zieleniewski "Organizacja zespołów ludzkich" PWN, Warszawa 1964 str. 278.

Planowanie operacji jest więc procesem i stanowi twórczą, organizacyjną i techniczną działalność oficerów dowództwa. Dlatego też sprowadzenie planowania operacji do aktu jednorazowego lub też utożsamianie go z opracowaniem przez sztab określonego dokumentu /plan operacji/ nie odpowiada rzeczywistości i wypacza pojęcie planowania. Na planowanie składa się bowiem określona działalności dowódcy, jego zastępców, sztabów, dowódców rodzajów wojsk, szefów służb i kwatermistrza, obejmująca analizę i ocenę sytuacji, szczegółowe ustalenie i sprecyzowanie wszystkich problemów związanych z przygotowaniem i prowadzeniem operacji oraz wyrażenie tego w formie jednego lub kilku dokumentów. Przy takim założeniu, opracowanie planu operacji jako dokumentu jest wynikiem końcowym pracy i czynnością ostatecznie synchronizującą całość przedsięwzięć przyszłej operacji.

Proces planowania operacji przedstawiony jest ogólnie na schemacie nr 4.

W swej istocie planowanie oznacza głównie przewidywanie rozwoju sytuacji oraz wynikającą stąd koordynację działań wojsk i ich zabezpieczenia. Przewidywanie zwłaszcza w warunkach wojny jądrowej jest bardzo trudne i wiąże się ściśle z dużym stopniem niepewności. Niepewność ta wzrasta geometrycznie i jest tym większa, im bardziej odległą przyszłość przewidujemy. Dlatego też ustalenie zasad planowania współczesnych operacji jest nadzwyczaj skomplikowane. Może ono dotyczyć jedynie ogólnych prawidłowości, bez wnikania w rozwiązania bardziej szczegółowe. Te ostatnie podyktowane są jedynie konkretną sytuacją. Trudność planowania współczesnej operacji wynika też z możliwości kształtowania się różnorodnej sytuacji, stanowiącej punkt wyjścia do planowania operacji oraz realności oceny działalności npla. Wymaga to w coraz większym stopniu stosowania nowych metod, wzbogacających klasyczną teorię planowania /np. badania operacyjne/.

Rozpatrzmy krótko te obiektywne przyczyny potęgujące stopień trudności planowania.

Planowanie operacji armii może przebiegać w różnorodnej sytuacji bojowej, np. w warunkach gdy armia:

- znajduje się w rejonie ześrodkowania /w rejonach stałej dyslokacji/;
- dokonuje przegrupowania do nowych rejonów;
- prowadzi z powodzeniem lub bez powodzenia działania bojowe - realizując poprzedni plan operacji /mogą to być działania zaczepne, obronne, odwrotowe/.

Najczęściej będą to sytuacje bardzo zmienne /dynamiczne/ wymagające realnego przewidywania ukształtowania się sytuacji bojowej, z której wojska rozpoczną planowane działania.

W wielu wypadkach będzie to również sytuacja ciężka lub nawet wręcz krytyczna, w której warunkiem sine qua non planowania nowej operacji jest uprzednie określenie zabiegów w celu zażegnania krytycznej sytuacji i wytyczenie punktu wyjściowego do planowanych działań.

Drugim czynnikiem jest wspomniana już trudność ustalenia możliwości npla, a co za tym idzie i sposobów jego działania. Czynnik ten zawsze stanowił poważny problem dla planującego, a wobec nowych potężnych środków walki wydatnie przybrał na znaczeniu i skomplikował samo przewidywanie. Rozpatrzmy to na prostym przykładzie. Jak wiadomo istnieje realna możliwość ustalenia ilości wyrzutni rakietowych npla. Mieści się to w granicach możliwości różnorodnych technicznych środków i sił rozpoznania, natomiast już ustalenie ilości rakiet z głowicami jądrowymi stanowi problem nieporównywalnie trudniejszy jeśli wręcz nierozwiązalny. Npl może więc zupełnie nieoczekiwanie dokonać zmasowanych uderzeń jądrowych i w wyniku tego radykalnie zmienić całokształt sytuacji na danym kierunku. Ponadto takie zmasowane uderzenia mogą być w każdej chwili dokonane przez lotnictwo przenoszące głowice jądrowe. By radykalnie zmniejszyć możliwości bojowe /to pociąga zmianę charakteru działań na danym kierunku/, uderzenia mogą być wykonane zarówno na związki taktyczne i oddziały, jak też na bazy i składy zaopatrzeniowe oraz środki bmar.

Oczyświcie w wojnie bez użycia broni masowego rażenia zagadnienia te nie zarysowują się tak ostro i przewidywania rozwijającej się sytuacji są łatwiejsze i bardziej realne.

Wszystko to wymaga rozstrzygnięcia na wstępie jednego z głównych /i spornych/ problemów a mianowicie: stopnia szczegółowości planowania operacji. Jest to tym bardziej konieczne, że w sprawach planowania można spotkać różnorodne stanowiska, a między innymi, takie które negują możliwość oraz celowość planowania operacji na całą głębokość /wobec szybkich zmian sytuacji/. Pod adresem planowania wypowiada się ponadto sporo krytycznych uwag. Rozpatrzmy więc krótko ten problem.

2. Szczegółowość planowania.

Przed każdym dowództwem armii staje bardzo trudny do rozwiązania dylemat: w jakim stopniu planowanie ma być szczegółowe? Należy określić optymalną proporcję "między tendencją do elastyczności i tendencją do szczegółowości planu".[1/]

Z rozważań wykluczamy oczywiście możliwość wyeliminowania planowania operacji jako takiego.

Rozpatrzmy dla przykładu problem planowania operacji zaczepnej w wojnie jądrowej. Punktem wyjścia są przyjęte wskaźniki rozmachu współczesnej operacji, z których między innymi wynika, że:

- głębokość operacji /300 - 400 a niekiedy 500 km/ i zakładane tempo działań /60 - 80 km na dobę/ mogą spowodować, iż czas trwania operacji wyniesie do siedmiu dób, co wykracza poza przedział najczęściej przyjmowanych 4-5 dni operacji;
- obszar planowanego działania armii wynosi około 50.000 km^2 bez uwzględnienia głębokości ugrupowania operacyjnego armii w położeniu wyjściowym. W sumie może to wynieść 65 - 70 000 km^2 i więcej.

/Ilustracją powyższego stanu rzeczy może być schemat nr 5/.

Tak więc pierwsze pytanie jakie nasuwa się planującemu brzmi: "Czy operację planować na całą głębokość zadania, czy też tylko na określoną głębokość? Czy ma tutaj wpływ czas trwania operacji i jej głębokość?

1/ Jan Zieleniewski "Organizacja zespołów ludzich" PWN, Warszawa, 1964r.

Wydaje się, że w tym względzie odpowiedź może być tylko jedna. Planować należy na całą głębokość każdej operacji bez względu na to czy jest ona krótkotrwała i płytka, czy też bardzo głęboka i długotrwała. Na każdą operację zostaje bowiem przydzielona przez przełożonego określona ilość sił i środków bojowych i materiałowych, które muszą wystarczyć dla rozwiązania całego zadania. Bezplanowe ich użycie i brak perspektywy chociażby ogólnego działania wojsk armii i wymaganego ich wysiłku na całą głębokość operacji, może doprowadzić do nieracjonalnego i przedwczesnego zużycia środków, opóźnienia wyjścia wojsk na końcową rubież operacji /wobec nieskalkulowania możliwości pokonania npla i uzyskanie odpowiedniego tempa np. w ostatniej fazie operacji/ i w efekcie niewykonania zadania, jakie stało przed armią.

Ubiegła wojna dostarcza wielu przykładów niewłaściwego działania wskutek niedokonania rozliczeń sił i środków na całą głębokość otrzymanego zadania.

Doraźne decyzje, lub decyzje dotyczące działań wojsk armii na kolejny dzień operacji muszą mieć u podstaw te ogólne wskazania, które wynikają z uprzednio ogólnie rozplanowanych możliwości własnych i przewidywanych działań npla. Użycie czy też zużycie sił i środków wbrew uprzednio planowanym ogólnie rozliczeniom może mieć oczywiście miejsce z tym jednak, że zakładane jest wówczas kalkulowane ryzyko /mogące przynieść sukces lub niepowodzenie/. Ciekawym w tym zakresie przykładem może być decyzja dowódcy Frontu Centralnego w bitwie kurskiej, dotycząca wykonania artyleryjskiego kontrprzygotowania, w ramach którego zostały naruszone zapasy przewidziane na dalsze etapy bitwy obronnej.

W warunkach wojny jądrowej posiadanie w dowództwie armii chociażby ogólnego obrazu przewidywanej bitwy i określenie możliwości oddziaływania siłami i środkami na całą głębokość, odgrywa ogromne znaczenie. Dowódca armii podejmując decyzje dotyczące użycia zwłaszcza bmar, czy lotnictwa musi wychodzić z oceny sił i środków, które będą mu niezbędne przy wykonywaniu dalszych zadań, np. w trzecim, czwartym czy jeszcze kolejnym dniu operacji.

Trzeba również ogólnie mieć jasny obraz tego, jakimi zapasami /MPS, amunicja/, kiedy i na jakich rubieżach wojska armii będą dysponowały. Przy stawianiu wykonawcom zadań na kolejny /kolejne/ dzień operacji, dowódca armii powinien w pełni uwzględniać te rejony, które utrudnią lub uniemożliwią działanie na określony czas. Stąd też może okazać się konieczne zwiększenie tempa działań dywizji w początkowym okresie bitwy /głębsze zadania na jeden lub dwa dni/, po to, by przy mniejszym później tempie nie opóźnić wykonania ogólnego zadania. Dotyczy to również i innych zabiegów dowództwa, dokonywanych w celu zabezpieczenia względnie planowanego przebiegu całej operacji.

Konsekwencją pierwszej odpowiedzi są kolejne pytania jakie mogą nasuwać się planującemu. Na przykład: czy planując operację należy to czynić z jednakową dokładnością /szczegółowością/ czy też z różną? A jeśli z różną to jaki powinien być stopień szczegółowości planowanych działań na poszczególnych głębokościach operacji?

W warunkach częstych i gwałtownych zmian jakie mogą zachodzić na polu bitwy i wynikających stąd konsekwencji w położeniu i możliwościach stron walczących, trudno dzisiaj mówić o jednakowo szczegółowym planowaniu działań na całą głębokość operacji. Nie było to realne w minionej wojnie, tym bardziej jest nie do przyjęcia dzisiaj. Rzeczywistym problemem jest ustalenie stopnia szczegółowości planowania działań w poszczególnych okresach trwania operacji.

Jest niewątpliwe, że szczegółowość planowania maleje w miarę oddalania się /w czasie i w przestrzeni/ od punktu stanowiącego położenie wyjściowe planowania.

Rozpatrując różne stopnie szczegółowości planowania jednej operacji musimy ponownie zasygnalizować, że w warunkach prowadzenia wojny jądrowej, kierowanie wojskami musi mieć charakter bardziej ogólny /ramowy/ i dyrektywny. Tak więc planowanie w całości musi być dyrektywne /nie wnikające w szczegóły rozwiązania zadań przez podwładnych/ oraz wariantowanie tzn. uwzględniać różnorodne możliwości kształtowania się sytuacji i wynikające stąd koncepcje działań i ogólne zadania podległych wojsk.

Podwładny powinien mieć dużą swobodę wyboru najlepszego sposobu działania.

Szczegółowe planowanie operacji nie może odpowiadać warunkom wojny jądrowej, ponieważ:

- po pierwsze: trudne a nawet niemożliwe jest szczegółowe przewidywanie sposobu działań wojsk własnych a tym bardziej npla nawet na krótki czas. Sytuacje zmieniać się mogą szybko i radykalnie a drobiazgowe ustalenie działań na dłuższy czas tracą swój sens;
- po drugie: wymaga dużej ilości czasu na opracowanie wszelkich detali, co stawia pod znakiem zapytania wartość ustalonych przedsięwzięć;
- po trzecie: hamuje inicjatywę podwładnego /który działa często na obszarze bez styczności z sąsiadami/ co prowadzi najczęściej do naruszania współdziałania, stępia jego poczucia odpowiedzialności oraz uniemożliwia mu śmiałe decyzje, których podjęcie i realizacja będzie często warunkiem uzyskania powodzenia.

Dlatego też mówiąc o różnych stopniach szczegółowości założyliśmy rozpatrywanie jedynie planowania ramowego i takowe stanowi nasz punkt wyjścia.

Rozpatrzmy dla przykładu operację zaczepną, która ma być wykonana w ciągu 4-5 dób. Kolejność planowania musi przebiegać od ogólnych problemów do niezbędnych szczegółów. Szczegóły te winny być oczywiście podporządkowane rozwiązaniom ogólnym. Uważamy więc, że w pierwszej kolejności muszą być zaplanowane na całą głębokość operacji następujące elementy:

- główne obiekty npla podlegające uderzeniom bmar /zgrupowania wojsk, stacjonarne bazy bmar, ważne ośrodki i węzły łączności, zgrupowania składów, rurociągi i inne/ z ogólnym określeniem ilości uderzeń;
- ogólnie scharakteryzowane zadanie bliższe i dalsze armii /głębokość, czas trwania , średnie tempo/;
- dogodne kierunki działań wojsk /poszczególnych zgrupowań armii/ oraz rejony, których opanowanie ma decydujące znaczenie w poszczególnych fazach operacji;
- ogólny podział bmar i lotnictwa na poszczególne zadania operacji;

- planowane rejony wysadzenia desantu operacyjnego z określeniem jego terminu /ogólnie/;
- ważne do uchwycenia lotniska npla i inne obiekty lub rubieże terenowe;
- obszary mogące utrudnic lub uniemożliwić działanie wojsk armii /wynikające z właściwości terenu/;
- ogólne kierunki /rejony/ przesunięcia tyłów armii i rakietowych jednostek przeciwlotniczych;
- ogólne zużycie środków materiałowych /amunicji i MPS/ w poszczególnych okresach operacji;
- dogodne drogi /główne/ do manewru wojsk zwłaszcza jednostek rakietowych armii i tyłów.

Rozstrzygnięcie powyższych problemów jest konieczne z punktu widzenia posiadania perspektywy działań na całą głębokość. Zainteresowania dowództwa armii jako związku operacyjnego są szerokie i muszą właśnie obejmować perspektywę rozwinięcia działań i ich zabezpieczenia operacyjnego i materiałowo-technicznego na kilka dni naprzód. Jak wykazuje nasza praktyka takie planowanie na okres czterech dób jest realne i potrzebne. Doraźne rozwiązywanie problemów musi być bowiem dokonywane jedynie z myślą o dalszym przebiegu operacji, o wykonaniu całego zadania.

Rozwiązanie przedstawionych wyżej problemów pozwala przystąpić do bardziej szczegółowego planowania. Powstaje tutaj pytanie jaki to ma być okres i jaka szczegółowość jest konieczna.

Wydaje się, że podstawowym kryterium są:
- po pierwsze: potrzeby wynikające z konieczności sformułowania wykonawcom zadań;
- po drugie: realne możliwości przewidywania tych szczegółów, które są niezbędne.

Jak wykazują doświadczenia szkoleniowe wykonawcy tzn. dcy dywizji i dcy innych elementów ugrupowania operacyjnego muszą mieć sprecyzowane zadanie na cały dzień walki oraz orientacyjnie być zapoznani z działaniem na następny /kolejny/ dzień walki. Stosownie bowiem do tego, rozwiązują doraźne zadania, a w zależności od sytuacji mogą realizować jeszcze w pierwszym dniu część zadań kolejnego dnia. Natomiast dla sztabów, rodzajów wojsk,

służb i kwatermistrzostwa znajomość planu w części dotyczącej działania wojsk w dwóch lub trzech dniach operacji pozwoliłaby im zawczasu przedsięwziąć /przygotować/ szereg zabiegów, związanych z zabezpieczeniem wojsk. Z punktu widzenia potrzeb specjalistów, celowe jest więc dość głębokie planowanie, bowiem pozwala im lepiej orientować się w oczekujących wojska wysiłkach.

Jednakże ograniczenia w tym zakresie wynikają z faktu, że bardziej realne przewidywanie kierunków działań dywizji i ich zadań oraz zadań innych elementów ugrupowania operacyjnego armii mieszczą się maksimum w granicach dwóch dni operacji. Przy czym pewne problemy bardziej szczegółowe, a niezbędne dla organizacji współdziałania mogą być względnie realnie rozstrzygnięte tylko na jeden dzień walki.

Do problemów, które powinny być rozstrzygnięte na okres dwóch dni operacji należy przede wszystkim zaliczyć:

- kierunki działania dywizji w poszczególnych dniach operacji;
- dokładnie sprecyzowane rejony /rubieże/, które powinny opanować dywizje w końcu każdego dnia operacji;
- rejony zmiany SD i KSD armii;
- rejony kolejnych przesunięć drugiego rzutu, odwodu, BROT z określeniem czasu gotowości;
- uruchamianie przeprawy szczebla armijnego i przewidziane do tego siły i środki;
- kierunki /ewentualnie rubieże/ wprowadzenia do bitwy dywizji drugiego rzutu z określeniem przypuszczalnych terminów ich wejścia i kierunków działania;
- kierunki współdziałania z sąsiadami i siły do tego wydzielone;
- osłaniane obiekty przez armijne środki OPL;
- drogi manewru i rejony zapasowe dla poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego tyłów armii;
- rejony, skład i czas wysadzenia desantów taktycznych.

Tak więc drugi niejako stopień szczegółowości planowanych działań mogą stanowić maksimum dwa kolejne dni operacji. Dlatego też uważamy, iż celowa byłaby

zasada aby armia otrzymywała zadanie bliższe w ramach właśnie dwóch dni operacji. W wypadku zadania bliższego na głębokość trzech lub czterech dni operacji, zadanie to może być dzielone na dwa etapy /D1 i D2 oraz D3 i D4/ przy czym szczegółowe planowanie obejmuje wówczas tylko dwa pierwsze dni operacji.

Jak już podkreślaliśmy dla potrzeb skonkretyzowania zadania i określenia wykonawcom wskazówek do współdziałania zachodzi najczęściej konieczność uszczegółowienia pewnych zagadnień rozwiązywanych w pierwszym dniu.

Dotyczyć to może zwłaszcza takich spraw jak:
- linie rozgraniczenia między związkami taktycznymi;
- podział sił i środków według elementów ugrupowania operacyjnego;
- cele dla broni masowego rażenia z określeniem niezbędnych parametrów;
- rejony i oś zmiany SD, KSD, PSD armii i SD dywizji;
- współdziałanie między poszczególnymi związkami;
- zapewnienie bezpieczeństwa wojsk przy wykonywaniu uderzeń bronią masowego rażenia;
- sposób ogniowego wsparcia działań.

Dotychczasowe rozważania pozwalają zauważyć, że w obszarze działania armii powstają jak gdyby trzy etapy szczegółowości planowania operacji, a mianowicie:
- pierwszy etap: /największa szczegółowość/ - pierwszy dzień operacji;
- drugi etap /średnia szczegółowość/ - drugi dzień operacji;
- trzeci etap /najbardziej ogólny/ - kolejne dwa-trzy dni operacji /D3, D4 i ewentualnie D5/.

Proponowane zróżnicowanie stopnia szczegółowości planowanych działań na poszczególne etapy operacji zaczepnej armii przedstawiają schematy nr 6,7 i 8.
Linie pionowe biegnące wzdłuż całego pasa armii /schemat nr 6/, oznaczają najbardziej ogólne planowane elementy /najbardziej ramowe/ na całą głębokość operacji.
Linie poziome zamykają się w granicach od X do D2 /schemat nr 7/ oznaczają średni /pośredni/ stopień szczegółowości.

Oznaczenie punktowe /schemat nr 8/ określają największy stopień szczegółowości i zamykają się w granicach od X do D1.

Stopniowe zagęszczenie planowanych działań uzyskujemy poprzez nakładanie w określonych obszarach coraz to nowych szczegółów. Ilustracją powyższego jest schemat nr 9. Widoczne tam jest, iż np. w przedziale X - D1 nakładają się linie pionowe, poziome i oznaczenia punktowe.

Należy podkreślić, że bez względu na czas trwania operacji zaczepnej, planowanie każdej operacji musi zawsze uwzględniać wszystkie elementy przedstawione na załącznikach nr nr 22,23 i 24. Tak np. jeżeli operacja trwa sześć dób w planowaniu możemy rozróżnić cztery etapy /stopnie szczegółowości - patrz schemat nr 10/.

- 1-szy /D1/ - obejmuje elementy działań opisane na schematach 6,7 i 8.
- 2-gi /D2/ - " " " " na schematach 7,8
- 3-ci /D3, D4/ - obejmuje elementy działań opisane na schemacie 8.
- 4-ty /D5,D6/ obejmuje tylko najbardziej ogólne dane /ogólny podział limitu bmar, drogi, główne obiekty npla do niszczenia i uchwycenia dogodne kierunki działania armii, obszary trudne lub niemożliwe do pokonania/.

Stopniowe zagęszczenie planowanych elementów działań wynika z realnych możliwości i potrzeb kierowania wojskami.

Na załączniku nr 25 przedstawiony jest zakres zagęszczenia planowanych działań do czasu rozpoczęcia operacji. Będzie on oczywiście ulegał zmianom w miarę rozwoju działań. W tym zrozumieniu zasada uzupełniania planu operacji sprowadzać się powinna do utrzymania takiego stanu, w którym w każdym dniu operacji zaplanowane są szczegółowe dwa kolejne dni a sprecyzowane dalsze szczegóły na jeden dzień walki. Tak więc codziennie siatka zagęszczenia przenosi się o jeden dzień do przodu. Wykazane to jest na schematach nr 11 i 12.

Przy takim podejściu do planowania dowództwo armii w każdym dniu posiada niezbędne elementy do pre-

cyzowania wykonawcom zadań bojowych oraz może rozwiązywać doraźne problemy posiadające perspektywę i obraz tych działań, które oczekują wojska armii.

3. Podstawowe elementy planowania

Proces planowania współczesnej operacji wymaga rozpatrzenia i rozstrzygnięcia szeregu problemów, które w ostatecznym wyniku decydują o optymalnym wykorzystaniu w danych warunkach posiadanych sił i środków.

Podstawowe elementy składające się na planowanie operacji to głównie: broń masowego rażenia, ruch wojsk, ogień klasyczny, zasilanie bitwy, zabezpieczenie operacyjne. Ich występowanie, ciężar gatunkowy i współzależności różnią się zasadniczo w obu wypadkach rozpatrywanych wojen.

Podstawowymi elementami planowania w wojnie jądrowej są:

- broń masowego rażenia;
- ruch wojsk /manewr/;
- ogień klasyczny;
- zasilanie bitwy;[1/]
- zabezpieczenie operacyjne;
- organizacja dowodzenia.

W wojnie bez użycia bmar do podstawowych elementów planowania zaliczamy:

- ruch wojsk /manewr/;
- ogień klasyczny;
- zasilanie bitwy;
- zabezpieczenie operacyjne;
- organizacja dowodzenia.

Oczywiście wymienione elementy w różnych warunkach i fazach operacji posiadają różny ciężar gatunkowy, stąd też istotnym czynnikiem jest też określenie elementu głównego. W jednym wypadku będzie to ruch wojsk, w innym ogień, lub też zasilanie operacji.

1/ Pod pojęciem zasilanie bitwy rozumiemy całokształt zagadnień związanych z zabezpieczeniem materiałowo-technicznym i medycznym operacji oraz jej "żywieniem" w trakcie działań.

W wojnie jądrowej głównym elementem planowania armijnej operacji będzie bmar, jeżeli oczywiście występuje ona w odpowiedniej ilości. Pojedyncze bowiem pociski jądrowe dysponowane przez armię nie będą prawdopodobnie stanowić głównego elementu planowania.

W potocznym znaczeniu taki element można nazwać podstawowym ogniwem. W planowaniu operacji konieczne jest zawsze określenie warunku, "który w pierwszej kolejności musi być spełniony, aby inne warunki konieczne do realizacji celu można było urzeczywistnić".[1/] Ten właśnie element nazywamy ogniwem podstawowym. Wyszukanie go stanowi warunek właściwego planowania. Potwierdziły to doświadczenia z działalności bojowej dowództw różnych szczebli. Tak np. opisując pracę dowództwa artylerii 65 armii w przygotowaniu operacji zaczepnej gen. Batow stwierdza: "Wspieraliśmy ich z dwóch stron - Glebow /szef sztabu armii - uwaga moja Z.Z./ włożył niemało wysiłku w opracowanie planu ognia artyleryjskiego, ja zaś zwróciłem uwagę na wykorzystanie artylerii do obezwładnienia celów w głębi obrony nieprzyjaciela. Było to wówczas najistotniejsze, główne ogniwo, za które chwyciwszy, wyciągało się cały łańcuch, tj. zapewniało się najlepszą organizację współdziałania rodzajów wojsk w samej dynamice walki!"[2/] Podobnych ilustracji dostarczają nam również ćwiczenia okresu pokojowego.

W dalszej części przedstawimy krótko znaczenie i współzależność poszczególnych elementów, zwracając szczególną uwagę na planowanie użycia bmar. Wynika to z faktu zbyt małego a często jedynie formalnego tylko angażowania się sztabów ogólnowojskowych do pracy w zakresie planowania użycia bmar i pozostawiania tych spraw sztabom specjalistycznym.

a/ <u>Planowanie użycia broni masowego rażenia</u>

Składową i podstawową częścią planowania operacji jest określenie i sprecyzowanie sposobu użycia broni

---

1/ Jan Zieleniewski "Organizacja zespołów ludzkich" PWN, Warszawa 1964.

2/ P.I.Batow "W marszu i w boju". Wyd. MON, Warszawa 1963r.

masowego rażenia i wynikających stąd konsekwencji w działaniu wojsk armii. Broń masowego rażenia jest bronią główną, dlatego sposób użycia i rodzaj tej broni wywierają decydujący wpływ na działania wszystkich rodzajów wojsk na danym kierunku.

Broń atomowa może zadać nplowi druzgocący cios, jak również przy mało sprecyzyjnym i umiejętnym użyciu spowodować poważne straty we własnych siłach i środkach. Stąd też przy planowaniu armijnej operacji, użycie bmar i związane z tym zabiegi należy traktować jako ogniwo podstawowe. Na nim musi być skoncentrowana uwaga dowództwa, temu muszą być podporządkowane wszelkie rozwiązania zarówno te, które mogą ułatwić użycie bmar /ruch, zabezpieczenie operacyjne/, jak też te, które doprowadzą do pełnego wykorzystania skutków użytej bmar. Rozstrzygnięcie i zaplanowanie bmar, stanowiącej ogniwo podstawowe, w operacji musi więc stanowić główne zadanie. Wymaga to realizowania w praktyce właściwej metody planowania ogólnego i usfalenia wzajemnych obowiązków poszczególnych komórek dowództwa zainteresowanych tym planowaniem.

W tych sprawach jest jeszcze niestety wiele niewłaściwości, które wypaczają istotę ogólnego planowania. Chodzi głównie o sprecyzowanie zakresu działalności i odpowiedzialności za planowanie użycia bmar.

Uważamy przede wszystkim, że istnieje nieodzowna konieczność skupienia w całości zagadnień użycia bmar w jednym ośrodku. Skoncentrowanie to podyktowane jest wieloma czynnikami. Na niektóre z nich warto zwrócić uwagę, ponieważ pozwalają lepiej zrozumieć taką potrzebę. A oto one:

Po pierwsze: - w armii występuje zarówno broń jądrowa jak i chemiczna przenoszona przez rakiety i lotnictwo, w użyciu której zainteresowani są oprócz sztabu ogólnowojskowego - dowództwo wojsk rakietowych i artylerii, szef OPBMar, SWŁ /w proponowanej strukturze - wariant dwa - zainteresowane są dwa ośrodki: planowania i koorynacji oraz rozpoznania/.

Po drugie: - użycie bmar musi w pełni uwzględniać sytuację na lądzie i w powietrzu. Jest ono /użycie/ bowiem często najściślej zespolone z ruchem jednostek lądowych armii i działaniem lotnictwa /manewr poszczególnych dywizji oraz manewr i ogień lotnictwa/. Ruchu i ognia nie da się rozpatrywać w oderwaniu, w różnych ośrodkach. Elementy te są dzisiaj najściślej powiązane. To musi decydować o sposobie planowania.

Po trzecie: - użycie bmar na kierunku działania dywizji i pułków musi uwzględniać dawkę, którą wchłonęły wojska i która nie może być przekroczona. Sprawy te są często pomijane w rozważaniach.

Po czwarte: - u podstaw każdego zamiaru, decyzji w całości lub części /fragmenty walki/ leży koncepcja użycia bmar i tzw. sytuacja atomowa, uwzględniająca straty, stopień skażeń wojsk, terenu, zapasów materiałowych itp. Sprawy te nie dadzą się sztucznie wyodrębnić. Stosując bmar trzeba w pełni uwzględniać jej skutki nie tylko w odniesieniu do npla, lecz również wojsk własnych i zajmowanego obszaru.

O potrzebie kompleksowego rozstrzygania spraw użycia bmar świadczy również problematyka, którą trzeba rozstrzygnąć by uzyskać pożądane rezultaty. Otóż przy planowaniu użycia bmar wyłaniają się zazwyczaj następujące problemy do rozstrzygnięcia /pytania, na które należy odpowiedzieć/:

- ważność i opłacalność poszczególnych celów;
- które cele i w jakiej kolejności winny być zniszczone uwzględniając dysponowane siły, stopień wiarygodności istnienia opłacalnych celów itp;
- jakie uderzenia mają być wykonane /powietrzne, naziemne, jądrowe, chemiczne/ i jakimi środkami /lotnictwo, jednostki rakietowe/;

- w jaki sposób uderzenia zapewniają bezpieczeństwo wojsk lądowych /strefy bezpieczeństwa, stopień skażenia terenu, dawki które wchłoną wojska/;
- sposób zapewnienia bezpieczeństwa jednostkom lotniczym, które znajdują się nad polem walki;
- możliwości działania wojsk w rejonach zmasowanych uderzeń jądrowych;
- przedsięwzięcia /manewr/ wojsk mające na celu: spowodowanie zagęszczenia ugrupowania npla oraz wykorzystanie skutków napadu bmar;
- uprzedzenie wojsk lądowych i lotniczych o uderzeniach bmar.

Tak więc powyższe sprawy wykraczając poza zakres zainteresowań jednej oddzielnie wziętej specjalistycznej komórki dowództwa armii, wymagają ogólnego zaplanowania i skoordynowania, i dopiero wówczas zrealizowania już w ramach zainteresowań poszczególnych dowództw i służb.

Całością tych spraw powinien zajmować się sztab armii. Komórka, która scala i koncentruje w sobie całość zagadnień związanych zarówno z użyciem bmar i ruchem wojsk /dostosowanym do ognia/ jest oddział operacyjny sztabu armii lub też przy drugiej proponowanej strukturze organizacyjnej dowództwa - zespół planująco-koordynacyjny.

Nie chodzi w danym wypadku o formalne podkreślenie, iż sztab armii zajmuje się problemami użycia bmar, lecz o praktyczną działalność tego sztabu, na którym spoczywa pełna odpowiedzialność za całokształt i skoordynowanie zagadnień związanych z użyciem bmar i pełnym wykorzystaniem jej skutków przez wojska. Wymaga to pełnego rozpatrzenia tych spraw, które musi rozstrzygnąć sztab armii przy współpracy z zainteresowanymi dowództwami. Bardziej szczegółowe rozważania dotyczące planowania przez sztab armii użycia bmar przedstawione są w oddzielnej części pracy /patrz str. ..../.

b/ <u>Ruch wojsk /manewr/</u>

W konflikcie jądrowym ruch wojsk, jak zresztą i inne elementy, są ściśle podporządkowane koncepcji użycia bmar i możliwościom zasilania ruchu /MPS/.

Uzyskanie wysokiego tempa działań uwarunkowane jest w dużym stopniu pełnym wykorzystaniem własnych uderzeń bmar z jednoczesnym zapewnieniem bezpieczeństwa wojsk. Działające wojska powinny przyczyniać się do kanalizowania ruchu npla, zagęszczenia jego sił i środków na niewielkich obszarach i tworzenie warunków do optymalnego użycia własnej bmar. Dlatego też planując ruch wojsk armii należy mieć przede wszystkim na uwadze:

- pełne wykorzystanie skutków uderzeń bmar planowanych przez Front, armię i sąsiadów;
- zapewnienie bezpieczeństwa wojsk własnych od uderzeń jądrowych;
- takie działanie, które może doprowadzić do powstawania u npla opłacalnych dla własnej broni celów jądrowych;
- takie zasilanie wojsk, by zapewnić ciągłość ruchu i nie dopuścić do pauz spowodowanych zwłaszcza brakiem MPS.

Wychodząc z ogólnie znanej tezy iż ogień wyzwala ruch, trzeba podkreślić, że w warunkach wojny jądrowej zależność ruchu od ognia jądrowego jest bezwzględna, gdy działająca armia dysponuje odpowiednią ilością bmar. W miarę zmniejszania się ilości dysponowanej bmar znaczenie ognia jądrowego w systemie działań maleje i gdy armia dysponuje znikomą ilością bmar /kilka uderzeń/ na pierwszy plan wysuwa się ruch wsparty ogniem klasycznym i bmar.

Przyjmowane w warunkach działań jądrowych, średnie tempo 60 - 80 km na dobę jest jedynie orientacyjne i przy planowaniu wysiłku poszczególnych dywizji należy wychodzić głównie ze stopnia obezwładnienia npla, przekraczalności terenu oraz zdolności manewrowych wojsk armii. Stąd też w poszczególnych dniach operacji tempo działań może być różne, co wymaga dostosowania do tego planowania przesunięć różnych elementów ugrupowania armii głównie zaś:

- BROT i praplot;
- odwodów armijnych i punktów dowodzenia;
- urządzeń tyłowych i elementów medycznych.

Planowanie ruchu w warunkach wojny jądrowej jest nadzwyczaj skomplikowane bowiem wymaga daleko idących przewidywań komplikowania się sytuacji.
Tak np. jednym z najbardziej istotnych momentów planowania operacji zaczepnej jest przewidywanie możliwych komplikacji rozpoczęcia i przebiegu działań wojsk armii wskutek przeciwdziałania npla, a zwłaszcza użycia przez niego broni masowego rażenia. Należy się liczyć, że npl wszelkimi siłami będzie usiłował zerwać natarcie, wykonując zmasowane uderzenie atomowe na rozpoznanie w głębi lub podchodzące związki taktyczne. Dlatego też planując operację należy w pełni uwzględniać ewentualność obezwładnienia przez npla bronią atomową części wojsk przygotowanych do natarcia i przewidywać jedno-dwa dodatkowe rozwiązania polegające na wykonaniu manewru siłami i środkami. Rzecz jasna, że przewidywania te i wynikające stąd zadania dywizji jak też wspierających je rodzajów wojsk oraz zasilających ich tyłów muszą być doprowadzone do wiadomości wszystkich wykonawców.

Przy planowaniu powyższych problemów konieczne jest ścisłe powiązanie zagadnień działania i manewru poszczególnych dywizji z użyciem rodzajów wojsk i służb oraz powiązanie problemów operacyjnych z problemami materiałowo-technicznego zabezpieczenia.

Inaczej kształtuje się współzależność ruchu i innych elementów w warunkach wojny prowadzonej bez użycia bmar. Wówczas na pierwszy plan wysuwa się właśnie ruch wojsk, który planowany powinien być jako główny element. Stosownie do niego planuje się wówczas działanie innych elementów, a zwłaszcza zaś ogień i zasilanie.

Planując działania armii uwzględnić należy przede wszystkim możliwości bojowe, poszczególnych dywizji w niszczeniu npla i opanowywaniu jego obszaru.

Ogień klasyczny planowany na szczeblu armii musi być dostosowany do przewidzianych działań dywizji. Planowanie ruchu w wojnie bez użycia bmar jest skomplikowane i trudne przede wszystkim wskutek konieczności tworzenia na określonych kierunkach czasowej przewagi sił

i środków, związanej z pewnym zagęszczeniem wojsk. Dotyczy to planowania manewru sprzętem jak też ruchu wojsk /dywizji/ w celu krótkotrwałego skoncentrowania sił do pokonania oporu /rozbicia zgrupowania/ npla i późniejszego rozśrodkowania tych wojsk, by maksymalnie krótko istniały względnie opłacalne cele dla broni jądrowej npla. Zachodzi więc konieczność centralizowania planowania manewru wojsk, by na niewielkim obszarze ruch wojsk przebiegał najbardziej sprawnie, by nie było zakłóceń a skupianie wojsk i środków trwało możliwie najkrócej.

c/ Zasilanie bitwy

Planowanie operacji wymaga uwzględnienia jej zasilania. W ramach tego szczególna uwaga musi być zwrócona na koncepcję bazowania armii w oparciu o frontowy system bazowania i ramową /w ogólnych zarysach/ na całą głębokość operacji i względnie skonkretyzowaną na okres zadania bliższego armii. Przez bazowanie armii rozumie się:

- rozmieszczenie i przesuwanie ruchomej bazy armii w ramach ugrupowania operacyjnego armii; ustalenie dopuszczalnego oderwania się ruchomej bazy armii /RBA/ od związków taktycznych, wychodząc ze stosunku czasu niezbędnego na pracę "służebną /fachową/" tyłów do czasu potrzebnego na ruch tyłów i biorąc pod uwagę pokonywanie przeszkód wodnych i zapór promieniotwórczych;
- wyznaczanie układu komunikacyjnego /sieci dróg i sposobu ich wykorzystania, przez wojska i tyły/; typowanie hierarchii ważności węzłów komunikacyjnych z punktu widzenia zabezpieczenia płynności ruchu wojsk i tyłów, przewozów /dowozu i ewakuacji/ oraz możliwości dokonywania manewru wojsk i tyłów/;
- ustalanie zasad koordynacji /kolejności według ważności/ ruchu wojsk i tyłów oraz przewozów /w tym dowozu i ewakuacji/.

W oparciu o koncepcję bazowania armii w planowaniu należy uwzględniać wyróżnione /ze względu na ich wagę w konkretnych warunkach/ spośród innych takie

zagadnienia, jak:

- planowanie zużycia środków materiałowych /zwłaszcza amunicji, MPS/ i możliwości ich pokrycia i szczegółowo na pierwszy dzień operacji, względnie konkretyzowane na zadanie bliższe; ramowo i na zadanie dalsze armii;
- postulowane zapasy środków materiałowych /zwłaszcza amunicji i MPS/ na początek i pod koniec operacji; - ewentualnie na decydujących rubieżach /wyróżnionych/;
- podział środków materiałowych /zwłaszcza amunicji i MPS/, sił i środków medycznych i technicznych /odpowiadający podziałowi sił i środków wojsk/ według kierunków działania i stosownie do zadań bojowych związków taktycznych; konieczność dowozu zaopatrzenia;
- rejony tankowania związków taktycznych /zwłaszcza przed wejściem do bitwy/;
- możliwości zabezpieczenia materiałowego, technicznego i medycznego przy przechodzeniu do zadania dalszego armii w wypadku grożącego przerwania lub osłabienia dowozu zaopatrzenia z baz frontowych; możliwości manewru środkami materiałowymi;
- możliwości tyłów oraz zabezpieczenia materiałowego, technicznego i medycznego przy przejściu do nowej operacji armijnej, a w szczególności możliwości odtworzenia zniszczonych jednostek tyłowych i środków materiałowych oraz doprowadzenia zapasów do ustalonych norm dla nowej operacji;
- zmiany w przydziałach związków taktycznych /przychodzących, odchodzących z armii/ na zaopatrzenie;
- pomoc wojsk dla tyłów przy likwidacji skutków uderzeń jądrowych;
- przedsięwzięcia profilaktyczne w wypadku stosowania przez nieprzyjaciela broni biologicznej;
- analiza możliwości prawdopodobnego zasilania swych walk przez nieprzyjaciela w okresie przechodzenia naszych wojsk do zadania dalszego armii względnie do nowej operacji armijnej.

W warunkach wejścia wojsk armii do bitwy w toku prowadzenia przegrupowania należałoby w planowaniu operacji uwzględniać:

- uzgadnianie dróg przemarszu dla tyłów z rejonów ześrodkowania do rubieży wprowadzenia do bitwy;
- organizowania rejonów tankowania ZT, zwłaszcza przed ich wejściem na rubież rozwinięcia do bitwy /związki taktyczne powinny wejść na tę rubież z pełnymi zapasami ruchomymi/;
- odciążenie ZT od tego, co zbyteczne, przed wejściem do bitwy.

W wariancie prowadzenia działań bojowych bez użycia broni jądrowej - w planowaniu operacji nabiera szczególnej wagi ustalenie:

- możliwości i warunków ześrodkowania środków materiałowych, przede wszystkim i amunicji artyleryjskiej, na przewidywanych odcinkach przełamania w ilościach niezbędnych dla wykonania zadań ogniowych;
- w miarę konkretyzacji planu operacji i zużycia amunicji artyleryjskiej na ważnych rubieżach /np. forsowania/ oraz sposobu jego pokrycia przy pomocy dowozu względnie manewru środkami materiałowymi.

d/ Ogień klasyczny

Planowanie w armii ognia klasycznego odgrywa istotne znaczenie w obu omawianych wariantach wojny. W wojnie jądrowej ogień klasyczny musi uzupełnić ogień jądrowy. Planowane do obezwładnienia przez bmar obiekty npla powinny często podlegać uzupełniającym uderzeniom ogniowym środków klasycznych. Ponadto środki klasyczne powinny obezwładniać te ważne cele, które pozostają poza oddziaływaniem bmar. W tym względzie na pierwszy plan wysuwa się problem wsparcia lotniczego, albowiem ogień lotnictwa nie jest ograniczony przestrzenią i może być odpowiednio skoncentrowany w żądanym rejonie.

Artyleryjski ogień klasyczny nie występuje jak wiadomo w skali armii /przydział całości lub większości artylerii do dywizji i pułków/ i jest ograniczony zasięgiem dział i możliwością ich dużego skupienia. W tych warunkach planowanie operacji wymaga od sztabu armii pełnego uzupełnienia ognia jądrowego - klasycznym ogniem lotnictwa i stworzenia jednolitego systemu ognia w skali armii.

Szczególnie istotne jest umiejętne przewidywanie i rozłożenie w czasie i przestrzeni możliwości wojsk rakietowych armii /BROT/ oraz lotnictwa wspierającego. Uwzględniając w pełni potrzeby i możliwości przegrupowywania BROT oraz dobowy wysiłek w czasie wspierającego lotnictwa konieczne jest takie zaplanowanie, by w poszczególnych okresach można było skutecznie oddziaływać ogniowo na npla, bądź całością sił /ogień jądrowy i klasyczny/, bądź też jednym z rodzajów środka ogniowego. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem jest powiązanie ognia jądrowego i klasycznego.

Ogień klasyczny w przeciwieństwie do ognia jądrowego stanowi, w działaniach bez użycia bmar, element planowania, który podporządkowany jest ruchowi wojsk względnie jemu towarzyszy. Tak więc dopiero po zaplanowaniu ruchu wojsk /działania dywizji/ określa się i planuje w armii potrzeby wsparcia ogniowego. Oczywiście mogą następować okoliczności samodzielnego wykonywania głównych zadań przez ogień klasyczny. Ilustracją takiego stanu rzeczy może być zniszczenie okrążonego zgrupowania npla lotnictwem frontowym w operacji białoruskiej.

Planowany na szczeblu armii ogień klasyczny wspiera działania wojsk na ważniejszych kierunkach. W ramach tego wsparcia poważną rolę spełnia ogień artyleryjski, którego uzupełnieniem jest ogień lotnictwa.

Ogólne problemy ognia klasycznego planuje sztab armii przy ścisłej współpracy sztabu wojsk rakietowych i artylerii oraz SWL. Przy proponowanej organizacji dowództwa całość ognia planuje zespół ogniowy.

e/ <u>Zabezpieczenie operacyjne</u>

Planowanie zabezpieczenia operacyjnego działań stanowi nieodzowny składnik ogólnego planowania operacji i stanowi niezbędną przesłankę do zapewnienia wojskom swobody działania. Jest ono zróżnicowane w swej treści obejmując: rozpoznanie, OPBMar, maskowanie operacyjne, OPL i przeciwdziałanie radiotechniczne. Warto zwrócić uwagę na pewne aspekty planowania poszczególnych elementów operacyjnego zabezpieczenia. Chodzi głównie o to, że w ujęciu dynamicznym można znaleźć pewne ogólne prawidłowości tych elementów. Przede wszystkim można wyrazić

szereg ogólnych zadań każdego rodzaju zabezpieczenia, które są stale aktualne a więc niezależne od czasu planowania /przed decyzją, po jej podjęciu przez dcę itp/. Rozpatrzmy kilka przykładów.

Pierwszy przykład: Bez względu na treść planu operacji i warunki w jakich jest prowadzone rozpoznanie armijne powinno ono koncentrować się głównie wokół zdobywania danych o: broni masowego rażenia npla i innych opłacalnych celach /zgrupowania sił i środków, ważne WŁ itp/, dla własnej broni jądrowej: ruchu większych kolumn; organizowanych rubieżach oporu i obszarach niezajętych przez npla. Poszukiwanie tych danych obowiązuje w pasie działania armii na głębokość przynajmniej równą zasięgowi broni rakietowej armii w odniesieniu do ważnych obiektów nawet na całą głębokość działania armii.

Drugi przykład: W każdym działaniu wojsk armii istnieje konieczność dokonywania wielu zabiegów w zakresie OPBMar zwłaszcza zaś: rozśrodkowywania sił i środków, wykorzystywanie właściwości ochronnych terenu przy rozmieszczeniu wojsk i różnych obiektów, natychmiastowego uprzedzenia i powiadamiania wojsk i sztabów o niebezpieczeństwie i zagrożeniu jądrowym i chemicznym. Zabiegi te obowiązują stale bez względu na sytuację i stanowią wielkość niezmienną.

To samo można byłoby stwierdzić przy organizowaniu maskowania, przeciwdziałania radiotechnicznego i obrony przeciwlotniczej.

Dowodzi to, że we wszystkich rodzajach zabezpieczenia operacyjnego istnieją zadania i zabiegi stale wykonywane, bez względu na sytuację oraz zadania i zabiegi wynikające z potrzeb ogólnego zadania armii, decyzji dowódcy oraz istniejącej sytuacji. Wydaje się, że uznanie powyższych założeń i bardziej szczegółowe ich sprecyzowanie może w poważnej mierze uprościć planowanie operacyjnego zabezpieczenia z jakim spotykamy się przy organizowaniu konkretnej operacji. Chodzi bowiem o możliwość opracowania stałych planów instrukcji w zakresie poszczególnych rodzajów zabezpieczenia operacji obowiązujących niezależnie od zadania wykonywanego przez armię i sytuacji bojowej w jakiej się ona znajduje.

Przy takim rozwiązaniu planowanie zabezpieczenia dotyczyłoby tylko tych zabiegów, które podyktowane są zadaniem i sytuacją i stanowiłoby rozwinięcie stałych planów zabezpieczenia operacyjnego.

Innym aspektem planowania i zabezpieczenia operacyjnego jest uwzględnienie ciężaru gatunkowego poszczególnych jego rodzajów w ogólnym planowaniu operacji. Z tego punktu widzenia poszczególne rodzaje zabezpieczenia można podzielić na dwie grupy:

- pierwsza grupa: maskowanie, OPBMar, i OPL;
- druga grupa: rozpoznanie i przeciwdziałanie radiotechniczne.

Pierwsza grupa stanowi nierozerwalną część ogólnego planu operacji i znajduje tam swój wyraz w części dotyczącej zasadniczej treści zabezpieczenia. Oznacza to, iż główna idea maskowania, OPBMar, OPL musi stanowić integralną część rozwiązań zasadniczych planowanej operacji. Uzupełnieniem części zasadniczej każdego z tych rodzajów zabezpieczenia może być /w zależności od potrzeb/ planowanie specjalistyczne. Dotyczy to przede wszystkim OPL i OPBMar.

Druga grupa tzn. rozpoznanie i przeciwdziałanie radiotechniczne stanowi bardziej wyodrębnioną część planowania i mniej związaną z konkretnym sposobem przeprowadzenia operacji. Czynnikiem decydującym w planowaniu tych rodzajów zabezpieczenia operacyjnego jest ogólne zadanie armii i konkretna sytuacja npla w pasie działania. Znaczenia planowania tych dwóch rodzajów zabezpieczenia a zwłaszcza rozpoznania trudno przecenić, albowiem całokształt organizacji operacji i wykonanie uderzeń ogniowych i ruchu wojsk oparte są na informacjach o położeniu i możliwościach npla.

W sumie należy stwierdzić, że planowanie zabezpieczenia operacyjnego stanowi ważną i nierozdzielną część planowania operacji armijnej i nie może być traktowane jako drugorzędne zadanie dowództwa.

4. Zakres działalności sztabu armii w planowaniu użycia broni masowego rażenia

A. Planowanie ogólne.

Istotą planowania użycia broni masowego rażenia powinno być określenie podstawowych taktyczno-operacyjnych zadań rozwiązywanych poprzez użycie tej broni z równoległym określeniem możliwości wykorzystania efektów jej użycia i wpływu na możliwości i sposób wykonania zadania przez wszystkie rodzaje wojsk.

Zrealizowanie przez sztab armii przedsięwzięć związanych z zaplanowaniem użycia broni masowego rażenia i umożliwienia dowódcy powzięcie realnej i celowej decyzji w tym zakresie wymaga wykonania przez ten sztab określonych czynności.

Podstawą do planowania użycia broni masowego rażenia jest zadanie armii, w którym w zakresie użycia broni masowego rażenia powinny być przekazane następujące zagadnienia:

- cel użycia broni masowego rażenia w operacji Frontu;
- zakres kompetencji w użyciu broni masowego rażenia pomiędzy Frontem a armią;
- przydzielona ilość pocisków jądrowych i chemicznych;
- podstawowe terminy elaboracji i dowozu amunicji jądrowej i chemicznej do armii;
- przydzielone środki przenoszenia /jeżeli taki przydział przewiduje się/.

Zagadnienia te wraz z ogólnym zadaniem armii stanowią podstawę do wypracowania przez dowódcę armii koncepcji do użycia broni masowego rażenia, która we współczesnych operacjach powinna być podstawą każdego zamiaru, każdej decyzji dowódcy.

Koncepcja do użycia broni masowego rażenia powinna być tak sformułowana, ażeby stanowić mogła dla sztabu armii podstawę do zaplanowania użycia broni masowego rażenia na całą głębokość operacji.

W związku z tym powinna zawierać rolę broni masowego rażenia w planowanej operacji, cele operacyjne jakie zamierza się przy pomocy tej broni osiągnąć oraz

podstawowe zadania operacyjne, które osiągnięte powinny być poprzez użycie tej broni. Ponadto koncepcja ta może zawierać:

- podstawowe przedsięwzięcia wojsk własnych zmuszające przeciwnika do zajmowania takich rejonów, względnie do prowadzenia takiego działania, w którym stwarzałby on dogodne i opłacalne cele jądrowe względnie chemiczne;
- możliwości i sposoby działania wojsk w zakresie wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i chemicznych.

Zaplanowanie użycia broni masowego rażenia na całą głębokość operacji powinno polegać na:

- szczegółowym sprecyzowaniu zadań operacyjnych, zrealizowanie których rozwiązane może być poprzez użycie broni masowego rażenia;
- ocenie ugrupowania przeciwnika z punktu widzenia wyboru /wyodrębnienia/ obiektów, których zniszczenie, względnie obezwładnienie zapewni całkowitą realizację zamierzonych zadań operacyjnych;
- dokonaniu orientacyjnego podziału amunicji jądrowej i chemicznej na realizację zamierzonych zadań;
- dokonaniu orientacyjnego podziału zadań pomiędzy wojska rakietowe i lotnictwo;
- opracowaniu sposobu przegrupowania środków przenoszenia /wojsk rakietowych/ i lotnictwa/ zapewniającego realizację zamierzonych zadań operacyjnych;
- opracowaniu systemu i terminów zaopatrywania;
- opracowaniu systemu łączności, dowodzenia, ostrzegania i powiadamiania.

Jednym z istotnych elementów planowania użycia broni masowego rażenia na całą głębokość operacji jak i też planowania użycia tej broni w ramach rozwiązywania określonych zadań operacyjnych jest dokonanie zakresu kompetencji jej użycia pomiędzy armią a dywizje.

Pod pojęciem zakresu kompetencji w wykorzystaniu broni masowego rażenia należy rozumieć podział zadań /realizowanych poprzez użycie tej broni/ między poszczególne szczeble dowodzenia. Taki podział powinien być opracowany przez szczebel planujący użycie broni masowego rażenia

i przekazany podwładnym.

Uogólniając możnaby wydzielić trzy zasadnicze sposoby podziału zadań broni masowego rażenia między armią a dywizją:

a/ Dywizja obezwładnia /niszczy/ cele npla w swoim pasie działania na głębokość jego odwodów taktycznych. Pozostałe cele na kierunku działania dywizji niszczone są siłami i środkami armii zgodnie z decyzją dowódcy armii jak również według propozycji dowódcy dywizji.

b/ Dywizja obezwładnia /niszczy/ cele npla w rejonie: A,B,C,D lub w rejonach: X, Y,Z. Cele poza wymienionymi rejonami /rejonem/ niszczone są siłami i środkami armii zgodnie z decyzją dowódcy armii, jak również według propozycji dowódcy dywizji.

c/ Armia obezwładnia /niszczy/ w pasie określonej dywizji tylko zgrupowania A,B,C npla. Pozostałe cele dywizji niszczy własnymi siłami i środkami.

Omówione trzy zasadnicze jak się wydaje sposoby podziału zadań broni masowego rażenia między armią a dywizjami z całą pewnością nie wyczerpują wszystkich możliwych rozwiązań, których może być wiele.

Pierwszy sposób może mieć zastosowanie w warunkach początkowego okresu planowania względnie w wypadku, kiedy stopień rozpoznania ugrupowania przeciwnika będzie nikły i niedostateczny. Sposób ten zakłada, że w toku dalszych działań w miarę rozwijania rozpoznania podwładny będzie precyzował cele uderzeń bronią masowego rażenia kierując się właśnie tą wskazówką.

Drugi i trzeci sposób zakładają bardziej precyzyjne podzielenie zadań i w związku z tym mogą znaleźć zastosowanie w warunkach dostatecznego rozpoznania przeciwnika już w momencie planowania, jak i w toku prowadzenia działań.

Sprecyzowanie i przekazanie dywizjom podziału zadań jest podstawowym obowiązkiem sztabu armii.

Informowanie dywizji o zamiarach dowódcy armii w dziedzinie użycia broni masowego rażenia powinno być ciągłe i precyzowane coraz dokładniej w miarę narastania i krystalizowania planu użycia broni masowego rażenia.

Początkowo informowanie to dotyczyć może podstawowych problemów koncepcji użycia broni masowego rażenia na kierunkach działania poszczególnych dywizji. Z koncepcją tą dowódcy dywizji mogą być zapoznani w czasie zaznajamiania się z zamiarem bitwy lub zarysem decyzji /naturalnie, jeśli takie zapoznanie będzie organizowane/.

Wyniki planowania użycia broni masowego rażenia na całą głębokość operacji powinny być dywizjom przekazane w zakresie ich interesującym w czasie stawiania im zadań bojowych.

W tym zakresie w zadaniu dla dywizji na rozpoczęcie działań lub do realizacji kolejnego dnia operacji należy określić:

- ogólny cel użycia broni masowego rażenia przez armię na kierunku otrzymującej zadanie dywizji;
- zasadniczy podział zadań między armią a otrzymującą zadanie dywizją;
- ilość przydzielonej dywizji amunicji jądrowej i chemicznej z podaniem mocy, terminów i miejsca dostarczenia;
- szczególne wymagania w zakresie użycia broni masowego rażenia na kierunku działania dywizji /jeżeli sytuacja tego wymaga/.

Natomiast w zadaniu do użycia broni masowego rażenia na planowaną operację dla sztabu wojsk rakietowych i sztabu lotnictwa powinny znaleźć odzwierciedlenie następujące zagadnienia:

- cel /koncepcja/ użycia broni masowego rażenia w planowanej operacji;
- - podstawowe zadania taktyczno-operacyjne, rozwiązanie których zamierza się realizować bronią masowego rażenia z podaniem ilości i mocy amunicji jądrowej, chemicznej na poszczególne zadania;
- ramowe terminy wykonania zadań;
- ramowy podział zadań między wojska rakietowe i lotnictwo oraz założone warianty tego podziału, w zależności od sytuacji;
- podstawowe wymagania w zakresie elaboracji i dowozu amunicji jądrowej i chemicznej;

- podstawowe wymagania w zakresie przegrupowania wojsk rakietowych i przebazowania lotnictwa w celu wytworzenia warunków do realizacji postawionych zadań;
- podstawowe wymagania związane z zapewnieniem warunków bezpieczeństwa wojskom wykorzystującym skutki uderzeń jądrowych i chemicznych;
- organizacja dowodzenia.

Celowe jest ażeby zadanie to w identycznej formie dotarło zarówno do sztabu wojsk rakietowych jak i sztabu lotnictwa. Wynika to z potrzeby ścisłego powiązania zadań wykonywanych zarówno przez wojska rakietowej jak i lotnictwo oraz z możliwości dokonania ewentualnej zamiany tych zadań w toku ich realizacji. Takie postawienie sprawy stanowi podstawę do organizacji współdziałania między tymi rodzajami wojsk w zakresie użycia broni masowego rażenia.

B, Planowanie szczegółowe.

Postawienie zadań wykonawcom zamyka w jakimś sensie okres ogólnego planowania użycia broni masowego rażenia, po którym następuje okres planowania szczegółowego związanego z realizacją kolejnych zadań wynikających z planowanej operacji.

Ponieważ w omawianym okresie często nie będziemy dysponowali wystarczającymi wiadomościami o przeciwniku, planowanie szczegółowe musi być procesem ciągłym, stale narastającym, uzupełnianym i korygowanym w miarę otrzymywania przez sztab niezbędnych wiadomości.

Stąd też część szczegółowego planowania będzie się opierała na posiadanych i sprawdzonych informacjach, a pozostała część na przewidywaniach. Zakończenie szczegółowego planowania nastąpi dopiero bezpośrednio przed wykonaniem ostatniego zaplanowanego uderzenia.

Planowanie obejmujące przygotowanie nowej operacji a zwłaszcza zabezpieczające działania wojsk w początkowej fazie będzie realizowane sukcesywnie, w miarę rozpoznawania obiektów i celów uderzeń broni masowego rażenia i wynikających potrzeb. Stąd też może ono poważnie rozciągnąć się w czasie i wzajemnie przeplatać.

Chodzi o to, że użycie broni masowego rażenia w zakresie przygotowania nowej operacji może z jednej strony realizować aktualnie wykonywane przez armię zadanie, a z drugiej zaś strony przygotowywać planowane działania. Również obiekty i cele jakie w ramach przygotowania trzeba będzie zniszczyć rozpoznawane będą stopniowo w miarę rozwoju sytuacji. W związku z tym może nastąpić równoległe wykonywanie poszczególnych uderzeń jądrowych i chemicznych w ramach przygotowania operacji z planowaniem dalszych uderzeń na to przygotowanie.

Jeszcze bardziej rozciągnięte w czasie /narastające stopniowo/ może być planowanie użycia broni masowego rażenia w wypadku wejścia wojsk armii do bitwy po uprzednim przegrupowaniu na dużą odległość, wówczas początkowe planowanie użycia broni masowego rażenia /przez dłuższy okres/ ma charakter ogólny i będzie się zmieniało /konkretyzować/ w miarę zbliżania się wojsk do rubieży wejścia dywizji do bitwy.

Ważnym elementem pracy w tym wypadku powinno być utrzymanie ścisłej współpracy i współdziałania w zakresie użycia broni masowego rażenia z związkiem operacyjnym działającym na kierunku wejścia armii do bitwy.

W takim wypadku należy całkowicie wykorzystywać skutki uderzeń jądrowych i chemicznych wykonywane przez ten związek i uwzględniać wpływ tych uderzeń przy opracowywaniu własnego planu użycia broni masowego rażenia.

OCENA OBIEKTU UDERZENIA BRONIĄ JĄDROWĄ

Przystępując do omówienia problemów planowania szczegółowego należy stwierdzić, że opisane niżej czynności nie występują w planowaniu jednorazowo, lecz stale przewijają się do czasu wykonania zadania.

W ramach planowania szczegółowego pierwszą czynnością sztabu jest określenie ilości pocisków jądrowych i chemicznych jakie przeznacza się na zniszczenie, obezwładnienie rozpoznanych obiektów. Podział ten planuje się w oparciu o dokonane uprzednio wydzielenie odpowiedniej ilości amunicji. Podstawowym kryterium w tym podziale jest zamiar dowódcy do zrealizowania określonego taktyczno-

operacyjnego, uzyskane dodatkowo wiadomości o przeciwniku i charakter rozpoznanych obiektów.

Następnie należy przeprowadzić ocenę wydzielonych do zniszczenia /obezwładnienia/ obiektów uderzeń jądrowych i sprecyzować występujące w nich cele.

Pod pojęciem obiektu uderzenia bronią masowego rażenia rozumiemy takie zgrupowanie wojsk, zespół urządzeń, obiektów wojskowych względnie składów, które nie mogą być zniszczone lub obezwładnione jednym pociskiem jądrowym. Obiekt uderzenia bronią masowego rażenia jest więc zespołem celów tworzących określoną całość np: pułk czołgów, dywizja zmechanizowana, składy armijne itp. W ramach obiektu występować więc będzie szereg celów zniszczenio względnie obezwładnienie, których decyduje o zniszczeniu lub obezwładnieniu tegoż obiektu.

Oprócz obiektów uderzeń broni masowego rażenia mogą istnieć samodzielne cele jądrowe i chemiczne takie jak: mosty, punkty dowodzenia, środki przenoszenia broni jądrowej itp.

W ramach obiektu /może być to np. dywizja broniąca głównej rubieży/ można w wyniku rozpoznania wyodrębnić następujące cele: trzy kompanie broniące się na pierwszej rubieży, dwie kompanie broniące się na drugiej rubieży, trzy SO dywizjonów artylerii, SD pułku itp.

W ramach obiektu może zostać rozpoznana większa ilość celów niż przeznaczona do ich zniszczenia /obezwładnienia/ ilość broni jądrowej i chemicznej, co wymaga odpowiedniego wyboru celów.

Również rodzaj celów będzie różny tak pod względem charakteru jak i ważności. Dlatego też rozpracowując obiekt uderzenia bronią masowego rażenia należy dokonać oceny poszczególnych celów.

Ocena ta powinna doprowadzić do następujących wniosków:

- które cele z występujących w ramach obiektów powinny być zniszczone /obezwładnione/ bronią masowego rażenia;
- które cele mające być rażone należy zniszczyć bronią jądrową, a które bronią chemiczną;
- w jakiej kolejności /względnie czy jednocześnie/ cele mają być rażone;

- jakich celów nie należy razić bronią masowego rażenia;
- jakie są możliwości i jak należy uzupełnić porażenie obiektu środkami klasycznymi.

Ocenę tę należy przeprowadzić z punktu widzenia uzyskania optymalnych efektów, osiągnięcie których w pełni realizowałoby zamierzenia dowódcy.

W toku oceny obiektu należy brać pod uwagę również charakter jego osłony przez środki OPLot. Od charakteru bowiem osłony Plot uzależniony będzie również w pewnej mierze wybór środka przenoszenia, szczególnie w wypadku stosowania broni jądrowej przy użyciu lotnictwa /ponieważ może być przenoszona zarówno przez rakiety jak i lotnictwo/. Ogólnie możnaby stwierdzić, że obiekt silnie osłaniany przez środki OPlot należy niszczyć bronią jądrową przenoszoną przez rakiety.

Przy ocenie obiektów i wyborze /w ramach tej oceny/poszczególnych celów należy ponadto uwzględnić:

- możliwości wykorzystania przez wojska skutków własnych uderzeń jądrowych i chemicznych;
- ewentualną konieczność zamiany zadań dla wojsk;
- rodzaj uderzeń - jądrowe lub chemiczne, a w wypadku uderzeń jądrowych - naziemne lub powietrzne.

Ocena możliwości wykorzystania przez wojska skutków własnych uderzeń bronią masowego rażenia powinna polegać na określeniu przez sztab armii wpływu na działanie wojsk następujących czynników:

- strat jakie npl może ponieść na skutek planowanych uderzeń;
- dawki promieniotwórczej, jaką wojska mogą wchłonąć w czasie pokonywania rejonów wybuchów jądrowych;
- stężenie środka trującego w czasie kiedy wojska będą musiały pokonać rejon wybuchu chemicznego;
- zniszczeń fizycznych w rejonach wybuchów jądrowych.

Rozpatrzenie tych zagadnień umożliwia wyciągnięcie odpowiednich wniosków co do możliwości działania wojsk.

Przewidywanie strat jakie npl może ponieść umożliwiają określenie sił jakie mają wziąć udział w uderzeniu, rzutują na ich ugrupowanie i sprecyzowanie zadań /głębokość i czas wykonania/.

Określenie dawki napromienienia jaką wojska mogą wchłonąć umożliwia wybór właściwego rodzaju wybuchu /naziemny, powietrzny/ naturalnie tylko z punktu widzenia możliwości działania wojsk własnych, ponieważ rodzaj wybuchu uzależniony jest również od charakteru celu i efektów jakie zamierzamy osiągnąć. W związku z tym w ramach oceny należy rozpatrzyć ogólnie /szczegółowo to zagadnienie rozwiązywane powinno być w analizie celu jądrowego/, jaki zastosować rodzaj wybuchu /naziemny - powietrzny/ z punktu widzenia potrzeb osiągnięcia określonych efektów. Niekiedy w ramach tej pracy można dochodzić do sprzecznych wniosków - będzie to miało miejsce wówczas, kiedy możliwości działania wojsk własnych wskazują na konieczność wykonania wybuchów powietrznych, a charakter celu i zamiar osiągnięcia określonych efektów wskazuje na konieczność wykonania wybuchów naziemnych.

W takiej sytuacji wybór każdorazowo uzależniony musi być od możliwości wykonania odpowiednich przedsięwzięć, któreby stwarzały wojskom warunki bezpieczeństwa i możliwości działania.

Fizyczne zniszczenia jakie mogą powstać po wybuchach jądrowych posiadają bardzo istotny wpływ na możliwości działania wojsk.

Ocena możliwych zniszczeń może spowodować konieczność zaplanowania szeregu prac umożliwiających działanie wojsk, względnie doprowadzić do zamiany zadań wojskom jeżeli wykonanie zamierzonych prac jest niemożliwe.

Kolejnymi zagadnieniami, które rozpatrzone powinny być w ramach oceny obiektu, to ogólny dobór amunicji jądrowej i wybór odpowiedniego środka przenoszenia.

Dokonanie oceny obiektu uderzenia jądrowego stanowi dla sztabu podstawę do przystąpienia do najbardziej szczegółowej części pracy w ramach planowania użycia broni masowego rażenia a mianowicie do przeprowadzenia analizy celu jądrowego.

Wyniki przeprowadzonej analizy celu jądrowego powinny stanowić podstawę do postawienia zadań wykonawcom /wojskom rakietowym i lotnictwu/, określać podstawowe zagadnienia mające wpływ na wykonanie zadania przez

wojska oraz doprowadzić do stwierdzenia niezbędnych zabiegów umożliwiających działanie wojsk w rejonie wybuchu.

Jeżeli więc analiza celu jądrowego spełnić ma takie zadanie to oczywistym jest, iż powinna ona poprzedzać wykonanie każdego zamierzonego uderzenia oraz, że treść w niej zawarta powinna odpowiadać realizacji tego zadania.

Stąd też przeprowadzenie analizy celu jądrowego wymaga:

- dokonania charakterystyki celu pod względem taktycznym, z jednoczesnym określeniem warunków terenowych;
- określenia środka przenoszenia;
- określenia pasa bezpieczeństwa z uwzględnieniem przedsięwzięć zapewniających bezpieczeństwo wojskom własnym;
- określenia rodzaju wybuchu i wysokości wybuchu /w wypadku planowania wybuchów powietrznych/;
- określenia natężenia promieniowania w rejonie wybuchu /bez względu na rodzaj wybuchu/, określenie możliwości działania w tym rejonie wojsk własnych;
- określenie czasu wykonania uderzenia.

ANALIZA CELU JĄDROWEGO

a/ Charakterystyka celu pod względem taktycznym z jednoczesnym określeniem warunków terenowych

Jak wiadomo czynniki rażące uderzenia jądrowego działają koliście na powierzchnię ziemi dokonując zniszczeń przedmiotów, obiektów i pokrycia znajdującego się w promieniu tego działania.

Z tego względu w ramach charakterystyki celu jądrowego należy określić kształt i wielkość celu oraz warunki terenowe w jakich cel się znajduje.

Od kształtu i wielkości celu uzależniony jest bowiem efekt jaki można osiągnąć przy użyciu amunicji jądrowej o określonej mocy względnie uzależniona jest moc uderzenia jądrowego przy założeniu zamierzonego efektu.

W wypadku kiedy do czynienia mamy z celem powierzchniowym zachodzi konieczność dokonania oceny rozmieszczenia

sił w ramach tego celu. Od rozmieszczenia bowiem sił w ramach celu powierzchniowego uzależniony jest wybór punktu zerowego rys. .....

Warunki terenowe w rejonie celu posiadają nie tylko wpływ na zwiększenie lub zmniejszenie efektu jaki można w wyniku wykonywanego uderzenia osiągnąć, ale w zasadniczy sposób rzutują na możliwości wykorzystania skutków uderzenia przez wojska. Może bowiem okazać się, że wykonanie uderzenia w niewłaściwym terenie nie tylko że nie zapewni wykonania zadania w lepszych warunkach, ale może doprowadzić do niewykonania tego zadania rys. .....

Istotnym zagadnieniem jest określenie wpływu stopnia odporności celu na uderzenia jądrowe. Stopień odporności celu uzależniony jest od charakteru celu /np. batalion czołgów - batalion zmechanizowany/ oraz jego zabezpieczenia inżynieryjnego, /np. batalion czołgów okopany - batalion zmechanizowany w transzejach/. Uwzględnienie stopnia odporności posiada zasadniczy wpływ na właściwe określenie zamierzony efektów lub wybór rodzaju i mocy uderzenia.

Z charakterystyki celu pod względem taktycznym wynikają wnioski dotyczące:

- mocy uderzenia jądrowego - w wypadku określenia zamierzonego efektu;
- przewidywanego efektu uderzenia jądrowego - w wypadku określenia mocy uderzenia;
- punktu zerowego uderzenia;
- wpływu uderzenia jądrowego na wykonanie zadania /głębokość, czas i sposób wykonania/;
- możliwości działania wojsk w rejonie uderzenia jądrowego ze względu na mogące zaistnieć zniszczenia fizyczne;
- celowości wykonania uderzenia jądrowego.

b/ <u>Określenie środka przenoszenia</u>

W ramach wyboru odpowiedniego środka przenoszenia należy kierować się głównie efektami jakie można przy pomocy określonego środka osiągnąć.

Jak wiadomo różne środki przenoszenia posiadają różne uchylenia, które warunkują efektywność wykonania zadania.

Niewątpliwie najbardziej efektywnym środkiem byłby taki którego uchylenia są najmniejsze, zasięg duży i możliwości przenoszenia amunicji jądrowej nieograniczone. Jednak zasięg będących na uzbrojeniu środków przenoszenia jak i ich możliwości przenoszenia określonej amunicji jądrowej są ograniczone.

Dlatego też wybór środka przenoszenia oprócz efektywności uderzenia uzależniony może być również od oddalenia celu, jego charakteru i wielkości oraz osiągnięcia zamierzonych rezultatów.

Istotnym zagadnieniem przy doborze środka przenoszenia jest uwzględnienie charakteru celu. Np. najdogodniejszym środkiem przenoszenia do zwalczania celów linearnych, ruchomych i punktowych jest lotnictwo. Jednak dochodzi tu dodatkowo moment osłony celu przez środki OPlot. Jeżeli na przykład cel punktowy /most/ jest silnie osłaniany przez środki OPlot, to mimo, że z rozważań dotyczących efektywności wynikałaby konieczność użycia lotnictwa, należy rezygnować z tego środka przenoszenia, ponieważ zaistnieje małe prawdopodobieństwo wykonania zadania.

Należy podkreślić duże znaczenie jakie przy wyborze środka przenoszenia posiada gotowość tych środków do wykonania zadania. Może bowiem się okazać, że środek posiadający w określonych warunkach najlepsze wskaźniki nie może być wykorzystany ze względu na niemożliwość uzyskania gotowości w planowanym terminie, co równoznaczne jest z koniecznością użycia innego środka posiadającego gorsze wskaźniki ale gotowego do wykonania zadania.

Mogą jednak zaistnieć wypadki, w których termin uderzenia uzależniony zostanie od gotowości środka przenoszenia posiadającego najbardziej korzystne wskaźniki. Może to mieć miejsce wówczas, kiedy użycie broni jądrowej przy pomocy innych środków przenoszenia nie zapewnia osiągnięcia zamierzonych efektów w stopniu niezbędnym minimalnie.

Tak więc podstawowe wnioski z oceny wyboru środka przenoszenia powinny dotyczyć:

- efektywności środków przenoszenia w danej sytuacji;
- możliwości ich użycia w zamierzonym terminie;
- przesunięcia terminu uderzenia z uwagi na konieczność wykorzystania środka przenoszenia o najwyższych wskaźnikach efektywności;
- określenia środka przenoszenia przeznaczonego do wykonania zadania.

c/ Określenie pasa bezpieczeństwa

Warunkiem wykonywania wszelkich uderzeń jądrowych jest zapewnienie wojskom własnym warunków całkowitego bezpieczeństwa.

Pas bezpieczeństwa obliczony jest w stosunku do działania fali podmuchu. Jednak w czasie wybuchu jądrowego działają jeszcze inne czynniki rażące takie jak: promieniowanie przenikliwe i promieniowanie świetlne. Promieniowania przenikliwego w naszym wypadku możemy nie brać pod uwagę, ponieważ jego działanie jest zawsze mniejsze od promienia działania fali podmuchu, na czole której istnieje nieszkodliwe nadciśnienie dla siły żywej rzędu $0,1\ kg/cm^2$.

Inaczej natomiast przedstawia się zagadnienie promieniowania świetlnego, które razi w promieniu kilkakrotnie większym jak fala podmuchu. Np. w czasie wybuchu o mocy 20 KT działanie promieniowania świetlnego zamyka się w dzień w promieniu około 14 km a w nocy do 20 km. Stąd też pas bezpieczeństwa obliczony w stosunku do zasięgu działania fali podmuchu nie zabezpiecza wojsk przed działaniem promieniowania świetlnego. Dlatego istnieje konieczność uprzedzenia wojsk o zamierzonych własnych uderzeniach jądrowych. Po uprzedzeniu, wojska obowiązane są dokonać wszelkich zabiegów związanych z osłonięciem wzroku i przyrządów optycznych.

Pas bezpieczeństwa przed falą wybuchu jest to taka odległość od rzeczywistego punktu zerowego, przy której nie powstaną u ludzi urazy /uszkodzenia ciała/ od działania tej fali. Stwierdza się, że nadciśnienie na czole

fali uderzeniowej nie przekraczające 0,1 kg/cm^2 nie powoduje żadnych urazów u ludzi nieukrytych. Wielkość tego promienia różnego dla amunicji o różnej mocy oznaczamy symbolem R Δ pf.

Ze względu na to, że każdy środek przenoszenia posiada uchylenia /pełne uchylenie posiada wartość 4U/, to dla pełnego obliczenia pasa bezpieczeństwa należy te uchylenia uwzględniać. Stąd wzór na obliczenie pasa bezpieczeństwa przedstawia się następująco:

$$P_B = 4U + R \Delta pf$$

Reasumując można stwierdzić, że dla obliczenia pasa bezpieczeństwa musimy posiadać następujące punkty wyjściowe:

- cel uderzenia jądrowego;
- rozmieszczenie stanowisk startowych i rodzaj środka przenoszenia;
- moc amunicji jądrowej;
- warunki w jakich znajdują się wojska na kierunku uderzenia.

Obliczenie pasa bezpieczeństwa nie jest jednak celem samym w sobie. Ma ono służyć możliwości określenia, czy planowane uderzenie można wykonać zachowując warunki bezpieczeństwa względnie jakie należy dokonać niezbędne zabiegi, które bezpieczeństwo to by zapewniły.

Istnieją możliwości zastosowania następujących zabiegów zapewniających wojskom warunki bezpieczeństwa w wypadku kiedy pas bezpieczeństwa jest większy aniżeli oddalenie wojsk od planowanego punktu zerowego:

- zmiana środka przenoszenia na taki, który na mniejsze uchylenia;
- zmiana mocy pocisku jądrowego;
- przesunięcie punktu zerowego o powstałą różnicę w kierunku od własnych wojsk;
- zapewnienie wojskom lepszych warunków ukrycia;
- odsunięcie wojsk o powstałą różnicę między aktualnym ich rozmieszczeniem a planowanym punktem zerowym.

W toku przeprowadzonej analizy wszystkie wymienione możliwości należy rozpatrzyć i decydować się na realizację

najbardziej efektywnego sposobu.

Jeżeli zapadnie decyzja wyprowadzenia wojsk do tyłu, to przede wszystkim należy określić czas w jakim to powinno nastąpić. Należy bowiem wojska wycofywać tylko na tyle minut przed uderzeniem, na ile jest im to potrzebne na przejście w inny rejon.

Ponadto należy rozpatrzyć następujące zagadnienia:

- jakie pododdziały należy wycofać;
- sposób wycofania /w całości czy częściami/;
- drogi, kierunki wycofania;
- zabezpieczenie ogniowe wycofania;
- maskowanie wycofania;
- sposób działania wycofywanych wojsk po wykonaniu uderzenia jądrowego.

Podstawowymi wnioskami z oceny warunków zapewniających bezpieczeństwo powinno być:

- określenie pasa bezpieczeństwa;
- określenie niezbędnych zabiegów zapewniających całkowite bezpieczeństwo wojskom znajdującym się na kierunku uderzenia jądrowego.

d/ <u>Określenie rodzaju wybuchu i wysokości wybuchu w wypadku wybuchów powietrznych</u>

Określając rodzaj wybuchu sztab winien uwzględnić:

- możliwość osiągnięcia zamierzonych efektów;
- aktualnie istniejącą na polu bitwy sytuację promieniotwórczą;
- aktualny stan napromienienia wojsk działających na kierunku uderzenia jądrowego;
- możliwości działania wojsk w rejonie wybuchu z punktu widzenia sytuacji promieniotwórczej;
- stopień odporności celu na uderzenia jądrowe.

Najbardziej dogodnym wybuchem do niszczenia celów o dużej odporności na uderzenia jądrowe, to wybuch naziemny. Jednak ze względu na powstawanie przy tego rodzaju wybuchach dużego promieniotwórczego skażenia terenu, nie zawsze są opłacalne, a niekiedy wręcz niemożliwe do wykonania.

Najbardziej dogodnym wybuchem jądrowym na polu bitwy ze względu na możliwości działania wojsk własnych

jest wybuch powietrzny.

Rozróżniamy dwa rodzaje wybuchów powietrznych:

- niskie;
- wysokie.

Wybuchy powietrzne niskie należy planować na cele o dużej odporności, na które ze względu na ogólną sytuację nie można wykonać uderzenia naziemnego.

Przy tego rodzaju wybuchach natężenie promieniowania jest około dziesięć razy mniejsze niż przy wybuchach naziemnych.

Wybuchy powietrzne wysokie należy stosować na wszystkie pozostałe cele z jakimi możemy się spotkać na polu bitwy.

Wybór odpowiedniego rodzaju wybuchu umożliwia poza określeniem efektów jakie zamierzamy osiągnąć, ustalenie możliwości i sposobu działania wojsk z punktu widzenia sytuacji promieniotwórczej jaka może zaistnieć.

W tym względzie należy kierować się ogólnie stosowanymi zasadami możliwości działania wojsk w rejonach skażonych.

e/ <u>Określenie czasu wykonania uderzenia</u>

Czas wykonania uderzenia zależy od wielu czynników.

W wypadku planowania zmasowanych uderzeń jądrowych, np. w czasie ogniowego przygotowania natarcia, czas wykonania tych uderzeń uzależniony będzie głównie od koncepcji rozpoczęcia operacji, która z kolei określona zostanie między innymi możliwościami działania wojsk w rejonach wybuchów jądrowych i koniecznością maksymalnego wyzyskania efektów planowanych uderzeń.

W wypadku planowania pojedynczych uderzeń jądrowych czas ich wykonania uzależniony jest głównie od położenia wojsk na polu walki, możliwości działania wojsk w rejonach wybuchów oraz konieczności uzyskania maksymalnych efektów.

Zasadniczy wpływ wywierają ponadto możliwości i czas gotowości środków przenoszenia.

Tak więc na określenie czasu wykonania uderzenia składa się wiele czynników, które przewijają się stale w toku przeprowadzania analizy celu jądrowego.

Konfrontacja poszczególnych wniosków dotyczących czasu pozwoli ostatecznie określić czas najbardziej dogodny do wykonania i jednocześnie realny.

x x

x

Wynikiem przeprowadzonej analizy celu jądrowego jest określona suma wniosków, która stanowić powinna podstawę do postawienia zadania sztabowi wojsk rakietowych względnie lotnictwu, w celu wykonania przez te rodzaje wojsk określonego zadania.

Dlatego też, ażeby planowane uderzenia wykonane były zgodnie z zamierzeniami dowódcy, zapewniały osiągnięcie tych efektów, jakich się od nich oczekuje oraz ażeby mogły być wykorzystane przez wojska w sposób im już określony, zadania do ich wykonania powinny zawierać następujące podstawowe dane:

- cel uderzenia jądrowego /w sensie elementu ugrupowania bojowego, urządzenia wojskowego itp/;
- rejon rozmieszczenia celu określony współrzędnymi topograficznymi /w wypadku niszczenia celu stacjonarnego/ a w wypadku niszczenia celu ruchomego jego miejsca w momencie stawiania zadania i przewidywane miejsce w momencie wykonywania uderzenia;
- zapasowy cel uderzenia jądrowego z podaniem rejonu jak w celu zasadniczym;
- moc uderzenia jądrowego;
- rodzaj wybuchu /a w wypadku wybuchu powietrznego i wysokość wybuchu/;
- czas wykonania zadania;
- wymagania szczególne związane z zapewnieniem warunków bezpieczeństwa wojskom własnym /w wypadkach koniecznych, dotyczyć będzie głównie zadań wykonywanych przez lotnictwo/.

c/ Plan użycia broni masowego rażenia

W wyniku planowania użycia broni jądrowej plan

użycia broni jądrowej opracowany na mapie 1 : 100 000 lub 1 : 200 000.

Dokument ten winien obejmować:

1. W części graficznej:
   - położenie npla, jego ugrupowanie, strukturę obrony, rozmieszczenie środków napadu jądrowego;
   - pas działania armii, rozbicie, rejony zadań i poszczególnych dni operacji;
   - rejony SS rakiet, przewidywane rejony zmiany stanowisk i marszruty, rejony składów amunicji jądrowej;
   - przewidywane obiekty uderzeń jądrowych i chemicznych;
   - planowane uderzenia jądrowe na D1 lub kolejny dzień operacji;
   - pasy bezpieczeństwa wojsk ze wskazaniem rejonów skażenia promieniotwórczego przy naziemnych wybuchach jądrowych.
2. W części opisowej /legendzie/:
   a. Ogólny zamiar /koncepcję/ użycia broni jądrowej.
   b. Przydzieloną ilość amunicji jądrowej i chemicznej z wykazaniem podziału na armię i dywizje, podział na rodzaje i moc /może być przedstawiony w formie graficznej/.
   c. Podział ogólny ilości amunicji jądrowej i chemicznej na poszczególne zadania.
   d. Oddziały stosujące broń jądrową.
   e. Planowane uderzenia jądrowe i chemiczne.

Plan użycia broni jądrowej jest dokumentem stale rozwijanym w toku prowadzenia operacji. W miarę uzyskiwania dodatkowych wiadomości o nplu i konieczności realizacji kolejnych zadań jądrowych następuje jego uaktualnianie. Plan ten więc staje się również w jakimś stopniu mapą kierowania broni jądrowej /patrz schematy nr 13 i 14/.

<u>Współpraca oddziału operacyjnego i powiązanie jego ze sztabami wojsk rakietowych i lotnictwa w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia.</u>

Podstawową komórką, w ramach której realizuje się planowanie użycia broni masowego rażenia to oddział operacyjny sztabu armii.

Jednak zrealizowanie zadań w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia w oddziale operacyjnym wymaga bardzo ścisłej i operatywnej jego współpracy przede wszystkim ze sztabem wojsk rakietowych, sztabem SWL, oddziałem rozpoznawczym i szefostwem wojsk chemicznych.

Wydaje się, że współpraca ta może być rozwiązana dwojako:

- po pierwsze przez zastosowanie aktualnie istniejących zasad współpracy pomiędzy poszczególnymi pionami dowództwa, jednak ze szczególnym zwróceniem uwagi na współpracę w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia;
- po drugie przez zorganizowanie zespołu składającego się z odpowiednio przygotowanych oficerów do rozwiązywania całokształtu zagadnień składających się na planowanie użycia broni masowego rażenia rys. .....

Zespół ten powinien pracować w ramach oddziału operacyjnego i w skład jego wchodziliby również oficerowie z tego oddziału. Ponadto ze sztabu wojsk rakietowych, lotnictwa, oddziału rozpoznawczego i szefostwa wojsk chemicznych powinni być do tego zespołu wydzieleni odpowiedni oficerowie, zadaniem których byłaby:

- ścisła współpraca z oddziałem operacyjnym w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia;
- ciągłe informowanie oddziału operacyjnego o aktualnych i niezbędnych do planowania użycia broni masowego rażenia danych posiadanych przez reprezentowane przez siebie dowództwa, sztaby i oddziały.

Oficerowie ci zapewniliby jednocześnie ścisłą współpracę oddziału operacyjnego z reprezentowanymi przez siebie dowództwami, sztabami i oddziałami przekazując im potrzeby, wymagania i zamierzenia oddziału operacyjnego w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia.

Współpracujące z oddziałem operacyjnym dowództwa, sztaby i oddziały powinny w zakresie planowania użycia broni masowego rażenia dysponować stale niezbędnymi informacjami a zwłaszcza:

a/ Oddział rozpoznawczy:

- obiektami i poszczególnymi celami dla broni masowego rażenia;
- obiektami i celami, które są rozpoznane i mogą natychmiast stanowić obiekt uderzeń, lub mogą pojawić się w najbliższym czasie;
- charakterem, wielkością, rodzajami i położeniem celów rozpoznawczych;
- charakterem przewidywanych obiektów i celów.

b/ Sztab wojsk rakietowych:

- ilością posiadanej amunicji jądrowej i chemicznej według równoważników trotylowych i możliwościami środków przenoszenia;
- możliwościami elaboracji, dowozu amunicji i dostarczenia jej do sprzętu z dokładnością do godzin i dni;
- realizowanym przesunięciem środków przenoszenia i środków elaboracji;
- postulowaniem w zakresie obrony i ochrony środków przenoszenia.

c/ Sztab armii lotniczej:

- ilością jądrowych bomb lotniczych według równoważników;
- ilością bomb lotniczych na poszczególne dni operacji;
- ograniczeniami w możliwościach wykonywania zadań;
- niezbędnym przeciętnym czasem na wykonanie zadania.

d/ Szefostwo wojsk chemicznych:

- aktualnym stanie napromienienia wojsk i możliwościach ich użycia;
- prawdopodobnym napromienieniu wojsk po wykonaniu zmasowanych uderzeń jądrowych;
- wpływem warunków meteorologicznych na zamierzone wykorzystanie broni jądrowej i chemicznej;
- możliwościami i sposobami wykorzystania amunicji jądrowej i chemicznej.

5. Plan operacji zaczepnej

W wyniku planowania operacji zaczepnej powstaje plan operacji, który jak każdy inny plan działania musi odpowiadać pewnym ogólnym wymaganiom.

Uwzględniając postulaty formułowane przez prakseologów w odniesieniu do dobrego planu oraz istotę i właściwości planowania działań bojowych uważamy, że każdy plan operacji powinien być przede wszystkim: celowy, zgodny wewnętrznie /wykonalny/, w miarę szczegółowy, giętki /elastyczny/, całościowy i komunikatywny.

Plan celowy - oznacza, że wykonanie jego powinno prowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu w terminie określonym przez dcę Frontu, bez względu na trudności, które dostrzega planujący. U podstaw każdego planu musi bowiem być założone wykonanie zadania stojącego przed armią.

Zgodność wewnętrzna /wykonalność/ planu oznacza takie rozwiązanie, które uwzględniają: możliwości działania wykonawców, dysponowane środki i warunki jakie istnieją w momencie planowania i jakie mogą zaistnieć podczas wykonania zadania. Plan operacji musi więc zawierać zadania z jednej strony wykonalne dla podwładnych, z drugiej zaś powiązane w jedną całość i uzupełniające się wzajemnie.

Niestety nie zawsze opracowywane plany są zgodne wewnętrznie, co doprowadza do zaburzeń działania w toku realizacji zadania. Niejednokrotnie jest to przyczyną opóźnienia wykonania zadania.

Doświadczenia wojenne dostarczają również wielu przykładów niewykonalnych planów tzn, wykraczających poza realne możliwości wykonawców /sił i środków/. Oznacza to nieliczenie się planującego z możliwościami wykonawców.

Plan operacji powinien być ramowy a jednocześnie w miarę potrzeb szczegółowy. Jest rzeczą zrozumiałą, że zwłaszcza w warunkach jądrowego pola walki, plan nie może być opracowany zbyt szczegółowo i uwzględniać drobiazgów. Jest to zarówno zbyteczne jak też i nierealne. Całość planu musi być więc ramowo dostosowana do realnych możli-

wości przewidywania działań npla i wojsk własnych, a w części początkowego działania bardziej szczegółowa i pozwalająca określić podwładnym zadania wykonywane w ciągu pierwszego i ewentualnie drugiego dnia operacji zaczepnej.

Giętkość planu współczesnej operacji musi być jego szczególną cechą, wobec możliwych zmian sytuacji. Nie mogą bowiem one doprowadzać do przekreślenia wartości całego planu. Dlatego też plan powinien być łatwy do zmiany w poszczególnych jego fragmentach. Zniszczenie np. dowolnego związku taktycznego przez zmasowane uderzenie jądrowe npla nie powinno pociągać konieczności zmiany całego planu.

Zapewnienie giętkości planu oznacza zarówno przygotowanie kilku wariantów działania /mogą to być uzupełnienia planu na oddzielnej mapie/, jak też oznacza takie kalkulacje i ustalone zabiegi w ramach planu, które pozwalają dokonać natychmiastowych zmian w miarę potrzeb. Giętkość planu operacji oznacza w dobie współczesnej uwzględnienie w kalkulacjach strat czasu wynikających z możliwości potężnego oddziaływania jądrowego npla na nasze wojska, tyły i inne obiekty, oraz warunków terenowych i atmosferycznych /w ramach tego bardzo istotna sytuacja promieniotwórcza/.

Można więc stwierdzić, że jako zły plan uważa się taki, w którym każda zmiana sytuacji podważa wartość planu i grozi sensowi jego istnienia.

Plan całościowy /długodystansowy/ oznacza, iż powinny być w nim określone działania dla całości sił organicznych i przydzielonych na całą głębokość zadania. Z rozważań poprzednio przeprowadzonych wynika bowiem, że planujący musi mieć pełną perspektywę oczekujących go działań, by decyzje podejmowane doraźnie wynikały z ogólnych potrzeb i oceny całości oczekującego armię zadania. Jak wykazaliśmy uprzednio wszelkie decyzje dotyczące poszczególnych fragmentów operacji muszą być podporządkowane tym nakazom, które wynikają z całościowego rozwiązania operacji.

Komunikatywność planu jest istotną cechą i posiada duże znaczenie przy wykorzystaniu z planu. Plan operacji

powinien być łatwo zrozumiały o przejrzystej i łatwo uchwytnej strukturze. Odczytywanie planu nie powinno przysparzać oficerom sztabu żadnych trudności. Wobec ograniczonego czasu na organizowanie działań, plan operacji może nierzadko stanowić jedyną podstawę do wydania wykonawcom odpowiednich rozkazów i zarządzeń. Stąd też czytelność planu i właściwa jego budowa poważnie usprawniają proces dowodzenia wojskami.

Powyższe postulaty powinny być w pełni uwzględniane w pracy dowództwa armii przy opracowywaniu każdego planu. Plan operacji jako podstawowy dokument planowania, opracowuje się na mapie o skali 1:200 000. Treść jego może być różna i zależy głównie od warunków w jakich armia przechodzi do działań zaczepnych.

Wspominaliśmy już, że armia może przechodzić do operacji zaczepnej w różnych warunkach np: podczas wykonywania przegrupowania, z rejonów ześrodkowania nie będąc w styczności z nplem oraz w toku prowadzenia innych działań.

Rozpatrzmy istotę i treść planu operacji w różnych warunkach.

W warunkach wejścia wojsk armii do bitwy w toku prowadzonego przegrupowania planowanie operacji charakteryzuje się:

- bardzo ramowym określeniem zadań i sposobów działań poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego;
- kilkoma przewidywanymi wariantami wprowadzenia sił w początkowej fazie działań;
- potrzebą zaplanowania nie tylko operacji działań zaczepnych, lecz również podejścia armii do rubieży /obszaru/ wyjściowego do działań;
- opracowaniem w pierwszej kolejności zagadnień związanych z wykonaniem zadania bliższego /niekiedy nawet tylko pierwszego dnia/ i na tej podstawie organizowania działań. Dalsze planowanie kontynuowane jest wówczas po rozpoczęciu działań;
- koniecznością ciągłego korygowania planu, co wynikać może z gwałtownych zmian położenia maszerują-

cych wojsk, spowodowanych silnym przeciwdziałaniem, zwłaszcza ogniowym npla.

W omawianych warunkach może okazać się celowe zaplanowanie operacji zaczepnej w dwóch fazach. Wówczas pierwsza faza polegałaby na bardziej szczegółowym zaplanowaniu wejścia armii do bitwy i jej początkowego działania z uwzględnieniem końcowego zadania, druga zaś na zaplanowaniu pozostałych działań w ramach dalszego działania.

Oprócz działań wojsk w ramach zadań bliższego i dalszego konieczne jest zaplanowanie podejścia wojsk armii do rubieży wyjściowej /obszaru/, z którego wojska wchodzą do bitwy. Zwiększa to znacznie zakres pracy sztabu przy opracowaniu takiego planu.

Tak więc w zależności od sytuacji, operacja może być zaplanowana w różny sposób. Można tu wskazać na dwa bardziej typowe wypadki, a mianowicie zaplanowanie według następujących zadań lub okresów:

1-szy wypadek: - zadanie bliższe łącznie z zagadnieniami podejścia wojsk;
- zadanie dalsze armii.

2-gi wypadek: - podejścia wojsk i ich działanie w pierwszym dniu operacji;
- zadanie bliższe;
- zadanie dalsze.

W obu wypadkach pierwsze zadanie /bliższe lub zadanie pierwszego okresu/ planuje się bardziej szczegółowo, drugie natomiast bardzo ramowo i ogólnie.

W wypadku planowania działań w końcowym etapie operacji poprzedzającej nową, zachodzi konieczność uwzględnienia dodatkowo przynajmniej jeszcze jednego dnia, w którym to wojska armii osiągną rubież /rejon/, stanowiącą położenie wyjściowe do nowej operacji. Stąd też w zależności od sytuacji i czasokresu poprzedzającego przejście do nowej operacji, bardziej szczegółowe planowanie nowej operacji, może dotyczyć również tylko pierwszego dnia operacji z tym, że w miarę zbliżania się do rubieży rozpoczynającej nową operację precyzuje się szczegóły i planuje się dokładniej drugi dzień. Opracowanie planu nowej operacji w końcowej fazie poprzedniej, lub podczas

przegrupowania wymaga uwzględnienia w planie odpowiedniego przegrupowania, dokonywanego z głębi frontu i w czasie prowadzenia działań. Stąd też po ustaleniu i zaplanowaniu ugrupowania wojsk, w którym przystąpią one do nowego zadania, w planie operacji określa się manewr poszczególnych dywizji i elementów ugrupowania na ustalone kierunki ich dalszego działania.

W wypadku gdy armia przechodzi do operacji zaczepnej z rejonów położonych w głębi, w planie operacji muszą być uwzględnione zagadnienia związane z przemarszem, rozczłonkowaniem i rozwinięciem wojsk oraz sposobem zabezpieczenia podejścia wojsk i dowodzenia.

W warunkach stabilizacji frontu, planowanie operacji jest bardziej szczegółowe. W planie operacji pomija się wówczas zagadnienia przegrupowania i określa się tylko końcowe ugrupowanie, z którego wojska armii przechodzą do natarcia. Wszystkie ruchy wojsk dokonywane przed rozpoczęciem działań planuje się natomiast oddzielnie, w formie planu przegrupowania, stanowiącego uzupełnienie planu operacji.

Całość zagadnień przygotowania i prowadzenia operacji znajduje swój wyraz w opracowanym przez sztab armii /przy współudziale specjalistów/ planie operacji. Oprócz planu operacji opracowuje się ponadto:

- plan użycia broni masowego rażenia /sporządzany w początkowej fazie i stale uzupełniany oraz aktualizowany/;
- zarządzenia bojowe dla dywizji;
- plan rozpoznania i plan OPL;
- plan i dokumenty łączności i tajnego dowodzenia;
- plany użycia rodzajów wojsk i służb;
- plan organizacji tyłów oraz materiałowo- technicznego zabezpieczenia operacji.

W zależności od sytuacji, charakteru operacji oraz czasu na jej przygotowanie - ilość dokumentów może być różna. Zasadą, którą winien kierować się sztab armii przy opracowywaniu dokumentów, powinno być ograniczenie ich ilości do niezbędnego minimum i szerokie stosowanie dokumentów graficznych.

Treść dokumentów planowania operacji powinna być konkretna i ujęta krótko, z tym jednak, by na ich pod-

stawie można było wydać wojskom odpowiednie rozkazy i zarządzenia.

Plan operacji jest dokumentem, w którym zawarta jest rozwinięta decyzja dowódcy armii obejmująca: ogólny zamiar działań na całą głębokość operacji, jej rozmach i podział na kolejne zadania, działania broni masowego rażenia i dywizji podczas wykonywania poszczególnych zadań, ogólną organizację dowodzenia, myśl przewodnią użycia poszczególnych rodzajów wojsk i służb, bazowania oraz materiałowo-technicznego i medycznego zabezpieczenia operacji. Opracowuje się go w formie graficznej z niezbędnym opisem. Graficzne ujęcie planu operacji pozwala najszybciej wyrazić na mapie zagadnienia organizacji i prowadzenia operacji oraz na tej podstawie wydać wojskom odpowiednie zarządzenia.

Część zagadnień, których nie można przedstawić graficznie uzupełnia się legendą i kalkulacjami wyjaśniającymi poszczególne elementy decyzji.

W wypadku planowania operacji w dwóch fazach, plan operacji opracowany w pierwszej fazie powinien odzwierciedlać następujące zagadnienia:

W graficznej części:

- aktualne wiadomości o położeniu czołowych rzutów npla, jego odwodach, rubieżach obrony oraz możliwościach /w czasie/ osiągnięcia określonych rubieży do momentu nawiązania styczności z wojskami armii oraz podczas dalszych działań;
- linie rozgraniczenia armii oraz działania sąsiadów;
- rubieże zadania bliższego i dalszego armii z ich ogólną charakterystyką /głębokość, czas trwania, średnie tempo natarcia/ oraz rubież pierwszego dnia operacji;
- aktualne położenie poszczególnych dywizji i pozostałych elementów ugrupowania armii, kierunki podejścia dywizji /marszruty/ do rejonu /obszaru/ wyjściowego i ewentualnie rubież ich rozwinięcia, planowany manewr jednostek armijnych lub dywizji do czasu wejścia wojsk do bitwy;

- rejony wyjściowe lub rejony działania pozostałych elementów ugrupowania, a zwłaszcza brygady rakiet i odwodów armijnych z określeniem czasu gotowości do działania;
- punkty dowodzenia armii i terminy gotowości;
- zadania dywizji pierwszego rzutu na pierwszy dzień operacji /kierunki działania, współdziałanie z sąsiadami, rejony do opanowania w końcu dnia/ oraz kierunki działań i rejony do opanowania w drugim dniu operacji;
- planowane obiekty uderzeń bmar w początkowej fazie działania;
- rejony rozśrodkowania dywizji drugiego rzutu, marszruty przesunięć, kierunki /rubieże/ ich wejścia do bitwy z określeniem przypuszczalnych terminów;
- drogi /główne,zapasowe/ dla przesunięcia odwodów i tyłów;
- przesunięcie BROT na głębokość pierwszego lub drugiego dnia operacji oraz przesunięcie pułku rakiet plot;
- rejony przesunięć punktów dowodzenia armii w ramach pierwszego dnia operacji;
- rejony rozmieszczenia urządzeń tyłowych armii i planowanie ich przesunięcia w zadaniu bliższym.

W legendzie:

- cel i rozmach operacji;
- podział sił i środków;
- koncepcja użycia poszczególnych rodzajów wojsk i służb /bmar, lotnictwo, wojska rakietowe i artyleria, wojska inżynieryjne, chemiczne, OPL itp./ w pierwszym dniu operacji;
- sposób materiałowo-technicznego zabezpieczenia zadania bliższego;
- przeciwdziałanie skutkom napadu jądrowego npla.

Na podstawie opracowania powyższych zagadnień mogą być natychmiast przekazane dywizjom odpowiednie zarządzenia wykonawcze. Należy podkreślić, że w celu przyspieszenia prac dowódców dywizji, zwłaszcza pierwszego rzutu mogą być oni przewiezieni śmigłowcami na SD lub PSD /miejsce pracy dowódcy armii/ jeszcze w okresie planowania i sam brać bez-

pośredni udział w rozstrzyganiu podstawowych problemów oraz wypracować decyzje dotyczące wejścia oddziałów do walki. W innym wypadku oficerowie sztabu armii wylatują na śmigłowcach w celu przekazania wykonawcom zadań.

Podczas tych czynności organizacyjnych, grupa planująca kontynuuje swą pracę, uzupełniając plan operacji. W ramach tej pracy muszą być dodatkowo rozwiązane i odzwierciedlone w planie następujące zagadnienia:

- ogólne kierunki działań poszczególnych na całą głębokość operacji;
- rubieże kolejnych dni operacji oraz przewidywany w nich wysiłek wojsk;
- rejony planowanych przesunięć stanowiska dowodzenia armii, urządzeń tyłowych i pułków rakiet artylerii przeciwlotniczej na głębokość zadania bliższego;
- przewidywane do uruchomienia przeprawy armijne;
- planowane w pasie armii rejony wysadzenia desantów powietrznych;
- koncepcja użycia rodzajów wojsk i służb na czas wykonania zadania bliższego.

W warunkach przygotowania operacji podczas krótkotrwałej stabilizacji frontu plan operacji może zawierać:

- ugrupowanie nieprzyjaciela i system jego oporu na całą głębokość, przypuszczal-ne przeciwdziałania npla;
- linie rozgraniczenia armii;
- ugrupowanie operacyjne armii w rejonie wyjściowym do natarcia /z dokładnością do dywizji, niekiedy w dywizjach pierwszego rzutu - do pułku/;
- punkty dowodzenia armii i SD dywizji w rejonie wyjściowym;
- rubieże zadania bliższego i dalszego armii z ogólną charakterystyką tych zadań /głębokość, czas trwania, średnie tempo natarcia npla/ oraz sprecyzowanie rubieży kolejnych dni operacji, oznaczane symbolami D1, D2, D3 itp;
- kierunki pokonania oporu /zniszczenia zgrupowań/ npla przez poszczególne dywizje pierwszego rzutu w 1-szym

dniu operacji oraz ich zadania /zadania bliższe, dnia, współdziałanie z sąsiadami, linie rozgraniczenia, ewentualnie ugrupowanie bojowe/, ogólne kierunki natarcia tych dywizji w drugim dniu operacji;

- planowane obiekty uderzeń atomowych podczas wykonywania zadania bliższego;
- kierunek głównego i pomocniczego uderzenia armii podczas wykonywania zadania dalszego armii;
- zadania dywizji drugiego rzutu na głębokość zadania bliższego armii /pośrednie rejony przesunięć, marszruty, kierunki wprowadzenia z określeniem przypuszczalnych terminów wejścia, kierunki działań oraz rubieże zadań/;
- rozmieszczenie elementów ugrupowania Frontu w rejonie wyjściowym armii oraz ich zadania na korzyść armii;
- rejony przesunięć BROT oraz pułków rakiet OPL na głębokość zadania bliższego armii;
- kierunki przesunięć odwodów specjalnych armii podczas pokonywania taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela;
- rejony planowanych przesunięć stanowiska dowodzenia armii na głębokość zadania bliższego;
- planowane w pasie natarcia armii rejony wysadzenia desantu powietrznego i morskiego i ich zadania;
- zadania sąsiadów na całą głębokość operacji zaczepnej;
- rejony rozmieszczenia urządzeń tyłowych armii i planowane ich przesunięcia na głębokość operacji.

W legendzie:

- cel i rozmach operacji;
- gęstości operacyjne i taktyczne oraz stosunki sił w całym pasie natarcia na całą głębokość operacji oraz na poszczególnych kierunkach /zależnie od ugrupowania i charakteru działania npla/;
- podział sił i środków;
- koncepcja użycia poszczególnych rodzajów wojsk i służb w operacji /broń masowego rażenia, lotnictwo, wojska rakietowe i artyleria, wojska OPL, wojska inżynieryjne, chemiczne itd/;
- organizacja dowodzenia i łączności;
- terminy czynności związanych z przygotowaniem operacji;
- sposób zabezpieczenia materiałowo-technicznego;

- przeciwdziałanie skutkom napadu jądrowego npla.

W zależności od potrzeb plan może objąć również i inne zagadnienia.

Plan operacji opracowywany w warunkach prowadzenia działań, stanowiący końcowy fragment poprzedniej operacji będzie w swej ogólnej treści zbliżony do wyżej omówionego z tym, że należy uwzględniać w nim dodatkowo następujące zagadnienia:

- przewidywane ogólne rejony rozmieszczenia elementów ugrupowania operacyjnego, stanowiące położenie wyjściowe do nowej operacji oraz czas ich opanowania;
- aktualne położenie wojsk armii i kierunki działań /dla elementów w głębi drogi przesunięcia/ wprowadzające do przewidywanych rejonów lub na kierunki dalszych działań w ramach nowej operacji;
- warianty działań wojsk armii /na wypadek obezwładnienia dywizji bronią jądrową/ zapewniające terminowe rozpoczęcie nowej operacji z nakazanej rubieży /rejonu/.

Oczywiście możliwości szczegółowego opracowania tego planu w porównaniu z poprzednio omówionym będą zazwyczaj znacznie mniejsze stąd też sprawy związane zwłaszcza z użyciem broni jądrowej, przesunięciem niektórych elementów w D2 oraz wprowadzeniem dywizji drugiego rzutu do bitwy będą zaplanowane bardziej ramowo lub też w pierwszej fazie planowania całkowicie pominięte.

Należy podkreślić, że planowanie operacji w omawianym wypadku nosi charakter wybitnie dynamiczny. W miarę zbliżania się wojsk do rubieży /rejonu/, z której rozpoczyna się nowa operacja plan operacji odpowiednio koryguje się /zależnie od potrzeb/ oraz uzupełnia szczegółami, by z chwilą przejścia wojsk do nowej operacji posiadać plan o treści zbliżonej do omówionej w warunkach planowania w okresie krótkotrwałej stabilizacji frontu.

6. Rozkazodawstwo

Środkiem zapewniającym wcielenie decyzji dowódcy armii w życie jest rozkazodawstwo. Jego charakter wynika z możliwości realnego przewidywania rozwoju sytuacji i planowania operacji oraz potrzeb sprecyzowania wykonawcom

konkretnych zadań i skoordynowania ich wysiłków przy wykonywaniu wspólnych zadań. Bogate doświadczenia ostatniej wojny oraz doświadczenia różnorodnych ćwiczeń zarówno w okresie przedatomowym jak też obecnie wskazują, że szczegółowe sprecyzowanie podwładnemu zadania określającego między innymi sposób działania jest realne w wypadkach gdy:

- istnieją możliwości szczegółowego przewidywania przebiegu walki, realnej oceny npla, a stąd szczegółowego sprecyzowania sposobu działania;
- działania wykonawców prowadzone są w warunkach ścisłego i wzajemnego ich kontaktu, łączności z sąsiadami przy stosunkowo niskim tempie działań;
- dowódca /sztab/ dysponuje odpowiednim czasem na przeanalizowanie najlepszych rozwiązań w podległych jednostkach.

W warunkach przyszłego pola walki, a zwłaszcza początkowego okresu wojny okoliczności te nie będą miały prawdopodobnie miejsca, co wynika zarówno z przewidywanego charakteru walki, jak i właściwości określających współczesne dowodzenie. W zmienionych i skomplikowanych warunkach walki bardziej słuszną może okazać się decyzja podwładnego /wynikająca ze szczegółowej znajomości tych warunków oraz ogólnych intencji przełożonego/ aniżeli szczegółowe wskazania przełożonego ustalone zawczasu, często przy zupełnie innej sytuacji bojowej.

Bardziej ogólne formułowanie zadań winno jednak ujmować zasadniczą ich treść, czas wykonania i wskazówki współdziałania zwłaszcza z wojskami rakietowymi.

Tak więc dążność do ujmowania w rozkazodawstwie szczegółowych zadań wykonawcom, nie będzie często odpowiadać ani potrzebom, ani też realnym możliwościom. Dlatego w szkoleniu dowódców i sztabów należy przede wszystkim zwracać uwagę na stawianie zadań bardziej ramowo, dostosowując je do charakteru działań manewrowych.

Poruszając problem rozkazodawstwa mamy na uwadze zarówno rozkazy wydawane ustnie, przekazywane przez techniczne środki łączności oraz przesyłane jako dokumenty bojowe /graficzne i tekstowe/. Jak wiadomo rozkazy i zarządzenia opracowywane w formie dokumentów stanowią od

dłuższego czasu obiekt zainteresowania sztabu armii w aspekcie ich uproszczenia i ograniczenia czasu na opracowanie.

Rozwiązaniem, które może uprościć i przyspieszyć opracowanie rozkazów, zarządzeń i meldunków oraz ich przekazanie przez techniczne środki łączności może być formalizacja dokumentów, co oznacza opracowanie i wykorzystywanie typowych blankietów odpowiednich dokumentów. Istota tego polega na sporządzeniu blankietu /ankiety/ dokumentu, w którym fragmenty /zwroty, sformułowania/ powtarzające się często w różnych sytuacjach określonego rodzaju działań są zawczasu wpisane jako wartości stałe. Wypełniony blankiet składa się wówczas z danych stałych, których treść umieszcza się zawczasu oraz danych zmiennych, które wpisuje oficer sztabu armii zależnie od sytuacji i decyzji dowódcy.

Wydaje się celowe, by sztab armii posiadał jeszcze w okresie pokojowym gotowe blankiety rozkazów, zarządzeń oraz meldunków. Oczywiście opracowanie blankietu rozkazu czy też zarządzenia do jednego rodzaju działań nie rozwiązuje problemu. Dlatego też powinny być opracowane blankiety rozkazów /zarządzeń/ do:

- marszu na dużą odległość w przewidywaniu bitwy spotkaniowej;
- natarcia z bezpośredniej styczności z nplem lub z rejonów ześrodkowania;
- obrony lub odparcia przeciwuderzenia odwodów npla;
- desantu morskiego i powietrznego /w armiach w których przewiduje się organizowanie desantów lub które posiadają w swym składzie jednostki desantowe/.

Uważamy, że główny nacisk w sztabie armii powinien być położony na opracowanie blankietów rozkazów bojowych /zarządzeń/ dla poszczególnych wykonawców i meldunków, w dalszej zaś kolejności na rozkazy operacyjne. Wynika to z faktu, że w przeciętnych warunkach ograniczonego czasu na przekazywanie dywizjom zadań wykonawczych, rozkazy operacyjne /zawierające zadanie wszystkich wykonawców/ są mniej przydatne w dowodzeniu. Rozkaz operacyjny

może być opracowany raczej w warunkach stabilizacji frontu, gdy armia przebywa dłużej w rejonie ześrodkowania itp. W większości wypadków, zwłaszcza podczas prowadzenia operacji, wykonawcom będą wydawane rozkazy/zarządzenia/ bojowe, zawierające zadanie jednego związku /oddziału/ oraz te informacje, które niezbędne są danemu dowódcy do właściwego organizowania działań i kierowania walką. Treść blankietów niektórych rozkazów zarządzeń przedstawiają załączniki nr .....

Doświadczenia praktyczne wykazały, że wypełnienie blankietu w porównaniu do klasycznego opracowania zarządzenia skraca czas pracy o 50% i więcej.

Analogicznie przedstawia się sprawa meldowania przez sztab armii sytuacji o położeniu i działaniu wojsk. Posiadanie w armii blankietów meldunków powinno przyspieszyć opracowanie terminowych meldunków przesyłanych do sztabu Frontu. Chcielibyśmy wskazać na jeszcze jedną zaletę blankietów dokumentów.

Współczesne pole bitwy wymaga jak wiadomo szybkiego a nieraz natychmiastowego przekazywania wykonawcom zadań. Niestety przekazanie określonego zarządzenia łączy się nierozerwalnie z potrzebą dość skomplikowanego kodowania treści zarządzeń przy pomocy różnorodnych tablic rozmówniczych i innych dokumentów TD. W związku z tym w sztabie armii konieczne są takie dokumenty, które zapewnią szybkie przekazanie wykonawcom zadań. Można to uzyskać między innymi poprzez właściwe wykorzystanie blankietów rozkazów /zarządzeń/. W tym celu należy poszczególne fragmenty blankietu zarządzenia uzupełnić oznaczeniami cyfrowymi i ustalić zasady ich wypełniania. Blankiet taki jest łatwy przy przekazywaniu treści, jak też przy jej odbiorze; każdy oficer sztabu zna bowiem dobrze ogólny układ i treść rozkazu /zarządzenia/. Rzecz zrozumiała, że przy posługiwaniu się blankietami, jako dokumentami TD, analogiczne blankiety muszą znajdować się w sztabach dywizji i sztabach pozostałych elementów ugrupowania operacyjnego armii, co pozwala im na natychmiastowe odczytanie przekazanej treści rozkazu, bez potrzeby skomplikowanego rozkodowywania. Oczywiście przy przekazywaniu treści

dokumentu za pomocą blankietu muszą być równolegle wykorzystywane: zakodowana mapa, kod terenu i kryptonimy.

Blankiety dokumentów umożliwiają przekazywanie podwładnym zadań kolejno punktami w miarę opracowywania dokumentu, w wyniku czego całość zadania przekazywana jest w kilku grupach cyfr. Treść tych zadań jest szybko kodowana i rozkodowywana /część z nich automatycznie przez odpowiednie opracowanie blankietu, a część poprzez wykorzystanie kodu mapy i terenu/. Odpowiednia ilość opracowanych blankietów z kilkoma różnymi oznaczeniami cyfrowymi /każdy blankiet posiada swoje hasło, stosownie do oznaczenia cyfrowego/ może poważnie ułatwić przekazanie wykonawcom treści zadań za pomocą technicznych środków łączności.

Treść takiego blankietu jest przedstawiona w załączniku ....

Blankiety rozkazów i zarządzeń /z oznaczeniami cyfrowymi/ powinny być wykorzystywane podczas prowadzenia bitwy dla przekazywania wykonawcom krótkim zadań bojowych i ogniowych, a więc nie tylko do przekazywania pełnych rozkazów i zarządzeń na dłuższy okres czasu /dzień, noc lub doba/. Tak np. w razie potrzeby przekazania zadania ogniowego brygadzie rakiet można za pomocą kilku oznaczeń cyfrowych z blankietu rozkazu /piąty punkt/ i mapy kodowanej przekazać odpowiednie zadania. Tak samo można przekazać inne zadania, informacje przełożonego o własnym zamiarze, wykonywanych uderzeniach jądrowych, stanowisku dowodzenia itd.

Z rozkazodawstwem łączy się ściśle problem szerokiego informowania wykonawców o zamierzeniach i przewidywaniach przełożonego. Bez tego trudno mówić o samodzielności działania. Warto tutaj wskazać na dwie występujące najczęściej wzajemne relacje między zadaniem a informowaniem:

pierwsza: szczegółowe zadania i ogólne /ograniczone/ informowanie

druga: ramowe zadanie i szczegółowe informowanie.

Należy z całą stanowczością stwierdzić, że samodzielność działania podwładnych, podporządkowana oczywiście ogólnemu celowi działań /taka tylko samodzielność może mieć

miejsce na polu walki/ uwarunkowana jest między innymi zarówno ramowo sprecyzowanym zadaniem jak też odpowiednim orientowaniem wykonawców o zamiarze i przewidywaniach przełożonego oraz koncepcji przeprowadzenia operacji czy też jej fragmenty.

Aby podwładny mógł działać pewnie i z pełnym przekonaniem o słuszności swoich poczynań musi całkowicie zdawać sobie sprawę z tego, jakie jest przeznaczenie jego jednostki /czego oczekuje od niego przełożony/ oraz jaka jest koncepcja przełożonego i na czym polega sens działań danego szczebla. Nie chodzi tu tylko o formalne sprecyzowanie przez dowódcę armii wybranego przez niego kierunku głównego uderzenia, ugrupowania operacyjnego, względnie rubieży i kierunku wprowadzenia drugiego rzutu, bowiem elementy te w wielu wypadkach nagłej zmiany sytuacji nie pozwolą dcy dywizji zorientować się, jak ma on działać, by podporządkować swoje działania interesom ogólnym armii. W danym wypadku chodzi o takie informowanie, które pozwoliłoby podwładnemu działać świadomie nawet w wypadku zmienionej sytuacji. W praktyce dowodzenia zachodzi konieczność szerszego niż dotychczas informowania podwładnych o zamierzeniach i przewidywaniach dcy armii. Dowódca /sztab/ armii winien kłaść duży nacisk na przedstawienie podwładnym koncepcji działania i istoty sposobu wykonania otrzymanego zadania. Należy więc zapoznać dowódców dywizji i inne elementy ugrupowania armii z zadaniem bliższym armii, precyzując zamiar bitwy na ten okres i podając nawet pewne przesłanki rozwiązania. W zależności od potrzeb mogą być określone i dalsze działania armii.

W przedstawionym zamiarze dowódcy armii powinna znaleźć odzwierciedlenie przede wszystkim koncepcja użycia broni masowego rażenia, na podstawie której określono zadania i ustalono ogólny zakres działania dywizji i rodzajów wojsk. Zapoznanie z tą koncepcją dotyczy najczęściej dwóch dni operacji.

Roszerzenie zakresu informowania podwładnych o zamiarach przełożonego musi być rozwiązywane z wyczuciem sytuacji i potrzeb dowodzenia. Podobnie jak w innych czynnościach, tak i w odniesieniu do informowania podwładnych

o zamiarach przełożonego, nie można stosować szablonu.

Zachowanie w ścisłej tajemnicy niektórych określonych zamierzeń w celu uzyskania pełnego zaskoczenia nieprzyjaciela będzie niekiedy wymagać pewnych ograniczeń w zakresie informowania podwładnych. Takie postępowanie dowódców nie było wyjątkiem w ubiegłej wojnie i z tym należy się liczyć również w przyszłości.

VI. SYSTEM PUNKTÓW DOWODZENIA ARMII

Charakter współczesnego pola walki wymaga nieustannego reagowania dowódcy na przebieg walki i bardzo operatywnego kierowania wojskami. Do zasadniczych warunków zapewniających operatywne kierowanie należą: odpowiednia ilość punktów dowodzenia, prawidłowa organizacja, właściwe rozmieszczenie i przesuwanie punktów dowodzenia.

Problemy te są szczególnie trudne w warunkach jądrowych, wobec dużych możliwości dezorganizacji systemu łączności i powstawania dłuższych przerw w kontaktach organów dowodzenia niektórych szczebli. Aby można było zachować w tych warunkach ciągłość dowodzenia wojskami, wszystkie punkty dowodzenia, węzły łączności i cały system dowodzenia powinna cechować duża żywotność i wysoka sprawność organizacyjna. Zniszczenie jakiegoś punktu dowodzenia nie może się stać przyczyną dezorganizacji dowodzenia lub przerwy w kierowaniu walczącymi związkami /oddziałami/.

1. Organizacja punktów dowodzenia armii

Zapewnienie ciągłości i sprawności kierowania wojskami armii wymaga oparcia systemu dowodzenia na odpowiednio rozbudowanej sieci punktów dowodzenia. Oparcie systemu dowodzenia w armii tylko na stanowisku dowodzenia i kwatermistrzowskim stanowisku dowodzenia jest bardzo niebezpieczne z uwagi na możliwość szybkiego wykrycia i zniszczenia ich uderzeniami jądrowymi. Ten system punktów dowodzenia /SD, KSD/ zdał egzamin podczas drugiej wojny światowwej i może być stosowany jedynie w takich samych warunkach, tj. w warunkach bezjądrowych, w których nie istnieje zagrożenie bronią jądrową. W wa-

runkach jądrowych /lub zagrożenia bronią jądrową/ system ten nie zapewnia żywotności; konieczne jest więc zwiększenie ilości punktów dowodzenia.

Ilość i rodzaj punktów dowodzenia na szczeblu armii mogą być różne w zależności od charakteru działań, stopnia zagrożenia jądrowego przeciwnika i możliwości wyposażenia technicznego organizowanych punktów. W każdym przypadku działań ilość punktów dowodzenia powinna być taka, by zapewniała ciągłość dowodzenia nawet w razie zniszczenia stanowiska dowodzenia /kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia/.

Dla umożliwienia kierowania wojskami w całym obszarze armii /w pasie 100 - 150 km/ i zapewnienia ciągłości dowodzenia istnieje konieczność posiadania na szczeblu armii dwóch punktów dla dowodzenia operacyjnego i jednego - dwóch punktów dla kierowania tyłami.

Mogą to być:

- stanowisko dowodzenia /SD/;
- pomocnicze stanowisko dowodzenia /PSD/ x/;
- kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/ i ewentualnie pomocnicze kwatermistrzowskie stanowisko /PKSD/.

Powyższa ilość punktów dowodzenia zaspokaja potrzeby współczesnego dowodzenia, zapewnia ciągłość, operatywność i większą żywotność systemu dowodzenia. Ponadto podział dowództwa armii /kwatermistrzostwa/ na dwa punkty zmniejsza ilość sił i środków na zasadniczym stanowisku dowodzenia /lub KSD/ oraz stwarza lepsze warunki manewrowości i elastyczności systemu dowodzenia, dokonywania przesunięć itp.

Stanowisko dowodzenia jest zasadniczym elementem /punktem dowodzenia/, z którego dowódca kieruje działaniami wojsk. Na nim powinien być rozmieszczony personel niezbędny do pomocy dowódcy w kierowaniu wojskami oraz obsługujący techniczne środki łączności.

---

x/ Przez pomocnicze stanowisko dowodzenia /PSD/ rozumiemy każde dodatkowe stanowisko dowodzenia zorganizowane poza zasadniczymi stanowiskami /SD i KSD/. Pomocnicze stanowiska mogą więc stanowić zarówno stanowisko wysunięte /WSD/, jak i stanowisko zapasowe /ZSD/.

Biorąc za podstawę proponowaną w drugim rozdziale niniejszej pracy organizację sztabu uważamy, że na stanowisku dowodzenia - poza dowódcą - powinny się znajdować: ośrodek /zespół/ informacyjny, ośrodek /zespół/ rozpoznania, ośrodek /zespół/ planowania i koordynacji działań, komórka polityczna i grupa obsługi.

Pomocnicze stanowisko dowodzenia jest drugim elementem przeznaczonym do dowodzenia operacyjnego lub kierowania tyłami. Stanowi ono pomocniczy i zarazem zapasowy punkt dowodzenia. W czasie funkcjonowania zasadniczego stanowiska dowodzenia /lub kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia/ stanowisko pomocnicze może wykonywać różne prace, odciążając w niektórych czynnościach zespół oficerów dowództwa znajdujący się na zasadniczym /kwatermistrzowskim/ stanowisku dowodzenia.

Do prac wykonywanych przez pomocnicze stanowisko dowodzenia - przy funkcjonowaniu zasadniczego SD - można między innymi zaliczyć: udział w planowaniu lub planowanie nowej /kolejnej/ operacji przygotowywanej równolegle z kontynuowanymi działaniami, planowanie przegrupowania niektórych związków taktycznych i oddziałów armii na inne kierunki działań; opracowywanie sprawozdań, a także przejęcie dowodzenia nad częścią sił armii działającą na oddzielnym /np. pomocniczym/ kierunku lub wykonującą samodzielnie zadanie w ramach armii i inne.

Pomocnicze stanowisko dowodzenia powinno być zdolne do natychmiastowego przejęcia dowodzenia w razie zniszczenia lub przerwy w funkcjonowaniu zasadniczego stanowiska /lub KSD/. Aby było ono zdolne - w razie potrzeby - sprawować samodzielnie dowodzenie wojskami lub kierować pracą tyłów, zobowiązane jest do systematycznego śledzenia rozwoju działań /równoległe z zasadniczym stanowiskiem dowodzenia/.

Mogą być wypadki, że nie będzie ono uczestniczyć aktywnie w procesie dowodzenia do momentu zaistnienia konieczności przejęcia przez nie dowodzenia wojskami armii. Będzie ono wówczas stanowić jak gdyby awaryjny element systemu dowodzenia. W takim przypadku powinno przez cały ten czas zachować całkowitą ciszę radiową, mając uruchomione radiostacje tylko na odbiór. Dodatnią stroną

takiego biernego pomocniczego punktu dowodzenia jest większa trudność wykrycia go, a tym samym i niemożliwość zniszczenia; ujemną zaś stroną - nieuczestniczenie w procesie dowodzenia.

Z uwagi na rolę i zadania pomocniczego stanowiska dowodzenia jego personel powinien się składać z reprezentantów wszystkich komórek znajdujących się na zasadniczym /lub kwatermistrzowskim/ stanowisku dowodzenia. Ilość ludzi i sprzętu na pomocniczym stanowisku dowodzenia będzie bardzo ograniczona w porównaniu z tą ilością, która pozostanie na stanowisku dowodzenia. Będzie to z zasady tylko miniatura stanowiska dowodzenia /kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia/. Jednakże w niektórych sytuacjach - zależnie od funkcji, jaką będzie w danym okresie spełniać PSD - stan ludzi i sprzętu może być zwiększony kosztem stanowiska dowodzenia /lub KSD/.

Dowództwo na pomocniczym stanowisku dowodzenia może sprawować zastępca dowódcy armii do spraw liniowych, zastępca szefa sztabu /kwatermistrza/ lub inny oficer ze składu dowództwa wyznaczony przez dowódcę /kwatermistrza armii/.

Dowódca będzie przebywał z zasady na stanowisku dowodzenia, jednakże niekiedy - jeśli będą tego wymagać względy dowodzenia - może pojechać na pomocnicze stanowisko dowodzenia, skąd będzie kierował działaniami wojsk armii. Jeśli jego obecność na pomocniczym stanowisku dowodzenia będzie konieczna przez dłuższy okres czasu, stanowisko to może stopniowo przekształcić się w zasadniczy punkt dowodzenia, przejmując wszystkie funkcje stanowiska głównego. Punktem zaś pomocniczym w tej sytuacji może się stać dotychczasowe stanowisko dowodzenia. Podobna sytuacja może zaistnieć podczas przenoszenia punktów dowodzenia, kiedy rolę zasadniczego punktu dowodzenia mogą spełniać na zmianę: zasadnicze stanowisko i pomocnicze stanowisko dowodzenia.

Z doświadczeń minionej wojny wynika, że dowódca armii nie zawsze musi przebywać na stanowisku dowodzenia. W wielu sytuacjach może opuścić stanowisko dowodzenia w celu nawiązania osobistego kontaktu z dowódcami

podległych związków taktycznych, dokonania bezpośredniej kontroli, konieczności interwencji na jakimś kierunku działań itp. Dowódca może się udać do określonego rejonu /punktu/ na swoim wozie dowodzenia /lub śmigłowcu/, zabierając w razie konieczności radiostacje średniej mocy lub inne środki łączności. Dowódcy - na jego życzenie - mogą towarzyszyć niektórzy oficerowie sztabu lub dowódcy rodzajów wojsk i służb. Grupa ta stanowiłaby w danym okresie dodatkowy /ruchomy/ punkt dowodzenia, spełniający rolę dawnego PO dowódcy.

Aby dowódca armii mógł porozumiewać się z dowolnymi abonentami za pomocą radioliniowych środków łączności, będąc w ruchu lub z jakiegokolwiek miejsca poza stanowiskiem dowodzenia, powinien posiadać na swoim wozie dowodzenia /śmigłowcu/ odpowiednie urządzenie łączności umożliwiające włączenie się w dowolnym czasie do radiolinii.

Kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia stanowi zasadniczy element, z którego kwatermistrz kieruje pracą tyłów. Na KSD rozmieszcza się: oddział operacyjny kwatermistrzostwa, oddział zaopatrywania, oddział techniczno-eksploatacyjny, oddział komunikacyjno-drogowy, oddział służby zdrowia, oddział organizacji ochrony i zabezpieczenia KSD, grupa obsługi oraz ochrona sił i środków łączności.

Wychodząc z potrzeb dowodzenia punkty dowodzenia mogą tworzyć różny system. Niżej przedstawiamy cztery warianty systemu organizacyjnego punktów dowodzenia:

I wariant:

- stanowisko dowodzenia /SD/;
- kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/;
- pomocnicze stanowisko dowodzenia /PSD/ zawierające elementy zasadniczego i kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia.

II wariant:

- stanowisko dowodzenia /SD/;
- kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/;
- pomocnicze stanowisko dowodzenia /PSD/ zawierające elementy tylko zasadniczego stanowiska dowodzenia.

III wariant:

- stanowisko dowodzenia /SD/;
- pomocnicze stanowisko dowodzenia /PSD/;
- kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/;
- pomocnicze kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /PKSD/.

IV wariant:

- stanowisko dowodzenia wraz z pewnymi elementami kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia /SD i KSD łącznie/;
- kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia wraz z elementami operacyjnego stanowiska dowodzenia /KSD i SD łącznie/.

Przedstawione wyżej warianty organizacji systemu punktów dowodzenia na szczeblu armii nie są oczywiście bez wad. Najmniej stron ujemnych ma chyba III wariant, który przewiduje stworzenie w armii maksymalnej ilości punktów dowodzenia /czterech/: dwóch głównych /SD i KSD/ i dwóch pomocniczych /PSD i PKSD/. Jednakże w naszych warunkach jest on najtrudniejszy do zastosowania z uwagi na skromne wyposażenie techniczne naszych dowództw i sztabów. Zasadniczą jego stroną dodatnią jest zapewnienie stosunkowo dużej trwałości i żywotności całego systemu dowodzenia, stworzenie dobrych warunków maskowania i zapewnienie ciągłości kierowania wojskami, szczególnie podczas przesunięć punktów dowodzenia.

Najwięcej zaś stron ujemnych ma IV wariant przewidujący stworzenie tylko dwóch punktów dowodzenia. Zapewnia on bowiem znacznie mniejszą żywotność i gorsze warunki maskowania systemu dowodzenia. Jednakże w niektórych wypadkach jego zastosowanie może stać się konieczne - zwłaszcza wówczas, gdy będzie się odczuwać brak środków łączności.

Mimo zorganizowania proponowanego systemu punktów dowodzenia na współczesnym polu bitwy mogą, rzecz jasna, wynikać sytuacje, które zmuszą dowódcę armii do czasowego korzystania z jednego z dywizyjnych punktów dowodzenia. Konieczność ta może zaistnieć na przykład w wyniku nagłego powstania krytycznej sytuacji na jakimś kierunku działania armii, która będzie wymagać od dowódcy armii szybkiej

osobistej i bezpośredniej interwencji; nie będzie natomiast możliwości zorganizowania na tym kierunku armijnego punktu dowodzenia /PSD/. Konieczność taka może powstać również w przypadku zniszczenia lub niemożliwości korzystania w pewnym okresie z armijnych punktów dowodzenia.

Okres wykorzystywania przez dowódcę armii dywizyjnych punktów dowodzenia powinien być jednak - w miarę możliwości - jak najkrótszy, ponieważ przebywanie na SD dywizji zwiększonej ilości ludzi i środków dowodzenia może się przyczynić do wykrycia i wykonania uderzeń przez nieprzyjaciela.

Od armijnego systemu dowodzenia wymaga się dużej elastyczności zapewniającej jego sprawne funkcjonowanie we wszystkich warunkach współczesnego pola walki. Masowe użycie broni jądrowej i innych współczesnych środków rażenia może powodować powstanie krytycznych sytuacji i doprowadzić do radykalnych zmian układu sił. W wyniku długotrwałego pojedynku jądrowego mogą pozostawać na niektórych kierunkach zdolne do walki tylko pojedyncze oddziały /pododdziały/ lub części sił związków taktycznych pozbawione dowództw. Ponieważ w tych warunkach o ostatecznym sukcesie mogą zadecydować nawet niewielkie, lecz zdolne do walki siły, obowiązkiem dowództwa i sztabu armii powinno być szybkie zebranie i wzięcie pod jednolite dowództwo ocalałych sił.

Zorganizowany przez armię system dowodzenia powinien zatem umożliwiać - w razie zniszczenia dowództw niższych szczebli lub pozbawienia ich zdolności kierowania wojskami - przejęcie bezpośredniego dowództwa nad oddziałami /związkami/, które zostały pozbawione swych dowództw.

Konieczność zastąpienia w pewnych okresach działań funkcji operacyjnych dowództwa armii funkcjami taktycznymi wymaga, poza posiadaniem elastycznego systemu dowodzenia, także odpowiedniego przygotowania dowództwa i sztabu armii do pracy w różnych warunkach i sytuacjach oraz wykonywania różnorodnych zadań, znacznie wykraczających poza ramy konwencjonalnego pola walki.

2. Rozmieszczenie punktów dowodzenia

Wszystkie punkty dowodzenia należy rozmieszczać w takich miejscach, z których mogą one zapewnić jak największą żywotność całego systemu dowodzenia i jak najlepsze warunki organizacji łączności i kierowania wojskami. Powinny się znajdować w rejonach stwarzających dogodne warunki maskowania i bezpieczeństwa, a przede wszystkim z dala od prawdopodobnych obiektów napadu jądrowego przeciwnika takich, jak np. większe ześrodkowanie wojsk, ważne węzły komunikacyjne, ważniejsze urządzenia tyłowe, duże miejscowości itp.

W miarę możliwości należy również unikać dużych kompleksów leśnych, a szczególnie niebezpieczne jest rozmieszczanie punktów dowodzenia w głębi większych lasów. Las wprawdzie zapewnia ukrycie i maskowanie dowództw i sztabów wraz z ich wyposażeniem technicznym, jednakże równocześnie stanowi obiekt szczególnego zainteresowania nieprzyjaciela. Po stwierdzeniu jakichkolwiek oznak przebywania w nim wojsk może się stać przedmiotem ataków broni jądrowej lub środków zapalających, narażając tym samym na niebezpieczeństwo rozmieszczony w nim punkt dowodzenia lub komplikując jego przemieszczenie. Rozmieszczenie punktów dowodzenia w dużych lasach jest niecelowe także z punktu widzenia łączności. Las bowiem ogranicza efektywny zasięg środków łączności, sprzyja powstawaniu zakłóceń w ich pracy itp.

Unikając dużych lasów, przy wyborze miejsc rozmieszczenia punktów dowodzenia należy jednakże brać pod uwagę możliwość skrytego i rozśrodkowanego rozlokowania stanu osobowego i środków dowodzenia oraz zapewnienia im niezbędnych warunków bezpieczeństwa i łączności. Najodpowiedniejszym miejscem dla rozmieszczenia punktów dowodzenia mogą się okazać nieduże laski, małe miejscowości lub inny teren stwarzający naturalne warunki maskowania i ukrycia, np. wąwozy, jary itp.

Stanowisko dowodzenia armii powinno się rozmieszczać w takim rejonie, z którego dowódca może najlepiej kierować wojskami. Zasadniczy wpływ na to będzie mieć

możliwość zapewnienia ciągłej łączności z podległymi związkami taktycznymi. Mając na uwadze to wymaganie, przy rozmieszczaniu stanowiska dowodzenia należy bezwarunkowo uwzględniać praktyczne możliwości posiadanych środków łączności. Oznacza to, że odległości pomiędzy SD armii i SD poszczególnych jej dywizji oraz KSD, jak również SD Frontu będą w praktyce ograniczane rzeczywistym zasięgiem posiadanych technicznych środków łączności, a przede wszystkim środków radiowych i środków radioliniowych.

Jak wynika z załączonej tabeli /nr 1/, większość dotychczasowych środków radiowych, przeznaczonych do utrzymania łączności na szczeblach armia-dywizja, posiada średni zasięg podczas postoju 20-25 km /w ruchu jeszcze mniej/. Jedynie radiostacja R-118 posiada większy zasięg - ponad 100 km. Niestety w praktyce rzadko można będzie korzystać z tego zasięgu, ponieważ z zasady utrzymuje się łączność na tej radiostacji /R-118/ na falach przyziemnych, których zasięg jest znacznie mniejszy /maksimum 100 km/. Podczas ruchu jednostek zasięg poszczególnych środków radiowych jest jeszcze mniejszy /np. R-118 - do 30 km/.

Średni zasięg środków radioliniowych posiadanych przez nasze wojska wynosi - w korzystnych warunkach - 40 - 50 km.

Tabela 1

Zasięg /w km/ środków radiowych posiadanych obecnie w wojskach[x/]

Typ radiostacji	Krótka charakterystyka	Zastosowanie	Zasięg	
			na postoju	w ruchu
1	2	3	4	5
R-105PM	Przenośna, małej mocy UKF z CzM, simpleksowa	od batalionu wzwyż	do 40	do 20
R-108	jak wyżej[xx/]	w artylerii naziemnej	12-25	do 8
R-109	jak wyżej[xx/]	w artylerii plot	12-25	do 8

x/ Wg "Zbioru Prac Akademii/ nr 2/1963r.
xx/ Radiostacje R-108 i R-109 i R-114 z przystawką mocy mają podobny zasięg jak R-105 PM.

1	2	3	4	5
R-114	jak wyżej xx/	dla współdziałania	10-25	do 6
R-113	Czołgowa, średniej mocy, UKF z CzM, dupleksowa	w wozach bojowych	do 20	do 20
R-824	Samolotowa, średniej mocy, UKF z CzM, dupleksowa	w samolotach, śmigłowcach łączn., na lądowiskach	Zależnie od wysokości lotu samolotu i śmigłowca	
R-112	Czołgowa, średniej mocy KF z AM, simpleksowa	w czołgach, wozach dowodzenia	25-100	12-20
R-104	Przewoźna i samochodowa, średniej mocy, KF z AM, simpleksowa	od pułku wzwyż	30-60	10-20
R-115	Przenośna, małej mocy KF z AM, simpleksowa	w jedn, dywers. i rozpozn. armii i Frontu	40-600	6-20
R-350	Przenośna, małej mocy, KF z AM, simpleksowa	jak wyżej	do 700	-
R-118	Samochodowa, średniej mocy, KF z AM i CzM, dupleksowa	od pułku wzwyż	100-600	do 30
R-102	Samochodowa, dużej mocy, KF z AM i CzM, dupleksowa	armia-Front	200-1000	-

Z uwagi na zasięg radiowych środków łączności oddalenie armijnych punktów dowodzenia od punktów dywizyjnych i odległości pomiędzy punktami armijnymi nie powinny przekraczać 20 - 25 km. Takie oddalenie od siebie wymienionych punktów dowodzenia pozwala na zapewnienie bezpośredniej łączności radiowej w kilku kanałach.

Jednakże z doświadczeń uzyskanych na ćwiczeniach wynika, że powyższe odległości między punktami dowodzenia ogniwa armia - dywizje są możliwe do zastosowania jedynie w działaniach bardziej statycznych i w warunkach niskiego tempa rozwoju operacji /są bardziej typowe dla konfliktu bezjądrowego/. W działaniach zaś o dużym stopniu manewrowości, prowadzonych w wysokim tempie /charakterystycznych dla konfliktu jądrowego/, odległości te będą z reguły większe; wyniosą one średnio 30-50 km i więcej. Zapewnienie

ciągłej łączności przy tych odległościach punktów dowodzenia jest możliwe dzięki wykorzystaniu środków radioliniowych / średni zasięg 40-50 km/, które na szczeblu operacyjnym powinny się stać podstawowymi środkami łączności.

Z porównania odległości na jakich powinny być obecnie rozmieszczane punkty dowodzenia, z zasięgiem niektórych środków radiowych wynika, że teoretycznie istnieje również możliwość zapewnienia środkami radiowymi nieprzerwanej łączności. Biorąc jednak pod uwagę praktyczne możliwości posiadanych środków radiowych, możemy stwierdzić, że przy oddaleniu jednego punktu dowodzenia od drugiego o 30-50 km nie ma całkowitej pewności utrzymania ciągłej łączności. Przy takim oddaleniu mogą często powstawać przerwy w komunikacji radiowej. Jeśli nawet uzyskamy łączność, to tylko na radiostacjach średniej lub dużej mocy i przeważnie będziemy mieć łączność w jednej relacji.

Z powyższego wynika wniosek, że dla zapewnienia dotychczasowymi środkami radiowymi bezpośredniej łączności w działaniach wysoce manewrowych, w których zachodzi konieczność zwiększenia odległości pomiędzy punktami dowodzenia armii i dywizji, przekraczających 50 km, powinno się stosować odpowiednie formy organizacji systemu łączności, np. wyznaczanie radiostacji pośrednich lub punktów retranslacyjnych pomiędzy jednym a drugim punktem dowodzenia. Przy czym radiostacje pośrednie mogą pośredniczyć w przekazywaniu informacji, tzn. odbierać informacje od jednego abonenta i przekazywać je drugiemu; punkty retranslacyjne natomiast mogą przekazywać automatycznie odbierane informacje.

Radiostacje pośrednie i punkty retranslacyjne mogą być umieszczone na pojazdach mechanicznych lub śmigłowcach. Drugie rozwiązanie jest korzystniejsze, ponieważ znacznie zwiększa zasięg przekazywania informacji. Z przeprowadzonych w Pomorskim Okręgu Wojskowym /kwiecień 1963r./ doświadczeń[x/] wynika, że zasięg ten rośnie w miarę zwiększania pułapu lotu śmigłowca /samolotu/, np. przy pułapie 600 m zasięg pośredniczącej radiostacji UKF /bez

---

x/ Dane uzyskane przez Katedrę Taktyki Wojsk Łączności w Oddziale Łączności Sztabu POW.

wzmacniacza mocy/ zwiększa się 3-5-krotnie /patrz tabelka 2/.

. Przy zastosowaniu retranslacji zasięg radiostacji UKF /bez wzmacniacza mocy/ jest jeszcze większy; wzrasta przeciętnie 4-6-krotnie /tabelka 4/.x/

Zasięg radiostacji UKF bez wzmacniacza mocy

Tabelka 2

Pułap /w metrach/	Zasięg radiostacji /w km/			
	R-105	R-108	R-109	R-113
100	20	25	25	35
200	25	30	30	40
300	35	40	40	50
400	40	50	50	55
600	55	60	60	70

Zasięg radiostacji UKF ze wzmacniaczem mocy

Tabelka 3

Pułap /w metrach/	Zasięg radiostacji /w km/
200	55
400	120
600	210
800	300
1000	400

x/ Przy retranslacji wykorzystywano antenę kulikową i kombinowaną. Przy zastosowaniu anteny masztowej zasięg wzrasta o 10 - 15 km.

Zasięg radiostacji UKF bez wzmacniacza mocy przy retransmisji

Tabelka 4

Pułap /w metrach/	Zasięg radiostacji /w km/		
	R-105 z R-108	R-105 z R-113	R-108 z R-113
100	40	45	50
200	50	55	60
300	65	70	75
400	70	75	85
600	80	80	100

Jak wynika z doświadczeń POW, zastosowanie radiostacji pośrednich i punktów retranslacyjnych, umieszczonych na śmigłowcach, pozwala na poważne zwiększenie odległości pomiędzy armijnymi i dywizyjnymi punktami dowodzenia. W tych warunkach nawet w razie oddalenia jednego punktu dowodzenia od drugiego o 100 km istnieje możliwość zapewnienia bezpośredniej ciągłej łączności radiowej.

Na własnym terenie pożądane jest przygotowywanie zawczasu odpowiednich stałych punktów retranslacyjnych lub pośrednich, które można byłoby wykorzystywać w razie potrzeby, włączając je w skład organizowanego w danym rejonie systemu łączności.

W warunkach, gdy nie stosujemy radiostacji pośrednich i punktów retranslacyjnych, należy z zasady nie dopuszczać do większych odległości między punktami dowodzenia niż 50 km. Z doświadczeń uzyskanych w czasie ćwiczeń wynika, że nawet odległości 50-kilometrowe nie powinny utrzymywać się przez długi czas. Może się to zdarzać raczej w niektórych okresach walki, w ciągu krótkiego okresu czasu, np. podczas przenoszenia punktów dowodzenia, podczas szybkiego ruchu niektórych jednostek itp.

Odległość stanowiska dowodzenia armii od przedniej linii walczących wojsk może być różna, zależnie od charakteru działań i terenu oraz warunków obrony i ochrony. Z zasady powinno się ono znajdować pomiędzy

dywizjami pierwszego i drugiego rzutu /odwodem ogólnym/ armii, czyli w odległości około 20-30 km od przedniego skraju.

Poszczególne elementy /zespoły/ stanowiska dowodzenia należy rozmieszczać w sposób rozśrodkowany, eliminujący możliwość jednoczesnego zniszczenia kilku elementów jednym pociskiem jądrowym małego kalibru. Z praktyki ćwiczeń wynika, że celowo jest podzielić stanowisko dowodzenia na 3 sektory, rozmieszczając je oddzielnie w odległości około 2-3 km jeden od drugiego.x/

Sektory mogą stanowić następujące zespoły:

- sektor nr 1 - zespół informacyjny i zespół rozpoznawczy;
- sektor nr 2 - zespół planowania i koordynacji działań;
- sektor nr 3 - grupa obsługi i komórka polityczna.

Całość stanowiska dowodzenia najlepiej jest rozmieścić na kształt trójkąta, zwróconego jednym kątem w stronę czołowych oddziałów. Takie rozmieszczenie ułatwia organizację poszczególnych zespołów oraz zapewnia większe bezpieczeństwo.

Poszczególne sektory powinno się rozmieszczać również w sposób rozśrodkowany, zachowując pomiędzy komórkami /zespołami/ wewnątrz sektorów odległości rzędu 500 - 600 m. Poszczególne komórki powinny także rozśrodkowywać swoje stanowiska pracy /wozy dowodzenia, wozy sztabowe/, rozmieszczając je w odległości 50-100 m jedno od drugiego. Odległości te wykluczają możliwość zniszczenia dwóch miejsc pracy jednym pociskiem konwencjonalnym /lub zwykłą bombą lotniczą/.

Przyjęty sposób rozśrodkowania poszczególnych elementów stanowiska dowodzenia umożliwi rozmieszczenie jednego sektoru w rejonie wielkości około 1 km^2, natomiast

---

x/ Gen.bryg. Z. Bobecki, Współczesne dowodzenie wojskami, "Tyśl Wojskowa" /tajna/ nr 2/1963, s. 131.

Płk dr Z. Zieliński, Praca sztabu armii w operacji zaczepnej z uwzględnieniem przegrupowania wojsk na dużą odległość, Skrypt ASG-1963.

całości stanowiska - na obszarze około 15-25 km^2. Należy przy tym zaznaczyć, że w rejonie tym nie będą rozmieszczone nadajniki radiowe średniej i dużej mocy. Przy uwzględnieniu miejsc rozmieszczenia radiostacji średniej i dużej mocy rejon stanowiska dowodzenia będzie znacznie większy.

Miejsce pracy dowódcy i szefa sztabu armii, wraz z odpowiednimi środkami łączności, może się znajdować w rejonie albo w pobliżu sektora nr 1 lub nr 2.

Każdy sektor powinien stanowić pewną całość i mieć zapewnione warunki do samodzielnej pracy, obrony, ochrony, wyżywienia, wypoczynku itp.

Stanowisko dowodzenia powinno posiadać doskonale zorganizowaną łączność wewnętrzną, opartą na radiotelefonach, zapewniającą możliwości systematycznej informacji wszystkich komórek oraz szybkie porozumiewanie się dowódcy i szefa sztabu z odpowiednimi oficerami. Łączność wewnętrzna stanowiska dowodzenia powinna umożliwiać dowódcy także prowadzenie odpraw bez konieczności zbierania w jednym miejscu oficerów dowództwa i sztabu.

Zapewnienie doskonałej łączności wewnętrznej na SD umożliwi dowódcy przyjęcie - zależnie od jego indywidualności - dowolnej metody pracy. Dowódca będzie mógł wówczas: a/ przebywać i pracować samodzielnie, mając tylko przy sobie swoje środki łączności, za pomocą których może porozumiewać się z dowolnym abonentem znajdującym się zarówno na stanowisku dowodzenia, jak i poza nim; b/ przebywać w otoczeniu wybranych przez niego - zależnie od potrzeb w danym okresie - niektórych dowódców rodzajów wojsk, szefów służb lub oficerów sztabu.

Sposób urządzenia stanowiska dowodzenia powinien być jak najprostszy, aby nie nastręczał trudności w przenoszeniu, zwijaniu i rozwijaniu poszczególnych elementów stanowiska. Miejsca pracy dowódcy i szefa sztabu, dowódców rodzajów wojsk, szefów służb, oficerów sztabu, obsług technicznych środków łączności i innych komórek powinny stanowić wozy dowodzenia, wozy bojowe, pojazdy specjalne i inne odpowiednio przystosowane do pracy w warunkach polowych. Należy za wszelką cenę

dążyć do odpowiedniej rozbudowy inżynieryjnej poszczególnych miejsc pracy, aby zapewnić oficerom dowództwa maksimum bezpieczeństwa podczas pracy i wypoczynku. Rozbudowa inżynieryjna punktów dowodzenia na szczeblu armii jest celowa z tego względu, że punkty te w armii mają charakter stacjonarny. Większość bowiem czasu dobowego /ok. 20 godz. na dobę/ będą przebywać na miejscu.x/ Oczywiście czas efektywnej pracy stanowiska dowodzenia na miejscu będzie znacznie krótszy, ponieważ trzeba uwzględnić zwijanie i rozwijanie stanowiska, które trwają dość długo.

Stan osobowy stanowiska dowodzenia i ilość jego wyposażenia technicznego powinny być - w miarę możliwości - jak najmniejsze. Mniejsza ilość ludzi i sprzętu zwiększa operatywność pracy na SD, ułatwia przenoszenie, maskowanie itp. Uważamy, że maksymalna ilość personelu stanowiska dowodzenia armii nie powinna przekraczać liczby 300.

Miejsce rozmieszczenia innych punktów dowodzenia armii /KSD, PSD/ pod względem warunków bezpieczeństwa, obrony, maskowania itp. powinno odpowiadać tym samym wymaganiom, co miejsce rozmieszczenia stanowiska dowodzenia. Jedynie usytuowanie ich w stosunku do linii frontu i kierunku działań może być inne. Na przykład pomocnicze stanowisko dowodzenia - zależnie od roli, jaką ma ono spełniać - może się znajdować bliżej ugrupowania wojsk pierwszego rzutu armii /w odległości 15-20 km od przedniego skraju/, na innym kierunku działań niż zasadnicze stanowisko bądź też może być rozmieszczone w tyle w stosunku do zasadniczego stanowiska dowodzenia.

Rejon rozmieszczenia pomocniczego stanowiska dowodzenia armii - z uwagi na niewielką ilość ludzi i sprzętu znajdujących się w składzie tego punktu - będzie z reguły znacznie mniejszy niż zasadniczego

---

x/ Przy tempie działań około 80-100 km na dobę punkty dowodzenia będą zmuszone przesunąć się dwa razy. Uwzględniając tempo ich przesunięć około 20-30 km/godz. możemy stwierdzić, że będą one w ruchu ok. 4 godzin na dobę, pozostały zaś czas /ok. 20 godzin/ powinny przebywać w miejscu rozmieszczenia.

stanowiska dowodzenia. Może wynosić średnio do 5 km^2.

Rejon rozmieszczenia zaś KSD pod względem wielkości będzie zbliżony do rejonu zasadniczego SD; może wynosić około 10-20 km^2. Z uwagi więc na bezpieczeństwo, obsadę kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia celowo jest rozmieszczać również sektorami.

Sektor nr 1 może stanowić: oddział operacyjny i oddział komunikacyjno-drogowy;

sektor nr 2: oddział zaopatrywania i oddział techniczno-eksploatacyjny;

sektor nr 3: oddział służby zdrowia, oddział organizacji, ochrony i zabezpieczenia KSD, grupa obsługi, ochrona sił i środków łączności.

Zasady rozmieszczenia sektorów i urządzeń oraz wyposażenia technicznego kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia powinny być takie same jak stanowiska zasadniczego. Minimalne oddalenie KSD od SD nie powinno przekraczać 10 km, maksymalne zaś nie może być większe od średniego zasięgu zasadniczych środków radiowych i radioliniowych.

W celu ułatwienia rozmieszczenia punktów dowodzenia w nowym rejonie /po ich przesunięciu/ jest pożądane opracowanie zawczasu przez sztab kilku wariantów rozmieszczenia SD /PSD/. Zastosowanie w danej sytuacji takiego lub innego wariantu rozmieszczenia stanowiska dowodzenia będzie uzależnione przede wszystkim od konkretnych warunków terenowych i możliwości zapewnienia dobrych warunków łączności i bezpieczeństwa.

3. Przesuwanie punktów dowodzenia

Duże znaczenie dla zachowania ciągłości dowodzenia w toku operacji ma właściwa zmiana punktów dowodzenia. Przesuwanie w odpowiednim czasie poszczególnych punktów, zależnie od rozwoju działań oraz koordynacja ich przesunięć w ramach systemu dowodzenia armii stanowią zasadniczy warunek utrzymania ciągłej łączności i możliwości ustawicznego wpływania na przebieg walki. Każda przerwa w łączności radiowej i radioliniowej spowodowana zbytnim oddaleniem punktów dowodzenia /dywizyjnych

lub armijnych/ powinna być symptomem wskazującym na konieczność natychmiastowego przejścia w nowe, bliższe miejsce.

Przesunięcie punktów dowodzenia planuje i reguluje szef sztabu, który określa rejon, czas i sposób przejścia danego punktu w nowe miejsce. Ścisła koordynacja przez sztab armii przesunięć punktów dowodzenia wykluczy możliwość jednoczesnego przenoszenia dwóch punktów dowodzenia: zasadniczego i pomocniczego. Jednocześnie przenoszenie dwóch punktów w ramach armijnego systemu dowodzenia jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy nie zachodzi obawa o naruszenie ciągłości dowodzenia.

Przesuwanie punktów dowodzenia nie powinno odbywać się w ważnych i krytycznych sytuacjach, np. w okresie wykonywania przez nieprzyjaciela silnego przeciwuderzenia, natychmiast po wykonaniu przez niego uderzeń jądrowych na zasadnicze elementy ugrupowania operacyjnego armii itp. Należy unikać przesunięć do rejonów, w których poprzednio znajdowały się inne punkty dowodzenia, chyba że istnieje pewność, iż poprzedni punkt nie został wykryty przez nieprzyjaciela. Przyspieszyłoby to znacznie rozbudowę inżynieryjną nowego rejonu rozmieszczenia przenoszonego punktu.

Przesunięcie punktu dowodzenia w zaplanowany rejon należy rozpoczynać z chwilą- gdy tylko dany rejon zostanie zajęty przez własne oddziały. W pierwszej kolejności powinien przesunąć się w nowy rejon pododdział lub część pododdziału budowy SD w celu odpowiedniego przygotowania go do zajęcia.

W celu skrócenia czasu przenoszenia punktu dowodzenia wskazane jest, by dowodca - wraz z grupą operacyjną /personelem kierowniczym/ i koniecznymi środkami łączności - przemieszczał się śmigłowcami lub samolotami. Reszta zaś stanu osobowego /personel pomocniczy/ i sprzęt ciężki powinny się przemieszczać transportem lądowym.

Przenoszenie punktów dowodzenia komplikuje obecnie zbyt powolne zwijanie i rozwijanie węzła łączności, które trwa około 12 godzin. Czas realizacji tych czynności powinien bezwzględnie ulec znacznemu skróceniu, ponieważ w przeciwnym razie przy wysokim tempie operacji

niemożliwe stanie się zapewnienie ciągłej łączności.

Częstotliwość przesunięć armijnych punktów dowodzenia powinna być uzależniona głównie od tempa rozwoju działań, warunków łączności i bezpieczeństwa. Biorąc za podstawę tempo współczesnych operacji zaczepnych i stan ilościowy posiadanych przez nasze wojska radioliniowych środków łączności, możemy ustalić, że armijne punkty dowodzenia będą zmuszone dokonywać 1-2 przesunięć w ciągu doby operacji. Przesunięcie punktu dowodzenia nie powinno być dłuższe jak 40-50 km.

Każdorazową zmianę punktów dowodzenia należy tak planować, by po ich przesunięciu można było zachować odległości między punktami dywizyjnymi i armijnymi zbliżone do takich, jakie istniały w położeniu wyjściowym.

Przesunięcie punktów dowodzenia w żadnym wypadku nie powinno spowodować przerwy w dowodzeniu wojskami. W związku z tym należy przestrzegać zasady, aby podczas przesunięć stanowiska dowodzenia kierownictwo działaniami było sprawowane przez pomocnicze stanowisko i odwrotnie - podczas przesunięć stanowiska pomocniczego powinno być czynne przez cały ten czas zasadnicze stanowisko dowodzenia.

Gdy armia posiada tylko jeden czynny punkt dowodzenia /np. drugi został zniszczony/, zmienia go w nowy rejon częściami, w ten sposób, aby podczas przesuwania jednej części druga pozostawała na miejscu, utrzymując nieprzerwany kontakt z wojskami. Oczywiście nie wyklucza się również możliwości kierowania działaniami wojsk podczas zmiany stanowiska dowodzenia. Ograniczony zostanie w tym wypadku tylko zasięg kontaktów radiowych /radioliniowych/.

Mając powyższe na uwadze, sztab armii powinien poczynić zawczasu starania, aby zapewnić sobie nieprzerwany dopływ wiadomości o położeniu podległych dywizji /i innych jednostek wchodzących w skład armii/ podczas zmiany przez nie stanowisk dowodzenia. Jest to o tyle trudne, że w związkach taktycznych będzie istniał z zasady tylko jeden punkt ogólnego przeznaczenia - stanowisko dowodzenia /oprócz KSD/. Ponadto częstotliwość

przesunięć jego jest znacznie większa. Często te punkty będą pracować wyłącznie w ruchu lub podczas krótkich przystanków.

Sposób rozwiązania tego problemu może być różny. Można - między innymi - ustalić z dywizjami czas podawania wiadomości, w którym będą one zobowiązane zatrzymać się dla skontaktowania się ze sztabem armii /np. co godzinę lub dwie przez kilkanaście minut będzie się odbywać przekazywanie informacji/. Sposób ten jednak ma tę zasadniczą wadę, że nie zapewnia możliwości przekazania natychmiast ważnych informacji.

Zmiana punktów dowodzenia szczebla armijnego i dywizyjnego może się również odbywać jednocześnie, zwłaszcza w okresach słabszej aktywności nieprzyjaciela. Na ten czas - przy większym oddaleniu punktów dowodzenia - zostałby zupełnie przerwany kontakt armii z dywizjami. Utrzymanie kontaktu byłoby możliwe jedynie przy takim oddaleniu punktów dowodzenia armijnych od dywizyjnych, na jakie pozwala zasięg radiolinii lub radiowych środków łączności. Przy większym oddaleniu punktów dowodzenia odnowienie kontaktu nastąpiłoby dopiero po zajęciu przez nie nowego rejonu. Sposób ten nie wyklucza jednakże tej samej strony ujemnej, którą posiadał poprzedni sposób.

Najwięcej stron dodatnich ma chyba sposób przesuwania punktów dowodzenia częściami. System ten zapewnia możliwość utrzymania przez armię stałego kontaktu ze sztabami dywizji, wykluczając istnienie przerw w łączności tych dwóch szczebli dowodzenia.

Można stosować oczywiście jeszcze inne systemy przenoszenia punktów dowodzenia. Nie będziemy ich wszystkich omawiać, lecz ograniczymy się do stwierdzenia, że zastosowanie takiego lub innego systemu powinno być uzależnione od konkretnej sytuacji operacyjnej i możliwości zapewnienia nieprzerwanego dowodzenia wojskami.

T A J N E

Egz.nr ....

Zestawienie porównawcze ilości etatowych środków radiowych i radioliniowych przeznaczonych dla obsługi punktów dowodzenia armii

Załącznik nr 1

Lp.	Nazwa sprzętu / Nazwa oddziału lub pododdziału łączności	Przy dotychczasowej strukturze organizacyjnej organów dowodzenia armii x/					Przy proponowanej strukturze organizacyjnej organów dowodzenia armii /Wariant 3/. xx/			
		pułk łączności armii	komp. łącz. KSD	bat. dow. dow. WR i A armii	komp. dow. szefa OPL armii	ogółem w organach dow. A	pułk łącz. armii	komp. łącz. KSD	komp. dow. szefa OPL armii	ogółem w organach dow. A.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Rst. KF R-102 /samochod./	3	1	1	-	5	5	1	-	6
2.	Rst. KF R-118 /samochod./	24	6	6	4	40	31	10	6	47
3.	Rst. KF RAF /samochod./	-	6	-	-	6	-	-	-	-
4.	Rst. UKF R-824 /samochod./	2	1	1	-	4	5	2	-	7
5.	Rst. UKF R-105 PM	2	-	-	-	2	8	-	2	10
6.	Rst. UKF R-105	54	8	15	4	81	72	22	12	106

x/ Biuletyn Informacyjny nr: 6/62/ - grudzień 1963r. str. 76-77 oraz schemat nr 1: Wyd. Sztabu Gen. Nr bibl. ściśle tajnej: 010258.

xx/ Dla dcy WR i A armii środki łączności uwzględniono w pułku łączności. Konieczne środki łączności zostały policzone na podstawie ilości stanowisk funkcyjnych w proponowanej strukturze organizacyjnej sztabu, realizujących dowodzenie podległymi elementami ugrupowania operacyjnego armii.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
7.	Rst. UKF R-108 /R-108PM/	-	-	4	-	4	/2/	-	-	/2/
8.	Rst. UKF R-109	42	-	-	1	43	42	6	6	54
9.	Odb. KF R-310	4	-	-	-	4	8	2	4	16
10.	Odb. UKF R-313	4	-	-	-	4	4	2	-	6
11.	ARO	6	1	-	-	7	8	2	1	11
12.	Aparatownia WD-2	5	-	1	-	6	-	-	-	-
13.	WD typu "A"	-	-	-	-	-	4	2	6	6
14.	WD typu "B"	-	-	-	-	-	8	3	1	12
15.	St.radiol. R-401 M	39	1	-	-	40	39	6	-	45
16.	St.radiol. R-403 M	3	-	-	-	3	3	-	-	3
17.	Aparatownia K-4	-	-	-	-	-	12	2	1	15
18.	Radiotelefon K-1	-	-	-	-	-	40	16	4	60

xxx/ Nieco większa ilość potrzebnych środków łączności radiowej i radioliniowej przy proponowanej nowej strukturze organów dowodzenia armii wynika przede wszystkim z naliczenia środków dla szefa rozpoznania armii /dla kierowania organami rozpoznania naziemnego, specjalnego, elektronicznego/, szefa wojsk inżynieryjnych i innych szefów służb, którzy w dotychczasowych etatach nie posiadali tych środków.

Załącznik nr 2

Ogólna charakterystyka
proponowanych wozów dowodzenia w związku z nową strukturą organizacyjną organów dowodzenia armii.

Lp.	Typ wozu dowodzenia	Rodzaj środka transportowego	Wyposażenie wozu dowodzenia	Obsługa wozu dowodzenia	Uwagi:
1	2	3	4	5	6
1.	Wóz dowodzenia typu "A". Przeznaczony dla dcy, zastępców dcy, szefa sztabu, kwatermistrza.	Pływający transporter opancerzony typu "TOPAS", "SKOT" lub "BTR-50-PU" uzbrojony w KM.	Wyposażenie wozu dowodzenia winno zapewniać utrzymanie łączności środkami radiowymi w ruchu i na postoju z: - przełożonym w 1-2 relacjach; - podwładnymi w 2-3 relacjach; - w kolumnie marszowej dcy lub sztabu. Ponadto winna być możliwość: - zdalnego sterowania 1-2 nadajnikami średniej mocy. - pracy literodrukiem w niektórych relacjach; - włączenia się do systemu radiotelefonicznego i radioliniowego; - podłączenia kilku abonentów za pomocą linii przewodowych; - współpracy z innymi elementami węzłów łączności.	3 ludzi, przy zachowaniu zamienności funkcji.	Oficerowie korzystający z WD winni umieć obsługiwać środki zamontowane na WD.
2.	Wóz dowodzenia typu "B". Przeznaczony dla dców rodzajów wojsk i szefów służb.	Lekki, pływający transporter opancerzony typu transporterów pododdziałów rozpoznania, uzbrojony w KM.	Wyposażenie wozu dowodzenia winno zapewniać utrzymanie łączności w ruchu i na postoju środkami radiowymi z: - przełożonym w 1 relacji; - podwładnymi w 1-2 relacjach; - w kolumnie marszowej dcy lub sztabu. Ponadto winna być możliwość:	- " -	- " -

1	2	3	4	5	6
			- zdalnego sterowania 1 nadajnikiem średniej mocy; - włączenia się do systemu radiotelefonicznego i radioliniowego; - zainstalowania aparatu literodrukującego; - podłączenia kilku linii przewodowych; - współpracy z innymi elementami węzłów łączności.		

Załącznik nr 3

CHARAKTERYSTYCZNE CECHY DOWODZENIA WOJSKAMI W ARMIACH NATO

Rozpatrując problemy dowodzenia wojskami w armiach NATO należy mieć na uwadze fakt, że są one rozwiązywane podobnie jak w armii amerykańskiej. Jest to uwarunkowane dominującą rolą Stanów Zjednoczonych w NATO co powoduje, że ich koncepcje zarówno w zakresie dowodzenia wojskami, jak i organizacji sztabów są narzucane pozostałym uczestnikom paktu. Świadczą o tym zarówno pewne pociągnięcia organizacyjne jak i liczne wypowiedzi amerykańskich[x/] oraz innych[xx/] teoretyków wojskowych. Z tego też względu poszczególne zagadnienia, rozpatrywane w tym rozdziale, będą omawiane przede wszystkim w oparciu o materiały amerykańskie.

1. Zachodnie poglądy na dowodzenie wojskami

Zachodni teoretycy wojskowi podkreślają, że zwycięstwo w wojnie było i jest w poważnym stopniu uzależnione od właściwej organizacji dowodzenia. Natomiast środki i sposoby dowodzenia ulegały i ulegają ciągłym zmianom, w zależności od postępu technicznego oraz charakteru pola walki. W chwili obecnej decydujący wpływ ma charakter pola walki, a tym samym i dowodzenie, wywiera broń jądrowo-rakietowa oraz wszystkie pozostałe, techniczne środki walki. Podkreśla się również, że w obecnych warunkach gdy ewentualni przeciwnicy dysponują mniej więcej jednakowymi możliwościami bojowymi, przewagę i zwycięstwo w wojnie może uzyskać jedynie ta strona, która lepiej potrafi zorganizować dowodzenie wojskami.[xxx/]

Szybki i nieustanny rozwój techniki wojennej powoduje, że nie można wypracować jakiegoś określonego systemu dowodzenia wojskami, który mógłby sprostać swoim

---

x/ J.D. Nicholas, G.B. Pickett, W.O. Spears "Amerykański oficer sztabu". Wyd. MON 1963r. s. 83.

xx/ H.U. Schröder "Das Führungsgundebiet G-1". Wehrkunde XI/1962r.

xxx/ Norman F. gen. "O lepsze dowodzenie" Army Information Digest VI/1959r.

wymaganiom przez dłuższy okres czasu.x/ Dlatego też w poszczególnych armiach prowadzi się systematyczne prace związane zarówno z teorią dowodzenia wojskami , jak i wyposażeniem poszczególnych organów dowodzenia w nowoczesny sprzęt techniczny.

W Stanach Zjednoczonych wszelkimi badaniami w zakresie dowodzenia zajmuje się, zorganizowany w 1954r. Doświadczalny Poligon Elektronowy /U.S.Army Proving Ground/. Zadaniem tego ośrodka jest wyposażenie sił lądowych w niezbędny sprzęt dla organizacji dowodzenia, odpowiadającego warunkom współczesnego pola walki. Poligon jest wyposażony w niezbędne urządzenia techniczne, które umożliwiają opracowywanie projektów systemów dowodzenia, przeprowadzanie odpowiednich doświadczeń i ocenę uzyskanych wyników.

Zakres prac badawczych Doświadczalnego Poligonu Elektronowego koncentruje się na następujących zagadnieniach:

- rozwój nowych systemów dowodzenia i ich przystosowanie do potrzeb sił lądowych w polu oraz wysuwanie własnych propozycji w tym zakresie;
- opracowywanie projektów organizacji jednostek obsługujących systemy łączności oraz doktryn taktycznego użycia środków łączności;
- próby praktyczne sprzętu i systemów łączności elektronowej;
- szkolenie personelu obsługi sprzętu łączności elektronowej.

Wszystkie w/w zadania są realizowane przez 9 podstawowych komórek /departamentów/ Doświadczalnego Poligonu Elektronowego:

- łączności bojowej /Combat Development/;
- łączności technicznej /Signal Communications/;

---

x/ Wg panującej powszechnie opinii nawet najnowszy system dowodzenia, oparty o najnowsze zdobycze techniki, okaże się przestarzały już po upływie 10 lat.

- wojny elektronowej /Electronic Warfare/;
- dozorowania pola walki /Combat Surveillance/;
- meteorologiczny /Meteorology/;
- lotniczy /Aviation/;
- automatycznego przeliczania i przekazywania danych /Automatic Data Processing/;
- pomiarowo-badawczy /Range Instrumentation/;
- dowództwo dozorowania pola walki i wykrywania celów.

Regulaminy zachodnie określają dowodzenie wojskami jako "Działalność dowódcy, która wymaga: odpowiedniego w czasie planowania, podziału wojsk do walki, koordynacji działań i kontroli właściwego wykorzystania składu osobowego, środków finansowych i materiałowych, czasu i wyposażenia niezbędnych do wykonania zadań bojowych i administracyjnych".x/ Obok tej definicji regulaminowej, w różnych publikacjach wojskowych można najczęściej spotkać dwie inne definicje - funkcjonalną i techniczną. Definicja funkcjonalna określa dowodzenie jako - "metody oraz przedsięwzięcia organizacyjne i techniczne stosowane przez dowódców w celu wypracowania decyzji". Definicja techniczna określa dowodzenie jako - "metody i systemy składające się z kompleksów zbierania, przesyłania, opracowywania oraz przedstawiania danych w celu ułatwienia podejmowania na czas decyzji na wszystkich szczeblach dowodzenia". Dowodzenie wojskami sprawuje dowódca przy pomocy swoich zastępców oraz oficerów sztabu.

Do podstawowych funkcji dowodzenia zalicza się:

- określenie ogólnych oraz szczegółowych celów zabezpieczających jak najlepsze oraz najszybsze wykonanie otrzymanego zadania;
- organizacja, planowanie, koordynacja i kontrola wszystkich posiadanych sił i środków dla osiągnięcia określonych celów;
- bieżąca ocena sytuacji i wnoszenie poprawek do opracowanych planów, w zależności od rozwoju działań bojowych dla jak najlepszego wykonania otrzymanego zadania;
- nawiązanie i utrzymanie ścisłych kontaktów z dowódcami wszystkich szczebli i sąsiadami;

---

x/ Regulamin Służby Polowej Sztabów /tłum. z j.ang./ Wyd. Sztab Gen. 1963r. s. 10.

- mobilizowanie całego składu osobowego jednostki do wykonania otrzymanego zadania.

Przy rozwiązywaniu podstawowych problemów dowodzenia wojskami wychodzi się z następujących zasad ogólnych:

- dowodzenie wojskami jest jednoosobowe tzn. że wszystkie siły przeznaczone do wykonania określonego zadania muszą być kierowane przez jednego dowódcę;
- dowodzenie jest scentralizowane, natomiast wykonywanie zadań zdecentralizowane do najniższych szczebli dowódczych;
- dowódca sprawuje ogólne kierownictwo oraz koordynuje działania rodzajów wojsk i służb dla wykonania otrzymanego zadania, nie ingerując w dowodzenie poszczególnymi jednostkami;
- dowódca udziela poszczególnym oficerom sztabu jak najszerszych pełnomocnictw, zgodnie z pełnionymi przez nich funkcjami.

Sprawny system dowodzenia wojskami powinien zapewnić:

- maksymalną redukcję czasu przeznaczonego na zbieranie danych o sytuacji, wypracowanie decyzji i przekazanie jej do wykonawców;
- szybkie zmasowanie przeważających sił i środków w określonym miejscu i czasie;
- jak najskuteczniejsze wykorzystanie poszczególnych rodzajów wojsk i służb, a przede wszystkim broni masowego rażenia.

Prace nad dalszym usprawnieniem dowodzenia wojskami są obecnie kontynuowane w dwóch zasadniczych kierunkach:

- zmodernizowania i uproszczenia istniejących organów /sztabów/ oraz sposobów dowodzenia /organizacji OKDB/x/;
- wyposażenie sztabów w elektronowe maszyny przeliczeniowe i nowoczesne środki łączności, co pozwoli na automatyzację procesu dowodzenia wojskami.

---

x/ Organizacja i przeznaczenie OKDB są omawiane w dalszej części opracowania.

2. Struktura organizacyjna sztabu armii polowej

Sztab armii polowej jest zorganizowany w celu udzielania pomocy dowódcy we wszystkich problemach związanych z dowodzeniem wojskami. Cały skład osobowy sztabu jest podporządkowany dowódcy, lecz jego pracą kieruje bezpośrednio szef sztabu, który jest równocześnie zastępcą dowódcy armii.

Do podstawowych obowiązków oficerów sztabu należy:
- zbieranie i opracowywanie nadchodzących do sztabu wiadomości;
- przygotowywanie niezbędnych danych dla udzielenia dowódcy pomocy w podejmowaniu decyzji;
- opracowywanie planów, rozkazów i zarządzeń zgodnie z decyzją dowódcy;
- przekazywanie dowódcom związków taktycznych, rodzajów wojsk i służb decyzji dowódcy armii oraz kontrola ich wykonania;
- bieżąca ocena sytuacji oraz wnoszenie odpowiednich poprawek do opracowywanych planów;
- utrzymywanie ciągłej łączności z przełożonym, sąsiadami oraz podległymi oddziałami i związkami taktycznymi.

Sztab armii polowej składa się z dwóch zasadniczych części /schemat nr ..../:
- oddziałów ogólnej /koordynującej/ części sztabu;
- oddziałów specjalnej części sztabu.

Do ogólnej części sztabu zalicza się oddziały: personalny /G-1/; rozpoznawczy /G-2/; operacyjny i szkolenia bojowego /G-3/; tyłowy /G-4/; administracji wojskowej i cywilnej /G-5/. W skład specjalnej części sztabu wchodzą oddziały: artyleryjski; chemiczny; inżynieryjny; lotnictwa sił lądowych; łączności OPL; kwatermistrzowski; transportowy; artyleryjsko-techniczny; finansowy; żandarmerii; służby zdrowia; generalnego adiutanta; historyczny; służby meteorologicznej; duszpasterski. Skład poszczególnych części sztabu nie jest stały i może być zmieniony w zależności od konkretnej sytuacji.

Obie w/w części sztabu są równorzędne w stosunku do dowódcy i szefa sztabu. Zasadnicza różnica pomiędzy nimi polega na tym, że oficerowie ogólnej części sztabu

zajmują się z reguły kilkoma różnymi dziedzinami z zakresu dowodzenia wojskami. Natomiast oficerowie specjalnej części sztabu ograniczają swą działalność wyłącznie do swej specjalności.

Zakres obowiązków szefa sztabu oraz oddziałów ogólnej i specjalnej części sztabu.

Szef sztabu jest zastępcą dowódcy oraz bezpośrednim organizatorem i kierownikiem pracy całego sztabu. Do jego obowiązków należy:

- kierowanie i koordynacja pracy pomiędzy poszczególnymi oddziałami sztabu;
- stałe informowanie dowódcy i oficerów sztabu o aktualnej sytuacji bojowej;
- zabezpieczenie łączności z przełożonym, sąsiadami, jednostkami podległymi i wspierającymi;
- przedstawianie dowódcy niezbędnych danych do powzięcia decyzji.

Oddziały ogólnej części sztabu kierują wszelkimi działaniami w zakresie: rozpoznania; prowadzenia działań operacyjnych i szkolenia bojowego; zaopatrywania wojsk oraz administracji wojskowej i cywilnej. Ponadto poszczególne oddziały wydzielają oficerów do pracy w ośrodku kierowania działaniami bojowymi.

Do obowiązków poszczególnych oddziałów specjalnej części sztabu należy:

- dostarczenie dowódcy oraz zainteressowanym oficerom ogólnej części sztabu odpowiednich informacji, ocen, propozycji i planów dotyczących ich specjalności;
- udzielanie pomocy oficerom ogólnej części sztabu w przygotowaniu planów, rozkazów i zarządzeń w zakresie ich specjalności;
- sprawowanie nadzoru nad działalnością sztabów rodzajów wojsk i służb zgodnie z ich specjalnością;
- wydzielenie oficerów do pracy w ośrodku kierowania działaniami bojowymi.

Oprócz przedstawionego wyżej /i obowiązującego obecnie w armii amerykańskiej/ podziału sztabu na dwie części, niektórzy teoretycy wojskowi proponują dokonanie innego podziału. Wysuwają oni postulat aby cały sztab

podzielić na dwie grupy. Do pierwszej grupy proponują włączyć oddziały - operacyjny i rozpoznawczy oraz oficerów poszczególnych rodzajów wojsk i służb- zajmujących się wyłącznie sprawami związanymi z kierowaniem działaniami bojowymi. Do drugiej grupy proponuje się włączyć pozostałe oddziały ogólnej i specjalnej części sztabu /po wyznaczeniu oficerów z oddziałów specjalnej części sztabu do grupy pierwszej/. Na czele każdej grupy stałby wyznaczony oficer /szef/, podlegający bezpośrednio szefowi sztabu. Przyjęcie tej koncepcji spowodowałoby, że dowódca /szef sztabu/ miałby do czynienia nie ze wszystkimi oddziałami ogólnej i specjalnej części sztabu, ale wyłącznie z dwoma szefami grup, co w znacznym stopniu ułatwiłoby dowodzenie.

3. Organizacja i rozmieszczenie stanowiska dowodzenia /SD/

Stanowisko dowodzenia jest to miejsce, z którego dowódca wraz ze swym sztabem dowodzi wojskami. Rejon rozmieszczenia SD powinien zapewniać:

- niezawodne i operatywne dowodzenie podległymi oraz wspierającymi oddziałami i związkami taktycznymi;
- warunki rozmieszczenia poszczególnych elementów sztabu, parku samochodowego oraz miejsce dla lądowania śmigłowców;
- odpowiednie warunki maskowania i rozśrodkowania sztabu oraz środków transportu;
- dogodne warunki dojazdu.

W toku działań ze sztabu armii organizuje się z reguły trzy SD: główne, wysunięte /zapasowe/ i tyłowe co z jednej strony umożliwia odpowiednie rozśrodkowanie sztabu, a z drugiej - w wypadku zniszczenia głównego SD dowodzenie może być przejęte przez wysunięte SD.

Główne SD rozmieszcza się w odległości 70-90 km od linii styczności wojsk. Przebywa na nim dowódca oraz część oficerów z poszczególnych oddziałów ogólnej i specjalnej części sztabu. Za wybór rejonu i odpowiednie rozmieszczenie głównego SD odpowiada szef oddziału operacyjnego i szkolenia bojowego oraz szef oddziału łączności. Rejon rozmieszczenia powinien być tak wybrany,

aby umożliwić szybkie przesunięcie SD na nowe miejsce. SD może zmieniać rejon rozmieszczenia w pełnym składzie lub częściami, zachowując przez cały czas odpowiednie warunki do pracy.

Wysunięte /określone niekiedy jako zapasowe/ SD rozmieszcza się w odległości 40-60 km od linii styczności wojsk. W skład jego wchodzi niewielka część oficerów z obu części sztabu, którzy sprawują bezpośrednie dowodzenie wojskami i jednostkami wsparcia. Dowódca przebywa na wysuniętym SD tylko w sporadycznych wypadkach i przez krótki okres czasu. Nie zapewnia ono odpowiednich możliwości dowodzenia wojskami przez dłuższy okres czasu.

Tyłowe /kwatermistrzowskie/ SD rozmieszcza się w odległości 100 - 120 km od linii styczności wojsk. W skład jego wchodzą tylko te oddziały, które wykonują zadania administracyjno-gospodarcze, nie związane bezpośrednio z dowodzeniem wojskami. Rejon rozmieszczenia tyłowego SD proponuje szef oddziału personalnego w porozumieniu z szefem oddziału tyłów, administracji wojskowej i cywilnej oraz łączności. Rejon rozmieszczenia wysuniętego i tyłowego SD powinien odpowiadać tym samym warunkom co rejon głównego SD.

Przedstawione wyżej sposoby organizacji i rozmieszczenia stanowisk dowodzenia są zgodne z obowiązującymi obecnie zasadami, stosowanymi w armii amerykańskiej. Jednakże niektórzy teoretycy wojskowi wysuwają również inne koncepcje dotyczące organizacji i rozmieszczenia stanowisk dowodzenia. W myśl tych koncepcji na głównym SD powinien znajdować się dowódca wraz z zastępcą i adiutantami, ośrodek kierowania działaniami bojowymi, x/ operacyjny ośrodek wsparcia lotniczego, część kompanii dowodzenia i bataliony łączności. W odległości 5-8 km, od głównego SD, rozmieszczałoby się zapasowe stanowisko dowodzenia w składzie: szef sztabu, oficerowie oddziałów operacyjnego i rozpoznawczego; sekcji lotnictwa armijnego oraz oficerowie poszczególnych rodzajów wojsk i służb. W wypadku zniszczenia głównego SD, zapasowe SD mogłoby przejąć dowodzenie wojskami.

---

x/ Organizacja OKNB jest omawiana w dalszej części opracowania.

Tyłowe SD proponuje się podzielić na trzy grupy. W skład grupy pierwszej wchodziłby: zastępca szefa sztabu; grupa dowodzenia; oddziały - tyłowy, personalny, administracji wojskowej i cywilnej; kapelani; część kompanii dowodzenia i bataliony łączności. Grupa ta mogłaby również wykonywać funkcje zapasowego stanowiska dowodzenia. W skład grupy drugiej wchodziłyby oddziały służby medycznej; artyleryjsko-technicznej; kwaterunkowej; transportowej; chemicznej; inżynieryjnej i łączności oraz pododdziały kompanii dowodzenia i batalionu łączności. W skład grupy trzeciej wchodziłyby oddziały: generalnego adiutanta; sądownictwa wojskowego; finansowy; prawny i pozostałe pododdziały tyłowe. Poszczególne grupy planuje się rozmieścić w odległości 5-8 km od siebie.

Niektórzy teoretycy wojskowi wysuwają również koncepcje utworzenia dodatkowo jeszcze jednego organu dowodzenia - grupy operacyjnej.x/ W skład tej grupy, obok dowódcy, powinna wchodzić niewielka ilość oficerów z poszczególnych oddziałów ogólnej i specjalnej części sztabu. Grupa powinna być wyposażona w jeden - dwa pojazdy mechaniczne lub helikoptery, co zapewniałoby jej maksymalną ruchliwość. Za pomocą odpowiednio zorganizowanej sieci radiowej powinna ona utrzymywać stałą łączność z OKDB i głównym stanowiskiem dowodzenia.

Grupę operacyjną dowódcy organizuje się po zakończeniu planowania działań, dla bezpośredniego dowodzenia wojskami w toku walki. Po powzięciu decyzji i wydaniu wytycznych dla sztabu, dowódca dysponuje pewną ilością czasu, który wykorzystuje dla wyjazdu do wojsk i przeprowadzenia rekonesansu przyszłego rejonu działań. W toku tego rekonesansu, przeprowadzanego z reguły z powietrza, wybiera się dogodny punkt obserwacyjny dla dowodzenia wojskami w toku działań. W wypadku gdy dowodzenie z głównego SD będzie niemożliwe /zakłócenia w systemie łączności, zmiana rejonu rozmieszczenia/, kierowanie walką powinna przejąć grupa operacyjna dowódcy.

Postuluje się również aby SD/przynajmniej wysunięte/ dysponowało środkami transportu powietrznego, dla

---

x/ Odpowiednik punktu obserwacyjnego.

przesunięć grupowych lub indywidualnych. Jedynie w ten sposób można bowiem zwiększyć ruchliwość SD na współczesnym polu walki. Niektórzy publicyści wojskowi przeprowadzając porównanie z lotnictwem i marynarką, wysuwają koncepcję stworzenia powietrznych SD. Robi się już w tym celu pewne doświadczenia, przystosowując jako powietrzne SD samolot KC-135 /obecnie lotnictwo dysponuje już powietrznymi SD, urządzonymi na samolotach KC-135/.

Dalsze uproszczenie systemu pracy sztabu zamierza się osiągnąć przez:

- przeprowadzenie reorganizacji oraz zmian etatowych w sztabach oraz wypracowanie doskonalszych metod ich pracy;
- ograniczenie ilości oficerów sztabu składających referaty dowódcy;
- uproszczenie prac związanych z planowaniem operacji;
- zmniejszenie ilości oraz uproszczenie dokumentów sztabowych;
- dla przekazywania rozkazów i zarządzeń stosowanie krótkich, zakodowanych sygnałów.

Wymienione wyżej przedsięwzięcia są jedynie półśrodkami w kierunku dalszego usprawnienia dowodzenia wojskami. Do zasadniczych przedsięwzięć w tym zakresie zalicza się przede wszystkim zorganizowanie ośrodków kierowania działaniami bojowymi oraz automatyzację całego systemu dowodzenia wojskami.

4. Ośrodek kierowania działaniami bojowymi /OKDB/

Dowodzenie wojskami, zarówno w toku wojny, jak i w okresie pokojowym /ćwiczenia, manewry/, realizuje się przede wszystkim przy pomocy ośrodków kierowania działaniami bojowymi /Tactical Operations Center - TOC/. Stanowią one jeden z głównych podsystemów realizowanego obecnie programu automatyzacji dowodzenia wojskami /FILDATA/.[x/] Ośrodki kierowania działaniami bojowymi organizuje się na szczeblu armii polowej i korpusu, przy czym spełniają one w zasadzie te same funkcje z tym, że w tym drugim wypadku koordynację działań poszczególnych

---

x/ Program ten jest szerzej omawiany w dalszej części opracowania.

rodzajów sił zbrojnych przeprowadza się na szczeblu armii. Na niższych szczeblach dowodzenia organizuje się punkty koordynacji wsparcia ogniowego.

Ośrodek kierowania działaniami bojowymi /OKDB/ jest czasowym organem dowodzenia, który tworzy się z oficerów kilku oddziałów zarówno ogólnej jak i specjalnej części sztabu. Celem organizacji OKDB jest zgranie działań wszystkich komórek sztabu dla usprawnienia dowodzenia wojskami oraz ich zabezpieczenia administracyjno-tyłowego.

Do zadań OKDB należy kierowanie i koordynowanie działań bojowych wojsk, uzgadnianie operacyjnych planów organicznych związków taktycznych, jednostek przydzielonych, wspierających i współdziałających oraz dostarczanie dowódcy niezb-ędnych danych o sytuacji na ziemi i w powietrzu celem umożliwienia mu powzięcia właściwej decyzji. OKDB udziela pomocy dowódcy we wszystkich zagadnieniach związanych z dowodzeniem wojskami przez:

- przedstawianie na bieżąco wiadomości z przebiegu działań bojowych związków taktycznych i oddziałów wsparcia oraz informacji o działaniach przeciwnika;
- przedstawianie odpowiednich wniosków i propozycji wynikających z aktualnej sytuacji bojowej;
- wydawanie zarządzeń oraz odpowiednich wytycznych wykonawcom w celu natychmiastowego wykonania decyzji dowódcy.

a/ <u>Organizacja ośrodka kierowania działaniami bojowymi armii polowej</u>

Ośrodek kierowania działaniami bojowymi armii polowej - OKDB AP /Army Tactical Operations Center - ARTOC/ - stanowi zasadniczą część głównego SD. Przewiduje się również organizację zapasowego OKDB przy zapasowym /wysuniętym/ SD. W skład OKDBAP wchodzą przede wszystkim te komórki /sekcje/ ogólnej i specjalnej części sztabu, które zajmują się bezpośrednio zagadnieniami prowadzenia działań bojowych oraz wsparcia taktycznego. Trzon ośrodka stanowi zawsze grupa operacyjna, w skład której wchodzą sekcje - rozpoznania i operacyjna. Sekcje innych oddziałów ogólnej i specjalnej części sztabu włącza się do OKDB jedynie wówczas, gdy dowódca uzna to za

niezbędne dla usprawnienia dowodzenia wojskami.

W przeciętnych warunkach w skład OKDBAP mogą wchodzić następujące elementy /schemat nr ..../:

- grupa operacyjna /sekcja rozpoznania i operacyjna/;
- sekcja obrony przeciwlotniczej /OPL/;
- sekcja wsparcia ogniowego;
- sekcja lotnictwa taktycznego /grupy - pomocnika szefa oddziału operacyjnego i rozpoznania d/s lotnictwa/;
- sekcja łączności i elektroniki;
- sekcja broni chemicznej, biologicznej i radiologicznej /CBR/;
- sekcja opracowywania danych;
- przedstawiciel oddziału personalnego i tyłów oraz w razie potrzeby oddziału administracji wojskowej i cywilnej /rozmieszczają się przy grupie operacyjnej/.

Organizacja poszczególnych sekcji OKDBAP nie jest stała. Liczebność i skład ich może się zmieniać w zależności od konkretnej sytuacji bojowej oraz wytycznych dowódcy. Oficerowie stojący na czele poszczególnych sekcji ponoszą pełną odpowiedzialność za udzielanie dowódcy pomocy w dowodzeniu, kierowaniu i koordynacji działaniami bojowymi. Zakres ich odpowiedzialności obejmuje te działania taktyczne wojsk oraz środków wsparcia bojowego, które zwykle należą do kompetencji odpowiedniego oddziału ogólnej lub specjalnej części sztabu.

Grupy pomocnika szefa oddziału rozpoznania i operacyjnego d/s lotnictwa /sekcja lotnictwa taktycznego/ rozmieszczają się bezpośrednio przy sekcji wsparcia ogniowego. Pod względem organizacyjnym grupy te nie są ze sobą połączone. Szef sekcji wsparcia ogniowego nie ma żadnych praw w stosunku do pozostałych grup.

Szef oddziału personalnego i tyłowego mają w OKDB najmniejszą liczbę przedstawicieli. Ponoszą oni odpowiedzialność za informowanie dowódcy i innych oficerów w OKDB o stanie administracyjno-gospodarczego i materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk oraz o możliwościach organów tyłowych. Przedstawiciel szefa oddziału administracji wojskowej i cywilnej wchodzi w skład ośrodka tylko w tym wypadku, gdy zachodzi konieczność bezpośredniej koordynacji działań organów administracji cywilnej.

Poszczególni teoretycy wojskowi wysuwają postulat aby OKDBAP dysponował nie tylko transportem naziemnym, ale również środkami transportu powietrznego. Uważają oni bowiem, że jedynie w tym wypadku OKDB będzie w stanie nadążyć za szybkim rozwojem sytuacji bojowej i umożliwi dowódcy właściwe kierowanie wojskami.

Niektórzy teoretycy wojskowi utożsamiają OKDBAP z wysuniętym stanowiskiem dowodzenia, chociaż w obowiązujących regulaminach podkreśla się wyraźnie, że ośrodki organizuje się zarówno na głównym jak i wysuniętych SD.

b/ Stosunek OKDBAP do pozostałej części sztabu

Do ośrodka kierowania działaniami bojowymi armii polowej wydziela się tylko niezbędną część oficerów ogólnej i specjalnej części sztabu, którzy zajmują się wyłącznie zagadnieniami wchodzącymi bezpośrednio w zakres kierowania działaniami bojowymi. Ogólne kierownictwo nad pracą OKDBAP sprawuje szef sztabu. Natomiast na pomocniku szefa sztabu /szef oddziału/ d/s operacyjnych spoczywa główna odpowiedzialność za kierowanie pracą ośrodka. Nie oznacza to jednak, że pozostali oficerowie ogólnej i specjalnej części sztabu nie ponoszą odpowiedzialności za wykonanie swych obowiązków funkcyjnych. Poszczególni szefowie oddziałów współpracują ściśle, w zakresie swych obowiązków, ze swymi przedstawicielami w sekcjach OKDB. Wzajemną łączność poszczególnych oddziałów ogólnej i specjalnej części sztabu z OKDBAP przedstawia schemat nr .....

Ośrodek kierowania działaniami bojowymi armii polowej utrzymuje bezpośrednią łączność z odpowiednimi sekcjami OKDB korpusów /schemat nr ...../ oraz grupą armii, armiami sąsiednimi i własnymi elementami armijnymi /schemat nr ...../.

OKDBAP ściśle współdziała z ośrodkiem operacyjnego wsparcia lotniczego x/, który rozmieszcza się w pobliżu sekcji lotnictwa taktycznego. Ośrodek operacyjny wsparcia lotniczego rozpatruje zapotrzebowanie na uderzenie jądrowe,

- -

x/ Dowódca armii lotnictwa taktycznego organizuje po jednym ośrodku operacyjnego wsparcia lotniczego na każdą armię polową.

melduje wyższemu dowództwu o wynikach tych uderzeń oraz informuje sztab armii polowej, zbiera i zestawia zapotrzebowanie armii na wsparcie lotnicze i rozpoznanie.

c/ Działanie OKDBAP w toku walki

Dowódca powinien pozostawić ośrodkowi jak najwięcej możliwości i swobody dla sprawowania kierownictwa, kontroli, zapewnienia koordynacji oraz organizacji współdziałania rodzajów wojsk i służb. Uprawnienia te powinni otrzymać przede wszystkim oficerowie ogólnej części sztabu, na których spoczywa odpowiedzialność za kierownictwo pracą ośrodka.

Z chwilą rozpoczęcia działań bojowych OKDBAP przeprowadza kontrolę i koordynację działań bojowych wojsk, oddziałów przydzielonych oraz wspierających. Poszczególne sekcje OKDBAP stale śledzą położenie, wydają rozkazy i zarządzenia oraz sprawują kontrolę przebiegu działań wg swej specjalności i w ramach uprawnień udzielonych im przez dowódcę.

Po otrzymaniu wytycznych /zarządzeń, informacji/ zainteresowane sekcje analizują ich treść i uzgadniają między sobą działania w celu rozwiązania poszczególnych zagadnień. Wszystkie sporne zagadnienia powstałe między sekcjami rozwiązuje się na podstawie wytycznych wydanych przez dowódcę. Sekcja dowodzenia ośrodka kierowania działaniami bojowymi przedstawia wszystkie, nierozwiązane zagadnienia grupie operacyjnej. W grupie operacyjnej zagadnienia sporne rozstrzyga oficer sekcji operacyjnej i zainteresowany oficer ogólnej lub specjalnej części sztabu. W razie nieuzgodnienia poglądów proponowane rozwiązanie przedstawia się dowódcy lub szefowi sztabu.

5. Automatyzacja dowodzenia wojskami

Badania nad opracowaniem systemu automatycznego dowodzenia wojskami /FIELDATA/, w armii amerykańskiej, rozpoczęto w 1955r. Wzorowano się w tym zakresie na osiągnięciach instytucji cywilnych /przemysł/, w których zastosowanie zautomatyzowanego systemu opracowania danych dało w efekcie kilkakrotnie lepsze rezultaty, w porównaniu z dotychczas stosowanymi metodami. Przeprowadzono

odpowiednie badania, które wykazały, że istnieje możliwość zastosowania automatyzacji wielu procesów związanych z dowodzeniem wojskami.

Przed rozpoczęciem prac, w zakresie automatyzacji poszczególnych funkcji taktycznych, sporządzono opis wszystkich funkcji, które mają być zautomatyzowane. W ostatecznym rezultacie Dowództwo Kontynentalnych Sił Lądowych przekazało do Elektronowego Poligonu Doświadczalnego 90 prac /funkcji/ z zakresu badania procesów automatyzacji. Te funkcje, które były ze sobą ściśle powiązane zostały zgrupowane w poszczególne podsystemy.

Obecnie w skład systemu FIELDATA, który obejmuje automatyzacje dowodzenia wojskami poczynając od brygady do TDW, wchodzą następujące podsystemy:

a/ rozpoznania;
b/ współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi;
c/ zbierania danych w wojskach własnych;
d/ kierowania ogniem artylerii polowej i rakietami;
e/ przeciwdziałania radiowego i rozpoznania radiotechnicznego;
f/ obrony przeciwlotniczej;
g/ zaopatrywania;
h/ służby meteorologicznej;
i/ kierowania działaniami bojowymi.

a/ <u>Podsystem rozpoznania /Battle Field Surveillance/</u> został opracowany, a następnie sprawdzony w 1956r. Jest on przeznaczony do zdobywania, analizowania i przesyłania informacji o działaniach przeciwnika.
W skład podsystemu rozpoznania wchodzą następujące urządzenia: stacje radiolokacyjne; urządzenia podczerwone; fotograficzne; telewizyjne; akustyczne; środki rozpoznania lotniczego /pilotowane i bezpilotowe/; przyrządy optyczne.

b/ <u>W podsystemie współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi</u> najwięcej uwagi poświęcono maksymalnemu wykorzystaniu lotnictwa dla wsparcia działań wojsk lądowych w dzień i w nocy oraz w różnych warunkach atmosferycznych.
W skład podsystemu wchodzą: punkty naprowadzania samolotów na cel; ruchome ośrodki dowodzenia samolotami w powietrzu;

ośrodki wsparcia lotniczego; urządzenia umożliwiające automatyczne naprowadzanie samolotu nad lotnisko i wyjście do lądowania.

c/ Podsystem zbierania danych o wojskach własnych został sprawdzony w 1956r., w pięciu związkach operacyjnych, rozmieszczonych na terenie Stanów Zjednoczonych. Na tej podstawie ustalono: zasady wymiany informacji pomiędzy różnymi instancjami; charakter przekazywanych danych; zakres informacji przechowywanych w elektronowych maszynach liczących brygad, dywizji, korpusów, armii i grup armii; jakie dane mają być demonstrowane na ekranach; gdzie należy umieszczać wejścia i wyjścia informacji; typową aparaturę umożliwiającą różnym instancjom zbieranie wiadomości o wojskach własnych. Ustalono również, że wiadomości o stratach poniesionych w wyniku uderzeń jądrowych przeciwnika będą podawane poza kolejnością.

d/ Prace nad stworzeniem podsystemu kierowania ogniem artylerii polowej i rakietami zostały zakończone w 1959r. Głównym jego elementem są maszyny liczące. Grupa artylerii i rakiet wyposażona jest w maszynę liczącą "LOGICPAC", a każdy dywizjon - w maszynę "COMPAKS". Informacje o celach naziemnych wpływają do elektronowej maszyny liczącej "LOGICPAC" z elektronowych maszyn liczących znajdujących się na wyposażeniu dywizji, korpusów lub armii polowych. Elektronowa maszyna licząca "COMPAKS", wykorzystując dane o celach, warunkach atmosferycznych i przechowywane w swej pamięci informacje o właściwościach taktyczno-technicznych własnego sprzętu, może opracować dane dla prowadzenia ognia oraz przekazać je na SD.

e/ Podzespół przeciwdziałania radiowego i rozpoznania radiotechnicznego składa się z oddzielnych posterunków /grup/ przechwytywania radiowego i pelengowania. Uzyskane przez nie informacje opracowuje się za pomocą elektronowych maszyn liczących na szczeblu armii i grupy armii.

f/ Podsystem obrony przeciwlotniczej został opracowany w dwóch wariantach: stacjonarny - "MISSILE MASTER" i ruchomy - "MISSILE MONITOR", dla potrzeb armii polowej. Do zespołu urządzeń tego podsystemu wchodzą - elektronowa maszyna licząca oraz trzy stacje radiolokacyjne. Podstawo-

wym elementem i głównym organem podsystemu "MISSILE MONITOR" armii polowej jest SD obrony przeciwlotniczej, które składa się z dwóch ośrodków - opracowywania danych i kierowania ogniem. Głównym przeznaczeniem tego podsystemu jest zapewnienie obrony rejonu działań armii polowej przed uderzeniami przeciwnika z powietrza.

Oprócz własnych stacji radiolokacyjnych, źródłami informacji o celach przeciwnika w podsystemie "MISSILE MONITOR" są: SD obrony przeciwlotniczej grupy armii; SD sąsiednich armii; stacje radiolokacyjne zainstalowane na samolotach oraz; radiolokatory małego zasięgu znajdujące się w bateriach i dywizjonach przeciwlotniczych pocisków rakietowych /NIKE, HAWK/.

Pośrednim ogniwem pomiędzy SD obrony przeciwlotniczej armii, a bateriami pocisków rakietowych jest SD dywizjonu - AN/MSQ - 18, które koordynuje działania kilku baterii. Obecnie w oddziałach amerykańskich, stacjonujących w Europie, wykorzystuje się kilka SD dywizjonu AN/MSQ-18, a cały podsystem "MISSILE MONITOR"-AN/MSG-4 poddano próbom kontrolnym.

g/ Podsystem zaopatrywania - "MASS" został wypróbowany w 1956r. Obejmuje on automatyzację funkcji z zakresu planowania zapotrzebowania materiałowego na szczeblu armii oraz jego ewidencję, jak również kontrolę ruchu zaopatrywania.

h/ Podsystem służby meteorologicznej - AN/GMD-1 ma za zadanie dostarczać niezbędne dane z zakresu meteorologii dla potrzeb armii. Informacje zbierane przez posterunki służby meteorologicznej będą opracowywane za pomocą elektronowej maszyny liczącej armii polowej.

i/ Podsystem kierowania działaniami bojowymi - Army Tactical Operations Center /armijny ośrodek kierowania działaniami bojowymi/. Jest on zorganizowany w ramach SD armii i stanowi punkt centralny w całym omawianym systemie, skąd dowódca może wykorzystać urządzenia dla potrzeb automatyzacji dowodzenia w wymienionych wyżej podsystemach. W składzie ośrodka kierowania działaniami bojowymi znajdują się następujące elementy i urządzenia: ośrodek opracowywania informacji wyposażony w elektronowe

maszyny liczące; automatyczne urządzenia łączeniowe; ośrodek opracowywania danych rozpoznania radiowego i planowania przeciwdziałania radiowego wyposażony w elektronową maszynę liczącą; ośrodek OPI armii polowej wyposażony w elektronową maszynę liczącą; ośrodek opracowywania danych służby zaopatrywania wyposażony w elektronową maszynę liczącą; urządzenia radiowe, telewizyjne, radiolokacyjne, wideotelefon.

Automatyzacja dowodzenia w systemie "FIELDATA" ma charakter kompleksowy i obejmuje wszystkie szczeble dowodzenia. Zamierza się w nim wykorzystać elektronowe maszyny liczące kilku typów, służące do różnych celów. Największa z nich - elektronowa maszyna liczące "MOBIDIC" - ma być wykorzystywana na szczeblu korpus-armia-grupa armii. Może ona być wykorzystana do różnych celów zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. W okresie pokoju przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe mogą ją wykorzystać do wykonywania rozmaitych obliczeń. W toku działań służy ona do opracowywania informacji o wojskach własnych i przeciwnika. Na podstawie otrzymanych informacji maszyna opracowuje dane dla decyzji operacyjno-taktycznych. Obecnie na wyposażeniu wojsk znajduje się pięć maszyn tego typu.x/

Według niektórych danych korpus armijny ma być wyposażony w elektronową maszynę liczącą - "MOBILOGIC". Dla szczebla dywizji przewidziane są liczące maszyny elektronowe - "LOGICPAC" i "BASICPAC". W sztabie brygady zamierza się wykorzystać uniwersalną maszynę liczącą "MINIPAC" lub "KOMPAKS". Elektronowe maszyny liczące "LOGICPAC", "BASICPAC" i "MINIPAC" stanowią wariant elektronowej maszyny liczącej "MOBIDIC".

Oprócz wymienionych typów elektronowych maszyn liczących w zautomatyzowanym systemie dowodzenia FIELDATA zamierza się wykorzystać elektronową maszynę liczącą "INFORMER". Będzie ona mogła przechowywać i przekazywać informacje specyficzne. "INFORMER" może niezwykle szybko wyszukiwać w pamięci bardzo złożone dane. Pojemność urządzenia pamięciowego, umożliwiającego dowolne wybie-

---

x/ Art.red. "The USA s National Military Command System". Litcravia nr 6 1964r.

ranie informacji, wynosi 200 milionów znaków. Czas wyszukiwania informacji wg określonego czasu trwa 1 sekundę. W "pamięci" maszyny będą przechowywane informacje dotyczące stanu osobowego, uzbrojenia i wyposażenia wojsk. Jeżeli do "pamięci" zostaną wprowadzone niezbędne dane dotyczące przeciwnika, maszyna wykona odpowiednie obliczenia i przekaże informacje o jego możliwościach i przypuszczalnych działaniach.

Sposób działania zautomatyzowanego systemu dowodzenia.

Na szczeblach taktycznych pierwszym środkiem ręcznego wprowadzenia informacji o wojskach własnych i przeciwnika jest dowódca kompanii /batalionu/. Przekazuje on za pomocą elektronowego urządzenia pamięciowego informacje zdobyte środkami poszczególnych kompanii i środków wsparcia do elektronowej maszyny liczącej brygady. W sztabie brygady otrzymane dane opracowuje się za pomocą elektronowej maszyny liczącej i przekazuje urządzeniami nadawczo-odbiorczymi do sztabu dywizji.

W sztabie dywizji wszystkie informacje przekazane do elektronowej maszyny liczącej od: brygad i pozostałych elementów ugrupowania bojowego dywizji; sąsiadów, oddziałów wspierających, opracowuje się, analizuje i demonstruje dowódcy oraz oficerom sztabu na ekranie w postaci tabel, schematów i wykresów. Położenie wojsk demonstruje się na topograficznej mapie rzuconej na ekran za pomocą epidiaskopu. Elektronowe maszyny liczące "BASICPAC" /"LOGICPAC"/ znajdujące się na wyposażeniu dywizji umożliwiają również: zbieranie, analizowanie i opracowywanie informacji o wojskach własnych i przeciwnika; przygotowanie danych niezbędnych do podjęcia decyzji; analizę i porównanie przypuszczalnych wyników realizacji rozmaitych planów i zamiarów walki zarówno własnych jak i przeciwnika; sporządzanie zestawień i wykazów stanu osobowego; zbieranie zapotrzebowań od wojsk na zaopatrzenie oraz szereg innych czynności. Analogiczne zadania wykonują również elektronowe maszyny na szczeblu korpusu.

Do elektronowej maszyny liczącej armii polowej wpływają informacje z: elektronowych maszyn liczących

dywizji i korpusów; technicznych środków armijnych; lotnictwa itd. Informacje te służą do sporządzania rozmaitych zestawień, komunikatów, meldunków, obliczeń i planowania działań bojowych. Elektronowe maszyny liczące, znajdujące się na wyposażeniu armii polowej, mogą wykonywać następujące czynności: opracowywać dane dotyczące liczebności i uzupełnienia stanu osobowego armii; obliczać i ukazywać na ekranie rejon opadu pyłu promieniotwórczego w rejonie działań bojowych; zbierać, analizować i demonstrować na ekranie dane z rozpoznania przeciwnika; opracowywać informacje dotyczące sytuacji bojowej w oddziałach i związkach taktycznych; koordynować działania bojowe i wsparcie ogniowe wojsk; opracowywać informacje przekazane przez służby zaopatrzenia, transportową, medyczną i ewakuacyjną oraz przewidywać, na podstawie dokonanej analizy sytuacji bojowej, przypuszczalny rozwój walki; sporządzać rozmaite obliczenia niezbędne dla dowodzenia wojskami i środkami wsparcia.

W chwili obecnej jedynie część podsystemów FIELDATA jest w pełni opracowana, wypróbowana i przekazana do wojsk. Ogólnie ocenia się, że uruchomienie całego systemu umożliwi skrócenie czasu na: zbieranie, opracowywanie i przekazywanie informacji o 80%. Wszelkie prace w zakresie automatyzacji systemu dowodzenia zostały ujęte w realizowanym obecnie planie pod nazwą "Systemy dowodzenia i kontroli - 1970" /Command Control Information Systems 1970/x/. Plan ten określa: kolejność i czas opracowania poszczególnych elementów podsystemów; przeprowadzenie doświadczeń; oceny poszczególnych urządzeń; wprowadzanie poszczególnych elementów na wyposażenie wojsk oraz zasady wykorzystania w armii polowej na okres do 1970r.

Wykonano w 30 egz.
Egz.nr 1-30 bibl.tajna
Wyk. Zespół ofic.
Druk. OH, dn. 10.2.65r.
Nr ks. 0388/WW

- - - - - - - - - - - - - - -

x/ David P.Gibbs gen. "Computers Aid Command and Control" Army Information Digest nr 1 1964r. s. 32.

Schemat organizacji ćwiczebnej dowództwa armii

Schemat nr 1

Dca

Szef sztabu

Zca dcy Armii

Szef wojsk chem.

Szef wojsk inż.

Szef Wojsk OPL

Dca wojsk rak i art.

Szef oddz kadr

Zca dcy d/s polit.

Kwat.

Szef oddz uzbr.

Szef st. tech. służb

Szef sł. sam.

	Szefostwo wojsk chem. 10	Szefostwo wojsk inżyn. 12	Szefostwo wojsk OPL 11	Dowództwo wojsk. rakiet. i artylerii	Sztab 98	Oddział Kadr 6	Zarząd polityczny 22	Sztab 43 / Kwatermistrz 93	Oddział uzbrojenia 10	Szefostwo Służb techn.-czołg. 8	Szefostwo Służby samochodowej 9	Inne organa dowodzenia
Polityczny					Wydział 3 Polityczny		Wydział organiz.; Wydz. propag. wśród wojsk i bud. ośr. wych.; Wydział propagan.; Komisja partyjna	Wydział polityczny				
Operacyjny	Wydz. Oper rozpozn. 4	Wydz. oper rozpozn. 4	Wydział operac.	Wydział operac.	Oddział operacyjny 27; Wydz. oper kierunk.; Wydz. inf. sprawozd.; Wydział topograf.			Oddział organiz. 10				
Rozpoznawczy			Wydział rozpozn.	Wydział rozpozn.	Oddział rozpoznaw. 18; Wydział planow.; Wydział rozp. sp.; Wydział informa.; Sekcja przesłuch.							
Łączności					Oddział łączności 19; Wydz. łącz. radiowej; Wydz. łącz. przew. oraz sat. mich.			Wydział łączności 4				
Uzbrojenia i zabezp. techniczne	Wydz. zaop. techn. i naprow. 3	Wydział techniczny 3; Wydział zaop. i naprawy 4			Wydz. zaop. i remont			Wydz. plan. materiał. i ewid. 7		Wydział eksploat. i ewidenc.; Wydz. naprawczy i zaopatr.	Wydział eksploat. i ewidenc.; Wydz. naprawczy i zaopatr.	
Mobilizacyjny								Oddz. kom. wojsk. 8				
Zaopatrzenie							Wydział zaopatrz.	Oddział Intendent. 16; Wydz. Służby Żywnoś.; Wydz. służby mundur.; Oddz. MPS 8; Wydział finans.				
Organizacja i ewidencja					Oddz. organizac. ewidenc. i uzupełnień 6; Wydz. organ. ewidenc.; Wydział uzupeł.							
Służba i obsługa PD					WAG; Komend. ochr. SD.			WAG; Komenda ochrony W.S.D.				
Kancelarie				Kancelaria	Kancel. Sztabu			Kancelaria.				
Inne	Wydz. progno. zawiad. i angliz. sieci 1				Wydz. Szyfrów			Oddz. Sł. Zdrowia i weter. 8				Prokuratura; Sąd.

Schemat nr 2

Organizacja dowództwa armii
(Wariant)

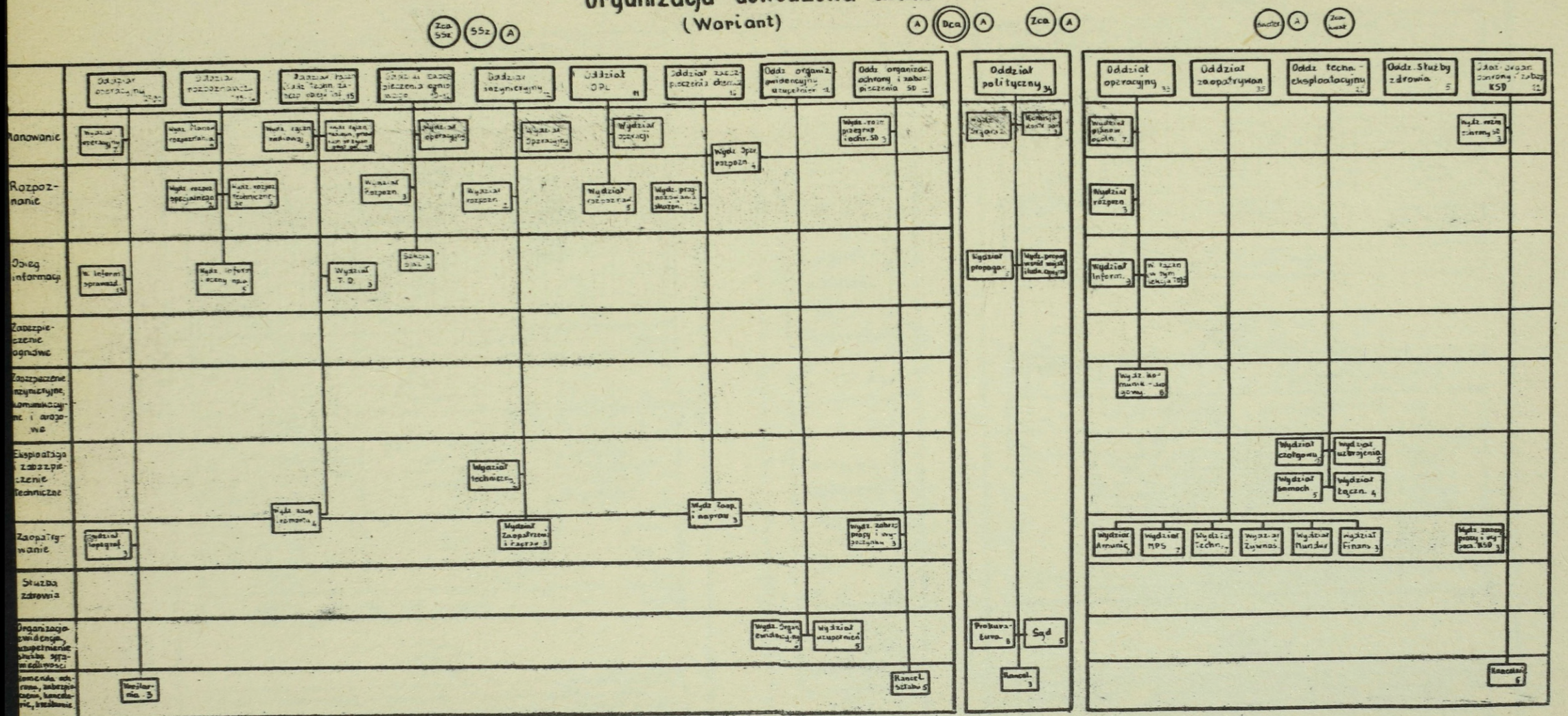

Sztab

(A) (SSz)

(Z.) (Art) (Inż) (OPL) (Chem)

Szef centrum

Zespół planowania ruchu	Zespół planowania bojowego	Zespół planowania operacyjnego i koordynacji	Zespół planowania operacyjnego zabezpieczenia działań	Zespół planowania technicznego obiegu informacji

Centrum (ośrodek) planowania i koordynacji działań 2v (13)

Szef centrum

R. radiowe, R. śpiewające, R. elektroniczne, R. artyleryjskie, R. OPL, R. inżynieryjne, R. chemiczne	Zespół kierowania organami rozpoznawczymi armii	Zespół planowania rozpoznawczego i oceny nieprzyjaciela	Zespół zbierania danych z rozpoznania przełożonego, poziomu i szczebla	Znaki taktyczne: Front, Lotnictwo, Sąsiedzi
		Zespół przekazywania informacji o nieprzyjacielu		

Centrum (ośrodek) rozpoznania 30/16)

Szef centrum

Sekcja wymiany informacji wewnętrznej z szefem obiegu; Sekcja oficerów łączności; Sekcja wymiany informacji z wojskami radiotechnicznymi; Sekcja wymiany informacji z wojskami rakietowymi i lotnictwem; Sekcja wymiany informacji z punktów zbierania danych i szyfrowania; Kanały wymiany informacji z wojskami OPL; Kanały wymiany informacji z wojskami inżynieryjnymi; Kanały wymiany informacji z wojskami chemicznymi	Zespół wymiany informacji	Zespół oceny sekcji i uogólniania informacji	Zespół technicznego zabezpieczenia obiegu informacji

Centrum (ośrodek informacyjny) 35 (35)

Szef ośrodka

Zespół rozmieszczenia, przegrupowania i ochrony SD.	Kancelaria sztabu	Zespół zabezpieczenia pracy wyżywienia i wypoczynku oficerów SD

Ośrodek organizacji (rozmieszczenia) i zabezpieczenia SD 12 (6)

Oddz. Polityczny

(A) (D-ca) (A) (Zca dcy A) (A)

(Szef Oddz)

Ośrodek planowania. 4

Ośrodek rozpoznawczy. 3

Ośrodek informacyjny. 10

Prokuratura 5

Sąd 5

Kwatermistrzostwo

(Kwat) (A)

(Zca kwat. ds. ekon.) (Zca kwat)

Szef centrum

Zespół planowania, komunikacji, przewozów i koordynacji ruchu	Zespół operacyjny	Zespół planowania łączności
Sekcja zaopatrywania w amunicję; Sekcja zaopatrywania w MPS; Sekcja zaopatrywania w sprzęt bojowy; Sekcja zaopatrywania żywnościowego; Sekcja zaopatrywania mundurowego; Sekcja finansowa; Podzespół planowania i ewidencji zabezpieczenia materiałowego	Podzespół planowania organizacji tyłów i koordynacji ich pracy; Podzespół planowania zabezpieczenia medycznego	Podzespół planowania eksploatacji i obsługi technicznej; Sekcja uzbrojenia; Sekcja czołgowo-samochodowa; Sekcja łączności; Sekcja innych rodzajów wojsk

Centrum planowania i koordynacji działań tyłów

Szef centrum

Zespół selekcji, oceny i uogólnienia informacji	Zespół technicznego zabezpieczenia obiegu informacji (łączność)				
Zespół zdobywania i przekazywania informacji					
Tyły ZT: tyły oddziałów armijnych	Punkty dowodzenia armii oraz wymiana informacji wewnątrz KSD	Kwatermistrzostwo Frontu	Kwatermistrzostwo sąsiednich armii	Kwatermistrzostwo armii lotniczej	Tyły armijne (KBA, jednostki medyczne, jednostki techniczne, jednostki komunikacyjne

Centrum (ośrodek) informacyjne kwatermistrzostwa

Szef ośrodka

Zespół rozmieszczenia, przegrupowania i ochrony KSD	Kancelaria Kwatermistrzostwa	Zespół zabezpieczenia pracy, wyżywienia i wypoczynku oficerów KSD

Ośrodek organizacji (rozmieszczenia) i zabezpieczenia KSD.

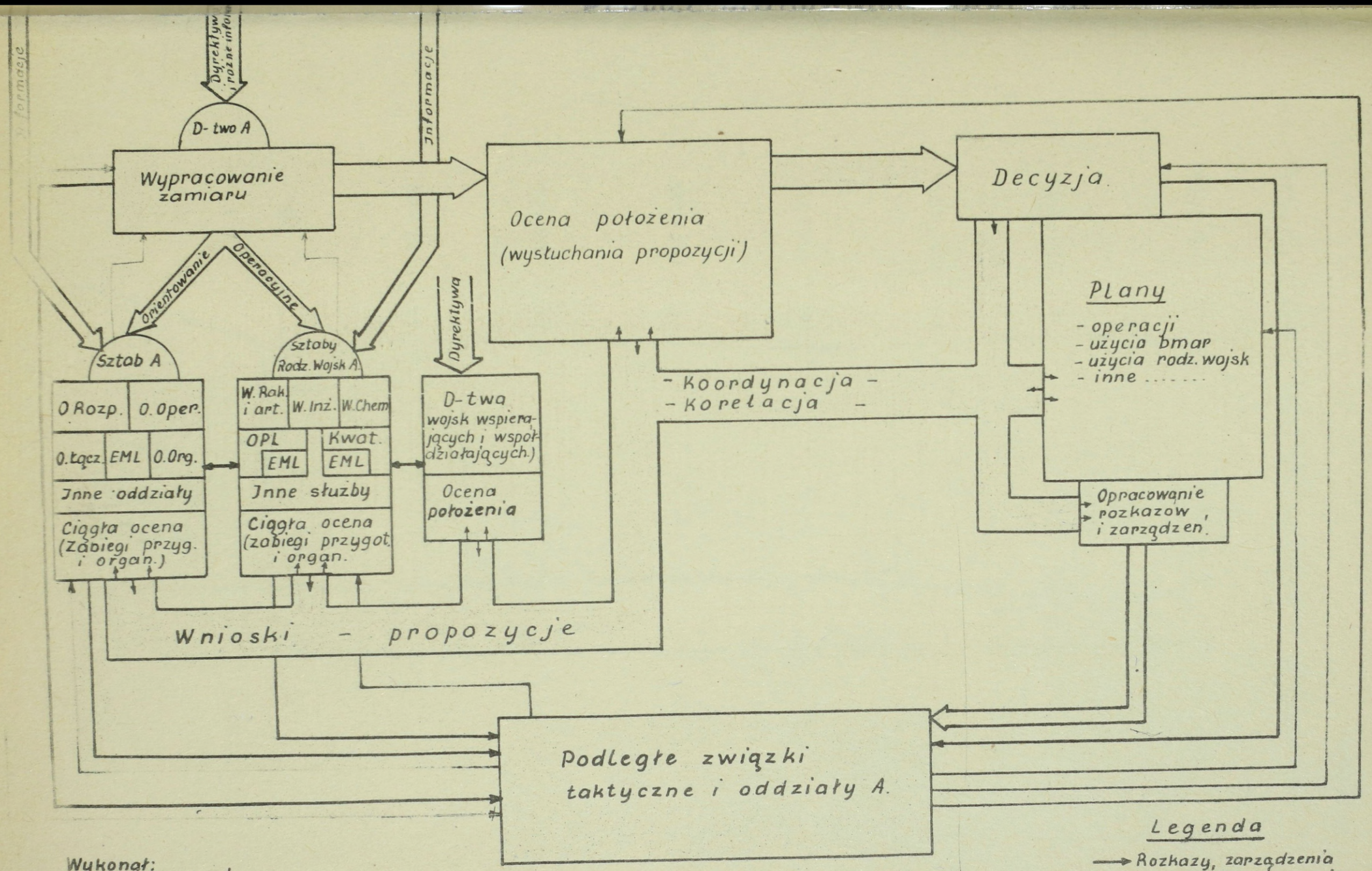

Wykonał:
Zespół of. St. Sztabów.

Schemat nr 5

CZAS TRWANIA OPERACJI ZACZEPNEJ ZALEŻNIE OD JEJ GŁĘBOKOŚCI

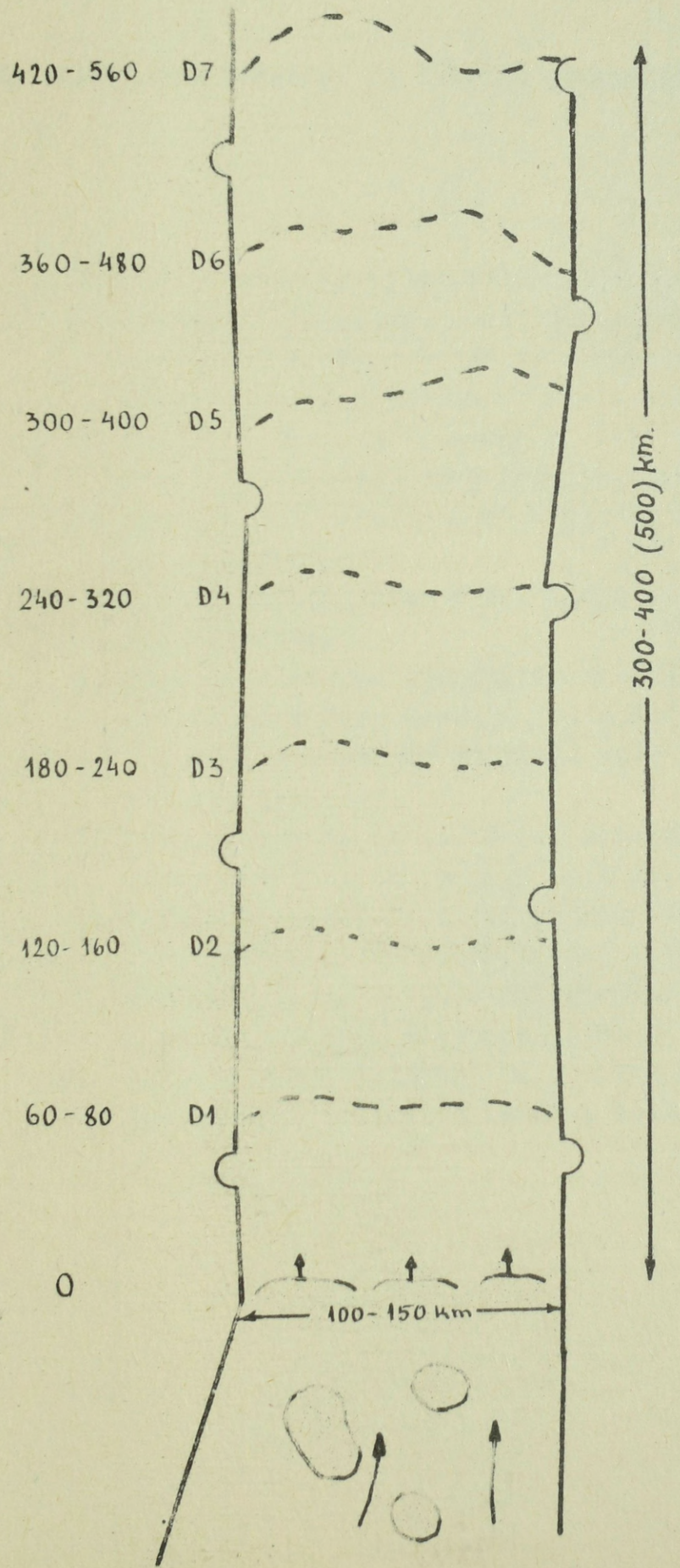

Schemat nr 6

PROBLEMY PLANOWANIA OPERACJI /I STOPIEŃ SZCZEGÓŁOWOŚCI/

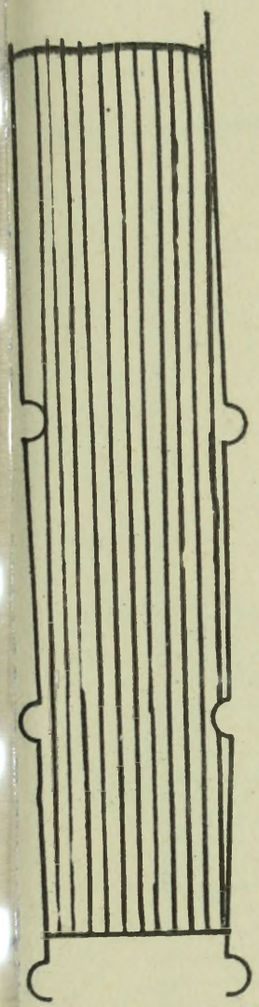

1. Główne obiekty npla podlegające uderzeniom bmar /zgrupowania wojsk, stacjonarne bazy bmar, ważne ośrodki i węzły łączności, zgrupowania składów rurociągi i inne/ z ogólnym określeniem ilości uderzeń.
2. Ogólnie scharakteryzowane zadanie bliższe i dalsze armii /głębokość, czas trwania, średnie tempo/.
3. Dogodne kierunki działań wojsk /poszczególnych zgrupowań armii/.
4. Ogólny podział bmar i lotnictwa na poszczególne zadania operacji.
5. Planowane rejony wysadzenia desantu operacyjnego z określeniem jego terminu /ogólnie/.
6. Ważne do uchwycenia lotniska npla i inne obiekty lub rubieże terenowe.
7. Obszary mogące utrudnić lub uniemożliwić działanie wojsk armii /wynikające z właściwości terenu/.
8. Ogólne kierunki /rejony/ przemieszczenia tyłów armii i rakietowych jednostek przeciwlotniczych.
9. Ogólne zużycie środków materiałowych /amunicji i MPS/ w poszczególnych okresach operacji.
10. Dogodne drogi /główne/ do manewru wojsk załadowcza jednostek rakietowych armii i tyłów.

Schemat nr 7

PROBLEMY PLANOWANIA OPERACJI /II STOPIEŃ SZCZEGÓŁOWOŚCI/

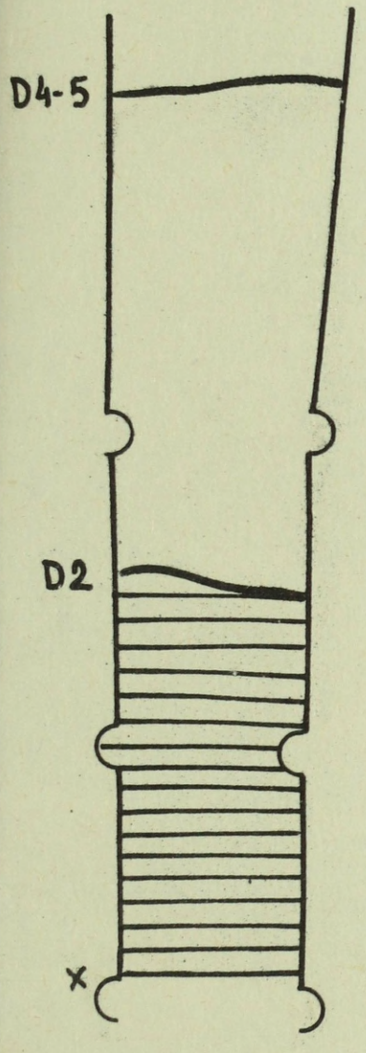

1. Kierunki działania dywizji w poszczególnych dniach operacji.
2. Dokładnie sprecyzowane rejony /rubieże/, które powinny opanować dywizje w końcu każdego dnia operacji.
3. Rejony zmiany DD armii.
4. Rejony kolejnych przesunięć drugiego rzutu, odwodu, BRCT z określeniem czasu gotowości.
5. Uruchamianie przeprawy szczebla armijnego i przewidziane do tego siły i środki.
6. Kierunki /ewentualnie rubieże/ wprowadzenia do bitwy dywizji drugiego rzutu z określeniem przypuszczalnych terminów ich wejścia i kierunków działania.
7. Kierunki współdziałania z sąsiadami i siły do tego wydzielone.
8. Określone obiekty przez armijne środki CPL.
9. Drogi manewru i rejony zapasowe dla poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego tyłów armii.
10. Rejony, dzień i czas wyładowania desantów taktycznych.

Schemat nr 8

PROBLEMY PLANOWANIA OPERACJI /III STOPIEŃ SZCZEGÓŁOWOŚCI/

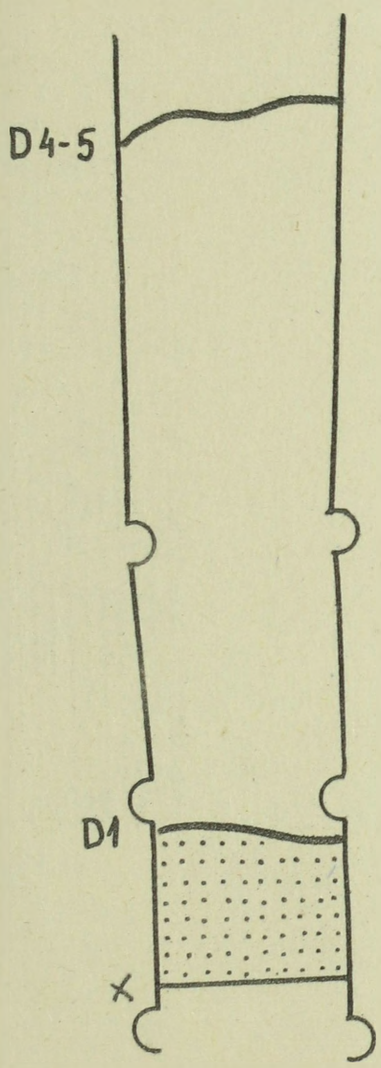

1. Linie rozgraniczenia między związkami taktycznymi.
2. podział sił i środków według elementów ugrupowania operacyjnego,
3. Cele dla broni masowego rażenia z określeniem niezbędnych parametrów.
4. Rejony i osi zmiany DO, KSD, PSD armii i SD dywizji.
5. Współdziałanie między poszczególnymi związkami.
6. Zapewnienie bezpieczeństwa wojsk przy wykonywaniu uderzeń bronią masowego rażenia.
7. Sposób ogniowego wsparcia działań.

Schemat nr 9

ZAKRES ZAGĘSZCZENIA PLANOWANYCH DZIAŁAŃ
W OBSZARZE OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII TRWAJĄCEJ 4-5 DÓB

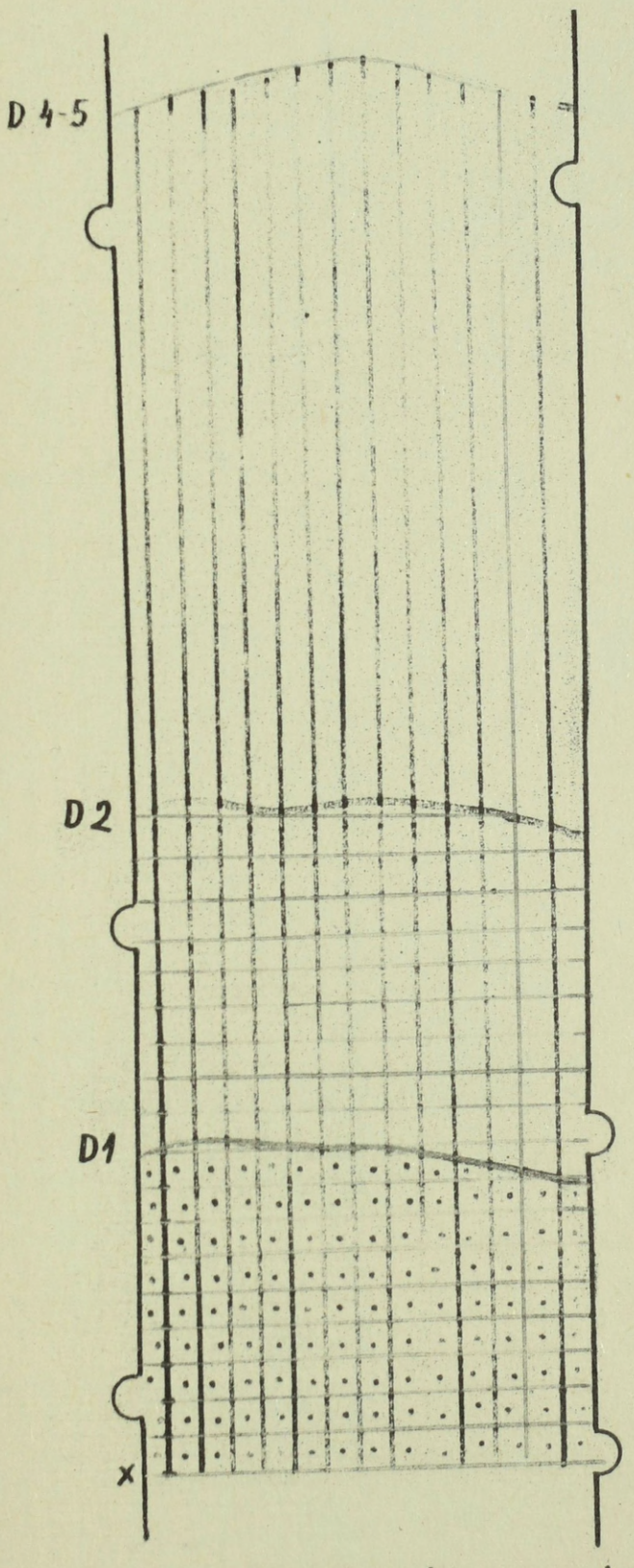

x - moment rozpoczęcia działania z zaplanowanej rubieży (faktycznego lub przewidywanego położenia wyjściowego wojsk.)

Schemat nr 10

ZAKRES ZAGĘSZCZENIA PLANOWANYCH DZIAŁAŃ

W OBSZARZE OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII TRWAJĄCEJ 6-7 DÓB

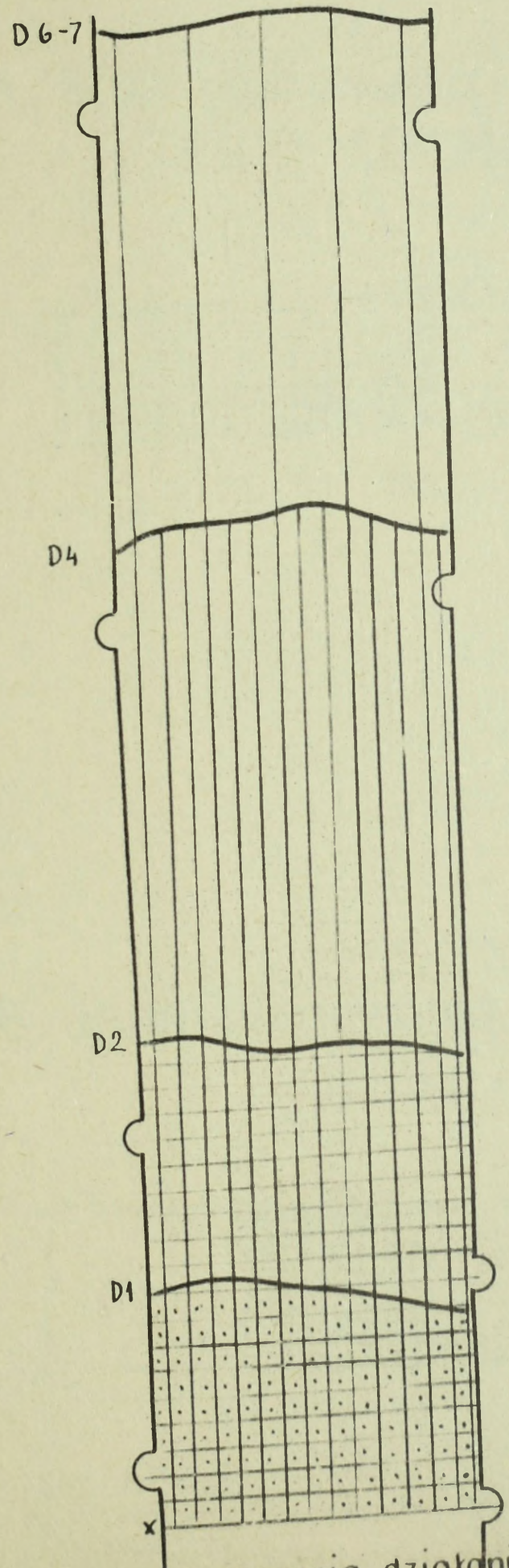

x - moment rozpoczęcia działania z zaplanowanej rubieży (faktycznego lub przewidywanego położenia wyjściowego wojsk)

Schemat nr 11

A. Stan planowania w przeddzień rozpoczęcia operacji

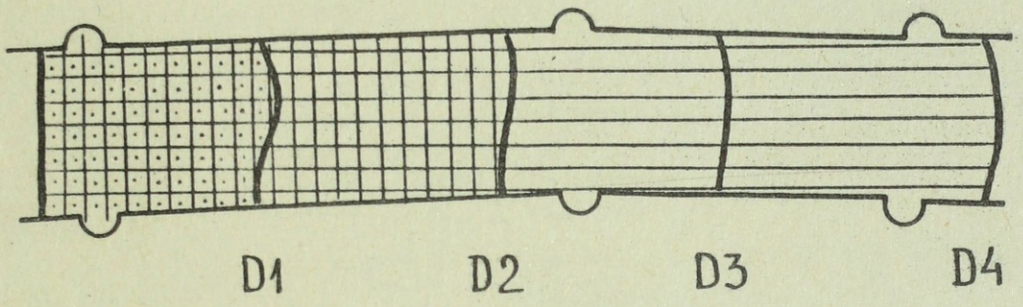

Schemat nr 12

B. Stan planowania w końcu D1

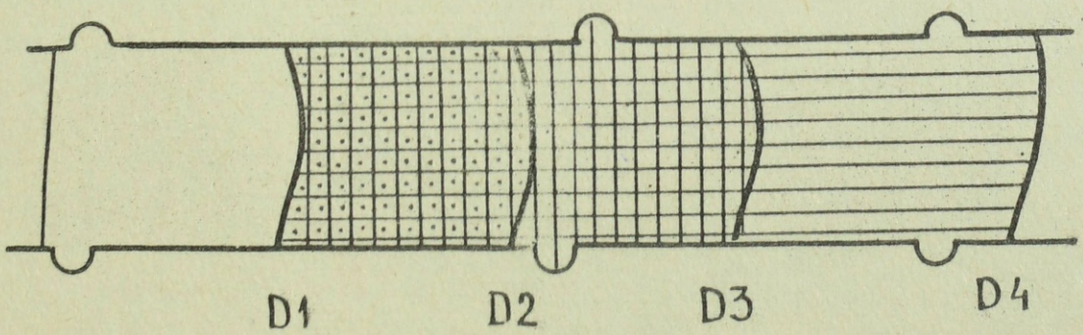

ORGANIZACJA SZTABU ARMII POLOWEJ USA

Schemat nr 15

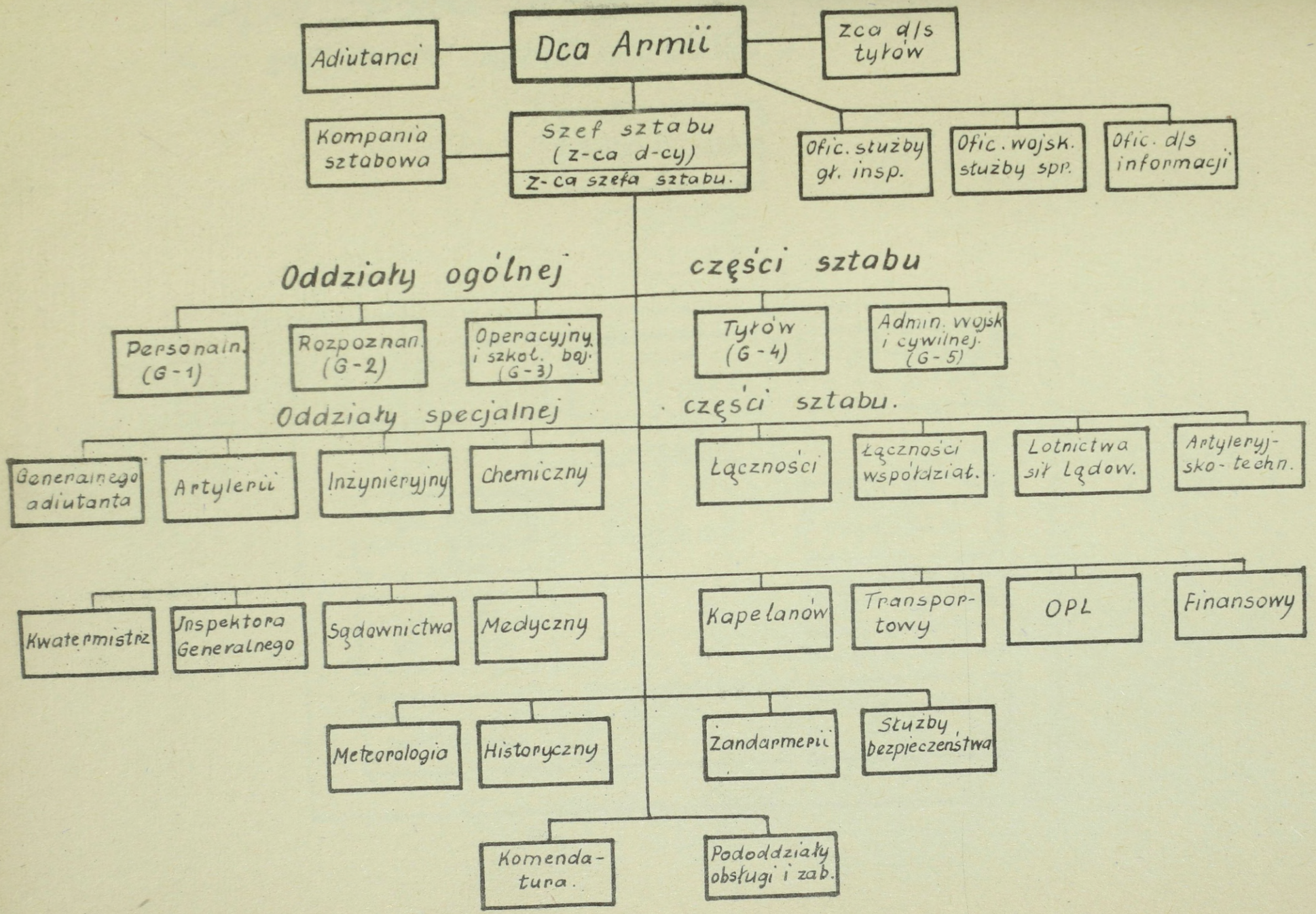

SKŁAD OŚRODKA KIEROWANIA DZIAŁANIAMI BOJOWYMI ARMII POLOWEJ.

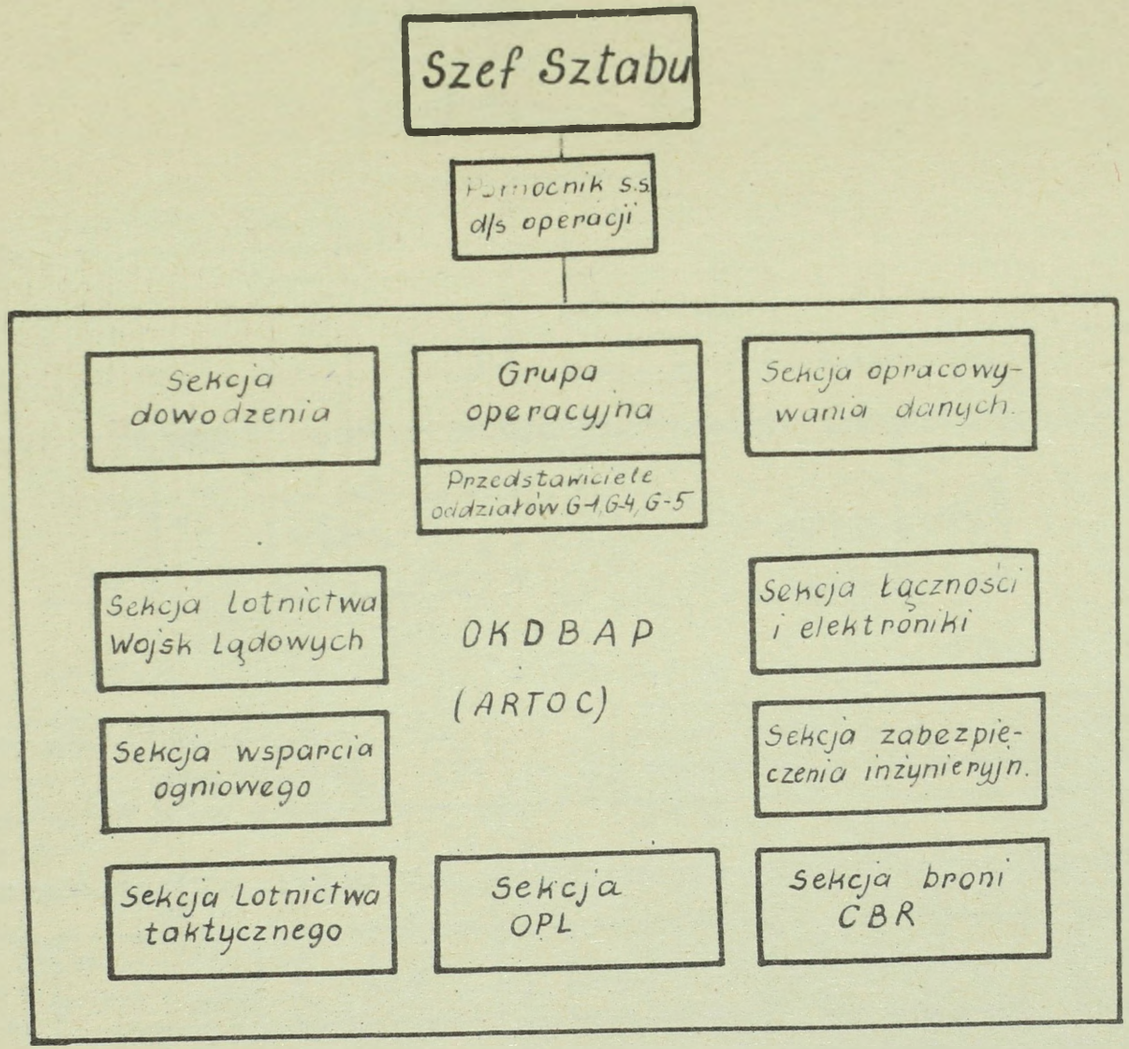

Schemat nr 17

ORGANIZACJA OKDBAP Z OGÓLNEJ I SPECJALNEJ CZĘŚCI SZTABU

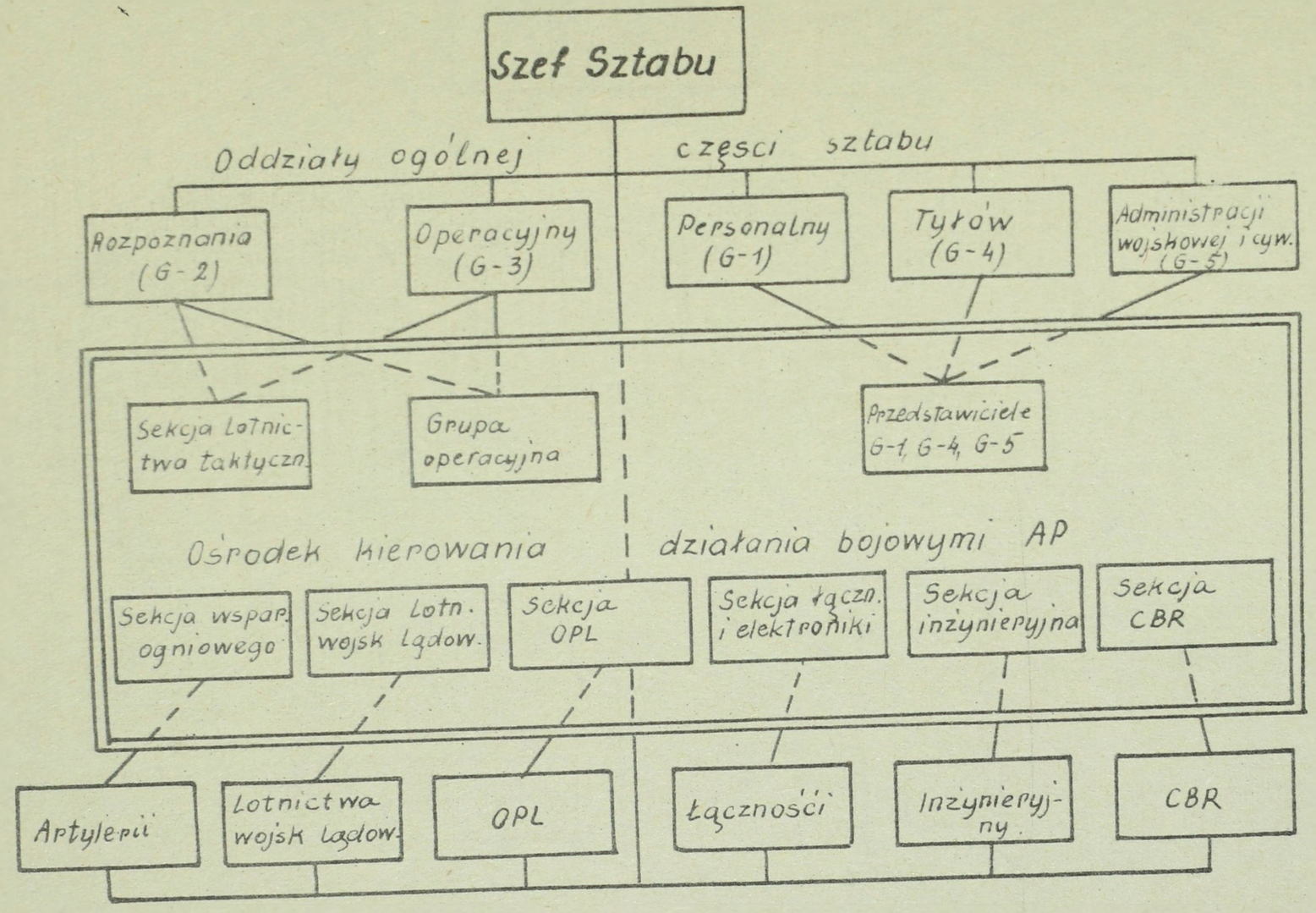

ŁĄCZNOŚĆ DOWODZENIA OKDB ARMII POLOWEJ Z SEKCJAMI OKDB KORPUSÓW ARMIJNYCH

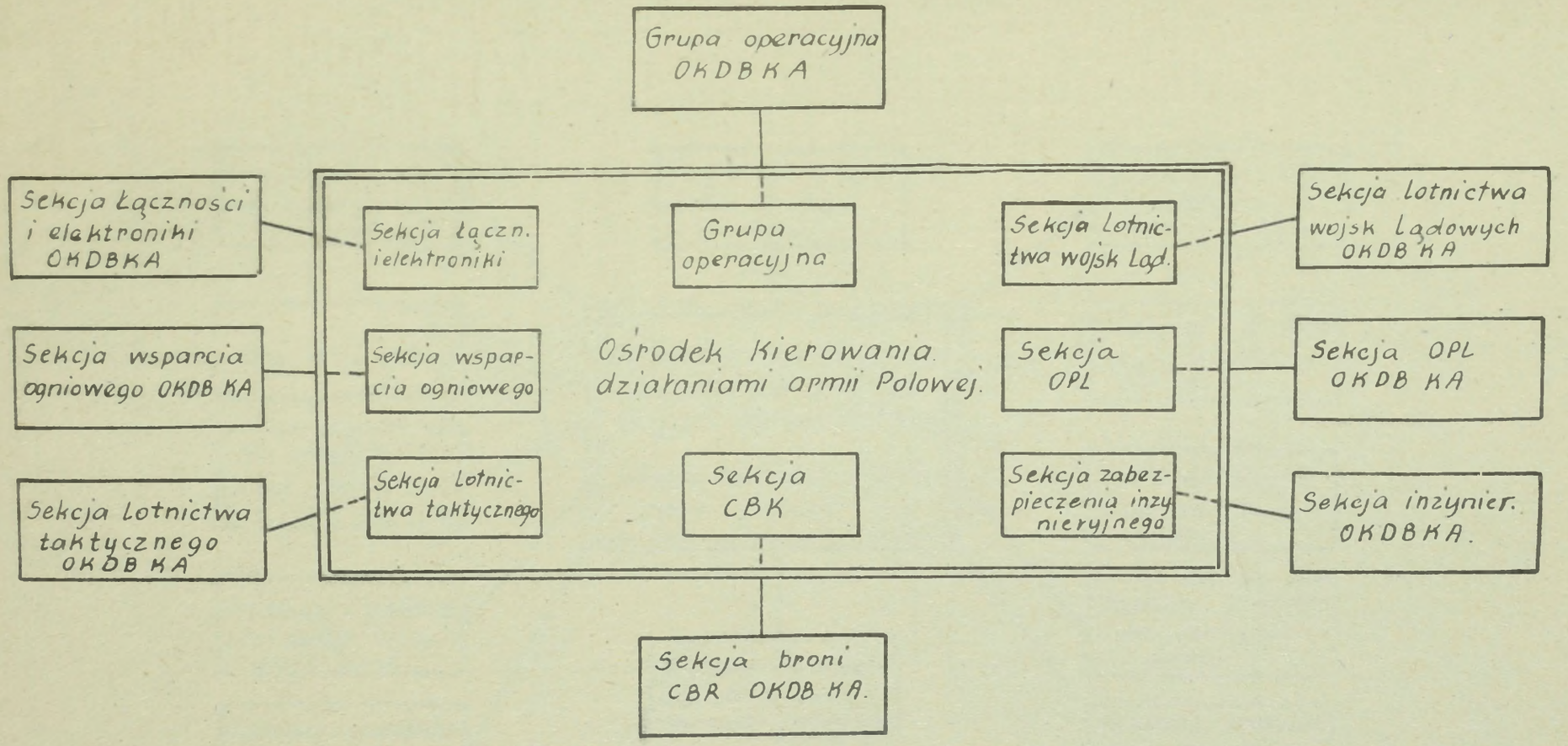

Schemat nr 19

ŁĄCZNOŚĆ DOWODZENIA WSPÓŁDZIAŁANIA OKDB ARMII POLOWEJ.

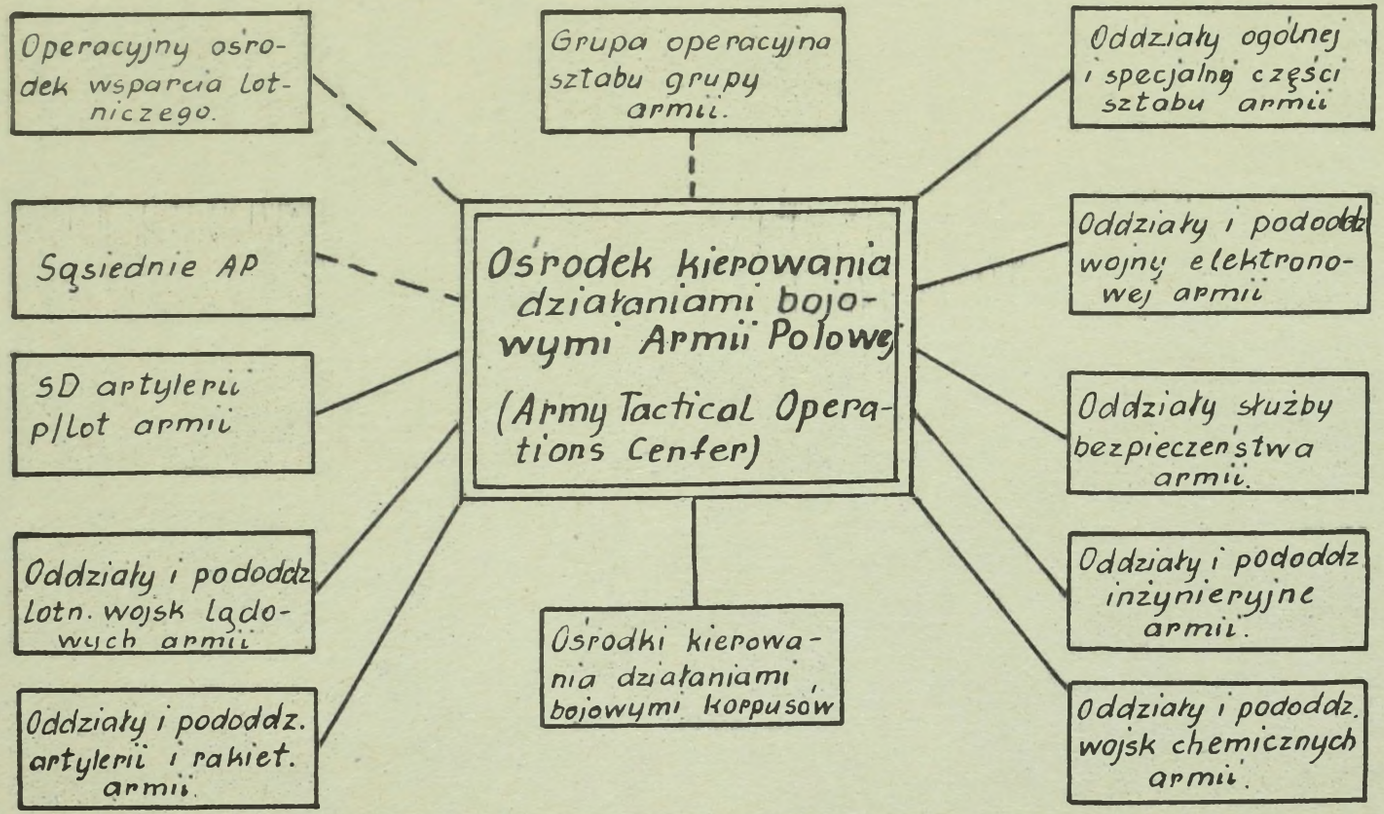

2 relja

ZATWIERDZAM
DOWÓDCA 2 A

PLAN UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA W OPERACJI ZACZEPNEJ 2A
/wg położenia na 7.00. 5.6/

[redacted]
Egz nr.
Nr ks. 037½/tajne
Załącznik nr

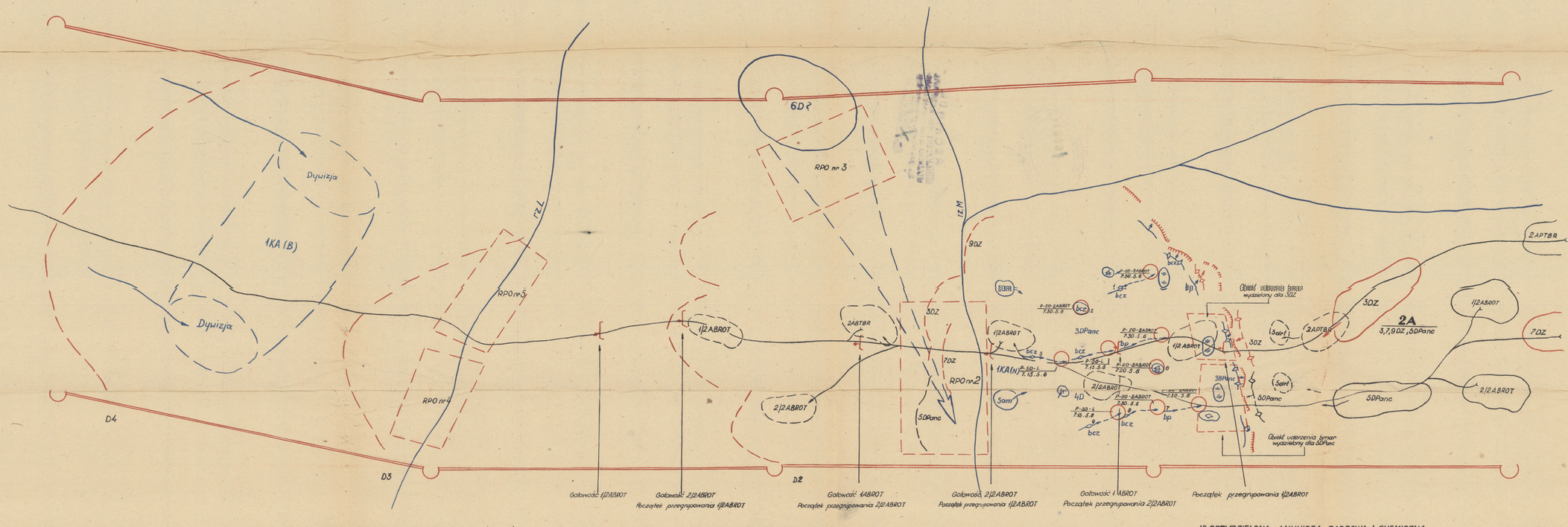

I. CEL UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA

Celem użycia broni masowego rażenia w operacji zaczepnej 2A jest umożliwienie wykonania pierwszego uderzenia poprzez zniszczenie głównych sił 1KA/N/ oraz pobicie bliskich odwodów operacyjnych npla /1KA/N/

II. ODDZIAŁY PRZENOSZENIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA

Oddziały	Ukompletowanie
2 ABROT	6 wyrzutni
3 drt	3 wyrzutnie
5 drt	3 wyrzutnie
7 drt	2 wyrzutnie
9 drt	3 wyrzutnie

III. ODDZIAŁY DYŻURNE

Oddziały	Okres dyżurowania	Ilość ładunków	Przewidywane zarzadzenie
4b i 2/2 ABROT	od 3.00 6.6 do [illegible]	20 KT	Niszczenie środków bojowych
4ab 2/2 ABROT	od 4.00 5.6 do [illegible]	80 KT	—— " ——

IV. PODZIAŁ BRONI MASOWGO RAŻENIA WG ZADAŃ

Zadania	Rakiety taktyczne: jądr.	Rakiety taktyczne: chem.	Rakiety OT: jądr.	Rakiety OT: chem.	Samoloty bitnicze	Razem zaplanow.	Razem zrealizow.	Pozostało	RPO nr...
Zwalczanie broni masowego rażenia npla (około 25% całości).	8	8	3	3	6	28			
Zniszczenie podstawowych sił 1KA/N/ w celu wytworzenia warunków do wykonania pierwszego uderzenia.	3	3	6	2	3	17			1
Wzbronienie [illegible] zajmowania i obrony rubieży rz. M.	"	1	"	"	1	"			"
Niszczenie GD npla w rejonie zgrupowania i przy podejściu do kontrataku.	—	—	5	2	3	10			3
Wzbronienie podejścia i pokonania rz. L przez siły 1KA/N/	—	—	4	—	3	7			4 i 5
Odwód dowódcy armii.	6	6	2	4	2	20			
Razem	19	21	22	13	18	93			

V. PLANOWANE UDERZENIA JĄDROWE

Nr Nr celu	Rodzaj celu	Punkt zerowy	Amunicja	Rodzaj wybuchu	Pas bezpiecz.	Czas wykonania	Rezultaty	Wykonawca	Natężenie promieniowania w rejonie uderzenia	Uwagi o wykonaniu
1	Batalion czołgów w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	Lo =25%	2 ABROT	30r/godz. po 2 godz.	2/
2	Batalion czołgów ześrodkowany	X- - - - - Y- - - - -	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	So =30% Lo	2 ABROT	30r/godz. po 2 godz.	2/
3	Batalion piechoty w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	20 KT	PN	4300 m	7.30 5.6	Lo =40 %	2 ABROT	32r/godz. po 2 godz.	2/
4	Batalion czołgów w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	20 KT	PN	4300 m	7.30 5.6	Lo =40 %	2 ABROT	32r/godz. po 2 godz.	2/
5	Batalion czołgów w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	50 KT	PN	5000 m	7.15 5.6	Lo =35 %	Lotnictwo	30r/godz. po 2 godz.	2/
6	Wyrzutnia „HJ"	X- - - - - Y- - - - -	20 KT	PN	4300 m	7.30 5.6	P =95 %	1/2 ABROT	32r/godz. po 2 godz.	2/
7	Batalion piechoty w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	20 KT	PN	4300 m	7.30 5.6	Lo =40 %	2 ABROT	32r/godz. po 2 godz.	2/
8	Batalion czołgów w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	Lo =25 %	Lotnictwo	30r/godz. po 2 godz.	2/
9	Batalion czołgów w kolumnie	X- - - - - Y- - - - -	50 KT	PN	5000 m	7.15 5.6	Lo =35 %		30r/godz. po 2 godz.	2/

VI. PRZYDZIELONA AMUNICJA JĄDROWA I CHEMICZNA

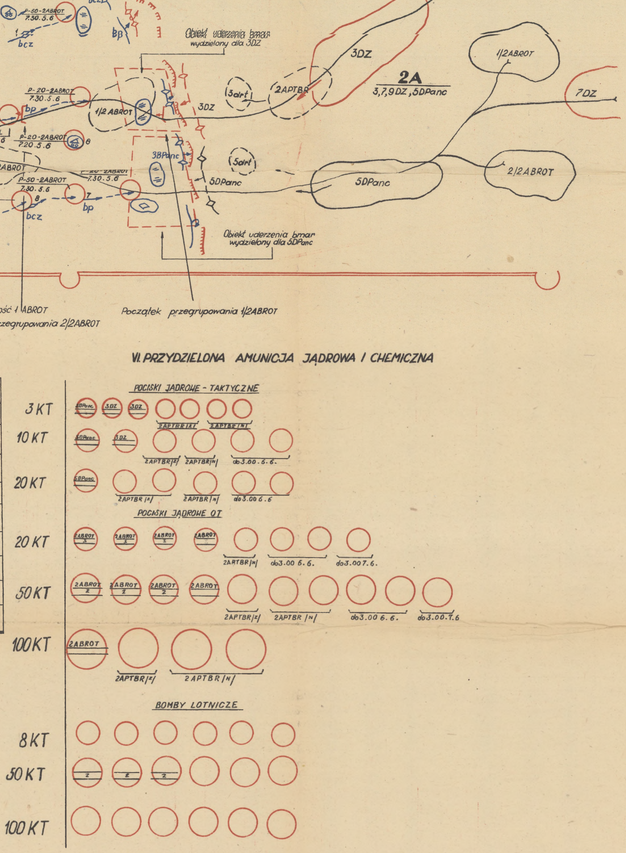

OBJAŚNIENIE

P- przy znaku symbolizującym w terenie - wybuch powietrzny
PW- wybuch powietrzny wysoki
PN- —"— —"— niski
Z- w tabeli i wewnątrz znaku symbolizującego uderzenie - uderzenie zaplanowane
Z- pod znakiem symbolizującym uderzenie - pocisk zeksplodowany
N- —"— —"— —"— —"— niezdetonowany

POCISKI CHEMICZNE O-T.

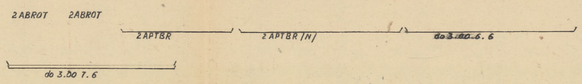

Wyk. ppłk. Gawłowski
Egz. A.J.

SZEF ODDZIAŁU OPERACYJNEGO
SZTAB 2 ARMII

SZEF SZTABU 2 ARMII

Biblioteka Szkolenia ... Dz. I
16081
... im. hr. K. Świer... ckiego

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni ...
68822

ZATWIERDZAM
Dowódca 2 A

PLAN UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA
(wg położenia na 17.00 5.6)

[redacted]
Egz. Nr. ....
Nr Ks. 0372/ww

Załącznik nr

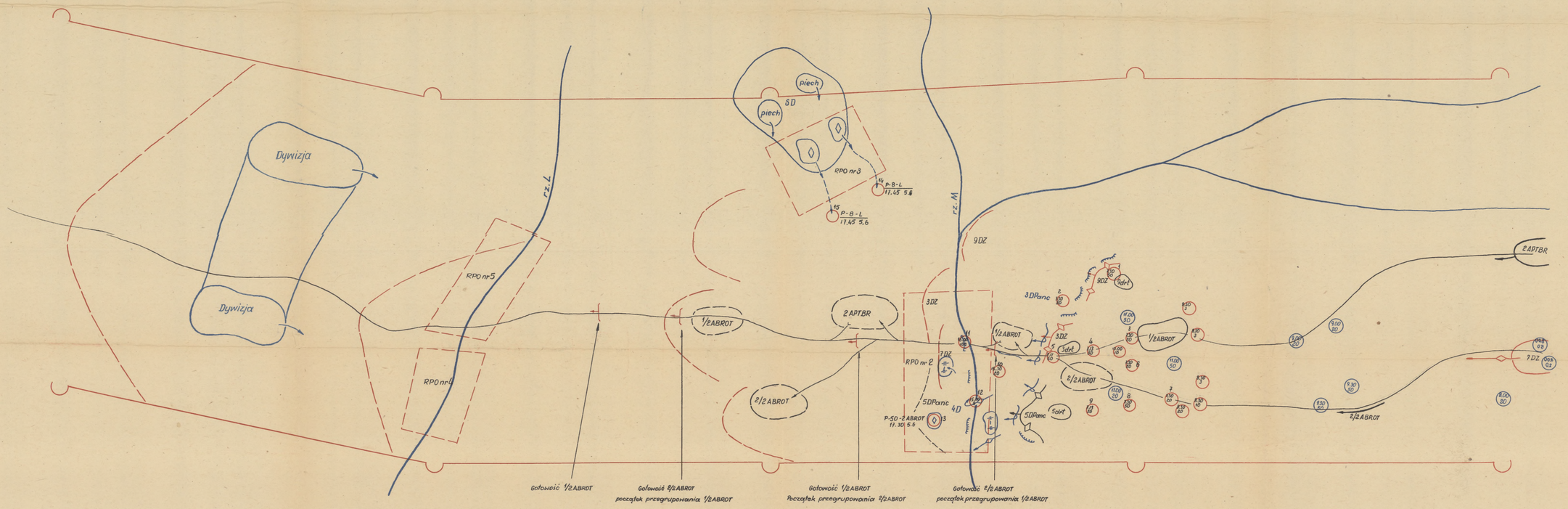

I. CEL UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA

Celem użycia broni masowego rażenia w operacji zaczepnej 2A jest umożliwienie wykonania pierwszego uderzenia poprzez zniszczenie ugrupowań sił 1 KA (w) oraz pobicie bliskich odwodów operacyjnych npla 1 KA (B)

II. ODDZIAŁY PRZENOSZENIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA.

Oddziały	Ukompletowanie
2. ABROT	6 wyrzutni
3 drt	3 wyrzutnie
5 drt	2 wyrzutnie
7 drt	2 wyrzutnie
9 drt	1 wyrzutnia

III ODDZIAŁY DYŻURNE

Oddziały	Okres dyżurowania	Ilość bmar	Przewidziane zadania
4b 1/4 ABROT	od 8.00 5.6 do 20.00 5.6	20 KT	Wzest. Środków napadu bmar.
4b 2/4 ABROT	od 8.00 5.6 do 24.00 5.6	50 KT	— " —

Upr. ppłk Gawłowski

IV. PODZIAŁ BRONI MASOWEGO RAŻENIA W 6 ZADAŃ

Zadania	Rakiety bal. jądr.	Rakiety bal. chem	Rakiety OT jądr.	Rakiety OT chem	Bomby lotnicze	Razem zaplanow.	Razem zrealiz.	Pozostało	RPO
Zwalczanie broni masowego rażenia npla (około 25 % celów)	8	8	3	3	6	28	2	26	
Zniszczenie podstawowych sił 1 KA(w) w celu wytworzenia warunków do wykonania pierwszego uderzenia	3	3	6	2	3	17	17	-	1
Wzbronienie npla zajmowania i obrony rubieży rz. M.	2	4	2	2	1	11	3	8	2
Niszczenie 6 D npla w rejonie zesrodkowania i przy podejściu do kontrataku.	-	-	5	2	3	10			3
Wzbranianie podejścia i pokonania rz. L. przez siły 1 KA (B)	-	-	4	-	3	7			4 i 5
Odwód dcy armii.	6	6	2	4	2	20			
Razem.	19	21	22	13	18	93			

SZEF ODDZIAŁU OPERACYJNEGO
SZTABU 2 ARMII

V. PLANOWANE UDERZENIA JĄDROWE

Nr celu	Rodzaj celu	Punkt celowy	Amunicja	Rodzaj wybuchu	Wys. bezpieczeń.	Czas wykonania	Rezultaty	Wykonawca	Natężenie promieniowania w rejonie uderzenia	Uwagi o wykonaniu
1	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	L_o = 25 %	2 ABROT	30 r/godz po 2 godz	Z/W
2	Batalion czołgów zesrodkowany	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	L_o = 30 %	2 ABROT	— " —	Z/W
3	Batalion piechoty w kolumnie	x..... y.....	20 KT	PW	4.100 m	7.30 5.6	L_o = 40 %	2 ABROT	32 r/godz po 2 godz	Z/W
4	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.15 5.6	L_o = 35 %	lotnictwo	30 r/godz po 2 godz	Z/W
5	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.15 5.6	L_o = 35 %	— " —	— " —	Z/W
6	Wyrzutnia „HJ"	x..... y.....	20 KT	PW	4100 m	7.30 5.6	P = 95 %	M2 ABROT	32 r/godz po 2 godz	Z/W
7	Batalion piechoty w kolumnie	x..... y.....	20 KT	PW	4100 m	7.30 5.6	L_o = 40 %	2 ABROT	— " —	Z/W
8	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.30 5.6	L_o = 25 %	2 ABROT	30 r/godz po 2 godz.	Z/W
9	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	7.15 5.6	L_o = 35 %	lotnictwo	— " —	Z/W
10	Wyrzutnia „Corporal"	x..... y.....	20 KT	PW	4300 m	15.30 5.6	P = 90 %	2 ABROT	32 r/godz po 2 godz	Z/W
11	Most na rz. M. batalion czołgów	x..... y.....	100 KT	PN	7000 m	16.00 5.6	P = 95 % L_o = 50 %	2 ABROT	30 r/godz. po 3 godz	Z/W
12	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	8 KT	PN	3500 m	18.00 5.6	L_o = 15 %	lotnictwo	40 r/godz po 3 godz	Z/W
13	Batalion czołgów zesrodkowany	x..... y.....	50 KT	PN	5000 m	17.30 5.6	L_o = 30 %	2 ABROT	15 r/godz. po 4 godz.	Z
14	Batalion czołgów w kolumnie	x..... y.....	8 KT	PN	3500 m	17.45 5.6	L_o = 15 %	Lotnictwo		Z
15	Batalion czołgów w kolumnie.	x..... y.....	8 KT	NN	3500 m	17.45 5.6	L_o = 15 %	— " —		Z

Pociski chemiczne OT

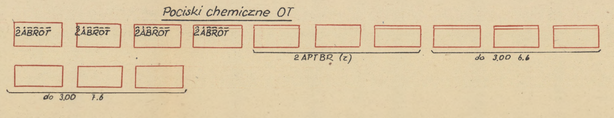

VI. PRZYDZIELONA AMUNICJA JĄDROWA I CHEMICZNA

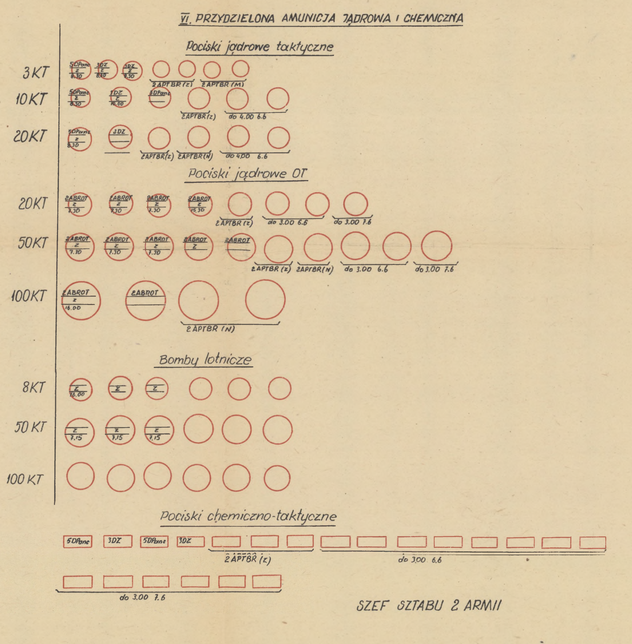

SZEF SZTABU 2 ARMII

1

Biblioteka Szkoleniowa Dz. I
6081
Jerczewskiego

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
19822